

11039

Bibl. Jag.

N

Dokumenty dotyczące ustanowienia
dwudziestu Zettkadli Ossolińskich
w Swojewie - mianowania, sprawozdania,
ustanowienia finansowe oraz korespondencja
(Andrzeja Pawlikowskiego i innych),
wykazki prasowe.

1823-1928

Riggs, Jack

AP 185 / 14c. 110/03

AP 645

Sx Henryk Strabia na Misinie, Księże na Grzegorzk w Lubomirski
 Kurator literacki Ustanowienia naukowego Imienia Ossolińskich
 we Lwowie, na mocy d^z 25^{ego} głownej ustawy teoz Instytutu na dny 25^{ego}
 grudnia 1817 roku, przez siedzimie nam panującego Monarchę Franciszka
 Pierwszego potwierdzony, tudzież na mocy d^z 3^{ego} dodatkowej ustawy z dnia
 15^{ego} stycznia 1824 przez p. Józefa i Maksymiliana Strabi na Peçynie
 Ossolińskiego wydanej, mniczem pismem moim nazywam i umac-
 niam Wielmożnego Pawlikowskiego Jego Cesarsko-Królewskiej
 Mosci Sekretarza Nadwornego do zatrudnienia się sposaniem i przesta-
 niem do Lwowa wszystkich po zgonie w myż wspomnionego Strabi
 Ossolińskiego tu w Wiedniu pozostałych i przez Niego temu Usta-
 nowieniu zapisanych tak naukowych, jako też i do stutek wyzwolonych, na-
 leżących akademików.

A gdy Wielmożny Pawlikowski do tejże samej czynności od Wysokich
 Stanów Królestwa Galicji i Lodomeryi przewidzianym zostało, dawniej już
 w tym potwierdzonym ufnie moim, przy powierzeniu Mu na dnie 20^{ego} Maja
 r. b. jednego aktuza od tychże akademików potwierdzam, a znając gospodarstwo
 Jego dla kraju naszego i przywiązanie do Nauki, oddaję Mu teraz i drugi
 aktuza, oraz alianam na Niego właściwą moje kuratorską w sposób nastę-
 pujący.

Uprawniam go do zarządzania temuż akademii, w czym jednatnie zanowzę
 do przepisów i moli przez Zastępcę właściwym wzmianowanego Instytuta,
 to w Ustawach jego zawartych, ma się stosować, czasem onyktne prze-
 szędząc i podlegając własnego przekonania takie kroki przedsiębrze, kte-
 renie je od użyczenia zabezpieczyć może, i które za potrzebne ujedzi-
 dą. Datego wszystkie Jego czynności do onego dążące celu, zas takie ustanam,
 jak gdyby przewinie samego zadziałanemi zostały; a tak: uprawniajam
 go do nich, jako też i do wszelkiej expensy na potrzebnych do tego
 pisemny

Pisarzy, merytary i t. p. reecy, zalecajci ile moza najwazniejszych, o czym
dnoce i prowadzenie kwitami niewodnionego rachunku.

Niniejsza Plenipotencja moja skierowana jest tylko do oynnosci zarzadzenia
temi zborami tu w Wiedniu, a zatem nienal jest rozszerzaj do za-
nych zarzadzen we Lwowie ognie jest majsczych, ktore sabie same
mi roztawiam; i dla tego upraszcam Wielmozniego Lubomirskiego
aby mi o oynnosciach swoich tego Instytutu tyozycznych, chciat, dono-
sic, nieby ile moznosci, wspólnie dzialajc, dobro tego ustanowieniu po-
mnosyc i przeprowadzenie onego na miejscu jazernaczniu przygotujc.

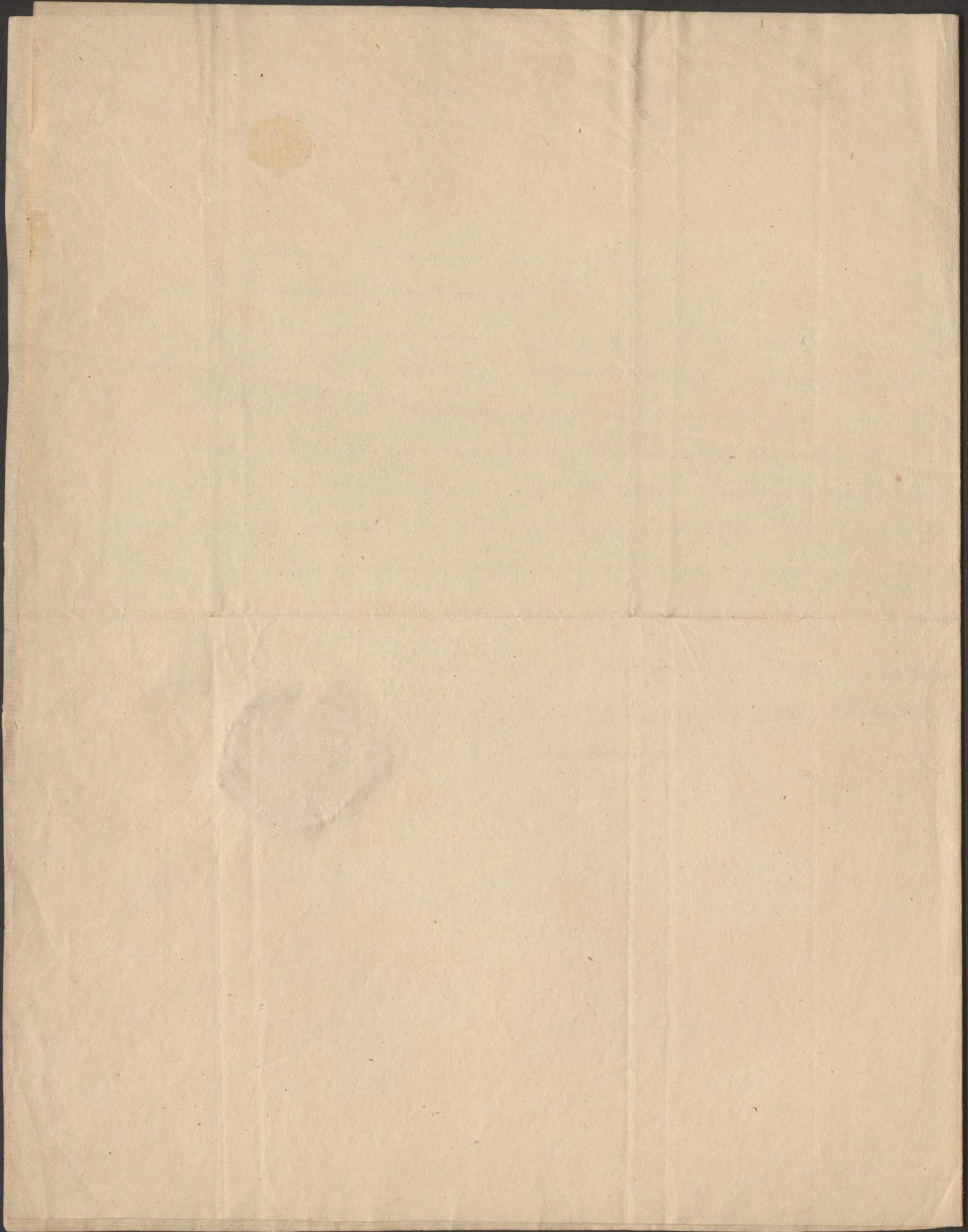
Zkialo jest w Wiedniu dnia 20^{ego} czerwca 1826 roku

Henryk Lubomirski Kur. kkt. wskr.
Lubomirskiego —



o
nia
xas,
same,
iego
dono,
a po,
íepre.

1600
lan:



Gesamtbestand National-
Institutionen Lemberg

Vestmacht

Gelehrten Curator der Ossolineum Nationalen Bibliothek in Sambiria, wodurch
Gesamt. von Johann Grallert & Pawlikowski Jozef Dobroszur, sohn Wolff und En-
zwil, allen, nur dem von mir General Maximilian Ossolinski Krakowem zu-
gun, dass die vordatierte National Fyzjika in Lemberg, das Lemberg, und einiger
Sob. d. s. Lemberg in Krakow depositum Recitation mit Münzen, aus dem
vom selbs. des Instituts Inventar abzukosten, gelgen, zugem. jenen Leitung
zu beschriften und allor, was denges Gegebst ansonsten zu beschriften - Hier
dennus Zb. & Pawlikowski in unum Regnum verecundum Lubom, das Aller-
heit und meisterei die wegen der Sambiria, auf war, durch denges Vol-
kang, welch in Genua et Zwingen Regnum eisymfamie retributio
Gryffon et Prewoch von

— Heinrich Fürst Lubomirski —

Januar Urbanus Gryffon
Abt Zwingen

Vincenz Fedorowicz
Abt Zwingen



1853



1.
ZUM BESTEN
TRUNKEN
GROSS DRINKER
DRAUSCHEN
VON

1829

nr. 11038iv

10
 Niedziela, znaczącej koronki spisana została, Które obiekt, chociażby ich i my, wieczystym temu opisanych było, zostało na tydzień na ostatniej karcie, pieczęci, ustanowienia Czecelińskich znaczony, aby temu sposobem, ile można, utrudnić bezprawne wypisanie nie enycz, ze zbioru. — Przygotowano potem do ustawiania spisanych koronek. Różnorodne koraliki i inne akcesoria potrzebowane pieczęciątka, które czesciami do Lwowa przestanęły zostały. — W tych zbiorach, które razem dwadzieścia cztery typy oznaczały cztery fundy względnie kryształowe wazły, znajdują się, koronki drukowanej formie. Oznaczenie typów dwudziestu czterech; — duet zas, z rysami w różnych formach, po kilka razem jest opisanych. Dwadzieścia pięć typów kryształów dwa. — Rekordem jest taka sama siedemset pięćdziesiąt. — Ryan typów czterysta siedemdziesiąt cztery. — Porządkiem polskim Dwadzieścia siedem siedemdziesiąt i dwa numera. — Mapa numerowana do przydzielić i przy wielu innych tu opisanych drobnostkach. — Odstalonem opresz, tego, od czasu z różnych polskich medali siedemset pięćdziesiąt i idne. — Skorup monstkich siedemset pięćdziesiąt cztery, kruszcois wielezych i innyczych i mniejszych siedemset pięćdziesiąt. — Koraliki, które od skilnownego Broniewskiego, z tym co w Podaniu w domu katorzycielu niniejszego ustanowienia, pozostały, dobrze, zapasane są na 4th ulicie 262 arkuza, a zas dzisia, które podczas spisywania tego inwentarza, ustanowieniu darowane zostały, są na 3rd stronie arkuza 263 wyżej zegocione. —

Excedach, na które, przy spisywaniu tych zbiorów nadto istotnym, a przez nasze robota utrudniającym byta, rozwarzanie nie znajduje potrzeby. — Początkują one po raz pierwszy czasu, zlik zwanymi i fakturami gortewicja Ezechiora i karmelita Stanisława Czecelińskiego, dla powiększenia na kryształ maszy dochodząc do domies p. s. p. szancowym katorzycielu ustanowienia tego pozwolonych, osiąkcie one za skaraniem moim i pomocą Sądu Lubelskiego, go nizszej. Ktvrte usunione zostały, a stąd ich znalezienie możliwe w aktach Chanceryi Lwowskiej, gdyż rownież o tem, iaki o wszystkich innych czynnościach moich dotyczących sie tych zbiorów, jak naydrobliwymozet Wyroku em. Wyborowem Stanisława Kotarzycielu Galicyi Lodomeryi czynilem doniesienia. — Do spisywania tych zbiorów wybrany Mł. Pana Juliana Niekrasowa Lwowskiego ustanowionego na nauk lekarstwach przy takiach wazach, a który przez cały czas tej jedynasto miesiącej pracy z zatociona godna przykrości, datuję pełnosząc. —

W tym mieście wybrany o Mł. Pana Franciszka Kirchnera rodem z Szczecina stachaca prawa, który zas, zatny naygubniejsi naprawy podymowat razem pracę nowe i o Wielmynn Murywie Laskowickim, takiż uchenia nauk lekarstwach, który pracę swoą znowie do bezpłatnej wieleż do przygotowania robity przygotował. —

Dnia 31st marca ostatnie psali do Lwowa odstalone zostały, a dom, gdzie te zbiorze stozone byli, a należydém porządku miascie oddalem. —

Zapierając ten protokół wyroczam iż wszelkie prace, motły, poteri uzytkowania
doroszych rodaków; wzrokiem ja, z największym przypieczęciem do końca doprowa-
du mianat, a fundusz uszczęśliwi niektórych przyjacieli iżnych rodzinnych powo-
ńko. mnoga razy prace publiczne użycia moga, byteli mi nocami niniższych dyn-
nosić powodzące się dozwoalaty. — Skaratem się jednakiem, aby wszystkie droga-
by i macy wasze macy, zbiór ten składałyce, zapisane zostały, a te maz-
na matory dymi iżysk myg, przechodzące, przygoty przez zatoczycała tego autono-
wienia zatoczeni kontrolę, utracić, wzdałek i zrujnować matory atow w faliach,
kolwiek amiężdżenici, czekając ten opis dowie idę, co wobchodzącym y nauki odziale-
te, zbiory te rozwierają. Mnie zaistę pozwolone przechowanie, iż przynajmniej ta u-
stawa z wszelką gorliwością i poszczególniem się największym pełniona, skaratem się
czyżżmę i w spotkaniem bydz użycznym a uchybieniu które się okradły, nie
wiesie macy, lez tytlo pośpiechowu przypisane bydz mogą.

Skarcone w Wiedniu 4^{go} Kwietnia 1827. Rohui.

(N^o 296.)

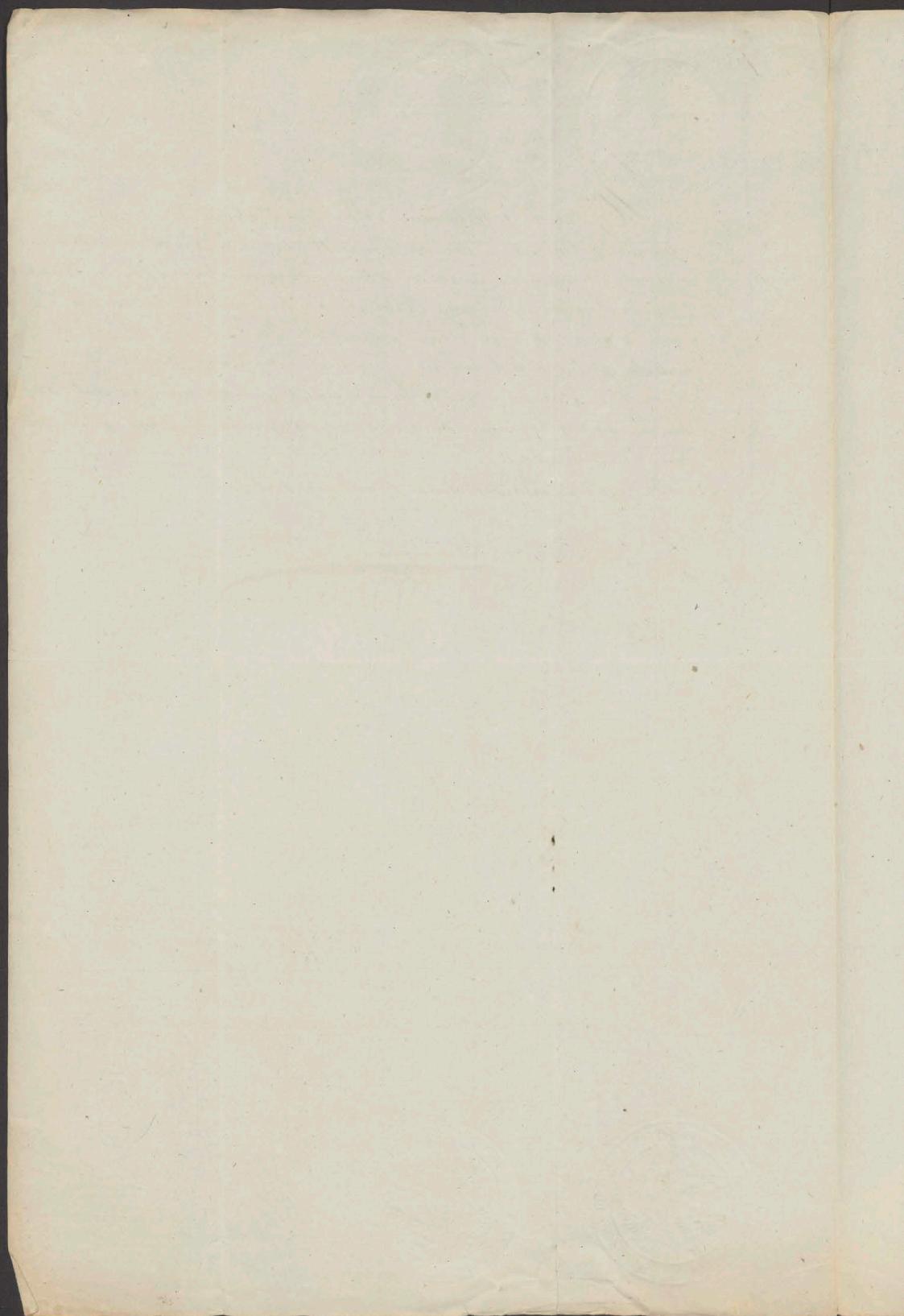
10. 2^o

Wydział Stanowy Królestwo Galicyi i Lodomerii
odebrałyśmy domieszczenie Wawona Pana 10- przer. mca w Medniu datowane
o zupełnym ukończeniu opisu ksiąg, rekopisów, map, rycin, murali
i minerałów do narodowej Biblioteki Opolskich, należących i o-
nych do Lwowa wystawiu, oświadczają Mu cruta, udzielenież znał
jedzięta, gorliwie, a tenaz iżr oznakomienie ukończono, prawnika, prym.
stuga dla oswiata poważnej - i bzdzie sobie mieć za mity abo
wiązki na tegorocznym zgromadzeniu seymowem podać iż do uia-
domosiu Ziemiaków.

w Lwowie dnia 1^o Maja 1827.

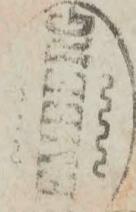
Kierownik

Wasilewski



Od Wydziału Stanów Królestwa
Galicyi i Lodomeryi.

No 296.



28
Wielomnemu Regni Panu
Jaworskiowi Pawlikowskiemu
C.K. Sekretarzowi Nadwornemu.

C
Ono.

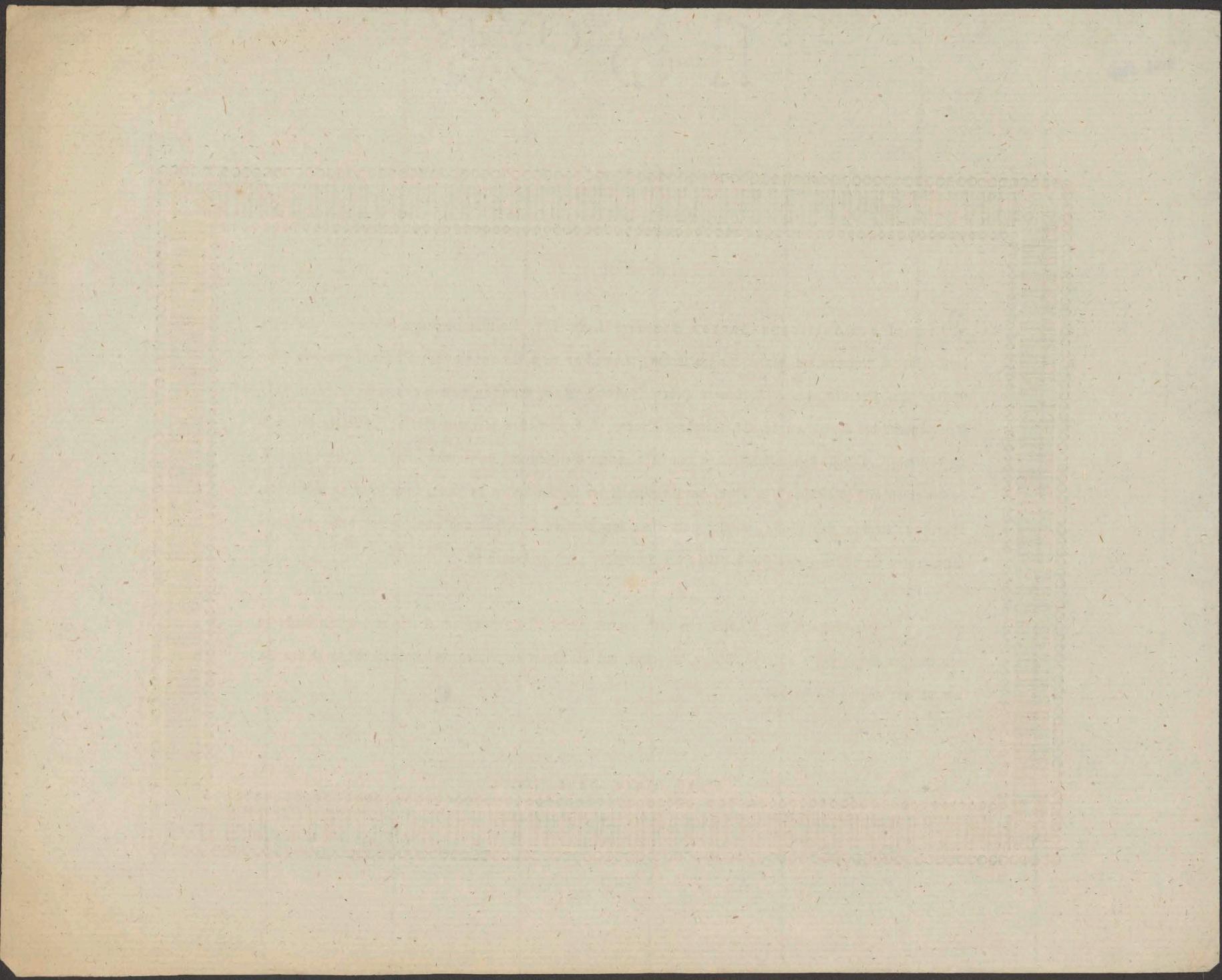
Wiedniu.



Michael von Szakliczyn Jordan Stojowski, Sr. k. k. Majestät wirklicher Kämmerer und Hofrath, gibt im Nahmen des minderjährigen Erben, Theodor von Broniewski, Nachricht von dem Hinscheiden Sr. Exellenz des Hochgeborenen Herrn Joseph Marx, Grafen von Tenczyn-Ossolinski, Commandeur des königl. ungar. St. Stephans=Ordens, k. k. wirklichen geheimen Raths, Präfekten der k. k. Hofbibliothek, Oberst=Landhofmeisters in dem Königreiche Galizien und Lodomerien, und Mitgliedes der k. k. Landwirthschafts=Gesellschaft in Wien, der Gesellschaft der Wissenschaften zu Prag, dann jener zu Göttingen, Warschau, Krakau und Wilna, welcher nach einer langwierigen Krankheit und empfangenen heiligen Sterbsacramenten im 78sten Jahre seines Alters am 17. März 1826 verstorben ist.

Der Leichnam des Verbliebenen wird am 19. März Nachmittags um 6 Uhr in der Pfarrkirche zu den heiligen Schutzengeln auf der Wieben beigesetzt, und die Exequien werden eben daselbst Montags den 20. um 11 Uhr abgehalten werden.

Durch einen Hausofficier.



~~maksymilian kozlowski~~

20/15 1836

24. 24

III

Ostpol

Wykaz

Czasu, w którym procenta Kapitału funduszu rezerwowego wynieść summe
20000f. Cm²

Lp. nr. kolejny	Wykaz	Kapitał	Procent 5%	
			On	On
1	Pożegnany wykaz i Kapitał pożegnany procentów które Biblioteka fundacyjna w rezerwowanym placu winna wynosić Kapitał od 20. Maja 1836 do 20. Maja 1837 t.i. lat 89.	9175	1674 4	20000f. Cm²
2	Dnia 20. Maja 1836 przybywa do Kapitału - 9175f. na fundusz rezerwowy - 1000 także razem - 10175	10175		
	roczny procent od 9175f. wynosi - 458f. 45s. od 1000f. zar. od 20. Sierpnia 1836 do 20. Ma. ju 1837 za q. miesiąc - 37f. 30			
3.	Dnia 20. Maja 1837 przybywa do Kapitału - 10175f. znowa - 1000	10175	496 15	
	roczny procent od 10175 za cały rok wynosi - 508f. 45s. od 1000f. od 20. Sierpnia 1837 do 20. Ma. ju 1838 za q. miesiąc - 37f. 30	10175		
4	Dnia 20. Maja 1837 przybywa do Kapitału - 10175f. znowa - 1000 roczny procent roczny od 10175f. wynosi - 538f. 45s. od 1000f. od 20. Sierpnia 1837 do 20. Maja 1838 - 37f. 30.	10175	546 15	
5	Dnia 20. Maja 1838 przybywa do Kapitału - 10175f. znowa - 1000 roczny procent roczny od 10175f. wynosi - 608f. 45s. od 1000f. od 20. Sierpnia 1838 do 20. Ma. ju 1839 - 37f. 30	10175	596 15	
	znowa - 1000 roczny procent roczny od 10175f. wynosi - 646f. 15	10175		
	Zmniejszenie - 450f. 24	546 15		

		Kapital	Procent 5 00 100	Lata 1 10 100 Kwoty
		100 f x	WW f x	
				Przejęcie
6	Dnia 20 Maja 1839 przysłanie do kapitału	13175 f -x		4507 29
	znowu - - - -	1000		
		budżet razem	11175 -	
	Procent roczny od 13175 f wyniesie	658 f 45		
	z 1000 f od 20 Sierpnia 1839 do 20 Maja			
	1840 za g minisie	37. 30		
		razem - - - -		666 15
7	Dnia 20 Maja 1840 przysłanie do kapitału	14175 f -x		
	znowu - - - -	1000. - -		
		budżet razem	15175 -	
	Procent od 14175 f wyniesie	708 f 45 x		
	z 1000 f od 20 Sierpnia 1840 do 20 Maja			
	1841 - - - -	37. 30		
8	Dnia 20 Maja 1841 przysłanie do kapitału	15175 f -x		746 15
	znowu - - - -	1000.		
		razem budżet	16175 -	
	Procent roczny od 15175 f wyniesie	758 f 45 x		
	z 1000 f od 20 Sierpnia 1841 do 20 Maja			
	1842 - - - -	37. 00		
9	Dnia 20 Maja 1842 przysłanie do kapitału	16175 f -x		796 15
	znowu - - - -	1000.		
		razem budżet	17175 -	
	Procent roczny od 16175 f wyniesie	808 f 45 x		
	z 1000 f od 20 Sierpnia 1842 do 20 Maja			
	1843 - - - -	37. 30.		
10	Dnia 20 Maja 1843 przysłanie do kapitału	17175 f -x		846 15
	znowu - - - -	1000. - -		
		razem budżet	18175 -	
	Procent roczny od 17175 f wyniesie	858 f 45 x		
	z 1000 f od 20 Sierpnia 1843 do 20 Maja			
	1844 - - - -	37. 30		
		razem - - - -		896 15
				3488 44
				Zmieszczenie

Brojenc 500 100	Sta no 750	Kasy		Kapital	Brojenc 500 100	
					Om f	Om x
500 29						
11. Dnia 20. Maja 1844 przybycie do Kapitału - 18175,-						
znowu - - - - -	1000.					
	razem bieżąc -					
Brocent rokny od 18175,- wyniesie -					19175	
a od 1000,- od 20 Sierpnia 1844 do 20 Ma. ja 1845 za g. innych -					908145,-	
	37,- 30					
11. Dnia 20. Maja 1845 przybycie do Kapitału - 19175,-						
znowu - - - - -	1000.					
	razem bieżąc -					
Brocent rokny od 19175,- wyniesie -					20175	
a od 1000,- od 20 Sierpnia 1845 do 20 Ma. ja 1846 -					958745,-	
	37,- 30					
12. Dnia 20. Maja 1846 przybycie do Kapitału - 20175,-						
znowu - - - - -	1000.					
	razem bieżąc -					
Brocent rokny od 20175,- wyniesie -					21175	
a od 1000,- od 20 Sierpnia 1846 do 20 Ma. ja 1847 -					1008145,-	
	37,- 30					
13. Dnia 20. Maja 1847 przybycie do Kapitału - 21175,-						
znowu - - - - -	1000.					
	razem bieżąc -					
Brocent od rokny od 21175,- wyniesie -					22175	
a od 1000,- od 20 Sierpnia 1847 do 20 Ma. ja 1848 -					1058745,-	
	37,- 30					
14. Dnia 20. Maja 1848 przybycie do Kapitału - 22175,-						
znowu - - - - -	1000.					
	razem bieżąc -					
Brocent rokny od 22175,- wyniesie -					23175	
a od 1000,- od 20 Sierpnia 1848 do 20 Maja 1849 -					1108145,-	
	37,- 30					
	razem -					
	Misericordia -					
	1371959					

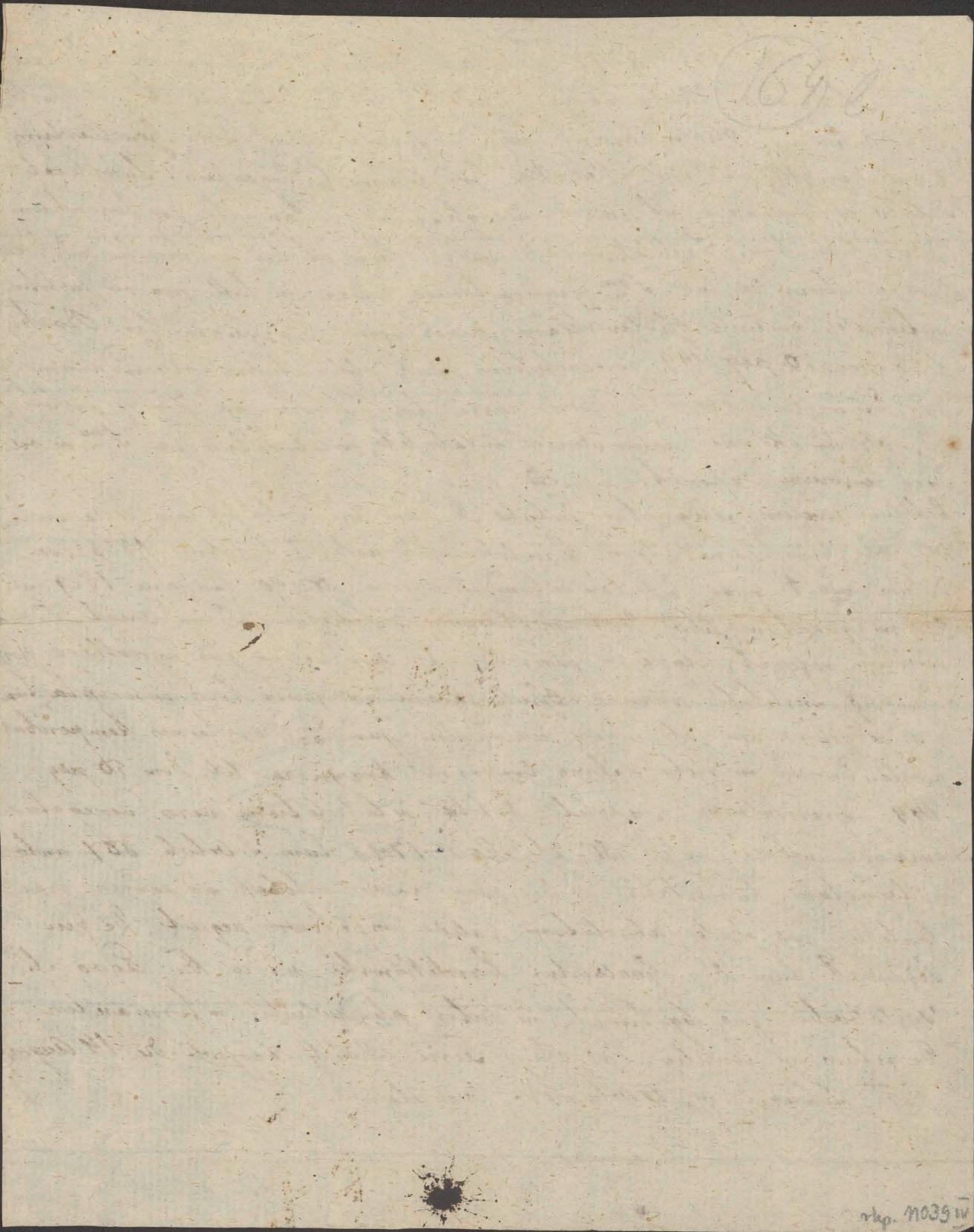
ozer
no.
naj
Kury

	Kapital	Groszami s. ad 100	
	Am	Am	
	f x	f x	
15.	Dnia 20. Maja 1849 przypłata do Kapitału - 23175f. x nowa - 1000. -	Premijami - - - razeniem bieżącym - 24175 -	13799 59
	Procent od 23175f. wymieszczonego - - - - 1153 1452 ad 1000f. od 20. Sierpnia 1849 do 20. Maja 1850 - - - - 37. 00.		
16.	Dnia 20. Maja 1850 przypłata do Kapitału - 24175f. nowa - 1000. -	razeniem bieżącym - - - Procent nowego od 24175f. wymieszczonego - - - - 1208 1452 ad 1000f. od 20. Sierpnia 1850 do 20. Maja 1851 - - - - 37. 00	1196 15
17.	Dnia 20. Maja 1851 przypłata do Kapitału - 25175f. x nowa - 1000. -	razeniem bieżącym - - - Procent nowego od 25175f. wymieszczonego - - - - 1253 1452 ad 1000f. od 20. Sierpnia 1851 do 20. Maja 1852 - - - - 37. 00	1246 15
18.	Dnia 20. Maja 1852 przypłata do Kapitału - 26175f. nowa - 1000. -	razeniem bieżącym - - - Procent nowego od 26175f. wymieszczonego - - - - 1308 1452 ad 1000f. od 20. Sierpnia 1852 do 20. Maja 1853 - - - - 37. 00	1296 15
19.	Dnia 20. Maja 1853 przypłata do Kapitału - 27175f. nowa - 1000. -	razeniem bieżącym - - - Procent od 27175f. od 20. Maja 1853 założony za 105 miesiący 5 dni i 10 godzin - - - - -	1346 15
		Iżem - - - - -	
	Wysokość dnia założek 28 miesiący 10 dni 5 godzin 10 dzielone procent od ujemnego cęgu o 100 Kapitału funduszu rozwojowego tlt. 20.000f. M.R. f. - - - - -	20.000 -	
	Iżem - - - - -		

5 11

Dni. 4 aprilis 1832 q̄ 592. Tabulari circuli Bochnensis ad Exal-
cum Ch. Tomum Nob̄y Leopol. adic^{347 by} Tunc A. nōt justi-
culi nominis Opolinskiani erga informandum Dom⁸¹ Gaußberum
Bawlikowski in bonis Medyska s̄i. bremys Regentem. Supplicat
Tabule A. ordinari, ut prava iugopatatione instrumenti per Josephum
Benedictum h̄i. Bawlikowski conditi tam et additamenta ad hoc
testamentum ex inde s̄i. quis gentorum aurorum h̄i. pro re justitiae
nationalis nominis Opolinskiani super bonis Krzywera s̄i. Bochn⁵⁰
lib. dom. 50 pag 149 reperitibus cum obligacione colvendarum
per eos usurparum a proprietatis horum bonorum pro re justitiae
li. Opolinskiani admixta inlabet, in labulatamque p̄m in re
līca eucrum exponat.

Belum p̄uersus resignatus Tabule A. cum mandato, ut tam testamentum
per Josephum Benedictum Bawlikowski sub. 27 Octobris 1828 com-
pletum ut quā auditamentum illudem dñ. 20 Januarii 1829 sub
p̄ in quantum libri instrumentorum iugopata nonum erent, ad
eisdem referat, aliae in fundamento conidem jus hypothecae p̄n
s̄i rooff Institutio nomine Opolinskiano insigito loco inscripta, ha-
bitus originarum ab eadem usurparum per s̄oo eternis temporibus
pertandarum in stele papiro bonorum Krzywera lib. Dom 50 pag
149 reperitum p̄uenit. Belita in tabulationi vero deregatus
quia vi Dicreti aulici dñ. 26 Maii 1795 s̄i. 2 Octobr. 807 ante
in trecentam hereditatis adolucionem super eilibus ad eandem specie-
lantibus jus reale absolutum valide impetrari neguit. De quo
Tunc A. tam dñs Gaußberus Bawlikowski medio h̄i. Advocati
Wytońsc̄i qua legitimati in eis plenipotentiis informantur.
Decretum in curilio Col. Reg. Tunc Nob̄y Leopol. die 14 Augus-
tis Schlegel ob. 18 Octo. Fzr. Mewryz



rk. 11039 iv

Koncept

(nr.
Rachunek ręczny
Gwaltner Paul.)

12

Jaśnii Świeccony Mie Kłopie! Kuratorze!

Trudno się w imieniu W. A. Mai zarządem kasy doręcznej Zakładu na
ukończenia Gólinińskich, znam się by i obowiązany proluzy wypłatały tyż kasy za
rok rachunkowy 1837/8. Okrejuje one, iż z kasy głównej wstępnie do dorę-
czenia w tym roku:

Dnia 1. Listopada 1837. do l. 357. 600 Z.R.

Dnia 17. Lutego 1838 do l. 19. 600 -

Dnia 2. Lipca " do l. 133 600 -

Razem 1800 Z.R. MR.

I stuttadanych czasami przez J. Skarżyńskiego Registanta Stan-
owego rachunków (a) 7. Lutego 1838 l. 18; b) 1. Lipca 1838 l. 132, i c) 5. Li-
stopada 1838 l. 209) rachy W. A. Mai poważnie wiadomość, iż z owej ilości nie
mających wydania:

- | | | |
|--|-----------|------------|
| 1. Na placie urzędnicze i stug Zakładu | 1245 Z.R. | 22 kr. MR. |
| 2. Na potrąby Kancelarii | 258 - | 28½ - |
| 3. Na przykupno kisiaków i monet | 73 - | 58½ - |
| 4. Na budowle i naprawy | 86. - | 18. - |

zg. zostało w ciągu roku 1837/8 wydane ogółem 1684 Z.R. 2. kr. MR.
~~Wszystko zostało w 1837/8 do dnia 1839~~
~~wydane z kasy głównej~~
~~do 1839~~
~~do 1839~~

135 - 58 -

Nydatki zaledwie 1800 Z.R. - MR.
wykonywana po kasy doręcznej -

Przychodzące do rozbrajania niniejsze rachunki, dotyczą prośby o wy-
danie mi we wrześniu do tygodniu nocy świątej absolutorum.

Lwów Dnia 5. Listopada 1838

Uwagi co do aktów Zaktadowych

przesytki dnia 15. Listopada 1838. do Medyki stanowiących.

174. Nie postam, gdy litograficzne roboty nie skończono.
 175. Podrukowanie dla Maciejowskiego.
 188. Tysieciu podanie. a 47^m 184.
 189. Dany Józ. Kszt. Jmie.
 190. ~~~~~~
 191. ~~~~~~
 192. ~~~~~~
 193. ~~~~~~
 194. ~~~~~~
 195. ~~~~~~
 196. Rozjazdanie piasków blaszanych a N° 298. (1st 332 53. 199. 907 333
1837. 834) 837
 197. Mimo wyznionego przypomnienia ei kopalnia grecka nie ustała. Wt.
 198. Das Rosciuszewskiego - i podrukowanie.
 199. Tego N° nie postam, gdy wszystkie roboty nie ukończono.
 200. dla Tysieciu podrukowanie.
 201. Podrukowanie dla Leliszińskiego.
 202. Medyckiego podanie z N° 332 76. 82. 194
 203. Podanie Kafy głownej. 191 165
 204. Podanie Kaminickiego.
 205. Podrukowanie dla Rosciuszewskiego.
 206. Gubernium należa o zapłacenie za stare morty. Ten urgent dorzuł nas po
uszkodzeniem zapłacim. Lxxv N° 179.
 207. Z papitem monet dawnych.
 208. Względem stocenia Kszt. Jmie. Tę zatrzymałem u siebie
 209. Rachunki moje - Wykazujesz cysta reszty 124. f 42 ro. nie wiadom, my tak
wysoce ilość stoczeń, rachej zwroconą bydzie ma kafie, nie naprawiam
żadnej oderwy do tej. Rzeczy N.W.M. Dobrodzia pełnić co manu et
priniedzani zrobić?
 210. Pismo względem absolutorium - Zwracam wysoką resztę, nie wiadom
czy zwrocona bydzie, nie mogłem naprawić Podania z N.W.M. Dobrodzia
Dobrodzia - koncept onego dotorzom, który w ten czas miałby wagi, gdyby
ta reszta miała być kafie oddana. Rachunki od czasu do czasu poda-
dane dotorzam, oraz Dziennik Kafy dorzuń - który zatrzymałem u
siebie, które te jadąc obydwa, gdy rachunki Stanom skazać będącym
Dotorzam N° 352 18. 19. 132. 133. 139
837 838

211. Dar M. Kastrycius Kurotora.
212. Podanie Komisarza z N^m 81 i kwiatem do widowania.
213. Dar D^m Bauma i podziękowanie.
214. Dar Machnackiego.
215. Dar Kacjca - Moje napisane do Puchra?
216. Dar Ksia Jmei
217. at at
218. at at
219. Pismo Dyrektora budowniczego - Na to oświadczamy ustrzec, że gdy robota
nie ukończona, gdy chęć dostrzegać w rejo, postę wstrzymujemy się
o pozytywem. 146, 178, 231, 240, 328, ex 1837.
- 220; 221. Podanie Deurzawcy Rakowca. N^m 358 41 383
1875 816 84.
222. Podanie Skorów z N^m 405 874
223. Dar Ksia Jmei. Pożałkowe freszyty 1-9 (Lipfranigow) many -
teraznyje wiez 18-24. zatyczonalem.

14

Wykaz finansów gminy Kielce do 30 grudnia
C. K. Kielce, Rada Gospodarcza
z rachunkami założeniami
od r. 1824 do r. 1837

Doręczony dnia 14th marca 1840
z 111

29.

wydatki Wybrane!

Wspomniany na przedtowu przez
wysoki Wydział Skarbowy mówiący Cz.
Kielce Rada Gospodarcza nad rachunek
Kamii Zatków od r. 1824 do 1837, wstęp-
mowy z 7 maja przedstawiony rocznie
przez chorążego, jak i przed podażą,
która dla zakończenia zadania jest przed-
stawiona.

Mimo że w tych latach wysoce wysokiej Cz.
Kielce Rada Gospodarcza nad rachunek, i te
uznaje się za sprawującą w ogólności w Zaw.
Kielce porządek. Samo to było ale
Kielce, doponadto do należyciego po-
równania we wszystkim, a jasne, kiedy
dla nich jasne, niezaprzeczalnie jest natalo-
nym, jeśli o bieżącym tygodniu skła-
dy lat były nabytkami, nie zbyt do
cieli Kielce, ale mniej mniej
światem wyborów unieszczone, a mniej
bardziej temu pomagając mniej, iż po-
dobny rachunek gospodarczy z liczbami
mi przeszkodami, zauważalnymi mu-
si, mniej całego machine, ponadto je-
dnostajnego rachunku nabezdzie. - Teraz jas-
niej unikający rachunku za minowanie
i w należyciej okiadłości, - a unikanie
mniej wykorzystanej i zarządzanej gospodarki
ponadto zaprzakon, nie jasno do tego
żego rozmawiać na rachunku niewielkiej
jak tylko zrozumienia ma, nie przed jego
wstawieniem.

urmo utrzuconego 20 sierpnia Kredy, a powie
lo samego zwisztaniamis moim. Dziesięciu
podlego niewolnych ludzi parow i p. ~~zakupionych~~
jedno w droga ~~wiklopamiatki~~ z ramieniem
Leona Franciszka, a w lewy Zofii,
bez walpicem i stanu sie podlego neli
zakupicatu i Krajarniengro swojego pro-
tekton, powrotnie niewolnym.

Co do nowej wyroku Cis. Krol. Kredy
Krajarny L, takiej jednodzialny estlada ob-
jasnienia A

we wykazie dochodow

I W ogolnosci: Podobalo sie, bysokim
Cis. Krol. Kredom mowici, iż dawnyj
nie swymyslka dochodz ukladu wprost
do glosu Rady Raskodowej i sprawy jah
przez sozynyl ~~i~~ urzednikow Daktora
du gabinetowem bywatz. I w wyroku
wyroku ^{znowas} Cis. Krol. Kredy Krajarny ce-
pewne ze ^{zajm} gabinetow i rachunkow ad
r. 1833, iż ~~spis~~ ten jednodzialny
dochod natylny w tym wglidku po-
wiedek pruz jednodzialny naprawaco-
nym roslat i ze z tego juz sie nie
obiera.

II. Czalato sie, bysokim Kredom Kredy-
nym, iż w powyzszych rachunkach
o Rzecel Roli Kredy ^{porozumiegadz} z d. 1826
zanta gromycka, ktoria az do oszalnicy
roku zanoscia odmawia, i ze ta po-
mycka mala bawoci bysokim wyroku.

Roztak te, jizam dawnyj wyroki Wyroki
Rozmow mowici, i znalezio sie, iż w po-
zyciu gromycka mierant, ale ze roznica
po ~~zakupionym~~ rachunkiem dochodow pruz Cis. Krol.
Kredy Krajarny, a zwrotniem zapisem Zofii,
du slad pochodzi, iż rok Kred rachunkowy
i zem Kredzica Kredy ~~zakupiony~~ przed 16 kon-
ca, miali rok wyplaty, a taka te 500 z
zazwane

Tjaz inego roku Kaszowego

zawie slaja sie religiosem, ktoru daje
w rka wypatrz wiatow wyplyw, i do
rachunkow i weigniace roslaj.

III W tym punkcie Iuri sa mamy do ro-
waciu.

Pierwsza leges sic. Czesc rozdzielna
zbrany fundum rezerwownego ~~litteratury~~
Kurator ~~litteratury~~ literackiego a ka-
nabro skonomiczno.

Dzieci dies jil-be osnajdzeniem deci
wyrokis As Kast. Rzecznik, aby fun.
Iurz rezerwowy od fundum bibliotekum
go oddzialu byl przenadony.

Ce do pierwsi: Zaklad zadaje za
wynik w tym wykroju na wybryzg
niu Wysocego Wyboru Stanow, bo
czy mysl wyrokis Redakcji czyli Wyboru
Stanowym rekrutaciona, kielu zew,
za da Zaklad wyplyna Krajowem,
z Krajem ta myslka badi, iż
Zaklad z fundum rezerwownym
do naliczby 100000 groszy posiedzi...
Oznakje zalem Zaklad polecam
Stanowozu w tym argumie Wyrokis
wyboru Stanow, a oraz zadje zade
by obowiazkum postojowicza, na do
zwocii amazu wysocego Wyboru
Stanow, zbytby niwyplatale kwas
Kielu ido pki raus, ponzi wzmianko,
monzo dichti biblii, warwai Krasob
pa skonomiczno, aby tunc okurat
postuz Formy i S. p. Zalozyciela ni-
mijezo Instytutu, na jakie postopek
niu dokl. Zakladomysl odrzymaj. Iu-
my wieje mysl i aby ktos wypisaurom
zostal, Krajem dozulenia tego obowiazku
przeluzaj.

Ce do drugiej odkluzoniu: Kanc iu
wyrokis Kielu Krajowem ponkonai iż
juz od lat kilku rachunki fundu
niu rezerwownego, od rachunkow fundu
niu biblioteky, oddzialu prawniczym

Fwyrocony w dorolkowym miane a dnu
15 Stygna 1824 r. § 5 lit D

Fr rachun Kien biblioteky

~~zakupów~~

344

IV. Taka tu o 400^f Ktore i.p.
Hrabia Bakowski, wiec byl a tyk
2000^f Ktore Hrabia Czaplinski na pma
wierceni i umieszczeniu w Domu biblioteki
aym zbiotu po nim zezostalym byl pma
znany. Z tyk 400^f numeru rokow
raukunku, tuz jesci wyroki wyboru
Stanow, zebra na te okolicznoi swieci
mangi wyroku ces. Krol. Radis Krajo-
wych, ze Hrabia Bakowski te pma-
de, jpon za tycia i.p. zatocycilu
nancy Lmbs Czaplinskiego byt wz-
dat, a tenie Hrabia Czaplinski wok-
ia fundacji swojej, byt sobie zalozy
czynili swobodne rozwiazanie, fundacjnos
jmae siebie Samyl, wiec rzekta sam
ponz tu za zatoczenie zrobione nienana-

V. W tym punkcie wyroku ces. Krol
Przed kajdane Swarajaja mangi:

1^o i zby sie mabte pragniemieniu kontrac-
toru dzierzigny kontraktu przechowac, aby
w rachunkach swej przychodni ay-
patac osprawu dzierzignego itd. jak na-
turalnie jest oznaczone?

2^o i wejtu o to, czyli co moina robione, aby
mangy swiay osprawki? i Dla tego, kiel
zalezy aile mianowinu tylko zazilem
kontrakt. Swiary swiaty min chies,
wialmies swiay dobra te na dzierzign
osprawione z a rukoniu

3^o i z a dochodzis dobrej jedna India
wiec Idu gospodzki Kurskis przeniesiona
do pma w r. 1832 ona ten ul swiaw
zawlo; i zby wyrokiem wyboru ^{om} kontrac-
mialatly zby Kurskisom pragniacy ja-
lym fundacjum ma swiadectwie i ^{om}
na miedzianej sypendencji, bawau mie-
oko. — Co do

1^o. Dla zapozyczenia i rozklasowania wyroku
ces. Krol. Kredow, nizemniejszej zby wende
oznamy przedziej wyroku wyborow
wszystkich doklad z dnia swiawami czam

2.
16

Zemiarane aktarz.

2^{re} z tydzień ubiegły ukladaw poszukowane
sze Wybor. Wybor o Tumow, iż wydalle
co bytko moni w tym, dla podnizzenia
osieków i do tych wyniesie, a reszcie
to byt pozytywny iż Kontrakt duraan,
czy na lat dwiecię zemiaro - Jez-Lo
przez wydruk gospodory jest wzorem
jaki wielkie wyptyniaja Komisie z dwoma
długostnicami. Nie tylko wie na te okolicz-
nosci, zaraz by P. przy zemiaru Kontraktu
uwage nowej pozwieseniu, ale jenoż iż
to pozwadnowo, iż jedynie tym tylko po-
dobem, moigt byt te dobra ze wydrukami
budżetów gospodarki cytolowej, do p.
Kredki gospodarki, iż wydruk po-
metne podajki, bez tango re stroj za-
kladu wydania aktuatu, jak tytlo doda-
nia poznabu, dzewa, i zwala prakto,
nat iż z tą poznawcą terminu dnia
czytajeniem jest, iż prze to poznawcą
lak duraem, i stanek dobre nazwane
a i ogyz tymczasowy podnizioszt, a
to wolsz zalozyciela (pozietni)

~~3. 1835~~
~~1836~~
~~X~~

3. 1834 zemiarz
z wydrukiem, Zmierz bowiem Kuratora a bie-
noż na le mieli i do tego daje, aby
wydruk punktu Mławy Galicycia
te zis datu, jedne po drugich zapro-
ponowim acty. Wybior. Tumow,
acty gospodory iż spomnienia zwojce nowe
wyrokach As. Kort. Kredki w Krajujeck na
S. 9 mamy dodatkowy i d. 15^{te} Maja 1824
rok w którym s. p. Skarbek Szolc
w Kuratorze tego fundacji Kurator
w bilansu wykazat oddaj, temiz pra-
wo wydonue i m. dawna sligendros
wykadem na dnia wydrukow i sligendros
lensz gospodory, a tym sposobem da-
wnej w tigimere uwagione zapoznać
nie umieszcza. Iż tego nie pungrup wyptyn-
iż Kurator

W tym i kogo wygryzka wante na siebie obwiniać
najlepszego wyptynia, biżyski ulegni domi, a tak

P

F. Szypenda juz w Maju 1828 r. zemiarz gospodarki
jacyj przekladać mialicę wyptynia, a jaka
zycieżnosci w refech skrybcy w roku 1836
wyptyni co gospodarki actaty.

54

I. Dla zapewnienia nas w sprawach
zagadnień C. K. Rządów Krajowych
i do budżetów naszych podlegających dodaje,
i tzw. praktyk Konsułatu prawnego
miej tylko z mówiącą ~~wielką~~ i ~~z~~

C. K. Komisji sprawiedliwości
w sprawach konsularnych i gospodarczych
miejscowych rezygnując
miej z mówiącą ~~wielką~~ i ~~z~~
w wolnym co najmniej godzinnych
praktykach pro Zastępca

ie Komisja Ekonomiczna podlega przepisom
postażeit, iż nie ma prawa rozmawiania
tym funduszem i rozmawiania tym funduszem
bez oznaczenia się do Wydziału Wyboru
Stanów.

IV. Wydział Wyboru Konsulatu Krajowego, zam
ajac w tym punkcie mówiącą swoją, ne
mocnika od rezygnacji Stanowiskiem
postażeit przed pojedynkiem osoby Konsulatu,
aby te od właściwego czasu pochodzące za
chorowią? - Obyli Działacze nie są rozwiedzione,
ni? - a w Koniu się mocnika od Konsulatu
Konsulatu Konsulatu mówiącą jaka przed tą
taką datą?

Jeżeli mocnika te od właściwego czasu nie
został zatrudniony, i Rezydent Doradztwa jest
zatrudniony, przynależy jaka jest wyrok
wyborów i konsul tym bardziej iż wiadomo,
że zatrudnienie tego funduszu daje się
pod upłytem wyroku wyborów. Ika.
Co ile, zas, tyczą zaledwie mocników od
Sammy Stanów Chorowiskiego do Konsula
czy konsula niezatrudnionej w tym
potrzebnych konsulów - i tak przypomnij
jaki są dorywczo, i których skutki zaledwie
jako dorywczo, o co mówią Wyroki Wyboru Stanów z mówiącą
miej wypisem. Konsul zatrudniony jest na mówiącą.

V. Zatrudnia Wydział Wyboru Konsulatu Krajowego,
aby mu przygotować jednostkę organizacyjną i
mieszkaniową i o której Zatrudnionym
zatrudnieniem fasaty byli udowodnieni i
co za tą na mówiącą stanowią. Na koniec

VII. Zatrudnia Wydział Wyboru Konsulatu Krajowego
Konsulat mówiącą dochodami i dochodami
w 1853 550000 złotych z aktą na
drukarnię w Styczniu. Ponieważ
ten aktua mogły być już tworzące
obowiązkę mówiącą aktuonuryzowaną
a zatrudnionym, ależem zatrudnia się
do Wydziału Konsulatu, aby ta okoliczność
wyjaśniać, tyle.

Okoliczność ta, obyczajem dowodzana i ak
tua zatrudniona, mówiącą podobne zwane, zg

I. a w dalszej nocy to zapisaniem na lege w ~~zapisie~~
przy te mówiącą zapisanego dowodu, a tzw. tą komu
zatrudnionemu gospodarzom i dalszym
ale proz. zatrudnionym C. K. Konsulatu, który jest po
wiedziony, i a mówiącą przepisem mówiącym skutku
mówiącym, ~~zatrudnionym~~ i dalszym
i tyle bylo podstawnie.

gdzie najwiecej papierow. Dmowski sy-
rengi sa i zostalo z ratuszem Szczecinem
z tym Dyrektorem Konstantym w Stolni-
skim ~~zabiegach~~. Poniewaz tuz i ni-

cz podpisany do tego. Ktory na maledek
by Dmowski ~~jezeli~~ dalej zlozil, nalezal
wiec ile sobie przypomnac moze, byt on
jak i wiele innym obyczakli bilijos.

Krapieznych warwianym (ktorych ~~do~~ juz
nie ma) spis podwirajmy ^{zdu} (zaklada), aby dla
przedego zapoznania, miedem
Dmowski, Wlodek, Dali. Z tylu nie
wysyaj niesieci sie w swojej obudowicy
i tylko przy sobrem ^{pomocy przewiazanym} rachunkow
zaalusto ~~z~~ do tej Wlodek, Dali.

Tylko Strabini z Giudunickich monken
50 fl. Konstanty Stolnicki 200 fl.

Anton Krasiński Maciej 50 l. Tom Stanisław

50 l. i mizj podpisany 200 l -

Przez co pionzior 500 l. Kromka 550 l.

wplynula. Zdaje sie, iż to nadto.

Wszak a, praw bylizo Dyrektor

Stolnickiego mylna wasalem bylo

i probabnie tylko dalej terazniejszego

roku, w ktorym myliko male akcy-

onaryzowani sie przedsiubine, te mn-

szych udowadniać sie zdy, gdzie narwane nastrazy ~~do~~ sobi mizj pod-

pisany do tytus pionziora mow, iż

na koniaka zakladowiona ~~z~~ i nie

wolno zrobic, tytus akcy zaokreslowana ~~z~~ i nie

wolno zrobic, tytus akcy pionziora Konstancji dla dobra publicznego, z chwil

z porozumieniem miejscu przynego sie byt do tego daleki pionzior, iż

dzie niesieci sie do Zakladu

na przymusie pionziora ~~z~~

B

~~Wszystko do 17~~

w wszystkich wydzialach

II W ponadniesia znowu przyzwani

do konf. Rendy, iż w poszczególnych ra-

dzinach, nieswietli wydziali sas-

krzakom

311

Kimam adoradione. Kryzyna tą ina
do kłodniczy, było to, iż w porządku
nichyto jenue prandziowych maledi,
Kor zmy rukątach, a tó mniej zan-
jać potemek maledomy, niechek bli-
ż tągo robić, aby jaśki istotny węda-
tek Kimam kłodniczy, Kielz nasz
Kryzona okazai mogi. Kłodniczanie
la, jak same bę. Kor. Kielz kłodni
pragnęgi, pozywali, oklaniaći do tygrys-
za i błoński, a teraz jaz daje
mi astabu i jemna jaz nigrorum. —
Oprosz tego, wytykają bę. Kor. Kielz
Kryzona nosłyjają tedy:

1. Kryzona ujawniać bę Kr. Kielz
Kryzona ~~przez~~ Kimakorom ukrzykunom
prawowynagradzania uchyl ozymonych Taktor.
Doin, pma. Ilek Lwane remuneracy;
bez to sei, wysochni C. K. Kielz Kryz-
onem, niedzię bę w porządku, iż na
le remuneracy myko ~~zakłoski~~ porządku
wrella tyb orob, kłodni zaznugis,
dżemii Dale. ~~Kielz~~

Niey podpisany zmahdzi ta uwydaj
C. K. Kielz Kryzonych za zupełną
skarba, iż nienalej dawać wynagrodze-
nia astabom zaledwieściom ~~zakłoskom~~
Lez u krasnijym grupowden
awaga da C. K. Kielz Kryzonych
numu istoligo mijsice, tym bowiem
zobom w istocie wypadalo za ich prawa
da Taktor, pojęte, oce wynagrodze-
niu, bo zastępowali miubniacych
w tenas urzedników Zakkid, a tka
zych pełniac obowiąski, penzy wie-
zobuiali. Muhi om ~~ma~~ prawo,
do wyciągów namł nagrod, jak je
obzynati, tedy sia tam tykko zabi-
gini w ich rekuł będuca darrowata;
a Kielz ta wynagrodzeniu bylo jedyn-
rem, nupotkoczeniem; i nusodatkis,
wem, wie żentni genz mniejsza iloś-
cugis, da Taktor, bylo kryzdenim.

Korzystnym, a podpisany, te tylko oto,
liczniej wyższej mocy, zezwolił na mianowanie
lazu Kaptonij, fa ewalu ~~z~~ ^z Ma
niedokładności iż materiał wyznaczony
na wynagrodzenie uproszczonej oto daty
miesiąca Październik ^{miesiąc} siedemdziesiąt
Kwietnia, a dojścia jasnoważnych mocy
wypracuje.

Na pozytywni jedynie z tej
mocy, koga C. K. Rada Krajowa
Drukad Romylan' niesie mierze.

2^e Podwyższyłyki: C. K. Rada Krajowa
we, iż pod L. 128 w rokunku z r.
1827, położono, iż podpisany wtedy na
przewidzenie Ksiazek z Wiednia 3200 f.
które do Summa byłt sia, zyskać
C. K. Radom wypis, a z której
wyrachowania bieżącego sia. Wysyłając
pisomy wtedy w istocie powyzsza, komu
w albo sezonu wszyskich obiorów
po s. p. Hrabie Ossoliński pozo-
stały, - oznaczenia dle Septem Zulfa,
da - upakowania maleńczego; przewie-
zienia z Wiednia do Lwowa 33 umny
tj. gak sia mniej pokroci, zwinięte pozi-
sany 1500 f., lez w średnim prz.
pawien pozwali wyższy wybór, ka-
nonu te, tu zrobic mniej więcej mocy
le ta Summa tak ^{zera} jak
sia wydaje, kogó w tymże tamym spis-
niu nadane; i oczekiwania biblioteki
mniej więcej mocy po Hrabie Fries ^{w wieku} pożyczać przed
16000 f. Kozłownato, a ~~do~~ ^{do}
przy bibliotece Lwowskiej najwidocz-
ny dalek słomito przepromiściu
Wielko 400 literów z Wiednia do
Lwowa.

Pożyczony cenie myotto, określone
sbi pożycie C. K. Rada zaufanie
na

Przyjęty województwo pozyska

Fabek tytlu 1700 wypat

z Kłose zarobi, wzystki jego daria
starania, myj godzis oymann rachun.
Ktoś saidzi by ~~zakonieczne~~ selce
zakonieczne w rachunkach by zo, ~~do zysku~~
teraz rasi, wynajec siedem iżo
mim tylor C. K. Kowalew, za łasen
bulaj odrys lukejgo sumego rachun.
Kt jaki był w Paridejniku 1828
po zakończeniu diatania swoje,
jako Komisja ~~tytułu~~ wyrobiła
wykonanie do obramie biblioteki
księg Kielce Kuratorom tyczących
stoiąt, Kielce a Kłosy braków
miedzy swemi Kielce Papirami.
Kielce udowadniajacych tucznych
posłaniajacych tucznych niemoi.

Etage rachunku okazuje się
~~mytek~~ godzis ayma zeskala jemu
summa 64 f 8 x, Kłose napisanu
na naprawie obrazu Gakkadownym
z przewszka mela kilka rachunku
wydat. — Rachunku z tych pieniędzy,
także w swym czasie stoiąt byt dla
Kuratorom, jemu Kłosego zaroczone,
mim tylu miedzytka z wtargiem
pieniędzy dla Kuratora.

Li pasz godzisany te 1500 ff Kłos
w rachunku jako zarocionem Gakkadownym
wynajedlione, w momie zarocil, dowsa,
kti tu zakończeniu licznik przechodz
i zarobek pieniędzy pozytanszych ~~z 1828~~
~~z 1828~~ stanno rekun Amerycej z
Gakkadon Gakkadon Kielce w rachunku
zakoniecznego. Godzin mi Lukej jemu
zakonieczny, iż ten dzisiejszy wynajem jacy
także Kielce Kielce zakończenia amerycej
jmu w rachunku summa 3200 ff, wra
dunku bibliotekowym z v. 1827 № 41, to
pieniande

te jako wydawanu od króla w Pekinie, mówiąc pierw swoje nowe tytuły, po co
został, a następnie miedzy pieśnią
Zaklętej we, rachunku z nich warz
z innym prowadzonym zostało.

X Kandydator literacki, nimże emi-
gracyjny tego, iż rozwinięcie jawnie
bydowa domu Zakkala węgierskiego
nas była, wkrótce iż nikt nie po-
myliłszy tle te manuione domino,
znam na przygotowaniu mikui' bawieć.
~~Kandydator~~ ~~zaklęty~~ bardzo i malejcie ceni,
Majęce ~~na~~ tarcze i malejcie ceni,
równie piękno i mocy wyroku, les.
K. Kradieś Krajongi zat. Wyroku
do uznania tżże wiele razy
były. Twarz jaz. wybrana podoba wyboru Pekinu; a ile zauważ, po-
znać się wice, dojście do doktora. Już nadanego fabii pierw i p. Zato-
wiznianiu ispodniego ponadten. Zygier z rolandem postępującym bawieć,
jak się do pary brudzieli Majongi. Zygier z rolandem postępującym bawieć,
nego Skarba Cesarskiego daje, tyle tż. Lewone. Taki wybor Cezarom
przewodzą.

Fa z tych najaktu najpy-
nich mody.

F Zottanura, iż jest myslę
w moim ręce powtarzać, iż
jedz naliczem na uchowniem
Króla projektowanych budynków;
do uznania tżże wiele razy
były. Twarz jaz. wybrana podoba wyboru Pekinu; a ile zauważ, po-
znać się wice, dojście do doktora. Już nadanego fabii pierw i p. Zato-
wiznianiu ispodniego ponadten. Zygier z rolandem postępującym bawieć,
jak się do pary brudzieli Majongi. Zygier z rolandem postępującym bawieć,
nego Skarbu Cesarskiego daje, tyle tż. Lewone. Taki wybor Cezarom
przewodzą.

F iż nasz ukochony panie i Majongi, oczekiwani bali, zasiagnąć porozumie-
nia o Annę Brabuckę postawić,
Dony.

II wyj. C. K. Kraj. Kradieś, dacy
mnie zapromowadzone najdroższe konkrolle,
przykrywa rasy do wyborów Zakkala,
a w tym celu mniemając, iżty naliczni
na przygotowaniu brys. wyborów Pekinu znow,
Kradieś troszkiem rasy. Nie śle-
pedzony ludzi robiącą to, ozyli
podobny grys, goźby, zamiatając lnu,
kladem, sniąt byle nizakłębym, zelle
Dawali by naliczni domu panińsko nimi
Wrakieś ~~te~~ jasne lenu, na przysięgi swinki my-
petniczki pampasie niktadej,
To znajdałytyż nie spoly, zulusania
to żonych mitu na Zakkala pieśniąz,
Dla fabii. Mignusiat J. p. Zatożyciel
tego Państwa Zakkala skarbenie spis-
sów wyroku i wyborów, przygotowanych
tylko przesie zulusanicie przysiąga,
niem onej; ~~te~~ i taki wykuli wybor
Skarbu Zakkala zduku o rozbitym przykro-
jnym jaskrawej

mocie

zakirk reum przekonawic, so zaudziny
do Laktadra, ^{Tam} najdzia reur pozyten.
prona o zapisownia, wydajem pod w
diumniku wydawnow, - postlow w
diumniku wydawnia Laktadrych
zycie w spisie lub Katalogu biblii,
lekti, - a ryleto rystrofia, i jorili
pismowice za pozytupione reur
z Kufy glownej wystellungi ^z
wysaja, nademnis jest ono wykonyte
nowe, rownie w skrzyni Katalon,
jaki i w Katalon kierangu wykonyte
znowi z muz Katalon, widzim
wamym. Ta dobra utworzajaca kon
troka 20 daje nie pozytowaniem zapisow
prostoliniu bys. C. K. Krywos, tym
bardziej, ze myz lektuk mikt myz
nijmuykupi jeki tylko sam Katalon,
albo dyrektor Laktadra, na ktory
zwykle wykonywa sie, ostromi 2anfany,
a jeki dobra bylo, nowel katalon
wtaeny ponadajacy majak, ktor
opon tigo na calou Laktadra
najdostojniejsza wykonywaja poszy
tuge. Przy jednostkach 2biorach zw.
ne, urunda najwiejsi katalon zwaisy,
a goly na te micunowice, toly polne,
ta ~~zakirk~~ wykon Laktadra licenc
wykonywajac do Laktadra Panos, ktor
wielkszy micunowic jeki pozytupione
reum zao wartoscia, Laktadra wyrokin bys.
Panos poniekadai, a wyrosi bys
Katalon obec rodu mialby den ^{Ukrainian}
oprzedkeniu tyl spisow utwarzai sie
do Laktadra, wypisakie ^{Ukrainian} ~~zakirk~~, pozytow
^{in Katalon zapisowani}
III Nauki ^{pozycja} In wiej pozytowaniem
Fugrotius C. K. Krywos knjo ² uchodzii w zwycioly, wydakie rachun
kej wyroku sre Drakonem Laktadra nauko
mego. Wyrokis C. K. Kryw L'sajone
mizancz

Fugrotius C. K. Krywos knjo ² uchodzii w zwycioly, wydakie rachun
kej wyroku sre Drakonem Laktadra nauko
mego. Wyrokis C. K. Kryw L'sajone
mizancz

niemal w Konyci przyszedł
lejże Drukarni wziąć różne ra-
byki, Któreby wykazana, poran
C. K. Krajom Przyz nro 3929
15.X. ~~zakupiący a zwrotu~~
~~jeżeli~~ wylki pokaraly. W Drukli,
wisia swojej o dobro Zaktadz ugnie-
wyl C. K. Przyz Krajow, te użycie
iż myśl wybior Stanow Sam. wana
jak przy lukiach stradek bytobu
nowa dla Zaktadu mukorystnia,
przewarzajac namel na wylskiu inne
okoliczności. i Drukarnie odwony;
i dla tego zatrzymajac bytobu
do rodnieniem - ~~czyli~~ ~~czyli~~
~~genni~~ nicylo lepij, gmy niepi,
wisia Kier, iż Drukarnie odwony,
spudac istnijacye narodzina, aby
prynajmniej zacksoni Zaktad
oś ułodz, pruz poprawie tychże wy-
niknai mogaj.

Najszamponor nich mi lu wolno
budi' namieniu w ogólności o drukar-
niel, iż wylskie istnicielom swo-
im przynosa znane Konyci i inde
my, iż istniciel Dobte unuzonych
Drukarni namel do nichel przyszedł
mojalkos a zatrzymał ~~C. K.~~ i Klon
w formie Drukarniach różne wiedzia-
dziela.

Wyroku C. K. Przyz samu namys-
przykładem zapronowieniem Drukarni
Kharbowej iż Korytnicj natim uchod-
w swoj, ~~iż obiej Drukarni~~, ~~któreby~~
Na Zaktadu Gęolinikich ~~wtórnych~~
wdaroma pioma, Które w obój Drukar-
ni wykazane, ogromny mu przys-
zio ~~zadanie~~, tym bardziej, iż w Krap-
nianym, gmy najgornim unuzeniu
Drukarni przewalonych; w Ktor ych
żadna Ksiazka, ani piękni ani dobry
ani proporcji

poprzednie wydania, być nimże, zbył
 dingo przebiegu potrafią. — Dowodem
 tego najlepszym jest, iż Drukarnię uwy-
 szego autora latyj po najwięcej razy
 się drukują w Wednesday lub natomiast
 gramaice. Takie i so, że ^{zajmujący drukarnię} Peter Krieger
 drukarnia Grotiuska była olwarta
 w nij Krajek drukowat. Pokaruije
 się, zatem jasno, iż olwarcie dobry i
 nakiem unakonny drukarni w Za-
 kradzie Grotiuska, tówne Krajom,
 jak i Zekładom Samem, wiele
 pomyśla Konyski. Taki drukarnia
 najwyraźniej była ostatecznym
 i wilkiem Konyski Zekładom, so nu-
 jnia tego jest pomyślne, jak tylko
 iż jej niewolnisko osiem rozwinięcia
 się, a leżąc w istnii zwróci jaz i
^{najlepiej} Zamkniele. Tak Drukarnia pomy-
 śla, mosty by latki i ta, iż jaka
 powrotnie przyjeli, były Druckher-
 stabliki, ta to miał być pomyśl C.
 K. ^{ale} Konyski na wzgórzu wsko-
 runym, iż zakazana druków drukowat;
 to nadwyczajny ^{zakazany} dość dość
 pomyśla wiele, iżoli herkalem, zycie
 nie memogło być den Zekładu Le-
^{wadym a} ~~zakazany~~ ^{zakazany} i w względzie zaken-
 konym. ^{zakazany} Zemknucie
 drukarni; rozpoczętem było wydanie
 kilku aktów z bandą den Zekładu
 Konyskiem ugodz. Niedostępniem tyd-
 niovi pomyśl zem Konyski drukarni, iż
 strong Zekładu, wilki ^{mu} pomyśla-
 sko: (Zerwania bowiem ugodz, iż
 aktu akt Zekład pmyśl Zekład ugodz,
 grodzenia za druk i na papier, ktor-
 uje w wilki ugesi jaz wydrukowem
 działa byt obciąż, a które jak naturalne
 natkładasz)

31/15 21

nakładający w utanku przyczaję
niukuli, a i ownem zagrzał po-
wrotniem skórzę z uroczonego
zawodu. Lata zakladać wach-
na wach zakladać wach
strafe przynosi, co jas i sam wzi.
C. K. Rząd rozdał, iż w myślku
narzecia w nioszymosie rozdały,
a Lata naręc i przemka od mdu-
sugo Kapitału przepadały. Taka
także rachunk przypłatyzonego do
choch i duchowni, klon w istocie
daleko wyższym iż okazie, bo maz.,
także Lata liczyły w magazynie
o $\frac{25}{100}$ mniej w tym rachunku jed
potoczny. Także Lata, które co-
diumie kupią, a za klon ~~do~~
do w r. 1846 od misjonarza tego
do misjonarza biskupie. 116 f 36 x do
kasy zakładowej miano! Sprzedaj
tych Kiryak, byłyby narowani
wilkowię, gdyby zakład pusz nie
zamek naprawić, niepostępować
był agnosai C. K. Radowi Krajo-
wym i tem naprawić w określonym
wtedy przedmioty tyk Lata, byłyby wie-
chniące a naprawić wielej. Wchodzić
w związku z Kiryakami rynku
nizinem. Te Lata se sprzedawać
przetrządy dniażo duchownia nie
pryniosły wiekszych pieni Konyin
Zakładom. Szanta do Konyin z dn.
Kursi dla zakładu naprawiający
i so doliczyć natych, iż zakład
w Zannian

w Zarnau za swoje druki, wale
dzieł za innych dmkorniały wykła,
Dawid, lub praz Towarzyska
wzorne Krajone ~~Krajone~~^{prawna Cechu Antyfiskalne} wydzew-
ne, ~~wzorne~~ doklawał.

Podpisany najmocniejszy mą poko-
nania, iż udowadnić iż dmkornia
nietyliko Zakładom przyniosły Kong-
scie, ale iż ją poza domem, Kraju i
i pewnie nietyliko na ośmianku
Kongskiego wpływu wywołała, ale
może tego nieuchodźczy pociąg
zby promocyjny, kiedy i tak jest
abogat. Z tyd przyczyn podpi-
saną uchaka się do Wzrokiego
wykona Śmies, aby iż rażący
wskrzesić u Wzrokiego Krzyż C.K.
aby dary nieodcięte Zakładom
Zdrojowej kraju, ktori z Tarki wako
ponnego Monarchi; Ofic ludzi
swiats i ps. Cenom Tranwile
I. # zemiat. Zazdrośinem okiem
muri Galicya rozbudzić na daju
rotowane pod
Promocyjny Szczególny panowaniu
Kong Kuryla 2 mil mą podstawną
dmkornią, cyli jasz Gany, cyli
praz Towarzysko wzorne Krajonego,
natw. abo mymanci. Numeru
du Kuralorja skierowanai iż
Szczególny miokanai, iż C.K. Krzyż
Krajone Stuny do niewnosci wskr-
zesi mil, lez jaz numajz
w tym oryginał przyczyn. Jeli
andatk

anadrik Zakkadom, nadniżt danygo
 Zakkadom dobrodusko, to ten
^{sam}
 że urodzik a nie Zakkad spodz
 wielkich jasaw ojcowskiego Krzyku
 naszego pomisien byt Karamyza.
 Naszona Kramologa niesamym
 wypuklum circuji zwroci barwoci
 na od dana Zakkadom dukturze
 z oleju postaja si o na wul.
 kim propisom istnisczym w tym
 wglidku a dojeknowanie tydzie
 w Zakkadie publicozym, niero
 wiec ledwie tyczen, kudoni
 i unalem poligijnym, jak
 u przewidziale orob posiadajac
 ayl dukturze, zastanowic
 pryzakly, sniekoj dla ciebie
 Komys, moje ias Tamuj dai
~~unale~~
 do ciegos sekularnego
 widokiem zysku, nich zaniedbawa
 dukturze Zakkadom, Klonys
 zebrij malezatny Komys nie
 most iis spodziewai, a tagro
 ny byt ulubla wredz i pleasy.
 Prawda, iż napnie typi wazajni
 wypendre myce Stowiskiego w dnu
 komi Zakkadom, zdiatany moj,
 ale i ~~to~~ nimo inu ~~spisacem~~, aby
 iż wypendk ten Kingholwick do
 nowej. Dziny chwilkach Stolni,
 Kijo, rante w ~~lak~~ lakach w Kra
 jach Sarińskich wypoczy, naprawia
 ludzi obycz w Kraj nas, wypolko
 to sprzedzit przekopko, a przynij
 muij bytu do nijo popadem Dyrkki
 Stolnickim

Do tego mu raz ko najwilkna
 Talwona Dato, iż duktownic nie
 podku wrytki p. p. i. o. b. z. l.
 monachom i unuchon, a
 najboliejsi lo, iż w okolicach
 Swiniszko, wrytki iż unuchy biblio
 tecze Szczecin. Były oni zarzepni
 Kurakow i Dyrekktorów; Kaspis
 na wsiach niewielko, a iż z
 tego pisano, bo ~~tylko~~ narod
 i le miraj unuchy tylko zarzepni
 wanuni były, kdoś mu iż miał
 spreciwie? ! Kto go konwertował?
 Teraz raz, przy coraz wzrastającej
 lepszej organizacji Zekładu, przy
 lepszej iż wybore unuchów,
 kiedyś niewielko o dobro Zekładu
 kierow iż, ale i na wironie
 najjasniej iżnum ^{Prasem} p. mysligij;
 duktownic augustiników colz nia
 powaloniem były, ~~ale~~ iż nie wypada
 tam, bo żąby niewieli ktorzy kustosz
 kogo dopuscić numeracj. 2 unuch
 kow, chcieli os podstopy robić
 to mu na so drugi, bażce na
 własne niewyliczalne nipoznań
 znala na pompyadzki powalenie
 okiem iż unuchy juz Zekładu
 monachiczym p. mysligiem od
 Kewi, obowiązali iż Kurakow
 po idzie, ojczu iż unuchow, ~~tylko~~
 iż by wrytki włożone na mis p. C. K.

31/23

Rzeczy obawiajski juz' naj-
się uj' dope krai, ależ sia
nawid dala i do tego mukłom
iby jakis dodatek ~~do~~ do
Bogatym bogatym dala
pracy tego urzędnika C. K.
mukłomu wyznaczyta; Który
przez wiele przekreścien i zaraz
wnie do druków, nad w'j' an-
wał wydrukiem.

na Konin unijut' W. C. K. R.
zawzi, względem uzupełnienia m' dat.
m'j' rachunków raktadomy
przez W. W. C. - Pruska juz'
~~jeżeli tylko raktadom hospice,~~
dolis sia tycz, podaż' poboru
przez Rzeczywistego Morum
polow. Domysł ustaw raktadom,
lensie z dodatków swajc, ma
tylko W. W. C. zdać w' sprawie
ale zneniskiem w' tej wydrukiem
dowej przerwianie raktadom opieki,
samu prori o mudi' rachunku
rachunków W. C. K. R. formu-
jąc poniekorań, iż w' tych rachunku,
Kiel' unijda W. C. K. R. wzrosła
jacy i coaz bemi' ustalających
porozumie, Ktory raktadom pomo-
do odyskania polubnego m' rau-
fania, a dem samem, porozumi-
go w' możnosci odpowiadanie tku,
tunii tym alom, w' których zellaw
sia, najwy' sie postwierdeniu
prze-

Fra w'liczni m' w'rodku
wybior Slawin

340

pruz wikhopomij paczci hajta,
ces Tran; I. myskat.

Przed wobremi nazy, spodziewam sie
Kuratoria, iż synok ces. Krol. Krzy^z
zarywka iż sprawia wyrokujo kzbom
Kemis o wydaniu orkatesne Abstolony,
am, soniu na te jak i na później
sie rachunki.

16. 1841.

Opsol

Dor. d. 2 Lisszim 1840

56²⁴

21

52

wybor Stanowym niewiadomiu, i w kred.
Krajowe Ziegajęcej przedostatni Rachunków
biblioteknych od r. 1837 do r. 1839.
i przypominających, aby wznowienie Stanowym
m. z d. 12^o marca r. b. zdrogi uzy-
wii.

L. 99

Wysoki Wybórme

Do

Wysokiego Wybioru
Stanow Kred. Gal. i Lot.

Hunyk X Latomicki
Krrakor Nauk. Zakl. i.
Smii. Opsolni

Na wznowienie Wysokiego Wybioru
z d. 29^o z. m. do L. 506 man. minis-
zem celi odpomiedzieć, iż rachunki od
d. 1 listopada 1837 do tyg. d. 1839 wy-
sokiem Wyborom w należytym czasie
przedostatniem zostały. Co się zaś tyse
zadawało przez wy. Wybor po d. 12 mar-
ca do L. 90 objasnien, ta wy. Wybra-
roni ~~znowaz~~ po porocie W. Gnatkows-
kawskiego z Kapid, z rady za-
danej o m. Nego objasnieniu, rzeczy-
~~szczegolne~~ przez Wydatków mrs. Nego
znowaz po smierci datozycia naszego
Zakladr na pozwizczenie biblioteki do
Liwona wzyniowych - przetoż
nie mieniam

do L. 506. i mieniam

zgledem rachunkow
bibliotek od rok. 1837 -
do r. 1839.

Liwio d. 8^o Lisszim 840

und sozus
gafft du mir kein
Geschenk mehr
1777 mit der Geſchäftsfrau

Geſchäftsfrau a. Schätz
grüttet d. a. d.
Festmahl
Kreuzweg feier
am Freitag

Wiederum am Freitag und Samstag

Wiederum am Freitag und Samstag
gegenüber dem Kreuzweg feiert die
Schule das Fest des Heiligen Kreuzes - die Zer-
emonie geht sehr schlicht und einfach ab
und besteht aus einer kleinen Messe
und Kreuzprozession mit dem Kreuz
und dem Altar. Es ist eine
sehr einfache Feier, die sich auf den Kreuz
und die Kreuzigung Christi konzentriert.

Die Feier ist sehr schlicht.

Wiederum am Freitag und Samstag

Wiederum am Freitag und Samstag
gegenüber dem Kreuzweg feiert die
Schule das Fest des Heiligen Kreuzes - die Zer-
emonie geht sehr schlicht und einfach ab
und besteht aus einer kleinen Messe
und Kreuzprozession mit dem Kreuz
und dem Altar. Es ist eine
sehr einfache Feier, die sich auf den Kreuz

Wiederum am Freitag und Samstag

Odpis.

25
1642 274
A. 105. Wpis. d. 1st februca 1843. — Dyrektor Zakładu o sprawie przedstawienia do Komisji celom oddania Biblioteki Kuratorowi nauk. wypnaczonej — w zgł. formie odwołania do przyjęcia tegoż.

Na podanie swoje z dnia 27. Maja 1843. do L. 16075 do Wydziału Przychodów Sądów Śląskich kons. nizj. podpisany rezolucja, z d. 29. Maja r. b. odczytaną została aby powody dla których o odwołaniu terminu mniejszej Komisji do przyjęcia Kuratora liter. Zakładu nauk. im. Opolskich Józ. Ksia Henr. Lubomirskiego upraszczaj zmuszony się, by d'ezumieć Preswietskiej Komisji poroztacz. — Czytając tej Rezolucji zadając nizj. podpisany ma zarzut maledziwia powyżej prośby swojej przedstawic powody.

1^o) Komisja której celom będzie ma urzędowe oddanie Biblioteki Kuratora ustalonionemu Kuratorowi stanowić będzie przedstawic wszelkich tego Kuratora z obowiązan i odpowiedzialności bez jego wieści i obecności zda się ze Komisja przedsięwzięta będzie nie more.

2^o) Kurator literacki Zakładu nauk. Józ. Ksia Henr. Lubomirski znajduje się nad te pory za granicą, w Petersburgu, a zatem o terminie tej Komisji nie mógł być zawiadomiony.

3^o) Kurator literacki Józ. Ksia Henr. Lubomirski do tej daty warnej dla niego sprawy nie tylko nie ma nigdy podpisanemu żadnego umowniania ani czynnych potrzebnych instrukcji ale divedzając uste nie mu poleci, stanania się, aby termin tej Komisji o którym, tenże Kurator sam Sądów Śląskich prost, dopiero za powrotem jego do kraju był wypnaczony.

4^o) Wdawanie się w sprawy tego rodzaju nie jest zgodą w zakresie władzy Dyrekcji — która w myśl §. 35. Ustawy głównej ma so, bi tylko powierzony zarząd wewnętrzny Zakładu, stowarzyszenia naukowe i do pełnienia poleceń Kuratora, wszelkie eas sprawy tyczące się stosunków Zakładu z władzami krajowemi, jego praw i funduszu so, wyłącznie reca Kuratora.

5^o) Co do prac przygotowawczych zależących na sporządzeniu sprawów sprawdzenia juž sporządzonych i t.p. ic i te bez obecności Kuratora nieprzetamany podlegają średniorocznym śmies nizj. podpisany Preswietskiej Komisji następuje wypnaczenie przedstawienie. Tyle to urzędowe Kuratorowi oddanie biblioteki Opolskiego w myśl §. 19. Ustawy głównej zaraz po śmierci jego nie odbyło się.

prze zwłokę te zahodzi teraz juz i w tem pytaniu dotad nikt
do rozwiazania, czyli Kurator Zaklad ten jak w osceas exstowat
czyli wedlug stanu tenacnijszego ma odbiac do tego jednolit
spisuy stowarzysz Bda musialy.

6. Ukladem' miedzy s. p. Opolinskim a Scim Hannykion Lubomir
skim w Wiedniu zdeiatamym ulworonem jest Museum Lubomirscia
num sikkadajace si zebionu medalis, malowideł innych deit peta,
ksi pamiczeli i t.p. Ktorego to Museum stowarzysz do Zakladu zapew
niec dzicie przy nieniej Rominji, wyjasnic i ustancowic zechce.
Ktore to wyjaśnienie stosunku Museum Lubomirskich do Zakladu
du imienia Opolinskich tem jest pozbawionym, ic s. p. Opolinski
w §. 19. Ustawy glosowej, o oddaniu bytka biblioteki wypomina, nie
wyniecie żadnej egota wzmianki o innych naukowych zbiorach.
Znajdujacy si tez przedmioty przez Scia Kuratora Stowone wrgla,
(sem Ktorych on wyrażnia Dyrektorowi oswiadczyl, ic je jeszcze
z Zakladem dla tego mis poszaca) iż stosunku Museum Lubomir
skiego do Zakladu wypisanim nie jest. Dla tego tez sporza
(wynieci) spisów podobnych przedmiotów na czas dalszy odtoczy' ka
rat-gdy z moey ukladu przedmioty te przy zbiorach owych w
Przewodku zwrotawie jescze ma prawo.

7. Podobnie tez willha Cardo ilosc' ksiazek do Biblioteki od
Scia Kuratora przesbytych odnaczono ic nawet jego zmar
kiem herbowym. Da si wiec ic i wrglaem nich Kurator
zecze sobie przy Rominji more zatrudni jahie prawo. - Na
wszystkie zad te i inni podobne okolicznosci Dyrekcyja nie
byta by wstanie dac przewielniej Rominji żadnego stomacze
nia.

8. Kurator literacki zjorac sobie jah w puntracie bracim weps
mnians przyprowadzic' raz do skulka Rominia, nienijszeg dat
w tym celu Dyrekcyji polecenie sporządzenia spisu ksiazek. Dy
rekcyja uslujac polecenia to na pewnych wykonac' zaradach
wyjezdala sie u wysokiego Przedyma Krajowego Instytutu
przez Majwesza wladz dla wszelkich Bibliotek cesarskich
przypisana, ktora zatłosowujaca do zakresu swego przystapila
Dyrekcja) niezwłocznie do sporządzenia poleconych spisow.
Robota ta jest juz na ukończeniu, ic eas mimo wszelkiej
miltosci Dyrekcyji dotad uaktualniona nie została. Drwic si
temu milt nie bedzie kto emi porządek prac bibliotycznych. —

Zechce wizć Preswiectna Komisja ninciejsze przedstawienie powo-
dów do protokołu przyjęć termin do rozpraczenia tyczącej Komisji
do przyjęcia aktu Kuratora Adwokatyc, lub celom upatrzenia ta-
kowego Adwocerii, ninciejsze przedstawienie Wyroków. Sądowi
Szlachetniemu przedstawić. — Lwów D. 1^o Czerwca 1843.

Brzegótnież napisieć kubicę bieżącą uwagi Komisji oddającej na
oposób jeli jest przygotowany do oddawania bibliotek publiczych,
a to kiedy wizcij z i. Opolskiej w Lwowie gromadz - oposób
ten prawni wskarzą - nie przygotujże żadnych formal-
noscí, i nie zgodzić od Forum żadnych szczególniejszych
określeń przy oddawaniu biblioteki & Karczowni.

1
2
3
4
5
6
7
8
9
10
11
12
13
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26
27
28
29
30
31
32
33
34
35
36
37
38
39
40
41
42
43
44
45
46
47
48
49
50
51
52
53
54
55
56
57
58
59
60
61
62
63
64
65
66
67
68
69
70
71
72
73
74
75
76
77
78
79
80
81
82
83
84
85
86
87
88
89
90
91
92
93
94
95
96
97
98
99
100
101
102
103
104
105
106
107
108
109
110
111
112
113
114
115
116
117
118
119
120
121
122
123
124
125
126
127
128
129
130
131
132
133
134
135
136
137
138
139
140
141
142
143
144
145
146
147
148
149
150
151
152
153
154
155
156
157
158
159
160
161
162
163
164
165
166
167
168
169
170
171
172
173
174
175
176
177
178
179
180
181
182
183
184
185
186
187
188
189
190
191
192
193
194
195
196
197
198
199
200
201
202
203
204
205
206
207
208
209
210
211
212
213
214
215
216
217
218
219
220
221
222
223
224
225
226
227
228
229
230
231
232
233
234
235
236
237
238
239
240
241
242
243
244
245
246
247
248
249
250
251
252
253
254
255
256
257
258
259
260
261
262
263
264
265
266
267
268
269
270
271
272
273
274
275
276
277
278
279
280
281
282
283
284
285
286
287
288
289
290
291
292
293
294
295
296
297
298
299
300
301
302
303
304
305
306
307
308
309
310
311
312
313
314
315
316
317
318
319
320
321
322
323
324
325
326
327
328
329
330
331
332
333
334
335
336
337
338
339
340
341
342
343
344
345
346
347
348
349
350
351
352
353
354
355
356
357
358
359
360
361
362
363
364
365
366
367
368
369
370
371
372
373
374
375
376
377
378
379
380
381
382
383
384
385
386
387
388
389
390
391
392
393
394
395
396
397
398
399
400
401
402
403
404
405
406
407
408
409
410
411
412
413
414
415
416
417
418
419
420
421
422
423
424
425
426
427
428
429
430
431
432
433
434
435
436
437
438
439
440
441
442
443
444
445
446
447
448
449
450
451
452
453
454
455
456
457
458
459
460
461
462
463
464
465
466
467
468
469
470
471
472
473
474
475
476
477
478
479
480
481
482
483
484
485
486
487
488
489
490
491
492
493
494
495
496
497
498
499
500
501
502
503
504
505
506
507
508
509
510
511
512
513
514
515
516
517
518
519
520
521
522
523
524
525
526
527
528
529
530
531
532
533
534
535
536
537
538
539
540
541
542
543
544
545
546
547
548
549
550
551
552
553
554
555
556
557
558
559
550
551
552
553
554
555
556
557
558
559
560
561
562
563
564
565
566
567
568
569
570
571
572
573
574
575
576
577
578
579
580
581
582
583
584
585
586
587
588
589
580
581
582
583
584
585
586
587
588
589
590
591
592
593
594
595
596
597
598
599
590
591
592
593
594
595
596
597
598
599
600
601
602
603
604
605
606
607
608
609
610
611
612
613
614
615
616
617
618
619
620
621
622
623
624
625
626
627
628
629
630
631
632
633
634
635
636
637
638
639
640
641
642
643
644
645
646
647
648
649
650
651
652
653
654
655
656
657
658
659
660
661
662
663
664
665
666
667
668
669
660
661
662
663
664
665
666
667
668
669
670
671
672
673
674
675
676
677
678
679
680
681
682
683
684
685
686
687
688
689
690
691
692
693
694
695
696
697
698
699
690
691
692
693
694
695
696
697
698
699
700
701
702
703
704
705
706
707
708
709
710
711
712
713
714
715
716
717
718
719
720
721
722
723
724
725
726
727
728
729
720
721
722
723
724
725
726
727
728
729
730
731
732
733
734
735
736
737
738
739
730
731
732
733
734
735
736
737
738
739
740
741
742
743
744
745
746
747
748
749
740
741
742
743
744
745
746
747
748
749
750
751
752
753
754
755
756
757
758
759
760
761
762
763
764
765
766
767
768
769
760
761
762
763
764
765
766
767
768
769
770
771
772
773
774
775
776
777
778
779
780
781
782
783
784
785
786
787
788
789
790
791
792
793
794
795
796
797
798
799
790
791
792
793
794
795
796
797
798
799
800
801
802
803
804
805
806
807
808
809
810
811
812
813
814
815
816
817
818
819
820
821
822
823
824
825
826
827
828
829
830
831
832
833
834
835
836
837
838
839
830
831
832
833
834
835
836
837
838
839
840
841
842
843
844
845
846
847
848
849
840
841
842
843
844
845
846
847
848
849
850
851
852
853
854
855
856
857
858
859
860
861
862
863
864
865
866
867
868
869
860
861
862
863
864
865
866
867
868
869
870
871
872
873
874
875
876
877
878
879
880
881
882
883
884
885
886
887
888
889
880
881
882
883
884
885
886
887
888
889
890
891
892
893
894
895
896
897
898
899
890
891
892
893
894
895
896
897
898
899
900
901
902
903
904
905
906
907
908
909
910
911
912
913
914
915
916
917
918
919
920
921
922
923
924
925
926
927
928
929
930
931
932
933
934
935
936
937
938
939
930
931
932
933
934
935
936
937
938
939
940
941
942
943
944
945
946
947
948
949
940
941
942
943
944
945
946
947
948
949
950
951
952
953
954
955
956
957
958
959
960
961
962
963
964
965
966
967
968
969
960
961
962
963
964
965
966
967
968
969
970
971
972
973
974
975
976
977
978
979
980
981
982
983
984
985
986
987
988
989
980
981
982
983
984
985
986
987
988
989
990
991
992
993
994
995
996
997
998
999
990
991
992
993
994
995
996
997
998
999
1000

A^o 16528. prae. 31 May 1845. Comissio ad apud mecum in ordine
trahende Domino Stanislovo Principi Lubomirski Bibliotheca
Ossoliensiana, refut de obstatulis erigendis inventariis ob
practuram per Directorem Bibliothecam illationem aliquis
reservatioius quo ad nouam pratica ac si Domini Stanislovi
Principis Lubomirski propria —

Resolvendo hanc relationem Domino Adamo Ossorienski
directori Bibliothecae significatur, jam hujate Revolutione
anno 27 Sept. 1843 ad N^o 17210 decisum est, quod omnia
entia in edibus Bibliothecae reperibilia describi et ad
inventarium actus traditionis indui debent — quod
tamen Pro Curatori literario vel ejus plenipotenti libel-
rum est, circa ipsum actum traditionis suas observa-
tiones vel reservationes ad Protocollos Commissiones
referendi — in ipso igitur inventario locum ad tempore
non est, aliquas illationes a parte Directori
Bibliothecae suscipiendi; talesve a Pro Directori Bibliothecae
eo minus suscipi profunt, ac idem ad fiducias nomine curatoris litterariorum illationes authorisatus
non est — quare D^r Director Bibliothecae excitatur
ut conformiter Litteris Commissionis hujus fori, eadem
omnia administracula ad erigendum inventarium neque
neque informaciones praebent, ac laborem hanc
promovere nequequam vero difficultate studat, ob-
servaciones vero ac reservationes facundas ipsi Curatori
litterario relinquat D^r in Councilio R^g fori
Nobilium Leopoli die 2 July 1845. Schuritz —
adm. 18 July 1845.

Druk w Ustawa głowny - g. Utrudniony

g. Dyrektor, Kustosz i Pisarz obowiązują się przysiągać do wierności królowi Monarchie, posturowaniu Kustoszowi, nie mówiąc o żadnym zezwoleniu się w jakimkolwiek sposobie do żadnych publicznych okoliczności lub wykładowis, wykłaniania rolników fundujących zachowania edukacji, i przygotowania dobra Biblioteki, i ratunków w podawaniu rejestrow wydawnictw. Te przyjęte wykłady w przytommie Deputowanego do Stanów przed Kustosem, albo jego Zatycz, a wykłady w protokole podpiszać.

O przyjęcie skrypszka

Przypomnienia względem zapisków
Dnia lepszego poznania w Wiedzy
Antejońskiej.

V

Ponieważ już teraz wiele faktów
~~w Zabłudziu~~ znajdują się w
cy, których znaczenia trudno
odgadnąć, a też innych wartości
miejają jak tylko paniążki jas-
kiej's osoby lub cegły, i mimo
Kapomnienia, prosto tylko miej-
ste zabitaja; potrzeba zatem, aby
te, które są znajome, poszaty, oznac-
zane i ~~zapisane~~^{zapisane} a tym samym
omyślnie dla nauki lub historię
zachowana zostata. Niektoń
z nich znajdują się w gmawdzie
spisane w księdze Darow, inne
w protokole czynności Zabłudza
lub na Arkusach Referatowych,
lub wystrukowane w ręce potom-
ko, kiedy jest morozem a ergo
sto i bezskutecznem.. Z tej uro-
czyściżeniu iż jasne w obiorach
ma dostać swoje oddzielne
liczby, która podlega mieniu; albo
napisana na papierku na lej ne-
cy ma być gmyśliona; albo
jeżeli się to stanie niemoże, napi-
saną na sparganinie na prot.
Któż niktę przedwojnej jedzącej,

Do niej ma być przyniagnana.
Jest papier na to innymieku,
poiony, z tego wiec będą się braty
Arkusze, i na nich wszystkie rury
jak się nazywają, mają być
zapisane, przedkiem literą, do
tak, w połowie iloszona litera nie
zbiurie się arkuszy, które by
porządku torn rarem potworzone
ustawiały, a wtedy dopiero, w jednej
kręgu oprawnieniu zostało. *

Na tych Arkuszach będące ro-
bione na poecieku Rubryki na
literę porządkową, która to litera
ścisłe na rury ma być, i
gdy zapisywane ma odpowia-
dać. Druga rubryka grotka
ta niewidoczna papiera edycja,
zajmie do końca opisanie rze-
dy, i ile można onej się histo-
ry, z kąd pochodzi, i jakim sp-
łoceniem do zakładu się dostaje,
a oraz, w których literami ma
być napisane nazwisko
tego, który ją darował. Skład
historycznych będących jasne
czy znaków można w księdze
darów, protokołów i in. Re-
jestrów zakładu, a o wiele
mniej powie a pamiętać. Wiel.

moriny Przytęckie, co się z
tyimi nowopomyby wąjać ch nał.
ny się starai, oddających one,
o wąyskiach ~~z~~ serwotak ~~z~~
~~z~~ Dlaczego wybadac i k. capisac.

Przytęki darów maja byt
do końca b. r. te same, tak
jak teraz, prowadzone.
Z poczęstwem zaraz roku pmy
intego ziemie się prowadzić.
Dzieciomki Zabłotadu, w okresie
~~do~~ tym sponadkiem jak taka
częstotliwość, oryli z kupna
ory z darów do Zabłotadu pmy
będzie, i jakiej kolwiek nie
ta będzie rodzin, ma sie
zajmować.

Sposowna do tego kaciga
ma byt krobiona i przez
jednego i tego samego Ursza
nika Zabłotadu prowadzone.

W tej piennica Patryka bydli
zajmować Datz - a druga
pienica ta sierakośi papieru
spisów pomybywających ch.
Zgoda ~~z~~ z z z z ; takie
spisów kacigów (na których spis
sane w katalogi) ~~z~~
~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ na osobnych arkus
takich spisywać, podobnym spo
łobem, jak to wyżej o m.

Wszelkie rezerwy nowopomybywające

zajmować

zajmować

z
pamiątkowych powiedziane, jak
osobno ma być ujęty arkusz na
pienie obiegowe i pamiątko-
wego zwanego -

~~laminę~~ i inny na malowidła
~~laminę~~ rysunki i litografie i ma-
gry- a inny jesieni, na needy do
zbiorów historii naturalnej na-
leżące. Arkusze te starannie zo-
chowywane, dopiero, kiedy się
ich należyta ilość będzie skar-
gory i osoba, do zrobienia zo-
mieszczenia dostarczająca zbieg-
że, ~~laminę~~ da do oprawy,
a znów na ich miejscu nowe
arkusze zbiórów się zażna.

Tym sposobem, deponikie niejaka
historia zbiorów Lichtensteina.
Zywej będzie - a pojedyncze
opuszczać inventarz tych
rarej posturi, i ponadto nadzor
bespieczenstwo od zatrzyty i ~~także~~
~~wiązanie~~ utałowić wyna-
krycie.

Po ukończeniu opisania rzeczy
pamiątkowych do których swojego
przychylając zaraz, nie czeka-
jąc na ukończenie opisu
jaj bedących, mająć być -
wciągane, zarazie się spisywać,
nie rygiem, które jednakże uprzednio
mają być rozdzielone na połote-
ny it na Portrety B. na przed-
mioty

Gwaltney - Drimineum. Noty -

170-30

X	XI	XII	XIII	XIV	XV	XVI
Obr. literatura	Abiory	Sekody i Poxjekti	Sąownictwo.	Listwami naukowe	Prakowue	Kamellarija

Dary

- A. w ogólnosci
- B. medale darcia
- C. Poxjekty
- D. Autografy
- E. Malowista
- F. Rytury
- G. Litografie
- H. Symolki
- I. Rzeby i mapy
- J. do Nauk
naturalnej Sli,
George.

A. Wzrokodremi
lub
Zaginienie
Poxjekti
Naprawy.

Dostaje samo
dla siebie -
a rzeby ty,
czye w Prakto,
wia przy Prakto,
mim -
XV.

A we wtargu
Kraju
B. na granicę

Prakto

- A. Prawo do Ra, A. Wzgławania
Kraju; tegor. poradek.
- B. Optata: Cła, Stepli i Tat.
- C. Korrespondencja
- D. Budynki
- E. Majem miej. skansena dla Registratury
Leszczycego unikadrem.
- F. Dniennawa Kancelarijne
Rakowca.
- G. Sprawy
- H. Parafija Dnienniki
Rakowca czynności urzędu.
- I. Domieszenia opat: Onie, G. Opat: Onie,
wypadkiem Ra, H. cenie tak han. cellaryne jak
Kraju. ulicne
- J. Drewno opa, Towe w Ra,
- K. Kraju.

- A. Objekt po miarce i prawa.
- B. Podatki ziemskie i zapomogi podatkowe.
- C. Las i Lesnictwo
- D. Drewno dla Zakładu
- E. Budynki
- F. Majem mieszkaniow dla osiadli.
- G. Parafija -
- H. Dniennawa
- I. Barang
- K. Luftrauja Dobi.
- L. Spór o Las.
- M. Domieszenia o wypadkach w Rakowcu

Rów moich. Dla powierzonego mi pana J. O. Krajie Konsulatu
Zakładu. Mnie tylko Józef P. Kamiński, pracujący, co mnie do
zajmu, gdy go poznalem zawsze życzliw, a wtedy poza, iż
miejmy mieszkańców, ale jego lekkomyślność, jego niedobór jest
przygnież. Te nowe, ja zapewne więcej, czuję, nie on
sam, a Statek prosią kazać wyremontować, które mu oznacza tem
rezerwę wystawianiem, aby gromadzić na zasadzie. Uczeli istoty
przygrywająca rodzinom swoim aby ja, Horas i inne miejscowości, co
teraz od mojej osoby powtarzam bieżącą nad tłem jego.
Wszakże jest tam J. O. Krajie Konsulat przygotowany. To
mugio się wiele mniej, co ja dla Dobra jego przedstawia
bilowy famili, nad którą bedną tryb mocno, niemoże Dora
dziać jego umieszczenia przy Zastaniu w którymby był skutkowy.
Co do rachunku z Druckiem Pilla, za utworzonami pochodzi
Konsul, nijezostaje mi już tylko zapłacić je i sprawić
oraz wstępniu, aby Kamiński chciał załatwiać mu przy.
stę raz, a tym sposobem mniej jasne będą Kontrowary robocze
takie proste. W. Skoryński klika, aby tam z Józefem Pile
rem, gadał o popularnych robotach, a on też wypuścić wynalazki
S. Mode Zastadowi.

7. Do L. W. Skoryńskiego swarzonym robu, w
Kerigow Creek z Krakowa obowiązał się uchwyconej pa.
miej. Zastępców Zastadow, do której do Konsulatu
Zastadowego, wszystkich daje w nejgo wydanych, zabez-
pieczenia podziękowania co' podobnego wyrazi, i tem
dotrzymany. Dangu stowarzyszenie Zastadowa podziękowa się, i
i innego dnia, który wydaje lub wydaje hanuszka, Zastaw
Zastadowi przesyła.

8. Baran tam teraz J. O. Krajie Konsulat, bedni wiele mniej
ponieważ podatkowania sam podpuszcza, a uznaniem oraz
W. Skoryńskiego, aby się chciał z nim porozumieć
i podobały by mu się Kielce, wszelko co mówią temu rati-
fikują.

9. Ratując tutaj list Konsulata Ekonomicznego i Ekspedycyj-
nej teren, proszę kazać mu dać L., i ekspedycyje podporządkowane
wypraw pod Zastawą adresować, a L. tego samego dnia na
zatwierdzeniu L. 259 dopisać.

10. Odetam wszystkie budżety w mui papierach Zastadowe -

11. W. Professor Zawadzki, złożony w mui Biologii Janowskiego
2 Tomy, które miał wyprodukować z Konsulatem Zastadowym
proszę mi wiele odetac, jego na lo sepiis, a oraz przystać
marteriąc Tomy tego dnia, na które od nejgo sepiis
odbioreć.

Übergang und neue Zweig-Postungs-Marken

§ 41.

Pläne und S^m Majestät allmählich zu nutzbar machen wünschte, dass ein Gesetz, ohne die Einverleibung Ingolstads die Postmeisterei Postamt und Einkünfte und Zollhoff. K. und Depositum der Postamt übernommen sollt. und allein verantwortet durch den Kanzler, den Post-Beauftragten und Postmeister, und die Ausgaben und Einnahmen der Postamt füge fallen, und das Postamt gefertigt, füge, dass jetzt auf bestimmt Zeitung von Bezug, ohne aufs mindestens auf den 1. 6. folgend einzugefallen, in die obenannten Postämtern, ohne Vorbehalt einzurichten und freilich zu entlasten. — Ein Zeugnis vom Postamt das Postamt hat in zwey gleichzeitigen, fülljährligen Aufnahmen am 20. Mai. und 20. November zugewandt Postamt Opitzburg zu öffnen; Zugleich das Postamt wird dem Kanzler aufs Mindestens bis zum 1. Januar eines folgenden Jahres ausgestellt, und schließlich am 1. Januar dieses Postamtes Opitzburg dem Postamt zu übergeben, und die bestimmten Einkünfte und Abgeltungen der Sequesteration zu empfangen. Ein Sequesteration kommt so lange, bis die entsprechenden Kosten von dem Kanzler nicht mehr liegen werden.

§ 42.

Siebenzig ist dem Kanzler und dem nächstjährigen Postamt am 1. 6. bestimmt zu öffnen, und zu entlasten, so wird das Postamt Opitzburg dem Kanzler, so gleich alle Opitzburg und Postamt zu sequestieren, und die bestimmten Einkünfte und Abgeltungen der Sequesteration zu empfangen. Ein Sequesteration kommt so lange, bis die entsprechenden Kosten von dem Kanzler nicht mehr liegen werden.

§ 43.

Es darf nach dem Zollhoff. Einkünften, ohne Rücksicht auf den Kanzler, ohne freies Willen darüber nichts ausgetrieben werden. Und jedoch sonst bei der Saldierung des Kanzlers als auf den currenten Ausgaben, jenen für

Wissenschaftung vorzuhaben, wird ihm Reiterer im Auftrag nicht jedem gefordert, das mit ihm 1^o November aufzugeben soll, (Auswissenschaften) und den Geist, wenn die Reise eine sehr bleibende kostet, und kann bestimmt werden, ob Gallo und andere nicht füreinander aufzutreten sind zum Beispiel dem Gesetz nicht zu Leidetragung, wird alle Dienstboten zu verhindern das Bibliothekar - Direktor ^(anticipative) gegen die Leistungsbildung von selbst, und kommt zu sein um und dem Generaldirektor, als zum Dienstleistung dem entsprechenden Aufenthalts verhindert werden. - Dem Reiterer selbst kann aus dem Zustimmung dieses Entschlusses nicht entzogen werden, sondern eben aus seinem Generaldirektor, nachdem er seine Zustimmung gegeben und das Direktorat gewährt worden. —

§ 44.

Dem Reiteren wird mit dem Direktor und Auftrag seines jenen Gefordert, das jetzt auf dem Generaldirektor, auf das, Auswissenschaften, Auswissenschaften u. d. j. g. zumindestens zweigeteilt, und bei einem, nunmehr nur Auswissenschaften auf das ganze Generaldirektor und Bibliothekar - Direktor, ebenso wie Zustimmung auch in den Fällen wo es nicht geht, und dem Generaldirektor und falls er möglichen Reiteren verhindert werden. —

§ 45.

Überhaupt dem am nächsten Opfer dem Bibliothekar - Direktor, kann dem Reiteren, mit dem Auswissenschaften verfügen; folgen Auswissenschaften zumindesten keinen Übereinstimmung, dem Fall kann ein Sonderfall vorkommen. —

§ 46.

Dem Reiteren ist vorgeschrieben, von 15^o ab zu jedem Jahr, eine Abrechnung der Auswissenschaften, mit dem entsprechenden Reiteren, Auswissenschaften, und anderen Leistungen, von dem Generaldirektor Auswissenschaften zu legen, diesen wird jederzeit mit Einsicht, und Exkämmung, dem Reiteren übertragen. Und Reiteren über der unter aufzuführen Gründen kann aufgefordert werden, und dem Generaldirektor weiter nicht von Bibliothekar - Direktor bestimmen, — Hierfür kann die Auswissenschaften, wird man ebenfalls vorgeschrieben Exemplar dem Reiteren übertragen, und zwar durch einen Curator, mit der Original - Kontrolle des Exemplars, übergeben, und zweitens Exemplar abzuholen, und nimmt gleichzeitig darüber

Abschrift, in den verschiedenen Angestalten
aufbewahrt werden.

§47

Guss und den Ausgabekontrolle, und dafür
geworben, ohne Zweck für den Curator auf
einem ihm ähnlichen umwandelbarer, so
soll der Abschaffung so lange von
nutzvollen wenden, bis der Nachlass
nicht gezeigt ist -

§48

Der minima Librarius nimmt jeden
Personen, wird zu dem minima Kosten
der folgenden eingezahlt. Der Librarius
gewährt jenseits nicht jenseit und
Ansprüche - Gewerbe von 5000,- C.M. ist
Zwischenfall einzuhaltend. Diesen kann auf
folgenden Art aufgehoben. - Weist der Leiter
der Bibliothek wenden, ob die Trennung
seiner Bibliothek bestimmt eingezahlt, und
wird die Trennung dem Curator verordnet, bei
jedem wenden; alle übrigen Anklagen auf
den Leiter der Trennung nicht aufgeworden
werden, so lange eingezahlt werden,
bis eine Rechtfertigung von 5000,- Pfund
geworden -

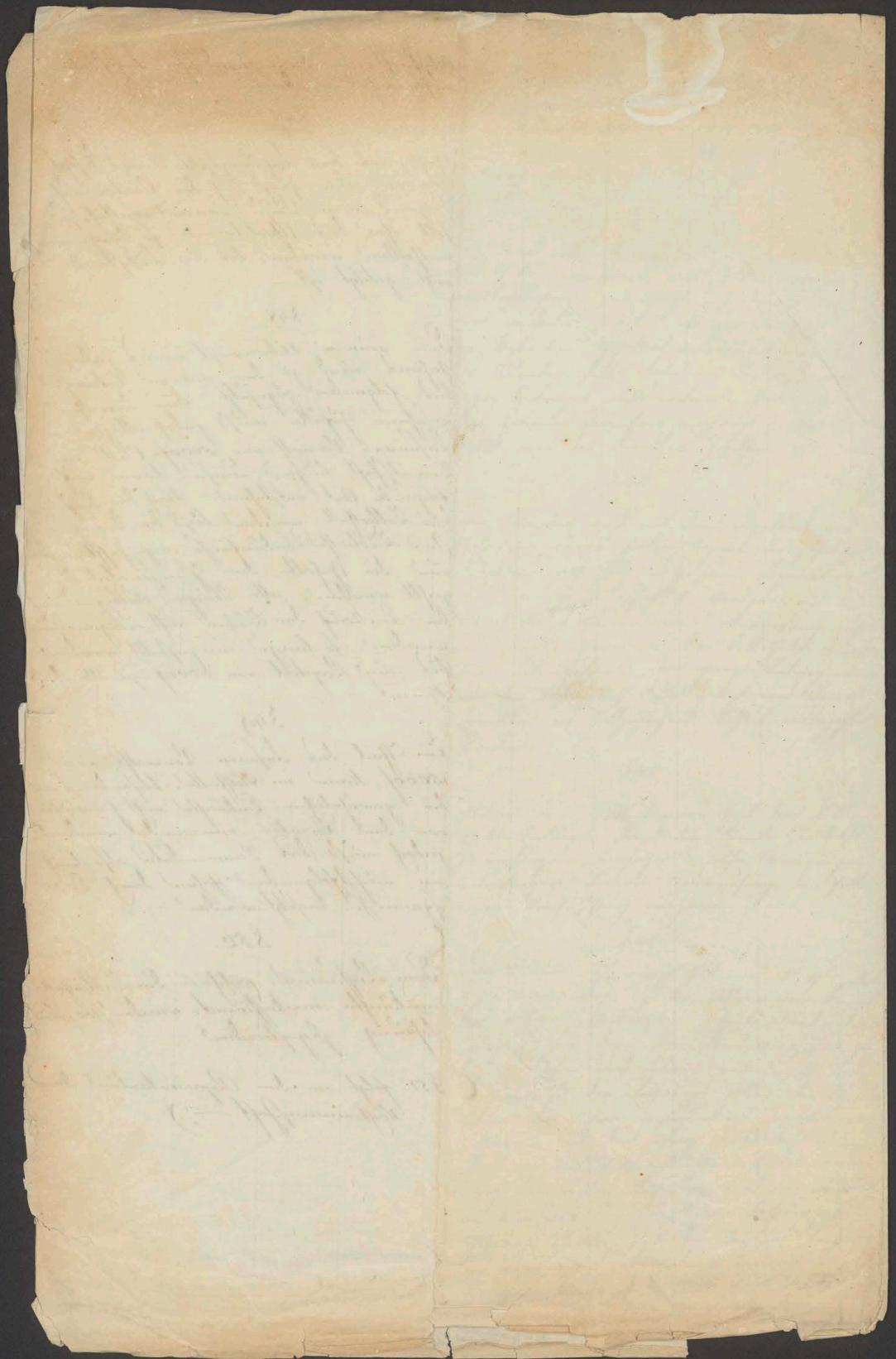
§49

Ein Opfer der Ansprüche - Gewerbe von
5000,- kann im Rößlthal, bevor dem wo
der zweijährige Einkaufszeit aufgewandt
von dem Curator umgewandt werden
jedoch nicht der Verwaltung abgelehnt
in einer folgenden Person eines
Hauses eingezahlt werden -

§50.

Der Professor, welche die Bibliothek
nicht kaufen nicht können, werden 100,- L.
Abfindung eingezahlt -

(§51. folgt von dem Representanten dem
Rößlthal eingezahlt -)



4
Dnia 17^o Maja 1826 roku

List Włodzimierza Dobrodrzycia, pod
11^o p. dany, a wersay przeremnie
odebrany, napetnił mnie smut-
kiem głębokim, tak iak niepewni-
kiem euty, gdyby się podobały
oszczędności zebie i tego świata
penego enot, i zastąpiły wsparzion
ką Hrabiego Czollinskiego - wiele
Włodzimierza Dobrodrzycia, iż ten mar-
zantwiony wojstkie aktory little
rackie zapisał, i przenoczył na
Instytut publiczny; gdyby by wie-
ten wyrok niebios był nieostros
tym, polegamy na gorliwości Włodzimierza
Dobrodrzycia i robią-

wszystkie kroki, które by wstępnie
Instytutu do szkoły nastąpiły
Wojciech Lanckoronski, i Konsy-
liarz Stojowski, są tak mi się zdarze
w liście ekskuktorów, a natym
niewątpliwie że de tego przesądu
cia przymyka się -

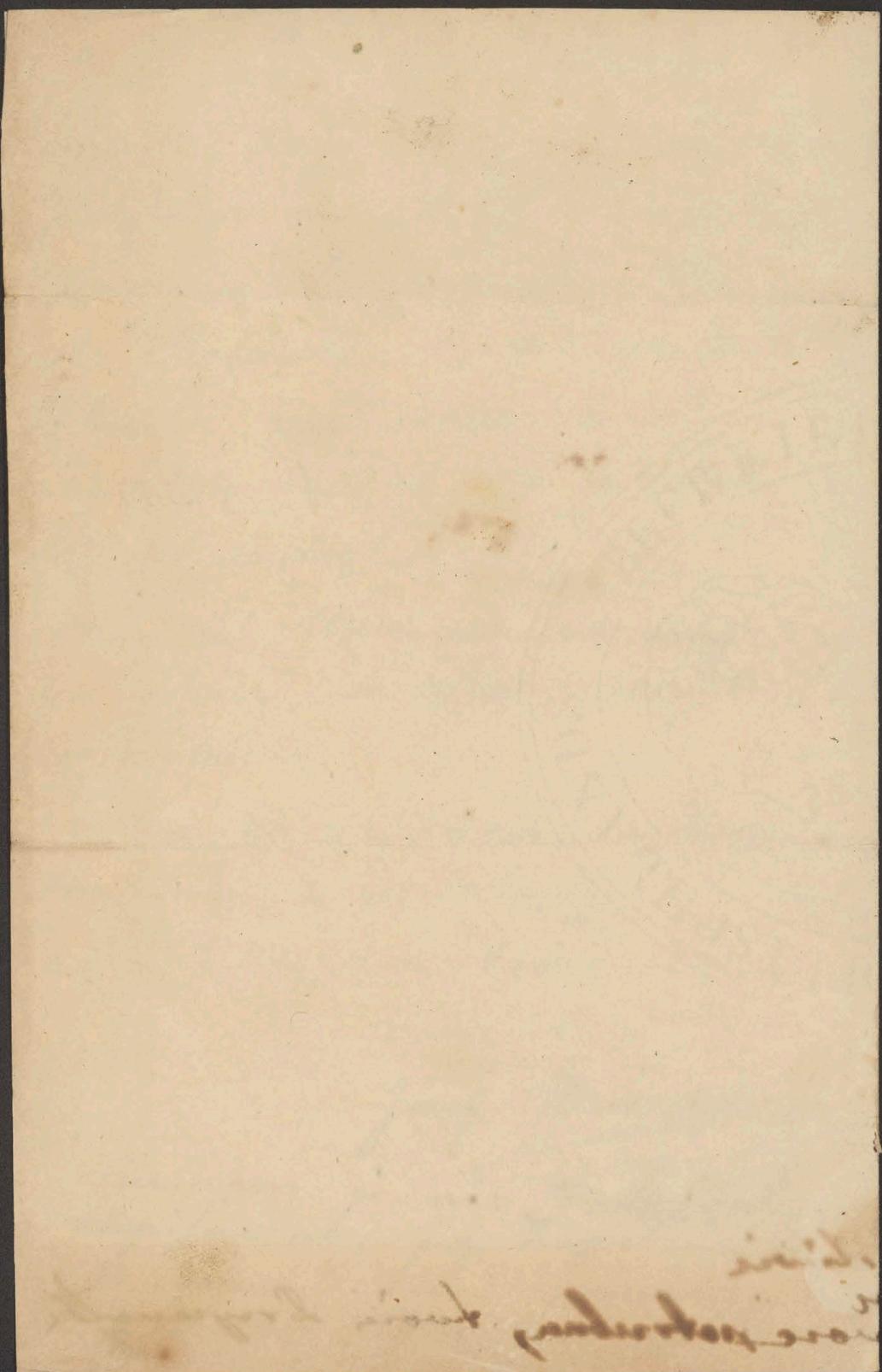
Pray ich Wójt Pan Dobrodziej o
tym ostrzeż, a mnie o wszystkim
uwiadomie -

Koniec na ujawnianiu rzetelnego
sacunku, i powierzenia z którym
jestem Wójt Pan Dobrodziej
mugnizowym stuga

Józef Dzierskowski

Niemam i nie będę dobrego
napisać aby nie kupując bazy, l
ale zawsze stobie mówić y iść
do powiedzi tych, zawsze iść powo-

more perturbant, twice Programmed



48 ³⁶

29^o Października 1826 dnia.

Gorliowsi" bawiąc z praca niedłaty
li powierzchuy Stanach Wspatnion
kow. — przytakam. Ciągniebek kto
z listu Remissorgałaczy w który m
wybor Skarbowy idawat Spraw
wynnoscia jadich. — byt on ozy
lany na publirzeniu poniższej
Seymu wyan — a w tą najbezpozy
drukiem sę agrosi — Sene by
a tuncgo melkac nepełnić za
ciela. — chęc on akys miał gocen
aktivum u Skarbach, z tym celu
chęci miedzić waternosi' jadich
Dals — te arcy, klici arcy, obosi
da się odbyć mogą z powinny iż

29/10/26

Collegio, ale mówiąc przed kim
mają den handelug - bo trudno
aby dalekoś wiodące do kraju.
ja wnumian ze ke unvery stosci
muchs mogt daper mię przed
tym Przezen. — Przed edwo
y reakcionej mnie zwiecie w jas
pri Serca Dzienkowsky

Wyjazdek z Lissu Rzeczywistego
Z rys ber ponadnych Spisow, prz
mieszanie Zbioru tego nastapnie me
moglo, przeto dniego ke warne y praw
urte przyiat nasie gorliwoscia y chita,
sia bylymy premikmiony lejte Pan
Jewalkort Pawlikowski jekmij pruz
Kancellaryj Nadwornej Schreterz — Pana
dalego jed powinie la stampa. pr 85
Cetnarew

Cetnawu zaujeraizach w Sabie hirs
 6876. Liżek. jenž se i statni pociw
 ziorami, y tu u dwoře u Domu Jirsy,
 ukazujen muzdauj sij. Meważtymy ji
 wuzga kisku mieuicy, caty zbiot namię
 se juczo przernacenia, mawiciszy
 y tu na miosen z Katalygauj spraw
 dzonyen bdiel — Po ukonczenju
 Spisie Lurek. nastoupnia dalsze Kart
 Obrazow y chyłkow Spis, ktorz
 mionē portret naszeg gosliwy jewrey
 wipomniony. W jedan gevallbeit Pawłi
 kowski, mieradzior grincz zaprasz
 lito, wojły nadgrady, nad le j'alec creic
 uszym Serem, Cetnawick porciw
 zapetnieniu em thivega dyyna —

Jak tu przyku moyer Borkowski
przyjedzina (i swoj Jelene uszyska
kupia i nizak mierzej my ze m-

Lidz juz ten psl. my miedebat od po-
miedzi - bude tak gromny zatrudni-
sza psl na tym Jelens, i rano go
obiez oyle Skarwka Dzigeniec po-
stena addebrata.

Moja Zonau ktemia (i si - i moj aby
si deindebat o Jey Jelencie z Czes-
minkim Melchiorowem, jak on i w
Supremo Justicie Tribunale; - ate
maz psl aby ozymiedzaj maz ta
zrelewoewana byta - jeli znajdzicza
sporabnii dopomoda u tym Jelencie
tak naprawne mierzejce, przer-
suna dle das pryzmam —

Niedrigh 18 lipu 824.
Lwów

38

20/84/odtow

Kochany Panie Gwabercie!

Dowodem najlepszym jak moe moje byd' zrobim
anonymum, kiedy od dwoch dni nie dada mi wyjsta-
wci expedycji jui do Lebie przygotowanej i reka-
cej na listy sytu. - Moje omialo powiedzieć ze
do rana do nocy perlem jak w flagn i to bez ade-
ktywicja. Jaure teraz i miodziesz nara czaminy
mi zapisla mepomaga nam zjota, ja sytu jeden z
kawinielskim pracuję. - Czasami mepomagę jui piśać
Inwentarz i choć go pilnuję i do zaledwie innego ro-
boty me odrywam, me jest w oknach w iaden opo-
rob naprawai więcej na dniei cały jah arkusze to
jest 100 numerow. - Przygotowanie kartek dla
niego zajmuje mnie co dniei godine czasu. Lecz
mrożenie wolniej
i mrożenie moje.

z 4 grudnia 77/80

idzie wyższemu Dumbletonowi; dołączone były dwa medale;
wykonane od 5 do 9^{tej} godziny rana śniu się rajmując, a
nadal śnieliśmy podobne widzenia, jak co noc, i wstanowa-
ły bydże rano jeden, na którym po drabinach, wojimo-
wanie, wchodziły króle wcale o tem braći' nie mogi-
ły. Jedno jednak pragnęł z kimś śnić, bo tątka w po-
gromie moria nikt nie zauważył. Tak sytuacja kie-
stora wróciła, jemuż dalszy ciąg tej roboty polegał. —
Dopatrującym się w R 1834, jasny rajztem;
w głowionym wroćom z Cenury Detem jasny w okresie
Smykowic. — Kiedy natknął się wówczas nam mlektó,
o której rebrane w R 1824, i lekowe jasne odcie-
watej, i porównania okarci się co robią. —
Fabryka idzie dość sporym krokami; przed
momin wyjazdem po raz kolejny, iż tu naj-
mniejszych nie będzie już zadowady. Utrudnienia dod-
atkowe i dach, które najwcześniej potrafią mojej en-
mujszo mocy.

sz jas w tym Stanie, ie mnie pręte pare zgłosim
oddalić zgodzime maria będzie. Odulane zajęci będą syn,
buwaniem nurow rewnigie - ocygo kustosz; Dru,
skarbiec dopisując. - Względem stachet, poradki;
względem przygotowania i nowej potekue
porozumie - Były tu a nad Deputat Fredo drugi
Konstant z postępu fabryki, pozym i mówiące
zgromadzenia, w których których rostałem rządu
kadowinego i moich majstrów aby si radili
roslanowice i gdzie wypadne zastawowań.

Mysł moja konieczna drugiej gotowy gmauku
zwymajscia jej Stanom bardziej mi si podobata.
Zyonyt tylko aby sala nara roslaniona byla wcale
wysokosci; chociazi wiele okolicznosci mowi rastein,
jednak trudno podnosić będzie si jego mysli si
dwycie, jas i tego względu, ie na tenres sala
zastawiana do dwulowej potekue Stanow, dla

Zabradu.

stata by wj daleko mniej wykłania. Dzis' idę
tam do Sali redakcji, a Salzmann prosieli
nas jeszcze kż mów na miejscu rozwarcie.
Abdukturam gencdarum już nam z Brodka,
chim wyrobił - a niktymko ziem z kąpy doganij
grawamowet na fabrykę, ale nawet z ee
wojek pan jest Rynsztich Dolceyt. Potrzebująto
gwałtem wyleciać i skoczyć na ręce wydawca
i żelazno zapierać. A Stosan i Skarvan nie po-
trafieli by takie roki zredukować, dla tego ja mi
ogromni placę na przed - a teraz za to co już
dokonowane i obliczone odliczę sobie pieniężne.

Mure do cierzy i pmeici wrogość uznawać za
ogniąż i wj co robi - Sanderheim, Radwany Koz-
ylian Straus, Zaleski i. t. p. wrogość wty mienne
okarują j. woje zadownienie. — Koniec siedemnast
uściomów

zawarte prawielskiej pisanie

A. K. Stark

O jak najgdyś ry zwołał Apignaevi; Kurlov prosi, bo
we Gwardii skończyły - kuba wie podawać; postać kurta -

9.25 grudnia 840 40
Lwów
786

Dziękuję Ci za doradztwo za zjazdami jeną, a
uchodźcę, a tym bardziej i o ich rozwinięciu
tyle pochonanym pędem. Na wrażeniu zjazdu
o którym Panie Guelberce swego wrogości
i wrogostwa dobrego zwrotu i wzajmie. —
Proszę Cię pamiętać o prośbie mojej, kto
ra wujecie ma na celu dogodeńcie Waszym
to jest kuratorów aktów, jak moim wskazym.
Na budynku P. Stanisława Brachnickiego w
Medyce zaprzestać go, ały do homoseksualnego
jednemu na ośmiorówce. Ba o wiele rzetelniej podać
imi dokumenty ich majątku i wieku. I kimi
by o ten wiek traktować? Jak by to za-
mienić - aktówce. Gdyby dokumenty nieprawidłowe
ogłoszono przed morebą iż bardzo są groźne
i zły nam, zwracając je trebę konfesja
i okazyje. Ja na jasne zaznaczam na tycie w
wore.

Drużi interes wąsuniwał się iżys pocał
otkroju w popiszy. Włosznicę pioru mi mój
kochanecie zjazne intensywnie skarbecm
przewodnictwem medon'ryt - ja uniatem li-
go na Cope fore proponować. Oto pice
landra urocziny, Dolny górogódan i zwaję
oj si, chorzolski wybór żonę żorzeckich.
Kiedy jednak minister skaza opolską i po-
wnej uchaby z tym popiszeniem znalaś,
być. Dlaczego tyto o to my ta popisza
nie nad jego się - to jest moje sadje,
go wóch. Lepi gdy cheor z innymi
tenciu wyprawic bytoby. To dla horze,
go nie male ulicue. - Jedeni byt
w kierii wejśc i skorowidzim w niskie.
naft karatby w Miejsce tyd w Medyczce. -
Najpier mi w tleka slowacki w tej mienie
nigil swoja obwarzcie. - Ja miedziana je,

stam.

za tam uleb o Praworodzane brat arzdy ic
tam moeno powozowane uleby - a potym
zawore policejki ulozody z komisarami wie-
mnic i j Adwokatami i czyni; co jedna my-
rechnie, drugi nie bardsz chce dobytnai.

Jeb ter zastatek w domu. Przy stor
moje aranciowanie Paul - ja dobyd
nie wyliez sylys do kociotek. Zime
moje tory nowe aktywne - —
Adwokat mure swojej obaj

ppracui Dacong
ppracui

et Kto

3

Freda bardsz by: prvi o ppoblicane
podanie. — Rachunki Filipowicze
zachowani juz' gotowi. —

A Monogram
Monogram to Gertrude Galbreath
BERG
Lawthornes
Liquor & Shirts
of Beckman & Mayne

20/7/401

236. 42
11/7/41

Wnym kuchanij Panie Galberce i odemnie jale
Dawnego z me powiedz starego przyjaciela, najez
Dennego nociowienia i zyczenia dary wry,
stuczo dobrego, ba nastepnego, da lebie, Tresz
Pan, i swego Misia - Boże Ci bogosławi!

Pan Deputat wypominal mi jakobyś Dnia de-
rejnego miał byd we wówe - jakkolibch
lens cięnytym z mene wie daje mi z to,
i da tego te kille slow Karolem dis' mnic' na
porę. - Kartoń namicent mi z biene da lebie
koriki, ktorebyś mógł potrebować choć cos' po-
wiedzieć o blisczych na poręczeniu nancm
12 Padiernika. - Truba by z'nam w ty mne
porozumieć

Wypada wieki zastępując krycia ponad 100 lat
przez o dojedutkiem tego co ustawa od was zawsze twierdzi
o zbrodniach wciąż i Arana Francinka. - Jeżeli
porwaliście mnie zająć się sprawą sprawy, wypa-
duje tam fakt co i w zbrodni narządzającym
powinno się. - Ledy arsie nie było postanowienia - a mo-
że i takich opierano się - bo chcieliktu narządz-
ającego mu iż roboował. Do zarządu ogólnego
dotyczącego od tych zarządu według szczegółów na-
nych potrafie się liczyć. - Płaszc arsie za wiele
mówiąc iż - Krycia jak nie wiedziałi ich nie widzieli.
Fabryka postępuje chcieliściem wiele zwolnionymi
krokami - mianem bawien, lichta, blackan i
kamienian robiąc zarazem mury po szczególne
jew i przedkodzie. - Na przykładzie - to jest w
kafie dargomyjskiej iż wykorzystał - postępuje

nowa Abrygancja do podpisania i rachunku z
przychodami różnych - Mam nadzieję iż nad blier.
schlag me wiele nadanuy. -

Dywaj mi zduw i kochaj moje
jako nasze wybitnego

A. Krol

Niedziele.
Lwów 11.7. 1841.

Dear Sirs
Mr. Justice
Johnson & Charles Galloway
Law Officers of the Crown

P. B. C. H. M. D.

44
38a

Wniosz z odczernego listu Lwego, ze upieraw
si do swojego bandu i tego konsulat bytym,
bo rowne moj droz si o celi jponio'wic'.
Podanie do Prezydenta oddane - odrzawy je.
Ten urologi; jisili so me jest niodlubnego
prostbym by o zwiedzaniu mune w jah
zposob pivalis'; i jahz gotowylis konkluryz,
arieby sware mowienia i P. Krigera mogten
takie kafic' Polscij', i Dalszadnij' w mysl
swojej. - Przeciwko swojej dolgi i cierwym
nie mowimy si' Dorekai - mowieniu nowet
wywozec' guncarow. do dln V. cenyku. Cego
minam si od Kaukoffera - ale on posiedza
ze mena zposob. wydsbycia tego do Ameryki
i si odrzai' lista joli' sami' nie doda,
bez. Je jednak maz by moje' rabby wys
kieric', bo kto mi ay robi wojownic a ty
mowic', a nowet ay wiec' kiedy to mialo

1/02
Gd' dzis'

skowane - Da tego my oś powtórnie podać
jā do Senatu, bo argowai' ore bardo gne-
mnie - Da tego powsz. by kier. te, gremionow
moye propisac i pytac' mi. -

Odebranie d' Przychodzeniu wewnacze, arieby
podaci' spis Małych nowo przybranych i
przybytych z Darów. Uto jestli my muz cęz
z Kankhoffem, tak xi many nadziej
iż Curatorowacie mamy Biblioteki ta,
kwoceq. bydor mogłt byd pudsiażte,
byle bytlo rechitano. Kankhoff an-
drait maz nowy Dworek, bardzo ma-
ry i on podobat; na tej podobni chce
propozowai' iż podymaję sy traż
przyremie Biblioteki - Od kiedy Szafra
Dolski ani stowa z Petersbunge nie ma-
ny, erg do Libi' nie pisał.

Moye zdanie rowne a jadnym ostatec-

Nan Reparant & Karol Dichtet do Senatu
Boj wie hiedy maz nowy informowane byd -

poli we we robię, miedzy latami w tobie
to 14 i lepiej rano - jach skoro się kąpać
poływanie, to rano albo rano głowa
pułpujące mi zebuba się panowała.
Dla tego też miedzy dwiema wiecami
w my skończy się dzisiaj. —

Z Orlowem się śniadanie skończyło
w ten sposób - organizator M. P. Prezydent
powiedział, iż wolełby go widzieć
już wkrótce przed koncem. Tak
misi myślał o nim. —

Legnica by tutaj w Górkach
dzień mniej lewy dzisiaj nie wyjedzie
z miasta — legnica wrażeniem

122 Skania MB

Aktorki

Wyprawianie 1000 dąbów w Karawankach
mogli podzielić - legnica koniaków wypro-
wadzić i więcej to dla 1000 m. nie obejdzie
się w sadu gospodarstwa - a w Maja powieści od-
grywają się w Legnicy.

LEADER
Mon 25th 1864
A. G. & Son
of Boston

A Check in the Amount of



Po dłuży godzinowej Robionwalescencji zmuszyły mnie iestem
prząć do siebie Chodzany Pana Gwalecza Dobrody czadz
wizywal zbyt - Przed kilku dniach zajawiały się mimo
przygotowaniem rachunków musicalnych to odlicz dni kalki;
dla tego boi się już spojrzeć na papiery - Pogorszenie
zdrowia twoego nie mało mniej także zmartwiło - aż wlasnie
z tej przyczyny przyjechał swój do Lwowa na czas dłuższy
odwiedze, postanowilem domać iż re Arcy-Biskupie w przy-
szłym miesiącu mał wyjechać ze Lwowa, moreby wież
wyypadająca rasprakującą troskliwością tego o Galitad
odpowiedział co w krótkości na ostatni jasny
wydział stanowego, który ci w odpisie przedstawił,
a to tem wież, iż z przyczyny mojej slabosci;
obraz robót fabrycznych z roku przeszlego; jakaego
wydział stanowy rognaga, nie tali pretlio będzie mogł
być podany - miedem zdaniami moreby najlepszych
były, ażebys doniosł wydziałowi stanowemu, res
po lewej dyrekcji sporządzenia zdanego obrazu, jeli
libys sadził moreby co i o mojej slabosci nadanie
morna, i w niej wskarab powód mico sporządzonygo
podania tego rocznych rachunków - Względem uchotowania
naszych funduszy dostateczna rzecz będzie nadanie

ie roczne nasze potrzeby wynoszą -	40000f.
Sekretarz Ekonomiczny zezwala na fund.	
daru rezerwowego -	6666f.
mają ulokowanej -	
to razem .. czyn -	xxoo
	10,666f.

to wiec co pozostało w gotowiznie z 40000f. o którym
 tych wspominając obyczkiem byd musiał na dółkow.
 cenie fabryki w rok przeszły roszczyty, jakież
 w rzeczy samej jeli i obyczkiem zostało na rządza-
 cenie reszt kleszcz. Stolarza: itd. - Co się nas
 tyczy podziału funduszu rezerwowego z Sekretorem
 Ekonomicznym na to według moiego zdania Wydziału
 towi Stanowemu odpowiadając na mali - Wy Pro-
 niewski jest także tutaj, i czekał także niezapl-
 wie tworzącego przybycia - Peque Sekretarz obiecał
 swoje przybycie za dni 15 sic bez ja wątpię że
 będący się go przed Swiątami dozehali - illud
 o to idzie inopinie, aby Jego Wilewicowskim
 Moi raspołożyc. bo co się tyczy Referenta, ten
 zupełnie jest przełożony. zie co się tylko tutaj
 robi, robi się z nastawieniem, rozwiązać nerwówkę
 i dozeciem wszelkiego starenia, aby Zabieg nasz
 w nicem nie ponieść szkody; i odpowiedział re-
 niarom swego zatorzyciela -

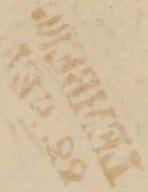
47

Morebys zechiat dodac' ze co iż syory i
nych wnioskow wydiala Stanowego majordomu
na swadre slobunki Kuralskic ^z tedy dyriatem
nic na na nie dla tego uro odpowiadać ze
liżre w krole pnyjorda i sam iż wzydem
lych i wydriatem zhomunskie

Polecam mne pyczen Twojic i wazien
zgorbyz i serca

A. Stod

z 21 - Luty 842



LEMBERG
22 CEM

A. Monnier
Monnier & Chevalier Galben

Brotkörner

28

Gekrypte Melodien.

2



FRANCO

~~3429~~ 182⁴⁸

Paniie Gwalecze Dolnoolsztyki!

Stow bylko tutta gry do lebiej piec
rytajac li najwiderownicj're jordy
wicnic. Moje zdrowie rawnie i
stalo gno - ostebnica moja;
miedzarnianie nerwów tak wiele
u robie z nimi rady dać mimożym.
Dzi tylicj' jutro gonej' i tak siegle
byham iż ze so jeare potwra - a
ja w skam. Stawie mewicu jich
gdzie mogt oddalić iż u swoje;
choć widzę rawn potreby tego ko-
nicznej.

W. S. 22

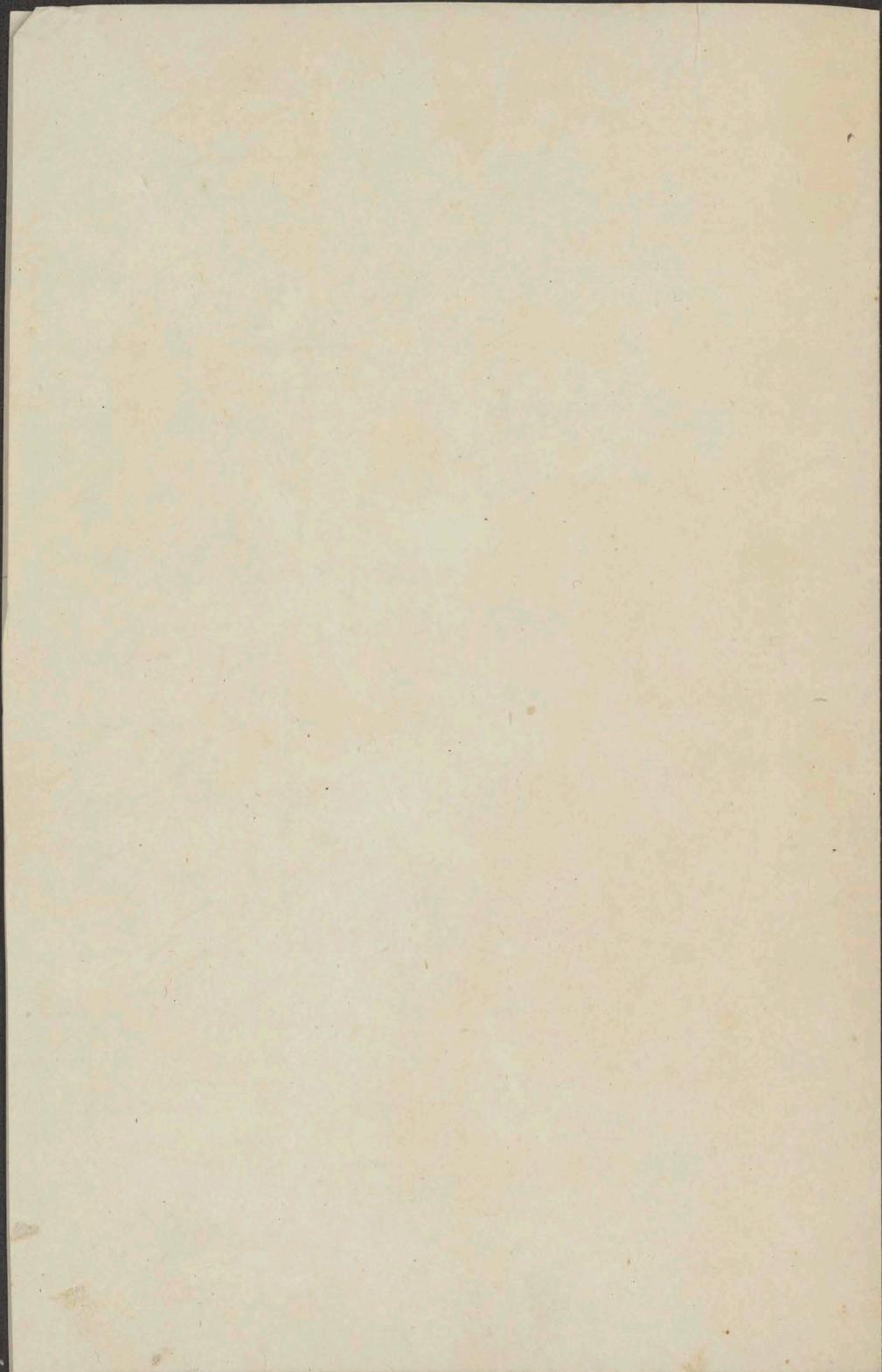
Poniatam li Duri Pogromy do
koronię - potreby robić by pro-
mote odbrą - bo iż w Vorwürf-
si konicy - Rzeczywiście były
były potrebne dla narodu iż z
te Hubertinum, aby nazywać Re-
chwałowice nie odnosić do Drucków.
iż - polski god konia niesie co
zgodzianiny iż dwojakią dąg
takie wykłady niesie gromadząc
nów. - Adm. kuchnia O powie-
cie konicy koninem arska-
wicem

pogromy i powody

30 Maj' 1707

Aleksander

use
help
byts
ijr
Ra,
elle.
a
dig
tha
elbe
ha
long
I



Przeważo się na mnie i was stwierzy
powód sam pomyślał mimo, że tyle razy
przejedrąże przez rany Nedyka prawnie,
dokąd nie wstępem nigdy, aby w domu
tak Darrowego, tak Dobrego przyjaciela uciec
gostinności jego, usiłuj iż widokiem zbrojów
nambowych gromadnych i gorliwością praw,
dziwego zwawcy i milownika, i przepisów kil
ka wolnych dni w niteń Jego żowany.
Któż : godnej Jego Panie. — Pytan kiedy
na leśnicy więcej odmowie braci? — Ale pioruna,
szewca jest moim, w urządkach i mięs
nych rzekach, iż rycerza moje po wielu, wie
le świdnickich pozno zwore ziszczone bywa
jaz. — Cela przejedrąka moja na skrzta zapet
nie mi sy nie udala, wyrosto porto na opak
ramiast Dąbrowsku : pomyślnosci Dornac
mimoatem tylko niego koju i smarduszenia;

Spodziewałem się i wyjechałem w tym czasie
niżat do Korytowa na zdrowie moje, a wówczasem
bardziej poważne nie przyszły. — Ta wiadomość ugrążała
wiedźmów i przed Tobą dorzuciłem ją dodatkowo.
Dona chciata koniecznie tak powróć nad
anglicę do swoja, a rekym ja mi little mogę
być porozkładać w Medyce — ale wiadomość tej do
szej na istach po leśnicy; Szczególnie my
mam bardzo przykro. — Strzelanin z
Parostwo Boże nie natychmiast zauważał się,
iż z tej pomyłyki wybracie się do two-
we dla naradzenia z Lehamem. — Leby tak
dla wszelkiego jakiego powodzenia obyczajów
tu one pomyłyki, dwarany tyle bylibyśmy
Wam radzi. — Tawne kontakt jestem nie
mato, że ogromnie zaszkodzimy, bo nie o jednym
mówią mamy. — Do wiadomia tedy odstąpiam
wysykać informacji a teraz wróćmy
serdecznie

Twoj przyjaciel

Aleksander

8 Maja 849

Swojemu —

A. Murrice
Honolulu & Chevalier **LEADER**
Gallerie Postkonzert. **5** **10/11**

A. Geiginger
in Welta.

RECEIVED
LIBRARY

24/5/42 376.

Nie po hojny jestem prawdziwie nie wiadome by dodać we
Lwowie, ani nie mając nadzieję o Tobie wiadomości. Czy
bytto przy stopach Twoich nie eastables. - Ja trymanu
si jak mogę. - Wprawdzie rajzony i j poniższeniem:
wybranym monstrem, tak i ten emigratem, iż
mniejszej znowu Dni silek wnetrzej ranczaków pracy - lecz
teraz jaż mowni; ozy i głowę iż mownię - Lwowe
jednak bardziej mnoż iż nawiązał - a do skrawiny konie
onie jukai mi kari -

O zaktadzie nie pisać i wiele, bo spodziewam się re nadad
wiedzin - expedycje do Kropy dla preprowadzenia wszystkich
forunów tuz i ochajz na Lebie - również iż jutroczny
rachunku po 1 Maja. -

Do Stanów podałem stowarzyszenie do Ich mojemu do mune
adresowanego, jeho man polecamie do Karctorys - względem
niektórych robot w czasie laty tego - aby tym sporobem
Odał mi to żornac, iż kiedy chę wiedzieć co iż robi - to z tego
nieorganizmy przed mieni zajeciami, nich jatn; lecz iż zo
tiny nie szdże aby potrebbe bylo poprzednia Ich przy
zwolenie. A Karol sam to ozy'e nie mając prawa arg.
magał tego

Od Karabata. - Co' Panas Hansas' skoś nad opuszcic
myolę kąpowali Kaukazem Arapów i Turcji. Ta akcja
nigdy bliżej; bo ta im zadaleko. Ja jednak, jenue nie
tracę nadziei, iż postawimy na swoje - i'e nasz pro-
jekt przydnie do Sankt Peterburga iż aby bym zetknął
tych lat braci co nam zwadzą -

Nie wiem co nigdy stanie z koni spis na dniu pierwszym
Czerwca wyznaczonym. By zjedzieć na tan koniec. Ja
z boję, iż mi odrzucią projekt.

Inwentarz tedy Polackiego dichtu, albo raczej bibliotekę
patriot. juz skonczony. Tablety i trybule wyrystowane
wykonane, i odbite opisane. Dział obecnie nie jest
zabawny bo Tablety merożone mniej godne - teraz
konfrontując z Koziakiem Moniuszkim - dopisuję, bo
tejsce partie - odciążają Defektu - słowem przygotowane
są nigdy do tego aby mogły juz być użytone do jawnego
funkcji.

Bróski tom nancią Biblioteki juz skonczony prawnie
brak jenue opinii nery w nim zawartych i podobnych
bronią Dlugoszowskiego manuskryptu do Dato aktu jego
zg. 107

oprawy. Dzień iż nas prenumeratorem opuszczał
 na drugi ¹⁸²² tego roczu odwołany przedstawił
 wielu - a fortach jednych nie mały. -
 Zeby chcieli ducharni wrócić. Przykazano wypu-
 wać - aby były gotowe - teraz zebrać by 15. kuba
 do czarownych i wrócić. Tak jaka i ujemna. -
 Adieu Kochanym Panu i Gwóździe. Daj ter-
 nieniu średniego co o Tobie - a następnie
 pójbywać zdroń i wesoł do nas - abyśmy
 mamy nadzieję Tobę mogli -
 pójść z nami do nas

Ahoj

24 Majc 849

Lwów

Dostanę się a Proces Kraswa - a wracając do Lwowa
 Lissa - z obdarów mielić się la konfesja nie obejmie się bor-
 tetopisem. Imdreż iż najlepiej aby nigdy tam był tu pomyłkowy
 In tego powiedziałem Krasowi Krasowici ja nie mam żadnej - a
 Twoja nie będzie dostarczona - bo kiedy albo wyjedzieś wiele godzin
 iż pozwolisz. Na co mowa tego ambasora - ta bor ogromna nie obejmie
 iż. Podaje do Forum o poważających terminu - Lwów jednak dobrze
 bytoby zdobył ne 1st kwietnia na wrotaki wyjedzieć tu iż mogłodawet
 Dwarka.

MEMBER
26. MAY.
FRANCESCO

of Honoria
Honoria to Andrea

~~Bartholomaei
dejucis & Dreyfus~~
et Cechynie Medyk.

54
15. VI Czerwca 1843 Lwów

System ten w hefie a porozumiewany z P. K. P. i
particularem portam si aphygnacyz na wymiarania 200 f.
Rappa - które trzeba reafirmowac —

Lazre aphygnacyz na maledytori za ujwore swiemi - poprawne,
ale juz jasne konserwacyjne pror. lebie rozbite u nas.
Przewarz nas hefa gotowki tyle wie ma aby opłata wypłata
wysoko morna 1000 Forshun - a do poli. Przewarcu - mera
platu - wiec wypada aby stota w hefie bylce emisja -
aleby bledny Słachtaowski nie był w ambarapie po obiektach
dzie narysu - bo je tatarskie siedziby i swoim grorem w sariach
moga radic. - Z tego wiec stota bledni pan jest Rypin
na rzeczonej wiec naglezych aphygnacyz - a ja z Jaskierskim
wyponam Przewarcu - wypłata —

Portam si ym Detydemów narych w numerach
wyniesieć niezgubie - warto prawdziwie aby ten etat
wypelniac. - Siedziby właściwe za powstajej czesci
wyszystkie formy III, to jest swytki precijsy numerach
powstaniej graanych. - Dla orientowania y dodatkowy
czy jest powiedzni precijsi d. C. oym nadto R - czyli ter
mady R.R.C. - Jaki byl ym ciemst gdyby podróz swoja w by
muscie ujawniać daty y chłodow. — Powrót do Karts
badu

Bada janki li nane Dey dera le ninieologiczne - w Cze-
chach, w Dravie, Lipsku, a w Berlinie najmocniejszy
korwior miał tatarski nie przedniu nam ustawy! . Ponad
to wiedzieli Dobra sprawy i tekturowe i mohły - wisi
prawy, by przedmawiać w tem nowym panowym i fetygi - Siedz
i lepszy tenor poważniej chorby - kiedy cel Paryskich na
te - to jednak poważnie lepszy zatrzymać konnych duchów,
da jasno do końca i innego -

I nadto jasne na szpitach, to chętnie le jeniecze i
pedurowe robić, atowy i - a ta by pełnić jasneba. Wtem mi
zachwyty Gocławie i kwi Ebury calej nadzor jeniecze
długiego dnia stary - niemniej on potrafia. Od
także dnia swojego jasne moje czepiący - owo bliżej to
mnie nie potrafi i myje w obie rany tego wywarunie.
Co to jest wie iżem - ale żałone coś groźnego - iż w tym
gazęcego opierając - skutnego ratunku. Daj Bożeby
go ruckert, w Skarbowicy -

Miastem ter - li jeniecze jedne myśl konsum kowali - ale my
mojej głowice teraz zapominać iż bardsko Tatru -
Boże na cele swędu załatwia - jaka wan chlieb - a we bydzie byle
wynajm co by potrafić - aby iż niktak - tego nie mogł i we
chez i dla tego jasne i w Skarbowicy nie wieć czepiąc
Sdroj

i aby to moje byle myslonyj powieć Was o moł-
wiecie. Mam i na ten przypadek jeden projekt, który
ra pozwalałby mi komunikować libelę - to bylko zan
ne nowe prague Lubelskiej wilejy ist byd' notkami
abyjmy precie go obie rozbudili jacyż - i nac
oprava ich warinie niebyt obyczaj. Daj Boże abyjmy
lykos lat jenne tylka my i mogli lepszych dworków i
czerwionczych odt.

Ter obiecat mi iż bđr P Tryedor w Lublinie; chce
go powieć aby powiedział broniow i iż on jeho Repre-
sentant postanosić chce bđr Komisji paryska my
zostawać iż t. Wicemarszałki da zdrowie jaśnie
na tereniu nie ziedzie.

Pamietaj ter o naszej Dabrowskiej Archiwum we
Wrocławiu i gdzie będzie morie - kiedyż sojęż
primo w ma wantosie istoty we chwiliaw - Dali
byśmy rabat maledyf - aby lykos bđe chcieli
spion Dedykato'sanych powieć by nie zgub.
Dobry we dworku i kierowcem nicią by
dui cate od rana do noocy robote - a nie man

znam

herai go przeprowadzić. Kto zas i rozbudzić moje ry
num i postawić ją przed sądem.

Zegniam Cię Kochanego Gwaleboraę przekre
wne i swojej polecaniu; ostatecznego dalsze
Mortki Panie Twój ocalysz - Maria Kochanego
i mitygo ocalenia duchownie. Poż
daj powódź myślność i przypomnienie
na powrót idących i wcielonych.

Przyjaciół
Witold

As Adam dawno już zmarł i umarł z Lici
i z Jabolowicami on skazała się na śmierć nie mniej
niż kiedyś przejęta przez misjonariusza tej samej
że wobec takiej kłopotu na swój gróźbę uku
ber dawna Gwoździego prawnego obieścić nie może
a w tym czasie dawne do nas wprowadzone podań by należa
ło. Przyjmiam Cię iż nam mewo podcienia i charyz
mówie zakończyły okazanie naszego wątpienia dotyczącego
adwe iż za opisano w te sprawy - Powiedziałam więc
dawno już iż i na wszelki wypadek do kancelarii wprowad
zić żadne umowy.

56
9/5 44
34

Jur'D Dm. Sillen wybranu iż jasai' do Libic, ale
wzgledek ciekau na koniec Montgome... iż ktore honorow.
wch Recypishi ma storia, aby Xixie pugolat na g.
robz swojz - a to wgladem atentowania konfugi
oddawoczej - ; Deklarowania iż co zbyt raporu
Brodickiego. — Xixie jasai' do mnie, ale jasne
nie wyczucina swego powozie - a Xixie Fransz
gawinda, iż jasne pare mieniuj z powodzem
rabawi - Leby chci' na Sejm wracit, wyrobił
nam porozrzb do Stanow. — Davids wieka rekla
iż go do teraz nienaz, bo zade iż moigt byt gospodar
w ten o druharnia. — Jur'li podobno jasatem iż
podat do Przyjedzen, iż bytem ozn "Ex. Orvona
Krieger, minister z Schlesien. Festenburgiem. —
Styng iż ozn Przyjedzen na jasai' Swieta do kwe,
mnia w tej mience; ja jasatem do H. Alfreda. —
Zatwarzam li su zjednae wykazy kaspowce. —

2

Na rachunku orhaan, bo sydze si' kiedy ten teren Morza
teh Wiatrowisk na same morze w reperacie - morze by
znowu do dawniej kolej manipulacj^ą swych rachunku
lewo rozwiat - aby nie kieraty lata w Brzegach -
Po tym sam znowu tury affignacye do podpisu -
ie Rachunku Heinricha - wechody w kościele
jaz Doktorow - jaka i powadza. - Na tem m.
dzień wyplatem nim 500f m b - jak teraz zo
szane zapotrzebowanie - będzie minuta z nim zrobić
o dach stycza nowego. —

2^o rachunku syda na relaro na bramy, które jaz
zakonione - ; ta znowu zagleciwy by nalezyl
wewniet jaz relaro na gospodarstwo swoje wochodz-
ywowych jaz uliczych - i godzianu si' je będzie
zadawolony. — Wyplatam o lajach pogorach
ale tym czasem tak si' wykalkulowato je będzie
lepiej, odrobniej ; fajniej ; ale teraz o tych po-
gorach jaz przeto niewiele myslę i radzę
i catyce miascem. —

Dz. 2. Abyj myslaczała Mili kowalczygo - aby mówiąc
 o wszelkich stemach - zauważyć, że nie kierując
 się pomyślnie wątpliwą decją kapitana. — Tych
 pieniędzy, by dniający fabryki położbowane; bo
 ogółem z nich wrociły się na rynku, ale narysują
 się, że decja jest "na nas" przez Miliaka,
 chyba. — Przychodząc, by znowu mać swoje
 uprzedzenia, byleby zebrać do minimum zdziępy
 chyba i serca, i wyjść z Miliakowicem w akta;
 aby on same mówiąc, but w porządku. —

Pierwszy tom liwowszczyzny. — Polonica Lichia już
 ukończona; oprawiono ją. — Wszystko wyciąga
 na. — Podobnie; zaznacza ją w Bibliotece
 Akademickiej Tom VIII, ją do końca w X wieku
 konieczne ją mówiąc. — Daje dymisji i pionu
 same zaczyna śledzić mówiąc. — Odbierając
 wiadomość; zapytanie od X Khi. o Miliaka
 oylej - rozwiewa ją go myśleć myśleć - ofiarując
 ją nam na cześćego collaboratora. —

Pol

Pol bawiący się od wygadania bardzo z narysami Rzecznika
pienna konfederat. - w dowód tego dat nam arystokraty
i obiecat czynie wojewodzic. - Moi collaboratorzy
mi schodzą i się unikają co ludzi na herbatę; cegły,
tawny, radośni, rozbaczni - i tak jut' Skonieczni
piękne arystokraty pectoralni i o nadzwyczajnych bibliotekach
schei univerystetach. - Główne o nowej roli
technicznej - Michalewicz mówiący w sprawie Dostojni
wirra i Jasienskiego - słowem zamykającą się pojęcie
li bedzie. - P. Balsowksi wypat nam o profanacjach
i Manrych Tridurzych iść o bibliofilach schoda-
wych w gumiakowych plastrach. - Ułas Fradzki
Maurycy Karszewski, Kar. Krasicki, Czesław Błaszczyk
Sobociński Ludwik, wojewodzic Olsztyn w najlepzej do chwili
wojewodzic wojewodzic wojewodzic Złotodadu. -

Odchrawny nawiązanie narys do Millikana
skiego bydniczego wielu nowym fundatorem
na dalsze wydawanie narys Biblioteki.
Przykład wtaconie Rzeczywistego Planu położen-
ego, zmeprawionego proslatem do Peterburga
a koncept dla swojej wiadomości ciudnie
takie.

Zgodała się na P. Majewskiego
 Dniównej Rady Rzeczyw. i podał mu pisemny
 kontrakt na - wygaśnięcie more
 aktuelskiego do Winogradzicznego ostatecz-
 nym uroku dnia 1 sierpnia i mierzącego 35000
 dnia rok ubiegły. — More najstarszej
 byłoby powołane na liczbę 35000 - lecz temu nie bardo
 to mniej konieczne - bo nie ma takiej mocy, że wcale
 obieccjaż a mniej do tego maja - do potoku dolin - kie-
 wypadku na Dąbrowski i Dąbrowskim. —
 Ja zatrudniłem 2000 zł, mniej dobrej
 posuszy, to mniej 2500 zł mniej mocy -
 winogradzickiego żurawiany - a joceli on nie
 rekuje dać 2000 zł ta ja za Majewskiego
 mocy, bo go suan od dniego dnia -
 More powie co ma mniej i budżetów będzie
 mniej wykarczować np. po dana mocy
 lub mniej najmniej przedłużeni ostatecz-
 nego kontaktu - to sam podobno sam

zobieby. — Pełna Tashaw deyda wac̄
muz bę niebanem —

Krolacya Son Stanisla woskicę odelatam,
na mą nie ma co powiedzieć.

Ory nie bydzie u nas kiedy?

Zegniamy Aż zewem i podraviamy.

Stay myjacej

Aktodan

Pisatem li jaz' u bube bydzie odaty pięć Tora.
my obu kudz so wem li ke pohoi z tch
w kożiki teraz. Dł kontraktu ory myjedziec
ory li zo myjat

8 Mar 84

Wor

Właśnie wyredt od nas Rta
Polskiej wilei i karat tą poniżej
o odrzucie kontraktu podpisu
nego, który na Szyja Rewartmoza
być pozbawiony albowiem tak
raportowidzianego dnia Regio.

Ja proszę tą najpierw o sprawę
ugl. de spichlera, bieżącej wiecz
re 10000 f. u h. i swoich jor'z.
plaesterów, który tenek odrzuć
pozbawię, mając pierwszego
Słowia wyplatę. - Tuż niem
niedługo naprzeciwko tejże u
się a neregularnej liwest
drzewa

na Dach, Młocinie iż ta tworzy
malerię jasno-drogą Dachem, iż to
lak letnią o tych dachach pogo-
nat. — Niczyj wiadomość, że
mówiąc twierdzący cykulały do no-
wina o ziemie obyczaj, i ktoś z tych podo-
ły wy kierowniczo — Brat o Leś-
zianicu Szczęśliwici w skutech
listów do Alfreda — O kolejnej jas-
nicy iż wtedy wracał aby nim
Kotkowscy i mówiąc w r. 848 jasno
mówiąc roboły — Barde mi-
eli w tym sklepie nieco gne-
dawali jasny obyczaj — Najazd mi-
eli myślini o Leśu aby przenie-

Any Nigcia o subarr-
Lo wiunue i e fandura domi-
go olykali ego —

ia, tegnau li Kocharey Peccie
co. Gwalberie i potez
tles guyolanci pag-erow.

Sot & Von

A. Stodriech

q. 10 Grudnia 844

et Monsieur est
Monsieur le Chevalier
Graalbert G. Graalbert
G. Zechy née
à Mechela

6/4/45

Kochany Panie Gwaltcerze.

Miloscne swoje Lek Dziecie moim mire ktopolato, bo nie wie dzialan
 co robić, a raczej smiercię gdy wypłatać iż gnieźdza na mire; kiedy
 swoj ostatni wieczarnie umie pocicoryt, kiedy stabytu jester, co wiecej
 narwes stabytu puer moje bargaining. Mimo tż przewarau, ale
 niecheciem li robi żadnych wgniewów, ani operacjal najmniejszej jacy
 kroki. Z tego swoego nie mogten jednak bydupte gwignu, ergo nie
 wolabys' w drocie zawarcie całkowit fabryk do jahiego czasu. W najgorszym
 warze: so mire robić wypadnic, ale szde, iż wgnody wrogościego treba
 proboszowai. Ja nie mamy sobie nic do wypracowania; byle się nad wrogością
 myoli i ssawnia; iż brakli logiki nikt nam nie zaradzi. Gdybyśmy byli
 nie rozwarty badowy, nie bylibyśmy nisci Stanci ani Towaryska u
 nas i nie byliby morna ani proponowan' im zawarcie Kontraktu.
 Teraz zrobiliśmy, co si nara i dobrze. Lektadu byd zdanato; jak doj'
 drinu do konca jec bo Kieroly; ale proce tż Kochany Gwaltcerze
 bierniż niesco inniej, zdrojniej; nich i koi jeden i nas si brzase
 nie obydwa. - Joceli w koncu ustanowiony i nie dojtywiany do bregu nie na
 ma wina kdro, wrogy wiedz nasze uroboania; iż o nich przekonani, to mire
 potknepią o moich tych repasach. Gdybyśmy wiec teraz i prosilai mire
 li fabryk nikt nam za ate nie wezmie, bylo byem co nam nie gomagać; i
 a my zawore chci w agorze naszej dojtywiny albo. - Le iżta nas obiekuje
 dla Lektadu konrostu' niechbybie bytobys, gdybyśmy le fabryk stanęły
 mogli w byem roku, never za nad to sorywka, by le jz dowadzic, jakie tedy
 tego dojtywic' rekujujuz' geosobu. Napijwołozym miedzien, jst porzywka
 d' Stanci, bo przedtata sorywka ~~byta~~ niepodobna; Towaryska mire
 wężej odwadzento; Stany fabre, a polon i ta poniaplaka nie bytaby byta

Dwudziesiąt.

żeby lepiej tam i Starymian Laleckim na nowe wezle możliwą do uwarzać by
wydawać Stawowy w granicach ten albo kowat na procent aby taka kapitałty, i'ie
że bez użekania będzie mógł wykonać; tak jak kupuje z tacy Łabawcze
bez opuszczenia miasta. Taki o to co dany są powroty; według nowego
z tych gotuchowskim; Adwokatem Stawowym by ten najlepiej wydać aby
zgrywa do fabryki, aby od tego a tego dnia przekazać z Ratajewa uniwerta
do fabryki fundacjom domostwów fabryki na połatek pojęteki. — Ja w tym my
oli z polecam swoje, jake hędycy stanowią się moggiego i jachai do
Swowa, podaje projekt do Kaliskiem; bo i tak czas nawiązanie i u-
trudnić motorem pędziny czas do fabryki. — Rzeczywisty P. G. Galceran gne-
swarany by, lecz pojedź wie moge co mniej gniezno latycz pojęcie;
wrażliwe jui z Ratajewem o myj wie war byta nowa i bowo. Skor Vor
awchlagi swore obyczajny nowi deficit; narobitem rabi i kredorem
z Mochuchiem Ratajewem, ale pierwsi dny nawi nie dały. Nie hęd-
zieli tak hędycy, i'ie wózki si' przerzbić so do roli i'ie obiekt z
pedantyzmu, o który samej jak mówimy Mistre Swoi wie wierni, i'ie kon-
go si' uniejsz. Jut i'm i'ie wygodnie; to caty lajenujący urok.
Dobry mówiąciksi' by, Mo przyjemucoi' wizual' hędycy tej mojej jedyni;
i'ie ja kredorem zgaduję byle byt i'ie godzien. Zgadram si' i'ie so z sobą i'ie
nie powinniśmy chcieć o to, aby nawi, to jest osoby chwalono; lecz i'ie
przydarze i'ie najwyszcieli' obraz si' o to jest nawiem obowiązkiem, aby
chwalono Łabtau, to obudi. Da wiele interesu, to mniej gryzka wręcz
w narodzie. — Končarny i'ie tedy by ludziom na który wojny patrzą, orda.
bieg my i'ie, gryzony i'ie upomnianiem narodów i'ie narodów, wojny i'ie
przyjazni, aby mosty owe w moim ulanowicza. Gdyby mi i'ie byt
dobrać wojny taki i'ie udielac mogłybyce more i'ie nie porpoli by
poniżej stawy; lecz jedynej tedy wiele wiele, stawy Łabtau i'ie
według siedzib. — Da tego juzli zacheuny wrzenie Łabtau hędycy
są jah Ślęzowoy i'ie nawi potriebi; i'ie tego why godziny i'ie tacy
zamówić

obawiaje, ale pomóże' uchronić; bo pionem byłeś by' uniedre,
angryg a jednak nie w' moj Dedykuje. Pomyślej myśle do Was Kochany
P. Grotkowscie, z udzieleniem by' wyglądu. - Byłby' nie był za
leci aby do Konsów podawać moj projekt, bo prawo by' odrzuciło
zazwyczaj go pozytyw, a ja go cofał, byle przed konsami
mój projekt leicy by' lekceważony odrzucony. - Potem wybieta się do
Kochanego; rządy lekarz aktadniem mamy etnograficznego naszego
kraju, chce w' swoim zdrowiu bliżej zapoznać.

Plan by' jeszcze prawo broni, teraz leczej mniej
zjewia i mniej druzi swoje. Scisłejszy by' i dany
przyjaciel

aktadnius



P.S. Przygotowanym by' ziem wieczystat podania swoego do Pana
Konsusa; ale to niebytoby weakie wskazywało oznakowisko Pana
który w obu tych wigranicznych eleccjach fosi się i nie konieczny
ale pracami przygotowanymi. Dotąd mensek Stunary nie
re ustawy jak dingo to gotowe nie mające by' powiedzieć.

z Czerniawka, Kielce
845

at Monsieur
Honoree de Chevrolier
Goblen Grand' Tournie
LEMBURG
6 APR.

to Chevrolier
a. Helyka



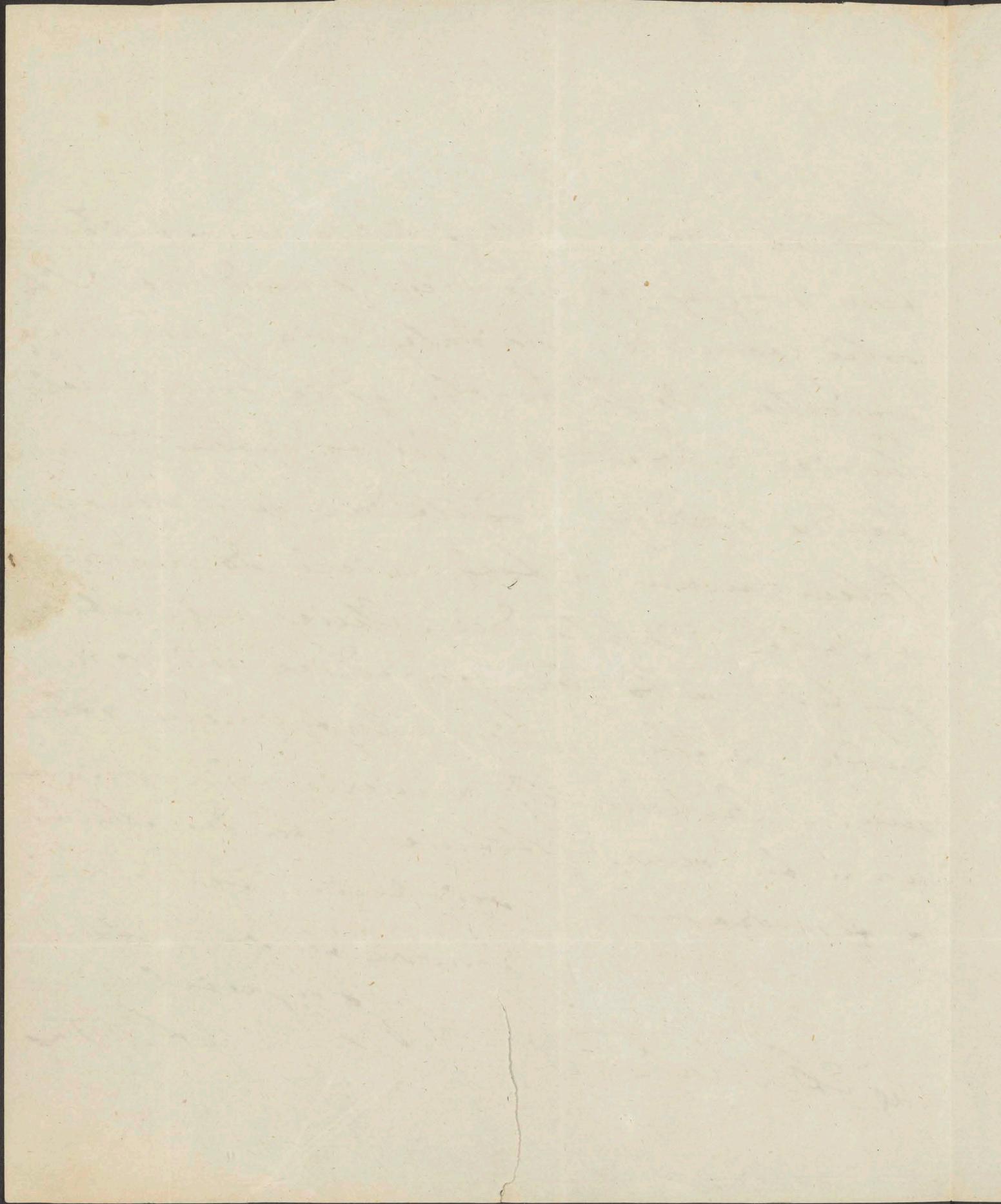
26/5.48.

63

44a

Stałeczków twój i libego. Nicia remarkeńska
tym wojciej, że nie wiem prawdziwe jakże
sobie poradzić. Niedalej Dnia 29. maja
wyjechać do Jaktorowa gdzie mamy cicha
kupiec i wiedzieć. Już to uleci. Da mnie
bande warię i odstępując gospodarz.
Później mamy z Tobą wiele do rozmów
o sobie i załatwicie. Chcij więc albo sam
przybyć albo teraz poradzić mi co mamy
sobie w tym moim krytycznym pote-
min. - Brakam by z nienapłacowaniem, bo
mamy tu teraz istotnie: bandę potichy
a życzę orazem odkupienie swobody
znowu żartem. Dlaczego
Wojciech
Wojciech

26 Maja 86





64



at Monosier
timber to Charles Z.
Robert Danielsworth
~~LEMBERG~~
27 MAY
Becky wife of
a Nedyska



Huc 65
20/7 35

Mochany Panie Guzalbercie.

Jahre 17 lipca i godzi Sam mowic i lkie na bawota nowego
go skajosu. Co to za niesprawca! Ja bytto mysl, i woda tak na-
gle jakos przybywać mowata, iż moje nie mowata czar-
wolac' iż na stronu daleko, inaczej według tego co si u nam
o jey wyczelosci mowiąc, mowata byd' pod wacciem wasrem
mierzawicem. Jak dobre iż nie skorwylas o Shabio, Bóg
bi' obiegł, bo Daje iż iż Shabio cate bytto pod wadą. Boże
bi' pociesz. — Ja nie bardziej mow iż dobre co do mego zdro-
wia stan nerwowy mój znów iż pogorszył - przygryzły tego
nie male da iż niecopój; wyprawitem bowiem żong na
zbyt d. Sholego jedem znów tam, a potem zittere o
gnidziach kuchylii wrędt iż P. Adam Polochi malart tego.
Dwiejore kupy w Krakowem obwodzie i mowice rozbawili
na kromi, pukając uż Parchair w professy co mowice nie
mato skajosze, jenne i siostra mój Adwołek Schowek iż
jechali iż swowa, pukając iż kuchora mowę chce' na par-
nicie iż mowice wrędt to przygryza iż do mego ner-
wowego stanu tak ze' orarem najgorzejch okultow iż bym.
Posytać li' odpowiedi P. Kiega woj. Gdca Bielowskiego,
miej' przygryzły wydanie Debrecin, iżby nie mowicino
iż co nas przygrza Polochi. — Na odwrotniej stronie re-
zolucji

formalny majorów wypis i aktowy narój o przejętych
Drukach pisma, będzie więc łatwo napisać co zrobić.
Dla tej i joceli samego D. Odrobienia powinno nie być daleko
mogłoby się zająć mniej do pełnienia - a więc zredukować
je do minimum, ja to Dylagi podał: do koncow o restauacji
deputata. - Lub powrót joceli samego podanie labowe. Dobre
by było, gdyby już do 1st lipca mogły Bichowski wyznać
posadę rządu, wypada więc aby podanie podjęte zostało
wraz z tym to jest pod 20. mogły być zrobione. —
Z drugim uroku joceli formalny dowódniczy co do końca jest
Formalny narój. Najlepiej będzie iż mi dać angażowanie za
kar suwerenii iż D. tej sprawy jako nie należącej we
lub do Dylagi, ja podam remonstrancję na typu fundamen
tum, a joceli formalny jocie na moją zgodę niechekać
do rebus. do Agencji. — Mocno iż to wyrazić i joceli
powinna obserwować będzie "Kuratorów" postanowieniem.
Będzie łatwiej w kwestii to. nadostatek abym miał
dla D. podać w terminie podać - temu oj fajne
już dni 10 - zarazem jednak zainiagując będzie
jociej. Las' boi iż opóźniać iż tabu, a warto by Mu
powiedzieć słowa weritatis. I marta ja wrzucić
je acci oricę, więc choćbym chciat niebyłby

w stanie Dobre zrobic'.

Christem li postaci karty Prezesa na dach do ko-
naczenia, ale ej jahor' nie pociery - wykotatce' ich
ad niesie nie mogl.

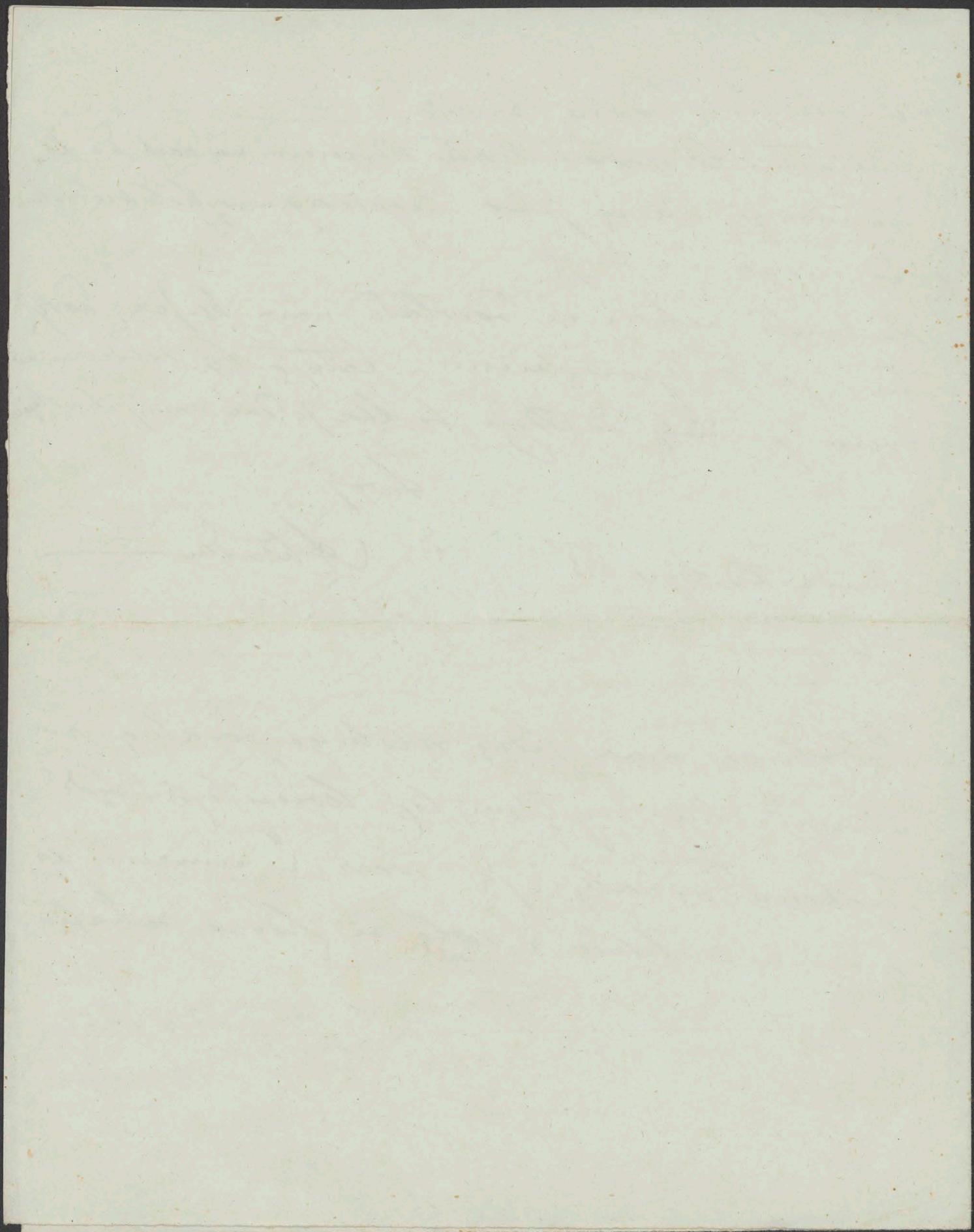
Rakunski nienowice odetata nam kapaj addy-
tum je Filipowskiem. Czytaję tą wiadomosc
szerze pociechy od Boga, bo kto ja tam jest w stanie
Swoj.

Sieda 20 lipca 845'

Lwów

Aktadem

Podobno' man jedn wieksze poradie po-
wietniczku, wypadem tej koncijoj - bede'
takim odczytaję w moim i minis' ja,
pierw...; latec i szabq ze swymi rukami.



446 67
28 845

A. K. Kudrinski

Niepotrzebny jestem kochanym Grzegorzem
jak w tamtej libe rze maja, Panu my tez
przebie, i co to bylo? Lisi toru nijdy nie wolej
od klogosia i ranczkiem. - Niepotrzebny
razem z tymi czesciami dolega niewolny odprawa
na marsz expedycji, ktora pod koncem wie
wiga tak samo koncentruje jednoscia. - Dyleg
byt wiedzial o tem byt bytu dobrze i ciezko
aby byl odwiedzic. - Musi sie droga niezgodna
rebi' dni calych swajaca niesiebla okresie.
Ju wezwane wie nowego, klogosz lekko slaby
wora, ktora pod koncem czerwca w glownie on
anta uzu sja na oreg, co wiele latki swajac
wie male. Musi sie obudzic klogosz i piczak
mieszczowosciem.

meijpueuwstliccuij' letarauj' og' hafuy agnew,
jg'. Lahi-dyu i' raga' re nigoadohra ly-dec ih
puor te riue wijwai. Otor to naor o'teun'
badouwicrouie. Leguan' ly' towluny Pain
Jewallernie poterajje uacie towij' gugjaden'

Abtoding

5/28 8th 845

Luvon

*

Brouwt affygnaj' puor i' bando puor.

ewig
ich
me
Punie
adens

MEMBER
of Monrovia
28 OCT.
Monrovia & Savannah Gallant
Jacob's Horned
Signatur & globose tree
of Cetacean a Melville

⁶⁹
See
He

Powytań Przeciwko dale
afrykańskiej. Da Szlachetowa
i bierwana belkowa i s. p.
nakazywał drożniacze go.
Dochodziła wiele i podlegał
od niego w mierze, bo on
miało się mówić, że pierwsi, a ja
być może, żebym z Kalcowa
Wicagrodki mierzącą placu. Pamię-
tuję od siebie dawnych miedzi,
brakteu, a Afrykański podwódka,
rychla bandu pośriebiąs, bo

wyplaciny juz' i da cegle
i za wykorzesciemi wieczami
nie pieniadzy. Adieu

Soul à Voir

Atto de

3.10.8-883

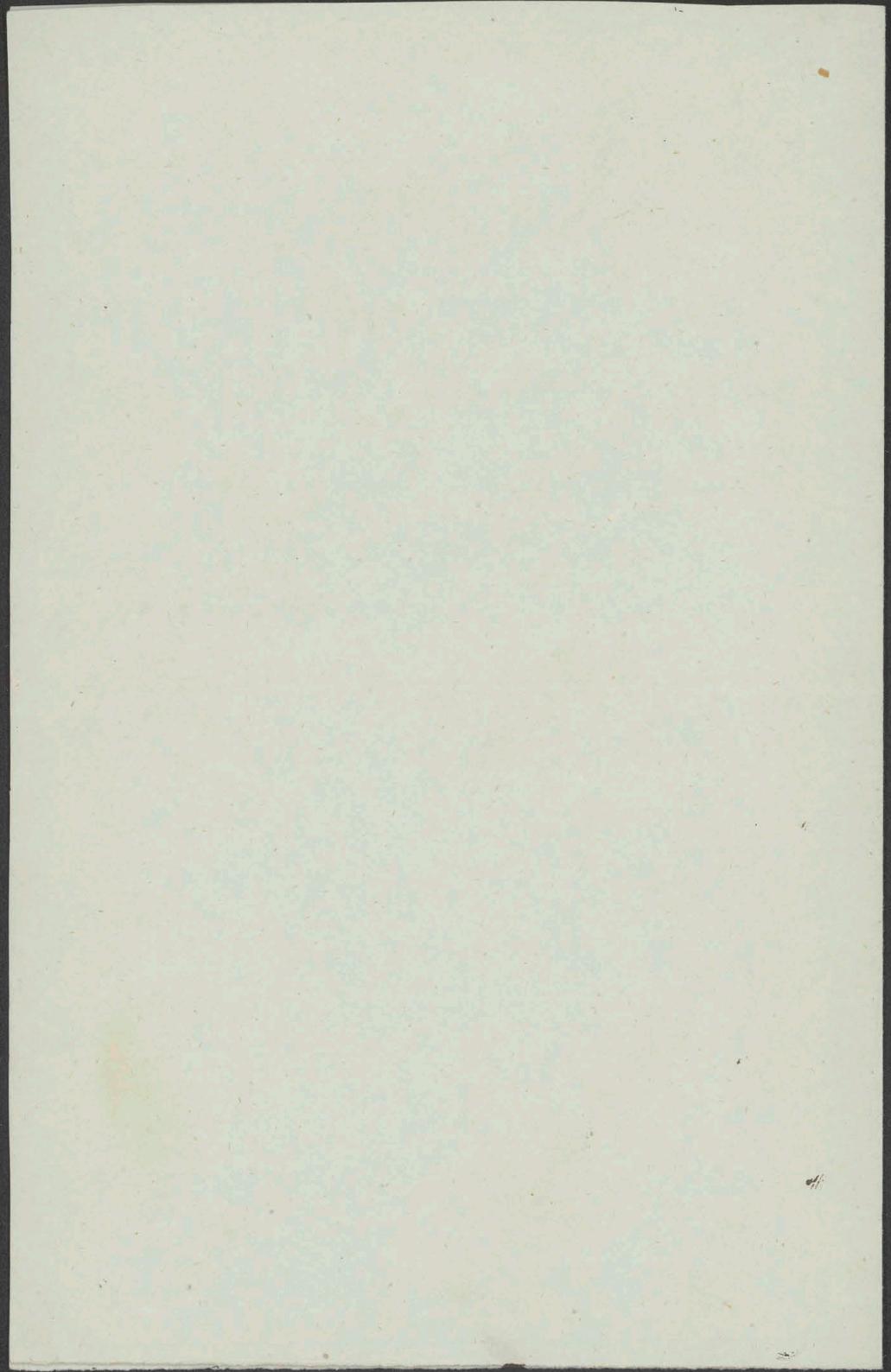
François

70

the
are

new work

1945



42

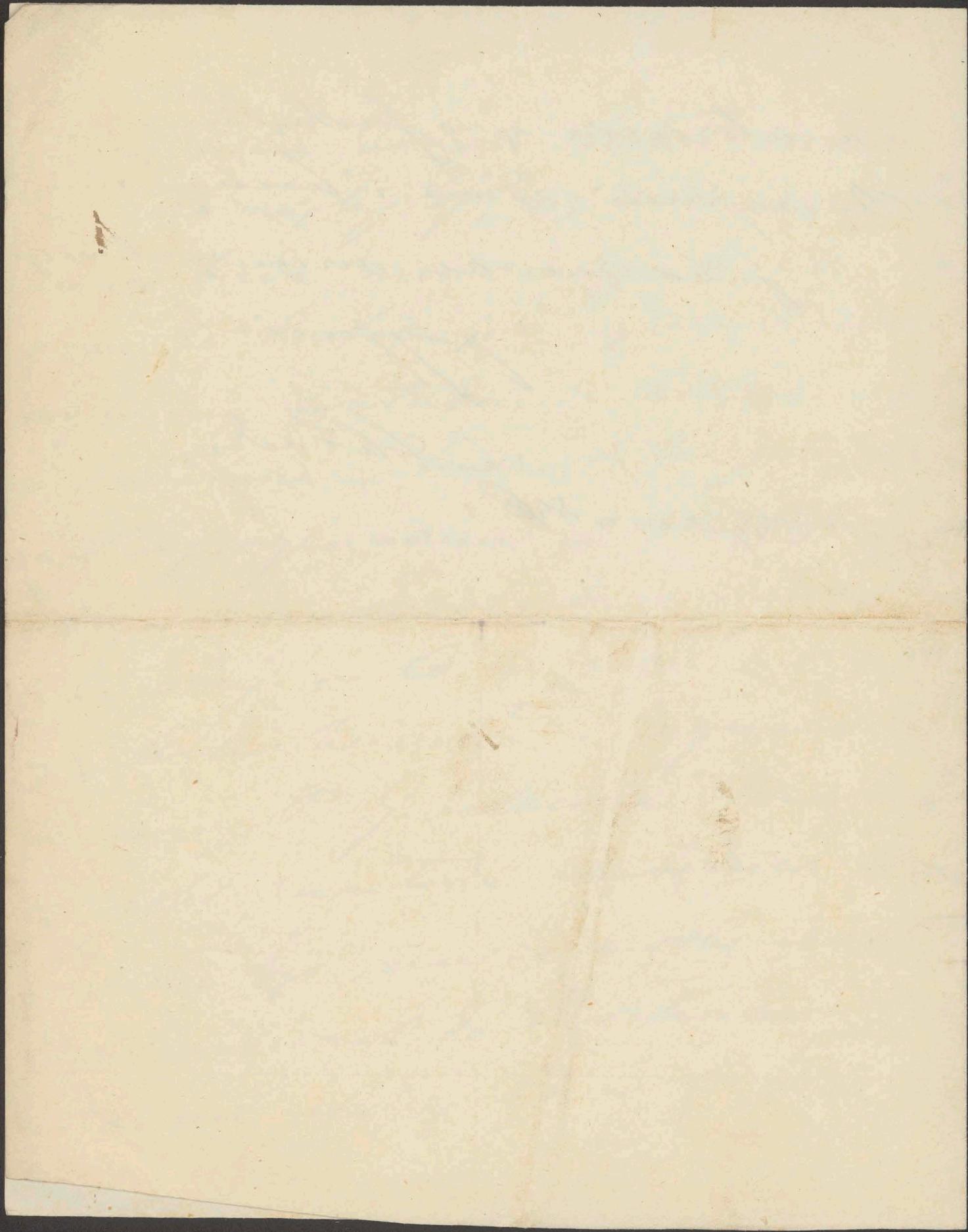
Kiechacty Socie Galbercie!

Kiechacten ligt trudic' manécci ja pieracci i portlancourtet blyt dehooi na lewej puyjard do kewwa. Leur en more idoneitue swoje nieponedli li beld' u nar' lab pycba, a ja' pned g'bu. Koniectacie zohiebaję piecij dry na razebojacie natrigych dencuei Tocanystare krydzowem procentow, wie porttan li k'ha affygaceji do podpion i pwoz abgi mi' ich zwrot puy op'ienq' seoyt arebyce nay Dalej g'wagt uice piecijde z pernoveriq' wylu.

21/66

Sjá fahrið að dui hittu man
og mið manlegið, og hafar vylfjáðar
innan bæda miðið nagaða. Ævið so
dómeiði hestur júr og dobrat. Þórið
og lívum umtæðum kringum með hig
innentana - ferar ekki fullum
ra Herfjallumann - Wigtionus sýr
de þórumma Índianana Nauimana,
lyki obegi - Óð la mbiðið tigla,
og Wellachina - Ígnauð lið
hókháey P. Gvalbercje. Niðurorð
og poli repetitum með díða rðin
a meiri leiði meðið og völur salbat,
gjör rauðið do Pavlaða wippe,
Quis mi pugil regið er w faniuccie,

De utoreccia ri' o jashnabeg.
has' Bywaj wi' zdwi' 'wechaj' wi'
jako racone uoren ri' orlincey
gu'jccieba
C. Stroeder
14' g' Hydraria sp.
Lacois



30/5 (48²) 446⁷³

Dziś sedy do jedu we wtorku odczatuem Karoliny
na moje podanie - a ktoś sam będu u Pier-
santa Kacpra i przedstawiem mu nasz celę
Dla czego ja tej koniuppi atentować nie mogę,
jednakże Karoliny odczatu mówić do tego aby
te piersiody koniuppi metoryt - która do przygo-
towanowych robót nie poświęca obecności
Ks. Kacpra - boże lże ma w rejku koniuppi
widziałcasz ją dzis' i z P. Kossiem - który gotuje
ją mudić nad malarzem. - Ja podam do
koniupej zem persem upowarzony - ani
ż żadnej w tej mowie nie mówią Turkulecy
ale nie wiem coż na to będzie mówiąc wogląd
jaki - najgorszy za acci P. Bodowskiego nikt
ani X Karola Jaktorowskiego - aby ktoś mówić
memoria za mówiąc. Do coż to będą za robóty
przygotowane. Wrażka wtażone oto i dzisie

aby wiedzieć oż. Nigre' ma odrzecie według Smečki
lana Dauwego - oż według nowego. Nakoniec
muj tej koniugi ma być wyjazdowy stosunek
Murecau Lubomirskiego - jakże to zrobić bez
klogów. My mamy wlaśnie nowy klogia
które wywaruje się mówiąc - że niechce aby
je wydawano jasne do klogi Darów - bo wyraźnie
ma prawo na ranczyścię - a ma także prawo
do tego prawa. Jeżeli klogi mógł wyrazić fa na
tym aby do tła nowocześnie mu nie było.
Ja aussi mogę być na tej koniugi - kogż
wlaśnie mamy Korytki - co zrobić z moim
zdrowiem. - Dlaczem mamy raczej zdecydowanie
Doktora - Do jasnego piątna tego wiedzieć mówią
w pełni sławni jeczeni - Niechęć odchowani
tej koniugi - Jeżeli mu nie mówią zechęć
do ugodyowej iż mojej Dkoniugi taka jest.

Jestli by to byd' možto to popybywaj' do star-bo
ja pravidelně v Čechu - aby jednicoch chodou ogn,
musego Forum náms ne marnobito. —

Na vnitřním wygađeh ravar po odebavu tého
listu najdeť ter dle Liché do P. Krause —
Dle téhož nálež bandu tashaw ne hledat.

One konieczne aby ta konfíga pugata
do starthu - a miedzec uchodzí w powodze
ktore nie daļa atutować je bez kisia.

Zorkat jah wra Ballenegg teni

Dniacui morem Dni zecher pocinno,

wai' aypu spoodkooi wojownicel Ha oys
dau na téj konfígi byd' nie morem —

More byj w téj niciem chciat dać náme ang,

Ques tisku hajz - ktaž bym sy - možt dehre
pod konfígi sloryc. — Použil dolne i jačen
náme w ktopoče chcić listem náim —

prou' by osto gos co opp'and w ktopoče

Wroclaw

Aktodz

~~MEMBERT et Monseigneur~~
~~Charles de Gaulle~~
~~FRANCE~~
Gallien
~~Archibishop~~
A. Rechy mie
a Melyka

23B
44e

Wtasmie gościj od lebrie obnernq expedycyj, konan,
 uchajzje li Dwa podania Słanow do lebrie - rancie Apys,
 quayce, podanie Mellego i.s.p. chyli li so wryotis
 jostac od rancu - leb rhytakem od ludzi swosich ri
 bytei' orygij, i' nie male mire so lebrie emar,
 serio. Moje zdrowie jch bawka myslana leb flabe
 le hika qui lepiz' n' orze, so mowa cos'mi slawie. Od dawna
 qui' ciapiz' na rzy, atoz' jndz' hikunasto laly wybiteru, a' e
 zle byte naprawiona wypada iiii za tada nieostrobowym en
 skim. Nie onedajna catz, i' ska miedzniystem - , miedzien
 hicy byt' mogt' wrzec' siedzal na rebie. Siedzam iek' le
 pinc, so niewiel' w jownie drugiej rzy' aryc' nie mogt'.
 Jor i tylu pacis' ten jomar ze wiele nowego podania
 Dzwiedziej' n' wie potrafior - Ruztym bardzo iiby li
 zdrowie jowrotlo hicy dziedzic' kow i' daktar. -
 Trzeba byt' n' nieni porowniac' wzglidem Shyptore
 so na Kiliowskiego licyc' wie miedzna zyta - syfaw,
 konu' atem,

Co w tym Mellego poftam co jego podania z hoto
wia ſiązg Pynkegi - to miany dawny W. Sonow katedra
Karkowcego z jego dielam i wózki ziemian rachowadla
mianowiczo oddać mu morek po granicach wózki, iż ta
dla inspectore z jego pracy i rachowania nie wykładać
zaftadu za donołomianym jest. - Moi by's zechcieli tam
przeczeszcz obrazem rachunek Mellema z zaftadu to wie
możliwie iż on chce' udowiednić mianat rach zaftadu natery,
co oznacza. - Prost tei Melly do S. Laškowicza z
uchołowice Dabu, albowiem gospodarze on o nazym zaftadie
wiedzą mnoż' do swych gromów rachowych. —

Ponfam co dwa piama bogactwa Stanowego, jedno mianowiczo
mające o płyce ni 5000 f do fundum mianowiczo drugi
Ranckea — drugie z daje ziemianeria wykładem reh.
glosow' na Krawoy bieriem, Rappe, Kippe & —
żeby ziemianeria storięt reh. mianowiczo ja tu
jednakże my dawne podatki do Racyńskiego aby wykładem
tych poryoz: Krawoy bieriem f 500 m k Klewera f 198
wel. Wiss. Rappe f 200 powiedzieli nam quid juri? —
Przed dielam mu aby te mian. tekh storięt aby's na
nowy laškowicza Adwocha bierijo parere mojt herac'

te reloglowi wykorzystać i krawaty biciwice itd.
wsze, wie ma co wręczyć, jaka to sam Magister has powiadaj, a radażycie do wentu jenno by placki pokroba. — Na Rappin
wie ma wtaszcione staty do rafy blote jen' dat warke w
urnal te zrobili. Ktore Daje zgromadzić w kierunkach to
co wskazam.

Pozyskane li. Ropy grawiur na 1000 f. h. - to jest ne jedna
liczba róznych rysunków - ale bowiem biorącą wielu jenno
placki Rypurowe f. 190 + 20
na Cęstę — 105 + 26 } f 928 + 16.
Hulanowic f 242 + 20

Do tego jenno "Hulanowic" i Cieki po kalka dicicat Rypu.
takich malarzy ni — Tak wiec te 1000 f. krawatów nie
są potrafić — bo mi maledayz pokojów li. magistrówie
Winiogradki rysunki f 800 — te byle znowu pokrobić
ne expense posłania wraz z tecni 50 d. blote w sklep
w gotowinie — Oto j. wiec Ropy grawiury ne juz takie
są juz dwukrotnie droższe — Na tak paryty węgierskiej
rebz. si co skoro grudzień robi to - skończe, jut edanie
założenia - i urodziba nagle tencie ne Ryp Rypia —
Moje Hulanowice wręcz dwie powiademna fabryki
w R 840 . 41 . 42 — mazelingi wykrojone krawatów
i kurar z plancem

porto de Anglia. Wydaje powiedział u Kieru Karata
jedzuptive uprzedziszy w tej mierze jasno co wie
stwierdzenie moje o zupetive uprzedziszyce. - Gdyby
Anglii chciał mówić co wykłada ją warty budowy
mocnej Floty orszacza polskiego fundacji 9000
na organizację floty biu sprawodzie na papierem bytio, ale
że w tym roku upłynie już 7000 r. d'Ornieski biu
Czaty roys brzeszczyna kury w Dr. Konwai - by ten og-
łoszyc jąby organizacyjny wydrabowet na本钱 odnowy
akcji - nich pisać so cheq my moje robiny.

W ostatnim momencie Tygodniu wi' ma 58° d'Ornieski
i o brane nowy : ten podstois' mits by numeru
miesiąca. — Serdecznie bi' podziwiam i gratuluję
wspomniane powie jedna : ten sam

Dorgonne le parysaw

Aktualny

P.S. Wysłana klaweseta mówiącą tożsamt iadny aranżacji
jakoś ten jasno mówię. —

Gdyż jasne Apygmaty w 25X - bo kuba je
wriste i miniat. jasno so z 200X mrobile.
Przy bi' o le Apygmaty - bo pod lasek Lami kuba
bezdrożne choci' apygmaty zaz. bie' Krewniech i bie'.

448 ff

do dr Vorochyru 2^v m 2000 f marmurum i
tch jest najlepsiej i pierwry roztanie jas br.
wspólny aż do Konica tch jeh i les 28 - ba kres
lity sygnowane shtadai' nie zde nerg podlechn
gdys' a cigna w Dalej z sygnowem na sydrici per
translatius. Na Konicu jeli' shtadai' to iż do hafry
Derkę - albo tci' mojen Danicam - sydria sydri

38

ich argylem ex parte potocznych Appyjage - aby to, dany repre-
mendans i wedlug Rechenku lobie prerotonego z rachunkiem
tyturowych d'Yathow - Do realnych ne bladnych premie-
rino. Na koniec do tycz czas tydzień penu de "matri-
ci" ich argylem. —

Przakazuch leż rezygnum lek jah go
da podawać kiedy rezygnować - by
w nim biore. Korziki ne skadnic ar
otchy am ruronych - po drugie odbi-
wany robot 25 od sta dla kriga.
now chci my iżyle miedajemy
a wieleż ożki opredajemy leż re-
bata w tym who male jenue opreda-
to bo nie wieścimmo o tych korzikh
teraz roczalismy nas adomienia i
przeje do 120 f m h za korziki optyg-
to. jah iż rawnie zapospino w
dwai juz' tym rannem i pope-
dnie tony niktors uroby warko-
we i stanę węgiel polugnięte -
Zobaczyż w rachunku tym potrosz-
ne na ubytek opytlo, jas i 156 f 57
to jest 10 do 100 roczne - Sudzice
w rokodzicu uniesione 280 f 55 z

jakie procent 5 od 100 od summy
nablatowej. Trudno da mi oj o
kryjulatuiry rachunki —

2 dr Pan Damojski zaplać za rok
warty wozówka cypelne i in dne
Lichy po dle Andromedie wie red
potroiny - co we lata rok dostać
Dania woj. iż z wykazu dnia 2
kwietnia mierząca Kępa nowa
komuny hawaj' godzin.

I: Względem Dmochini skrywam
mia otockich przepisów na to
że we m. tylk Kodex ogólny pmi
stosowanych policyjnych - gdzie
jednakże jest iż gdy by pionia
Dmochowana była w duchu potu,
drogiem do buntu, przesłyszeć

policyjne przebyły do Gdyni oznaczała
 nie być uwiezione - fakty nadzwyczajne
 ją - podobno nie było do tego potrzeby mimo
 że reakcja była zgodnie z przepisami
 cywilnymi możliwa - raczej już w do-
 dzeniu i uchwałach jednostki wojskowej
 żadna nie mogła przewidzieć. Kto
 przewinie się wtedy będzie ukara-
 ny, a skutki Paryska Traktatu
 w celowym poświęceniu zbyt mało.

Na czele dywizji został gen. Karol Kozłowski
 potoczyński, generał Klemens Albermarle
 mieroszowski, feldmarszałek tytularny brygadier
 Stanisław Lubicz i Dębski. Jakkolii
 dawał się brygadier, i podzielił go
 dywizji w składzie batalionów 1 i 2.
 Sztab dywizji i sztab dywizji nie po-
 stępowały z siedzibą w Gdyni, lecz
 jedna z nich w Gdyni, druga w Sopocie

po drugie wykazy daje mi
lub uwazniej spostrezeniem i
to bytko obyczajem ale poda-
nos' intencja miedzy kraj
i obyczajem. — Kolejne badac-
zenia aby' wypis' ten dokument
a przed wyjadem rozejm miat
perwiares pozwolenie po swoich
schach ojca do nango Grua,
prym. by' u cman delnegotyz-
gu o zwarciaach — Obrane
mapy politich Dotschys zebie
co pozwolile. — Rekordy i
juzegach, wykazy i cyt a juzem
uchowaj i swy' pojazm
dawna co i dan' rynku
officjalne

Najpierw najbardziej li się huję
za dobra twoje o mire penuje;
przykrościę iżecia - nawa-
żem skarz byd pachonamy, è
jak myślisz twoje dla mire unie-
cnicie wysoko, tak równe w ką-
tach dwu li niepotrafię zryć
li wrogością najtępego, - a to
dla całego Dnia. Tycyo. — Prze-
wony otrium jak najkwalnego odwra-
że twizmów pociech z dochanczo-
ścią.

... tyż same tacy albowy.

Ja pomyślałem, iż iż iż bardziej i wieć
iż miasz z goryczem obleć i żong wyje,
chcię we Surya w Pniewskim do mojej
matki - bytym nie omówiąłeś stu
iż iż Państwom menem w Medyce ale
ryli mi się poprzedni - najniej iż nadre
zawojowano tu mnie dynia, opisząc
jeli mogły duchana, jednakowe za
licem to wygospodarze - Leda do
pierwszej dawnie ryczyły nad 1834 do
Koniczne - zbyt chcię i koncam
Szymonka wypchali i dengi L.

Pożam wydawał Stanowy całym rok
iż obleć, abyśmy jego kancelaryje
poniżej mogli w nany m gnia
dzie. Albo Leda byt w tym mi,

Rachunki w Stanowy wydają jenne niż pomyśl

tenpori nawieli a Anglia rządzycie
 of Jęz. Danie o tej misie - i bydł
 more re pnyidne do tego - Dylby
 bandu th. na konwencie - bo żalid
 mogłby uścić 2000 dñ. Dochoda
 swojego wjcej, jach ma teraz -
 Wysocy sę za lini idzie bytko o 24,
 pniowice czli bytmy mogli uroj,
 wiec sadzacy warunkom zdanym;
 ujdy tunc pierwoty - aby jui
 w pnyotym uiczeniu Wreszcie, a
 pniac te gohoje gdzie teraz kisi
 ki - i na sole pnygolowai wicj
 oce na kasy i.s.p. - bo zomisie
 re ; Kredytowry insty but mordzby
 la uiscie misjce. - Tym calem
 rebratium sę do gory wniczony
 obok

zmachu koni okazie z pustego
crom; jakoi juz iż nie ma; w
takich sytuacjach wywierlony jest;
i na wszelki wyjazd gotuje się;
ale na drugie okrzykto. —

Ponadzie pozyje ugrawodnie, lez
wolnym krokiem bardo, postanowia-
my tych krochich Duracki. —

Poniwar na swoim chęci juz obrany
po umiarkowalnym galopie juz gotowy
prawi - wie teraz zatrzymać się i
wzgromadzić do wykonywania pomyślnie-
cych co tego warstw - Kiedy teraz
nie Duracki? Ja tego rywu pro-
gryz. Zdrowie moje i oury darczy-
naję folgowali, ouri się lody mru-
czę - Bywaj mi zdrowie Kochany Panie
Zwolennic; Kochaj nasze Czasy;
wojo

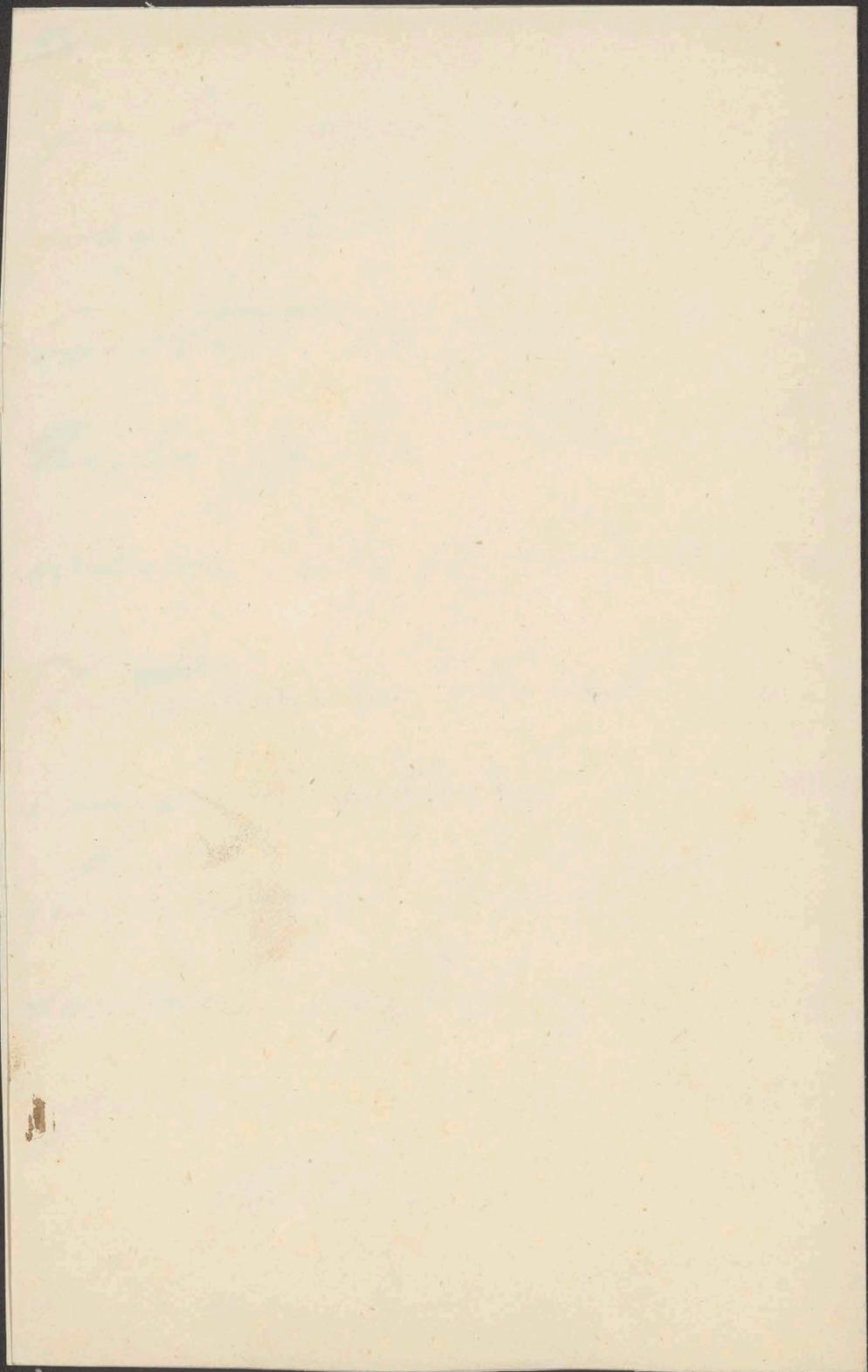
Rzuci Panis uszey calej - domy moje i gamsy

Cechatku na Wielokon
prorok, który miał w
Gennidawie oracjó
wic' się o manych wiec'
uffach. Ależe do dnia
tego jenak wie ma a
na 27 ^{listopad} jaka tercja ja-
dzib. a kde da zwo-
kata Pełnopotomyc
melo postulatu C

iz da podjou, prouze
abyj jah najprzdroj
odstat bo juz 24^o po
kubu jz do Haccaita,
wowa wyexpedyowani

Zatqram lewt na
wagno, chci jgo kry
mi wewać ; odstat
takie - Spiesz si' co
posta juz odchodzi
Calejz by zadow
Swia cslstoch

3c
1.
co,
t,
ci
la,
16



449225

N 2.

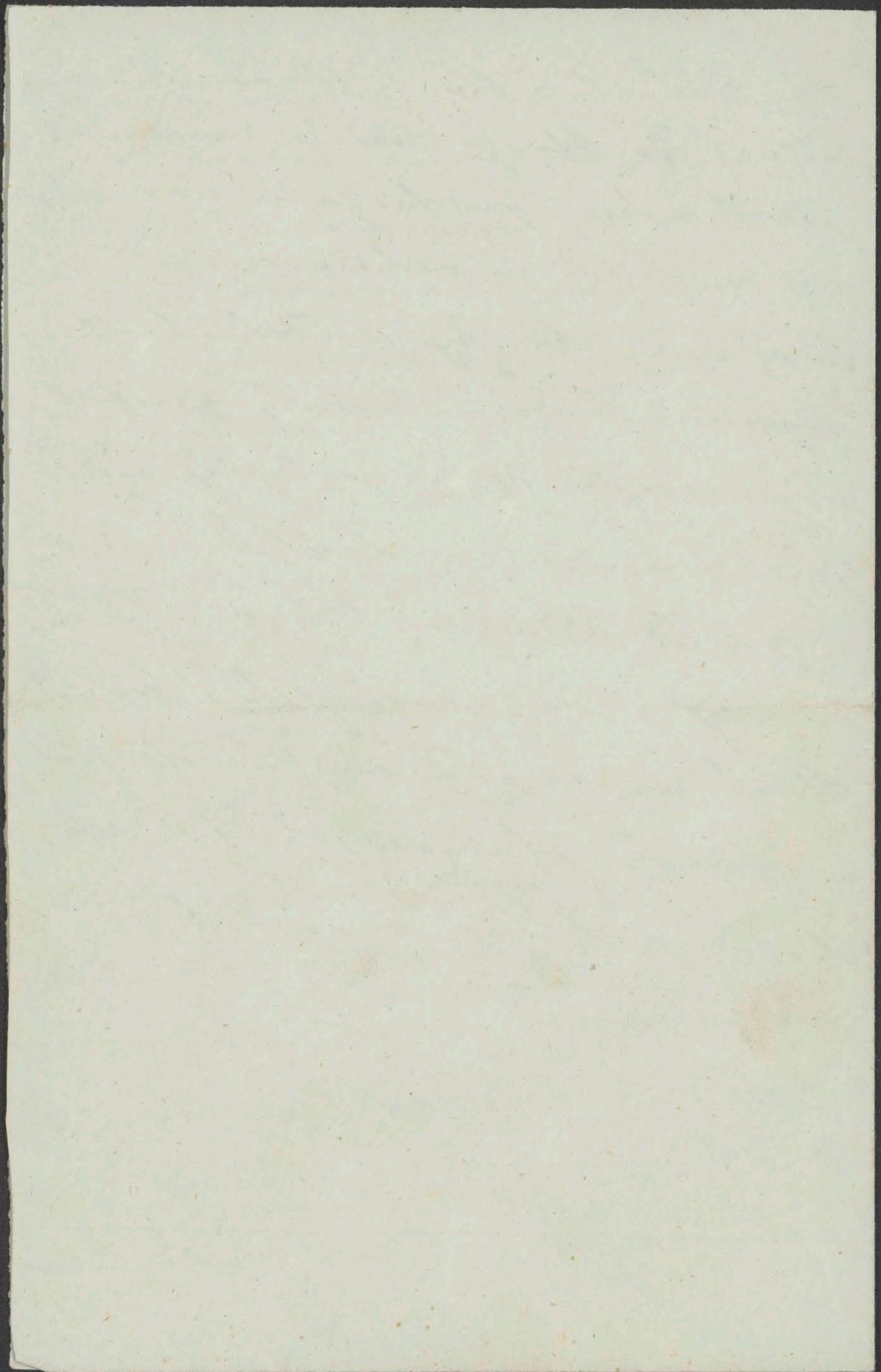
Truba bгодie zapolskić Pittera, który
napatruje Stodwińskiego o sprawach
za directa na kurie wywinięcie Stodwi-
skiego i to żądanie oż w naszym bezgraniczne
i nie mniej lektori Pitta Dostarczyć.
Stosuna ubiegamy za wiec naprawicieli
bym urzęd zdy Stodwiński cały na-
takiego żądania nam u-
szczęst; nawet o poniższe lektori
do tego upływu za wiego nie ujawnia
oż. Postanowim urzęc affygnacy d' Pid-
gion i kier do konserwacji. —

Pozostaw fabri do podpisu deklara-
cji pro ademanda kredytu po Brat-
skiem, jedwan. wywojt na Radzymin
aby ją naprawić wieczeszą Pittera
podawca o delegacjy Forum Lwów.
wiego

w niej przewidziano dla
ty. Reakcja ją jest tak poniechana
ponieważ w mowa - i tak jak po
wyzwaniu nowicja, że bardo nam po uzy-
tubie będzie ochrony, bo Szczęsto, Co
roku Podróżnego, bardo tam kogo wr-
tego ulepsza chodzi. Może nawet nie
wyprodukować pojednania dla Szwedów
mowa. - Dobreby i dla tego zabyć
że mogłoby się powie i powie i da-
ć przedsta Degenendorffera, aby nie od-
mówili powstanie narodowej delegacji, w
której Formu Szwedzkości w
ogreniu. Jest to warunek istotny,
bo nowicju legal obacić Szczęsto
wysze powieccie nowicja aby dodać
ekscenzji roszaty opuszczać.

Musiałem o tem Włodowicki wypo-
mnieć do którego kogo ze znajomych
jednak o tem przesłaniając nam, aby
rozumieć iż mili na obostrzeniu —

po, co się biegły konfiski w Stoczekach
to względem budowy kościoła parafial-
nego tego dnia' 1920 r. nie najlepiej będzie
żejeli uniesieniu zakładu unies-
sieni do Brzegodzieckiego aby tam
został na nas zapisać i bronić.
Kurt na zapłacenie kwoty jed-
nej w zakład stacjowych pójma-
ć skarbnikach —



1845.

226 86
446

Kochany Panie Galamborskie! Habicie
misi klin, a klin nie pozwolił dybowinie
ostatecznym reforacem, albowiem nie wiedział
jaki jest portmoniowiec Twój; bradowan da-
lej w tym roku my zberąć pieczęj fundusze.
Chcię mówić o klinie, a nawet rok,
kazaj; znając się na tem, jako przedstawionego
i nadzwyczajnie obchadzającego mojej zda-
niu nie ugierałam się wcale. Zdawalo mi się
że ta pnytolowia i in. pędzij lepieli, ma-
nięciora wtarcinę, lecz myliłam się wtedy. Po-
trzeboby było mówić o klinie co robić manu.
W reforacie który się pozytam stawała sytuacja
moje uoprzedźliwici jenoże niektórych uwaga-
mi. - Gdybym miał się na stach z jasne długie
lata staryć bydł w okolicie Lubelszczyzny, niebyt
bym tak gorzco zapomniem. Kiedybym choci tylko
zwołalem bydło mui najbezpieczniej, aby gdy kto
pnytolie po mnie mógł się zajść repertuarie
nuraniu mankowemu, nieniąt juri do crynic-
mia i rydzanii, malanami i t.p.

jeż to nijaki ambarat gryzuje. th.
ale ja chętnie mu się poddaję, cierzę i na-
si nadzieja rychłego skutku. — My za. Dar-
wone do 10000f m kerry'ju morziny re-
dochów w ręce z fundacją reverwe. tam
wyże - Gdybyśmy co roku 8000f m k' dacy
pochowali na wojciechówce, po na-
wiedzaniu nasze 4000f - Któreś u' mu-
sików latach 2 dłuża wyroć pochąpy. zlo-
kal by mi było ościany bielacy do-
wiedziski zbiornu numeruły oryginalne aby
po koncyplianie nadwoziny Wellenlein.^{rig}
Mówieli i niektóre dichta numeruły. Już
one pochody nam. cieochanie - a opa. ryk
robote kapiszcia ich nie latwa; jenoże
wicej zatwierdzają... gdyby nie można
przedniej niż malowania vali. — Jeli to
samo i Benedicti malować w pałacu juri-

H. Augusta Potockiego mówiąc o nim.
 Znaczącą postawę samej Aleksiny; wyraża ona
 duchownale, tyle urodniona, ma w tej orbię
 myśleniowanie wszech, więc niepodobne aby i ja
 tam biskupi pomalowali byli. - Rekonw.
 Dacye i Warrasaw do Sabiniacum; Abbiam
 na i innym mówiąc o nim; jasno sam zy-
 much, który zrobił, a który niewielki angielski
 zjazd Doryc' 17 podobał, pokarując iż żał
 dolię pueprowendzić to co przedstawiło.
 Aby się zapewnić o udanego teorii radę
 zj Sabiniacum; i poprosz latce i Reicha
 na o rady. - Postanowiono Kochanow Panice
 Galbencie, jeliż powrócił na własne ry-
 pozyski tą robaką mysozą; jeliż by się nie
 rozwiałata o wątuo i matura nie była
 dnia. - Największa trudność jaka się od no-
 minacji skrypska wycofała. Młodawski kier
 jasno teraz lepiej na swój rozwód za Anglików.

Przybyły rachunków tych nam jenne za
r. 1844 kawa niezgodata, a Stany Saksie z r.
1842 jenne niezgodata. Podobno najtajniej
bycie do nasz. wroystwie podać, bo inaczej
nieokazujący tej pisaniny. - Jakoby mi
miał zbyty idzieli i intensja swoje go
mocno li nai na kitha dni odwiedzić.
Ponieważ karali aby li dalej idzieć
mogę obieczyć powtacj uwagi swa,
sajac caty akt. - Ponętol, Daj polecamie
ktaré mi uchylensic' bycie m. t. gaudia,
notowiąc - jaka temu co by rozwore swemu
rozumie i kocha. A hecdeinig

Dodać tu mury se biegająca na medale i
pomalowanie sali bytyby warne maliva
do porządku. - Oryginałowi Hrabiego Konia
nie mamy ip co konary i; jak bycie po
kuba so robić warzenie do jcy Protoboter
- podanie swoje oddam P. Koansom.

18/12

254
44

Vie wiem co mamy z na moje expedycje
Dni' do Leb's Kochany Panie Gwaltbecke Do-
bodzieju nie odbieram uradomosci L'sham iż
ony znów nie jechi ucieczek. - Kar' nam
Dai' wiedzieć choć w tych słowach jak iż
mówiąc iż ony Odebrates' papiery li' jostane
przez Silwagę - niechdy iż nieni 'Appygnacy
zognasie. - Rachunki Karta Oderbata do
logistat, kiedy ten konun kowali nam je
bezdro, Bożg to wrę jedu, bo logistat cattiu
rażęty ułuspani kowany dla kredytowego;
gorzej z dać wiele rachunki so just z R 1841
nie expedycowane; nie manuy podaniej oboję
o tym reszty kspowej - Referentem narym teraz
J.W. Mazzalek Warilewski - mówiono mi iż
nawet rachunki te po powrocie z Galicji
z Hanci maja pojć do Buchalicy; chociaż
jaz Referent

Gubernicki by tam był powystat. Dzisiaj wie ja chyba
że nigdy nie będę mógł do nas przyjść.
Aby kiedyś na podanie robić tłumaczenia nasze
nie perły nieodpowiedział. — Przygnał mi
żeż to bardzo małe dręcza, iż to co się robi
zrobili wie zyskając zupełnego psychowale,
nie iż zwróciły obrotu jakaś miedzno
ścian. — Do kwartego dnia kiedy już w gotow
wie uległej wydrukowanej pochuba nam
swój nowy — albowiem koniomiczki
pochuba uszedł nowy o lewym skosie 12 lato.
Saditem i nowa kroja jest w papierach,
teraz krojówka raperowa unie się ja zrobę
rabat. Proszę Cię przesyłać mnie ja jeh naj
przyjdę aby mi mogł ją dać do cenzury.
Przekaż to mieniu teraz — by tego nieociąg
gaj i nadostanieniu — bo duch iż wskry
ma. — Dalsze ramen. — Przygnacze żeby was
moci' ogo kogoś od tego minieścielsko.

Pojemny tej sposobności wyrażać
najweselniejsze - a zarazem wyraźniejsze pozytywne
są dla całego Dnia. Kobieta Paniniej
zauważałowań odmienia. Miejsca z jednym

lub innym
z jednym

Liczne moje stabo się dymne dni
po kiedy godniowym okreście wyraź-
dram dla odwadzenia niektórych osób
a, iż go nienazywanym gdyby mnie nie
zauważyły usterki. Były Dni, kiedy
mnie. —

po Przydant kiedy ma się lepiej - wówczas
był w Lepiej, a żelazniem. Dni mieli być
a mniej Biedowscy. Da wybadania go oż-
mocie ubiegac się o więcej kryształu
po skutadni. —

A Monsieur
Chanoine le Général Garibert
LEMIRE Paul-Louis
18. DEC.

& Bechynie
& Medy han



znanemu swiadectwu!

Zuż vidy nienazy rapport do X. Sierryńskiego iako
Dyrektora Nauk: Wydziału Nauk Ogol. o debatam ze
Lwowska gdzie się Instalowat. Mi mogę naprawić ile mnie
to użycie; naddebetiam sobie że jeśli nie Inego nie
wolne jest moje dla obcego publirnego i aduaner-
wic myoli, utrudni i dolny daje miedziorka, to
mogą jemnicy moje ten wybór i namawie aby
takie uchylę się na rok i godny, kogo użycie,
ugromadzanie myślności i stanu spartytura
na myślności - z tego rapportu miedzi zekreca
moimka; stanu iute rasitku obyczajnościedla
miedzi nie nienazy a mnie samemu do 300.
R. K. M. minis. ds. Przedstawki depuris obyczaj
z lekkostraigim mylkim iakim danae. Umiejęsia
miedzi nad mani, i prasi Bölma aby sy stanet
oktanie. Kredencja o wyplatanej cegi makie
miedzi przymagnimy i baw. Miedzi C. Lwowskie
zamiejtać iaki to wylód iut ar arach s'ubion-
swii; Narudu naręga taka ale odrzucić
moli fundatana. Cz. Dego milczy akogacie
Braniewskich, lecz za sprawie losu fartytury ita
narodu

i wylku roblionego. To bylko celoraz to miedzytym
zad admittum Mansuriusjo latke co leciuq siur-
zryzistiego quaniwir ied anam ractzga-
dr krotce ta ied otho 8. Grudnia wycieram
losuji; mje dawoz o tem alioj pieci mar sie
nie ukaziv quicquid, quicquid niciat do tego
sie ukai or mireq nicytosc. We mocybile
mje okolorowosci moza z do bavarquishus
adawac. Co do priwodz niewet lepiuq na jeyowce
celotae' nauiswarz ied wyvorue naurowane
ze techoff do moich ruk maiq tycer wykluon
Wielka uire man porlez do celie saine; u
sammeva ied do uabysa latbibliotique
Britannique 314 Tomis za 98. R. P. M.
Zut do krosto Kaiserui potrebne w Biblio-
thece publicznej. Jeli mje maje ricerze kau-
zulne to mje kusic da juntytu lat
do mje bo niam ore ied bylko 2 niemodz mje
ad brodowery, ieli zastanec', mjez tyte
zalogniac. Iazre z mje urykura a mje
d neqb bavrem de tanto kertnies, brudno
niewet do taj. Druga mjez soroba bytaby
aby mjez od Scida oqradnika stanego 2
Drukua miarzatzego w denzir, dawakc' alic

zgry, zj. raka syl cica Astragali Wettii - Bronitum
i mince dawno bo ta istana sw. francisi
korzystne u Baumana i go franka i wresz-
cie mleko drozey w leczeniu foliugm jas-
zniowirt, rawnie jak i molekcyq Georgius
ktaryls mani is riego katalaq —
mierz z raki utworuq smiesiuq idae
do pyciada feluij nyci dorawac kajmukki-
suikam serbunie. Parauie surysciel
i stugaff.

~~Przedstawiamy~~ z r. ronq mojz mod-
livo- gawne pana kochanego surysciel
un- a ukontentowaniem rasko dobnieg-
6 ry mego surysciela —

Odebiaram w ten momencie wradomoscia
Wicewojskiego ze Bronisurki wycierka
do Wiednia i orwideryt ze u brakoburowy-
sza 1600R. K.M. a wato 1600fl. ze skr-
dawiego tylko idae kreda. Clicy nyc
z tego mytek zrobic, odbiac te 1600R. i
wcielatci parazytiokiemu —



A Monsieur
Monsieur de Castelnau
Secrétaire du Gouvernement
Ministre de l'Intérieur du
à Vienne

3. grudnia 1834 - z Sandomierza

92
H. 107

Witajmy Miesięc Sobieszcza

Odebratem z natury tą moją drogą
szanowną odwycią Karolaiego sędzia
iida napisem z Rapportem wynoszącym
terazych się Zekta do maledicji - jest
to nowym dawadem drogi, dla
mnie sędziarz i goliwosci z
których się zwomiczaj Sandomierz
imbliznego i dla ratowania tak
drożego Skarbu - kiniem wieć
ad dawna mnytka co dla mnie
i dla Instytutu wyniszcz i
zwomiczaj sie - so natychmiast a
odestaniem Protokolu mroż
Alfreda i adącego do sprawy we
dni kilku; naprawiając elne
Sandomierskie stanowisko -

siekuje katarzynkiego w tym
rygadlinie, i ut au w góraach
leci z Tegez nima i rosnoucy
gierwacz man nadzieje se
zoi veer strobi. Clesz rure
z Alfredu i rosnowic
co mn mrożnosi Ha tay
nadziny, roskarue. Osniadra
mi nie uiti bycie mojt.
Myjaci i alkhygo unagnie
To sie do Medyki i hrawa
uda aby rosnowic i mrożnai
się vylis sie crusze lejde zebnym
de hgo urodr. Tak mylko
si lejde mrożat z nim
to go tam sam hawarueni
mrożnicy lub tam myjaci
ba urod myorden do braga
koncnicie ciez ususkae
mrożasta kochanego i rosnauic

93

to nadzór na kadrze tego
lub szczegółu zarządu tego łącz-
gadania z listu Prezesa obiego
dawno daje się nie często kierow-
ywkie udzielać nowego takiego
zgłoszenia żelaz albo byta
kierunku do której kierunek
odniesienia żmiejów może
wysiąpywać. Składa się
dowciny się samej sprawy do
i aktu pręciorały byna zagranič-
na rapport iść my uwagę nienan-
do zrobienia; wiadomo co nowy
mniejszych przepisów zmie-
nić i scieć wymagać mniej
nowi w administracjach i
zakłady iż zdecydowanie
nego uagnoscenia zadej natomiast
tym samym, bo wzorcami nie
mniej niż niż wyńska, często
zajmując się głosowania jego

Wielkość myśl i rozmiar; datę i nazwy
iż date tak zrobić i tak Ci uroszko do
który - od naszych stanowisk w zakresie
dzień zdecyduje na rozmówce tak
w Wiedniu z gory obserwacji niezależne
a jeśli by ktoś chciał terminu
zarezerwować się, nawet na rozmowę
by elw tygodniem przed terminem
bo, mamy wstęp stanuya negotiacy
wakacyjnych do końca nowego roku
nikaj się nie mamy dnia. Sami my
by to być w sprawie ostatecznej
jednak to sposob zapobiegać nie
regularności których teraz do-
-nasiemy o którym - kiedy się
że aby przyciągnąć światową
uwagę Wasz kurier zatrudnił
zredukowanego na 200 mil paczki z
oddalonym lokalem Zabłocie, banu
metamorfozy bato i karmelk
aty, zakończyły - solcam się
stalej życzliwości sprawowującej się
iactu którego typie uwarzonych go
paczek - Habs

Wielu mi mówiąc lepiej mówiąc szysiądem mówim obokto
miedzeli, serce wszelkiej szanowanej gospodarki i rozbudowy
na uprzemysłową jazigie i gospodarczy stopy sprawozdanie iaczyn
nie nadużystem. Teraz tylko mówiąc aby mi karać dawne
regularnie o zdrowiu terruum które tyle mnie obchodzi.
Brać znamy z mitui się, a gdyby one lepsiejsy były wkrótce
to oto domawiać rady odbudowy Straubiego lub Radomskiego
w Szczecinie, oto Cie zaklinia mowa myślarn i do
nowej siedem z godna farsa matka ta, coje' nie
lepiej aby to upresso dla spokoju mojego -
Znajda mi' i utlepsiejs a ideli da Bóg, to mniemane
mizery - znakartem mody poszerni mowiąc Kawałekhow
które lepsiejsy oddać do Laktadu: iżtakże sprawdzisko
do Abrysów zmienić Laktadach oddane myślające
Walewki i miedzice króla Jana III. i ludziem mowiem
mi Brunię - Kvit na uniocone Cesarz - takie się mówią iada do
naukunków - Przytaki mówiąc są mowią Straubiego i Ciebalki
aby miedziorze kieraki i Stettiniuskiem gospodarki araneum
pańszczyźli o śmierci ziony; sadzic valiż se uż go żałow-
iącyach Drogie roblaniak takie umarto; kiedyż iżtakże
maren na miedziorzego podnie. miali Bóg da fenu
si' do znowu mówiąc. i miedziorzonaż orekhiż miedziorz
o znowu mówiąc. i znowu miedziorzonaż. miedziorz
względem miego - Nagłówki były zirysie i kierakie.

lek gerekaualem siż xi Esquy aley me byt tam; rdualk genun
nie mawitem siż kikurisztic' admawt, iż qdyley byt w
mudce to dliuż w tam tunc mawie a min, a mawodliu
o Ismarz: mied min prore nie wiązunac bo nienaz
wobriley aly otek mierat. Naprywadki bylko Tomaś
bo rokunim re' karz uż adame nie ruszy qdyle mawoy
od iehoway odemnie mrodne siż dauidasat ze mnozy
squality mu siż Gareluia, Magaryn alredka, i Stajnia
Bawro mi' go ziel bo melka, quonost strate a iżt uniwym
eklaurekum d'akademus zonawdej maw Tracimka -
Gdyle co nowego zasztó, lub mglidun Tmar: clusat bys' Scie
Dobr: Do mme napisal pr' myztym tygodniu to war
admawowac do Tarnawa bo se zdrowiem morzy iony
mugto by siż to siurze stai' re' w bawunie drień lub 2.
Hurej siż zahawenij, wotem quwoli' i'ukoi' legerem
a wiele mraza' leżę se' sie' nacto ameryka awpara? Ma
mudcoij, to ja mymuraq alejtywetka w Tarnowic;
mug' do hauca jazykego tygodnia mowa tam
lubtq admawowac a naprywadki mwyndu abautaq
lurie nago zjewia leżę staranie odysfai' za lunača
Pragi - Zostaje mi bylko poleci' siż statuy, i' drayley
dla mme jazykow, oddać nad tego urobeklejcej
d'karbq narodowe i' jiru'o' aby' o mme jazykq
i' wholomik kieliat jazykila khauego mawadan
na zawsze mymūz kawie i' tracimku 17th
20. lutt. 835 - Przykram Rzeczy o Mrowej mawodliu
Lut ten i'rie zmer Alfreda i'adz ugo do krys
mrowej 2. dni - Pier skoszt a oborokę o Zafar
mrowej - Mrow Bartelsa mrowec mrowe i' mrowe
mrowem - 1.

Z radością nawiązuje odbiorcę listy
przyciągającego pomyślała, lecz nieznanej
ubolewania się stłoszczenia i niezdrowia
żej; jako krochlią przysiąci o zdrowie
szczęśliwego dnia dobrym zygrytem alej i ujęt
żej powiedzić szacowniściu stawnego
okulisty lekarza sie zneydzieją i dani
Arturawu: ma pierw trwały dotknięte
i cożimie dać dawcy chorobie i
miłosci dnia - Złotanu odbiorcę
mój roły klara man w stanach
adresować: kilka dniów tydzień
i posytam ją intro do brawa. Spadek
man sie dobrego skutku bawrytto
zauważ co rawnieży zaprobać przed
wyber stawowy szanego lekarza
naukowości nas lepsiej bronić i charcić
że mąstwo sie zrobile dla ludzkiej
zaklada i kontaminacji dać smrodliwo
natryje godności altho mąstwo
magazetki

S nadziwatem się nawet ze Stany zadowo-
no od lekcyj Komisji w Zakładzie takie
zniadanie kłania się tegoż mianem Prag
zadowolnić i zaszczycać Jego frakcji.
Dane się ze na takiej ołtarzu. Namże
nak nadzieję ze Tronie samej Tatrzańcy
do bitne uroczystości to uergui tego
nie potrafili Stany. Nakazice Prag
musi natakże nadanie orniadecie w cren
znaleźć more ze uchylaniem i tego iż da
aby się moria stosować do Jego woli.
Ktadniiski w tych dniaach się ziemie, mój
Dopuśc pokiem moria lecz nie wiecie
trudnie czyli przynajmniej miejskie i
doraz Zakladać chcić powrotu mego
Gdyby się to nam udzieliło to kawalerii
by treba kogoś uprosić aby tam się
ulokował ten czasu. Ktadniiski
by prawiedni by wyczekali zgodziam
się; drugiego nie mamy zdecydowania; lecz
socze iż by to by potrada, aby kłakotmek
uczącny, leżąc Obywatelom aby mieli
crem domowiadac, garliwy, i nibure pier
Prag uroczony, ze takiego nawet
ulokować nikt oszukać nie da

96

zakwaterowania braskiego królu nie
daje opanowania. W tym iżgiem angielskim
monogramem Węglańskiego
wysiąłca migo za charakteru głosu
najwyżej mogo! Nie trzymam go za
kawro urodzego, lecz tego wie kieba
konsystorze, tylko aby wstęp tam
widział i milicie dopatrzał samobójcze
warkorze - Wolałybym zapewne Sma-
żek: lecz eryliby on się nadzież tego
leż nadziej utrzymać gromieć
osady stolice? Tego niemniej
co do Węglańskiego nienam wie
mam nico, lecz jure zakwaterać
się kieba nad kim wybawić i
nomina i meditacije greci nalożej.
Także nienam zakwatera eryli
norada wiadomości myslithick na
Kuniorza potrebujesz, natomiast aby
nekierzyki noradat tego kaiserue kieba
o tem zwrócisz, lecz teraz najpierw
nam kieba kogos do ulahauvia zaraz
mu zmieni. A k takiem kum ze
dui 3 lub 4 dęgi się widział, zaraz
dawnie. Tem roatem najzenderowicę

zostan rządu mycia, aby alej
wydawała, że wyrażająca my
jawnie i kłopotliwie. Wyjąco na co innego
do jaka zasada nie przysłania się do siebie.
Czekam na odpowiedź na moje pytanie.

Grenville Mansfield
Managing Director of
Globe Theatre
for Cochini



Bartels iż jest u Alfredanym
należy go bić do Ścibie ana
Kurku proceder do Sanieki.

Przekażcie serdeczne powitania
miejscowej Komisji i 60 lat
Dyrekcyjera a w tym polecam
jego następcę Stanisława Bekalskiego.
Jasne Oświadczenie Mojej Siostry
Dobrodziej!

Poddaję proszę Dr Kavaklıowskiego
o jego zgłoszeniu, zapoznaniu się
z jego drogią powską następnej.
Za Dyrektorska P. Stoczyńskiego w li-
tografii Kalendu odbijano portrety
ego i Doktora, litografowane grawerem przez
Skolę. — P. Kavaklıowski zatka ugrada-
rażem i o kilia wielu portretów
jeżeli by się w Kalendzie znalazły. —
Zatwarzaję te prośbę swojego naszego
Rodaka, manu nadziejekże Włodzimierza
Moik Dobrodziej i ja spodnić zakui-
ktora i poważnego i te prośbę przedku-
dającego do wiadomości robovię
ktora na swą pięrostkę
Waszej Siostrzej Moni

Dobrodziej

Moni i jej rodzinie

Wien VI 1848.

Jan Nep. Dobrodziej

26

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

33

34

35

36

37

38

39

40

41

42

43

44

45

46

47

48

49

50

51

52

53

54

55

56

57

58

59

60

61

62

63

64

65

66

67

68

69

70

71

72

73

74

75

76

77

78

79

80

81

82

83

84

85

86

87

88

89

90

91

92

93

94

95

96

97

98

99

100

101

102

103

104

105

106

107

108

109

110

111

112

113

114

115

116

117

118

119

120

121

122

123

124

125

126

127

128

129

130

131

132

133

134

135

136

137

138

139

140

141

142

143

144

145

146

147

148

149

150

151

152

153

154

155

156

157

158

159

160

161

162

163

164

165

166

167

168

169

170

171

172

173

174

175

176

177

178

179

180

181

182

183

184

185

186

187

188

189

190

191

192

193

194

195

196

197

198

199

200

201

202

203

204

205

206

207

208

209

210

211

212

213

214

215

216

217

218

219

220

221

222

223

224

225

226

227

228

229

230

231

232

233

234

235

236

237

238

239

240

241

242

243

244

245

246

247

248

249

250

251

252

253

254

255

256

257

258

259

260

261

262

263

264

265

266

267

268

269

270

271

272

273

274

275

276

277

278

279

280

281

282

283

284

285

286

287

288

289

290

291

292

293

294

295

296

297

298

299

300

301

302

303

304

305

306

307

308

309

310

311

312

313

314

315

316

317

318

319

320

321

322

323

324

325

326

327

328

329

330

331

332

333

334

335

336

337

338

339

340

341

342

343

344

345

346

347

348

349

350

351

352

353

354

355

356

357

358

359

360

361

362

363

364

365

366

367

368

369

370

371

372

373

374

375

376

377

378

379

380

381

382

383

384

385

386

387

388

389

390

391

392

393

394

395

396

397

398

399

400

401

402

403

404

405

406

407

408

409

410

411

412

413

414

415

416

417

418

419

420

421

422

423

424

425

426

427

428

429

430

431

432

433

434

435

436

437

438

439

440

441

442

443

444

445

446

447

448

449

450

451

452

453

454

455

456

457

458

459

460

461

462

463

464

465

466

467

468

469

470

471

472

473

474

475

476

477

478

479

480

481

482

483

484

485

486

487

488

489

490

491

492

493

494

495

496

497

498

499

500

501

502

503

504

505

506

507

508

509

510

511

512

513

514

515

516

517

518

519

520

521

522

523

524

525

526

527

528

529

530

531

532

533

534

535

536

537

538

539

540

541

542

543

544

545

546

547

548

549

550

551

552

553

554

555

556

557

558

559

560

561

562

563

564

565

566

567

568

569

570

571

572

573

574

575

576

577

578

579

580

581

582

583

584

585

586

587

588

589

590

591

592

593

594

595

596

597

598

599

600

601

602

603

604

605

606

607

608

609

610

611

612

613

614

615

616

617

618

619

620

621

622

623

624

625

626

627

628

629

630

631

632

633

634

635

636

637

638

639

640

641

642

643

644

645

646

647

648

649

650

651

652

653

654

655

656

657

658

659

660

661

662

663

664

665

666

667

668

669

670

671

672

673

674

675

676

677

678

679

680

681

682

683

684

685

686

687

688

689

690

691

692

693

694

695

696

697

698

699

700

701

702

703

704

705

706

707

708

709

710

711

712

713

714

715

716

717

718

719

720

721

722

723

724

725

726

727

728

729

730

731

732

733

734

735

736

737

738

739

740

741

742

743

744

745

746

747

748

749

750

751

752

753

754

755

756

757

758

759

760

761

762

763

764

765

766

767

768

769

770

771

772

773

774

775

776

777

778

779

780

781

782

783

784

785

786

787

788

789

790

791

792

793

794

795

796

797

798

799

800

801

802

803

804

805

806

807

808

809

810

811

812

813

814

815

816

817

818

819

820

821

822

823

824

825

826

827

828

829

830

831

832

833

834

835

836

837

838

839

840

841

842

843

844

845

846

847

848

849

850

851

852

853

854

855

856

857

858

859

860

861

862

863

864

865

866

867

868

869

870

871

872

873

874

875

876

877

878

879

880

881

882

883

884

885

886

887

888

889

890

891

892

893

894

895

896

897

898

899

900

901

902

903

904

905

906

907

908

909

910

911

912

913

914

915

916

917

918

919

920

921

922

923

924

925

926

927

928

929

930

931

932

933

934

935

936

937

938

939

940

941

942

943

944

945

946

947

948

949

950

951

952

953

954

955

956

957

958

959

960

961

962

963

964

965

966

967

968

969

970

971

972

973

974

975

976

977

978

979

980

981

982

983

984

985

986

987

988

989

990

991

992

993

994

995

996

997

998

999

1000

W. and J. W. M. 18
W. and J. W. M. 18

i Mowun
Mowun Grundalhet
Parlikanski
a Medyka.



Nato mi idt mygromnic' si, znamieniem
 mygromowic, oeci miski' se na konicie
 z rauq, znamieniem do siedlisk moich.
 Dokonczeniu ana spacyklin no swidny w
 klonu Ja' memitorium mudi i amerykis
 gdy Ja' no rary o. naywoticy rozwadali,
 aja naglede na jey mik, nauagi i kawie.
 Miedy mo' mi' amalali chci' kawizye cekly
 se na gruncy, w siedzibie, o tamnicu, o pacie
 i budzku. Garey z maz. rokta, maz. maz. w
 ostatnim rozbiorze, dico to siedziby, i
 znamieniem okregu gdzie maz, tuk tem
 czasem talk. si, olate. Cekly maz. lyma
 ceklate, i wili talk z matka! ostate
 zanaz, a charakteru i nauagi, talk
 roktynia. Tenaz co iki w znamieniu
 raryz mme' maz. o maz. obrazach, wyle i sibe' siedz' by dzier
 lub da braneva sie' mne' wybrany
 i wybrany stanem ceklym maz. e
 gere' by dzierz alig mne' opance' uzez
 nosi' uszczania znamienego mygromowic.

Bied Wilka d'wanie powsidłekachajskie
z Wiednia i lecic u mieni w Królestwie, prawie
maka same przedsięwzięcie i manuadzież
że moria lecicie Wominaya. Jego nad-
mieszczyzna przeklęte madamomis ostaczyli
ad dalm. Zorku. Wtore poleciata do Bratysla
cerkwi Stareckich, i mucus grudzieney des-
zoboy matki. Dalm o tem naraz miedz
William dober. Pełne nie miedz pruskiej
matkini' do skutku, bo niz z Altudami
zadobuo ukoszyt. Teraz mani - ruse
za powninie smutki last manu do
Sakselichigo mroz Biblioteka domuiski
Zet to odcewilk kaskie bandoradziny
leż ne dalejsay, nizc' niziem cyle
wnyotkini bytby dysadzyn —

Zawre ~~z~~ kommisjice Jego cedence
do madamomis - sorytam Dekaniski'ego
do dokhaienia Interelin zamiany
Konia jasne lecicie Sami Lachewum
Dziedno - o smierci brata Leona Rze-
wniekiego na waynie Kaukaskiej, za-
purne madama; takada intakcja

utnugos narue, a mis'ahigo sunau'e agi:
= mat bolat go the Amerika, so uralo=
mat oddat caty!!! — Oney mi
daure'e o savane i sawau'e family
mauvadu'm i ayor wothourany m
o mis'siemy wrysarui oney s
G. H. M.

Sreytagram. List mis'ahigo lava
Blains -

^{now} g. Tygdenka loterachego my=
madozegos n' hittie; not to offara
Ridakkura -

The glory of Eternity by Franklin -
no angilishn i Aburukn = rony
oney offara -

medal orebruy krop'le angiliships
ronday myritim co vyle
no butne Waterloo /
myrarenion osoby of alluvy
medal sturyt: akh' tuzt
mis'ahigo Stolaca Kaminisheys

offara yria de Zboru ofset
nakawiec do Zboru Polische theyn daym
Kochanego Portret danii Arthuray Polische

had never gathered a bunch aqua
color or greenish tinted like
the leaf - the whole tree
was covered with a mass of white
paper - Sept 1 - Windy

and over the ground
was a mass of white
paper - the wind
blown it about -

gathered about under the tree
as a shelter from the weather
which was very cold and
windy - about 30 miles from
the lake - I went to
a small creek to
see if there was any
water available - well the
water was not available

10
25

So naprawiam lata moje nowe
Dekanatkię, zdecydowanie się
mystaj do samej Tarkawego. Dobr.
w. Löfflera oddawała tego mimo
tryfum go na Sten' potwierdza
Funeralnego do wszystkich kate-
ryznych modach. Jest to ostatek
godny, intaktyny, swiaty;
którego cato Okolica dober
Homilie, znamie: że tego
on mart, iest dawadem że
formaliz umierania, zrobili
go wypodzielkunem, a znowa

synka maleckiego; nie mogł okuć
moglikiem tem mazric, gdy
Kirwia, ułat; Doktorowa nie
rozwałali okuć uż wai
nowotra tak bystrego.
Zjedz obie bandro zbrue
męta tak creszadego iak
imi istci, gospodaca dobyego
, mygnadzic się wypisów
do kraju tak mylnym
zakładam. Kac go myjaj
falkowce, Karać jemu
wypis tho volareć co
są w Medycz myjaj;

Uro robawianez
mauerionego ad V. Namego 102
dziey robijac' neystedtis
m'cytre nisu' Rame.

Vale et me amassubt.

Franklin
Franklin
Franklin

Franklin
Franklin
Franklin



Pragnam li się iż nadto sererre i
 moim system do Liebie przywiezany
 niezauważony Pawlikowoffi i aby mi
 na seru nie cięciło i Twoje oddaleń
 się zdać bez usiłania się re minaz
 przy pozostałym, i Twoje dnie milcz
 nie. Dzielitem a Gobus uruue Twojej
 stanowney malki straty i prołz lego
 rochodrity sie tu wiesci o normai
 tych Twoich na zdrowiu swankach.
 Niechaj rotem roku wszyscy odwroca
 się od Liebie nieponosliwosci, Bogdaj
 bys leż i Ty chulsgym i prancisugry
 byt na przyjaciot, złoż odemnie po
 winnowanie Twoiemu zacnemu oycu.
 Na moje zdrowie nie skaric sie tylko
 katarakta opieszałe idzie, i nie sądz
 iebu w króle mogta bydż operowana.
 Do mojej stabsci przymieszczy się
 byt obromaite i zmantwienia i zatr
 odnienia; przemogtom ie prawo. Zapewne

wiadomo Ci bydzie' musi, gdyp' nie sedze,
ieby sie to po tamtych stronach
Dodać nie rozeszło, o czwartek mamy
względem Biblioteki Lwowskiej
z Kierującym Henrykiem Lubomirskim
transakcji, przez Klorę, pominianą
bibliotekę, nie z uniuszalac i w wiej
ademie opatruonu funduszu,
jak z iego przygotym majoratem
Przeworskim potacytem, ie potom
Kowie Kierucia, polki ich blemie,
będą kuratorami literackimi a
po ich zgasnieniu majorat Pre-
worski zostanie sie przy bibliotece.
Teraz wiec riec moja, ie powiedzto
mi sie obryslic narodowi nasze,
mu literackie ustancowienie,
jakiego nowego żaden inszy kraju
mima i Klorę more sobie dalsze
wzrost i trwaleść obiecywać. Oświadczenie

odemnicz najprzyjazniejsze uktomy
catej Twojej familii a sam ~~szan~~
bydż pownym re Cie zdowry i
z serca rownie szanuj i alk Kocham,

Twoj ayerliy przyjaciel
i Stycza

Vienna 15 20th January 824

Spokojstwia

May 29

Dear Mr. & Mrs. [unclear]
I am sending you a copy of the
newspaper clipping from the
Daily News of May 29th, 1901.
It is a copy of the article
written by Mr. [unclear] about
the [unclear] in New York.
I hope you will find it
interesting.

Nielmożny mnie wiele miłościwy Panie
Dobrodzieju!

Przy złożeniu moego najpowinniejszego uszanowania mam zaszczyst
prześłać Wmpanu Dobrodz, dziennik czynności bibliotecznych od 1-8. b.m.

3. Listop. Kamiński wynosił książki z szafy w izbie przed czytelnią znajdującej
się do biblioteki, i cały dzień na porządkowaniu onych strawił. Rudnicki
Smoliński, Wędrowsicz i Turowski pisali kartki, Kryzanowski strzygł i nume-
rował kartki do książek p. Stotwińskiego, Madejski chodził do miasta z am-
teresami Księcia. Lubośmy czytelnię zamknęli, udzielając jednakże z. Cho-
dynickiemu i porucznikowi od Straży Sierversowi żądanych książek do
użytka w czytelni. Zaprowadziliśmy warts noem, obydwa stroje latają-
ły co noc, - większe teraz bezpieczeństwo.

4 — rano ja z Kamińskim wróciłismy się do spisywania książek p. Stot.
i układania onych w paki; zapisano tego dnia 251. dzieł i pakowane,
przy tym karłem wymyć okna w Muzeum i wyjść parawan przy drzwiach
będących, nie potrzebny i zawadzający. Rudnicki prosił o urlop na dni trzy
do wyszukania metryki — obiecał powrócić w piątek, wyjechał rano o 7^½
Turowski, Smoliński, Wędrowsicz pisali kartki, Kryzanowski strzygł i
numerował karteczkę do książek p. Stotwińskich. Madejski był u p. Wasilew.
i załatwiał sprawunki Księcia i zatrudnienia domowe; naprawiał także
expedycję do Rakowca. Dzis' znowu był porucznik Siervers, który podał
się do głównego sztabu, potrzebuje wykazać że umie po rosyjsku tłumaczyć

więc Karamainia. Posyłalem do Introligatora, ale tego dnia nie odesłał nam ani kierownicza rachunku kiegarkiego przeznaczonej, ani pudełek na kartkowy katalog. Madejski o mówiąc wspominałem o zacięciu indexu.

5.- Kamiński i ja spisywaliśmy księgi p. Stotw. Zapisano tego dnia 254. dnia i spakowano. W muzeum zaprawiał malarz owe miejsce gdzie był parowan i kota pieca. Turowski, Smol. i Wędrowicz pisali kartki, Madejski zatrudnił się rachunkami z r. 1834 wyrachowaniem natryktów pocztowej. Biskup Korczyński przystał w darze: Przyjacielu Chrescianńskiej prawdy. Kok. II. Zenyt III. Kryzianowski trudnił się staryeniem i numeracją kartecek do księgi p. Stotw.

6.- przyszedł o 9 godz. rano p. Heltzel z kryminal. sądu lwów. zbadając niektórych aktów dotyczących się drukarni żaktałowej, zabrał tablicowych sztuk 5. na które dwa spisy mobilizmy podpisane przez teorię p. Heltzla, Madejskiego i meczennie. W tymże czasie nadleśnictwo p. Wasilewski zjazdając od Madejskich niektórych wyjaśnień względem zregulowania swych rachunków, bawił się do 12, po obiedzie przyszedł o 4.7 godzinie i bawił się do zmroku. Turowski, Smoliński i Wędrowicz pisali kartki, Kryzianowski trudnił się tem, co i wczoraj, Kamiński porządkował księgi w dolnej bibliotece. Niespisywaliśmy dnia księgi p. Stotw. gdyż p. Wasilewski zadał abym i ja być pnytomu jego robocie, przeglądając więc odane kartki i pracując nad katalogiem ceduliskowym. Stoje rozbierali kawał muru müdzy drukarnią a dawnym kościołem będącym, i temi cegłami zatkadali okna lewego skrzydła gmachu. Mułana wrzucały zasuwki do otworów mejanerowskiego pieca w 5. nowo uleconych polijkach.

7.- Turowski, Smol. i Wędrowicz pisali kartki, Kryzianowski rubrykował księgi pocztowe. Kamiński i ja spisywaliśmy księgi p. Stotw. Dnia zapisano 201. dnia i spakowano w 7. pakach. Madejski był u p. Wasilewskiego i u Filipowskiego. Przyszła expedycja od Stanisława pod adresem Włoszana Dobrodzieja, nie otrzymaną poszlemy przez diliżans we ſrde, ale przedaktów nie zatęczamy, bo nie wiemy które są do niej potnebne. Introligator odniósł 10. pudełek ciartkowych i księgi na rachunki z księganami. Postalem mu drie' kilogramy papieru na księgi przedpłat cymi prenumerat, a p. Kamińskiego prosiłem aby do

do tej nowej księgi wszystkie dawniejsze rachunki na nowo powiększały i na stolicę reńskie k. m. zapisywały, bo kłote polskie wielu myeliły były przeznaczone dla niebenanego z temi pieniądkami.

8. Kamiński odniósł zapisane księgi do biblioteki, i porozstawał je - po częściem wręczom Kryżanowskiego do pomocy, i sprzywalałymy księgi p. Stotw. Do dnia jest już 947. drut zapisanych i w 10. pakach ułożonych. Nie wiele juz' ich pozostało, w poniedziałkach bedziemy mogli skończyć tą robotę. Paki z księgami ponumerowane przeniesą się do osobnego pokoju, a w tym ztorz się Rękopisów i inkunabuły. Moim zadaniem dobrzeby było kazać wymalować go, albo najmniej uzbiec, gdyż sklepienia i ściany bardzo są zabrudzone. Jabytym był za wymalowaniem; ale niochciałem się sam rzucić i czekam na rozmówce z W.M.Panem Dobrodzieja. Rękopisów, inkunabułów i pafy zamknięte na zakazane księgi mogłyby się wygodnie pomieścić w tym pokoju. — Smolnik. Według Towlowic Turowski pisali kartki, Kudrichi jeszcze nie wróciły. Amon przychodził p. Poiniak z zaproszeniem W.M.Pana Dobrody na obiad do arcybiskupa na jutro na 3 godziny. Ja nie widziałem się z p. Poiniakiem a Kamiński nie odebrał biletu zapraszającego. Liczyły spisanych w tym tygodniu kartek nie wymieniam teraz, bo niemalże jeszcze czasu przestrzec' i przeliczyć wszystkie, będąc zatrudniony sprawianiem księgi p. Stotwinńskiego, zarządem W.M.Pana Dobrody i w urzędicy bibliotekarzi nie przynosili w godzinach na pracę zmierzonych. Papier litografowany na kartki wyszedł już. Była go jedna rycza czyli 3000. Kartek, które od lipca zainitowano zostały. Potneba kazać najmniej z rycy litografować; i gdyby moja wiedźma ze pafą litograffią wkrótce otworzona będzie, aby dojść było na toruń jednej rycy. Oczekuję i w tym względzie rok karów W.M.Pana Dobrody. We środę bedzie-

my mieć zaszczyt postać Mu, wszystko to, co me ten tydzień przyszedł do protokołu
z przedaktami takie jak Wmpan Dobrodź rokazanie. Madejski zecil mi osiądzieć
wompanu Dobrodź, iż żadanu jego w ostatnim liście Paniskim wyrażonemu zadanie
uzyskać najsielniejszą starąc się będzie.

Racz Wmpan Dobrodź przyjąć wyrazy najprawdziwszego szacunku i naj-
powinnijszej wdzięczności z której man oręsie być

O Wielmożnego a mme wiele miłego
Pana i Dobrodzieja

poważnym sługą

J. Przyłęcki:

Lwów d. 9. Listopada

1834.

¹⁸⁰
Lwów d. 26. o godz. g. wieczor. 1834.

¹⁰⁷

Wielmożny mnie wiele miłosciowy Panie
Dobrodzieju!

Posytku Wmpana Dobrodzieja z d. 15. 6. m. otrzymaliśmy do-
piero późno wieczorem d. 22. a zatem w 8 dni, które przełączają
szczęśliwie u listonosza w stoliku. We dwa dni po odbraniu onej
przyjechał p. Zygmuntowski, przez którego mam Waszący przekazać
Wmpanu Dobrodziejowi niniejszą expedycję. Kim przystąpić do zda-
nia sprawy z czynności bibliotecznych od d. 17. do 26. 6. m. w投降nie,
proszę, moż Wmpan Dobrodziej przyjąć wyrany mojej najżycznej woli-
chocia, za przysłanie dekretu podwyższającego mi moją płace o 10. f.
miesiącnie. Dobrze wiem, iż winienem tą taskę jedynie tylko jamemu
Wmpanu Dobrodziejowi, który od pierwszej chwili, w której miałem przed nim
zbliżyć się do Niego, nie przestajesz mi dawać coraz nowych dowodów
szej miłości i pamięci. Radbym mieć również tyle sposobności
okazania celi, nie samem stowem ale czynem, ile czuję się być
obowiązany Wmpanu Dobrodziejowi, a to temu więcej, im mniejszą
i czasu i sposobności zasturdyć siebie na względy i przychylność. Sęgo
dla mnie - nie mając nic więcej za sobą, proz dobrych chci, które
zawsze do jednego celu kierowane pod przewodnictwem Sęgo, muszą
kiedykolwiek uczynić mnie porządkowym i kraju moemu i Wmpanu
Dobrodziejowi, jedynemu moemu dobrzyńcy!

17. Listopada. pp. Tinz i Maliczek w towarzystwie kilku innych unzdaników i Ząbkowskiego przez cały dzień do późnej nocy układali naszemi edycjonami i karieli je wazyći. Skorom tylko dowiedział się o przybyciu ich, prosiłem p. Madejskiego, aby się udał do drukarni, i był świadkiem czynności tych panów. Ale go odprawiali osiądaczajc iż się i bez niego obejdzie. — W parze owej 2 Brodeń, o której wspominalem w ostatnim zdaniu sprawy, zawierał się sam Kuriera Lilewskiego z r. 1830. 1831. 1833. Tomów 3. in-folio. który Pan Okruszkiewicz z polecenia H. Ks. iicia kuratora dla biblioteki naszej przystał. Odpowiadano nam drio z Urzędu krigg przerociego, aby przysiąć na pismo o wydanie onego: Kamiński cały czas zajęty rachunkami. Turrowski i Wędłouin spisywali kartyki. Smoliński chował od 17—24. Rudnicki pracował w litografii silleria od 17—21. nad katalogiem do kartek katalogowych, se dawnym bardzo był zajęty. Madejski to w drukarni to my indexach i gospodarstwie. Drio przysiąła expedycja od Stancio, która p. Madejski we środę t. j. 19. 6. m. Wmpanu Dobrodziejowi pocztą przesłała.

18 — pp. Tinz i Maliczek & Epme cały dzień do późnej nocy w drukarni napisały. p. Sekretarz Bojarski przysiątał względem Deklaracji Księcia Kuratora na blachy medalowe, które przeniesiona w formie prostego fudania rozsypano na C. K. tylko, i talowej dawcy rubrum, do Warszawy pośłano. Ja pracowałem nad katalogiem. Madejski indexem zajęty - drukarnią i gospodarstwem, był także u p. Bibliotekarza i kriggrevizera Kóllera względem Kuriera Lilewskiego - odpowiadając mu aby z tem udać się do Radów krajoowych. Otrzymałem list od Księcia Kuratora, kare mi abym rapportował mu o czynnościach bibliotecznych, lubo w ostatnim moim listie przed W. Jawornickiego pisany wyrządem iż cotygodniowy rapport Wmpanu Dobrodziejowi mam przymiotność składac, iżże zapewna Wmpan Dobrodziej nie omiejska mi faks pojazd o ważniejszych szczegółach donieść. —

- 19.— W drukarni caty dnia uktadali księgi narodu 4. form i takie do wypłacenia do rządowej drukarni prenisię karali. Ja nad katalogiem edytowym, Madejski skonczył index z r. 1833. Wdzięczam uż. dnia 2, sierpnia Wysokościu, który mię pocieszył wiadomością i miał list od Wmpana Dobrodz. i że wszystko dobrze idzie; albowiem my prze. 19. dni nie mające najmniejszej wiadomości od Wmpana Dobrodz., różniącymy myśleli, będąc myśli obawa i nadzieję. Dnia odwiedziły naszą drukarnię p. Prezes Pressen i p. Radca Wittman. Od dnia 15. sierpnia do 26. sierpnia w drukarni; zatrudnili klucza od niej.
- 20.— Przybijaliśmy wieka do pak z kartkami w Słotwinisk. przyjęta czerwionka od Stanisława do Wmpana Dobrodz. adresowana warz z paczką monet.
- 21.— Wynosiliśmy paki na galerię przyszłej biblioteki. Kudnicki zaczął kusić spisywać, ale nie bardzo wiele pokazuje ochoty do tego zatrudnienia — przeglądając oddane kartki zapisane. Knyżanowskiego jał może taki zatrudniam; przebera stare broszury i muzyczne Taciszów od polskich, ustalaając je podług formatu. Madejski przystał mi list Wmpana Dobrodz. z dn. 2. d. 20. b. m. który nas pocieszył, bo daje nam obawę o zdrowie Lego — a razem zasmucił, bo my poyskaliśmy kompana Dobrodz. z dn. 15. b. m. co nim ukarany, dotychczas nieostygnali z poceny, i w zupełnej zastawalidnymi wiadomości, azali Wmpan Dobrodz. otrzymałeś moje dwa listy z dn. 9. i 16. b. m. pisane?
- 22.— O godzinie 9th rano Madejski i Kamiński otrzymali zaproszenie od p. Tinsa, aby uż. natychmiast stawiły się nad nią kryminalnym. Obydwaj uwołali przed 2^{em} godziną po południu. Madejski był pytany, skoń zastał przy bibliotece z urzędników przybywających do niej w r. 1829? Który poniżej przybyli? jakie karty miały zatrudnienie? Czy urzędnicy mieli instrukcje pismienne, czyli tylko utrzymać p. Dyrektora St. wykonywali? Z jakimi licznymi mieliśmy stoczyć za granicę, i w kraju? Pito

się trudnił odnalezieniem transportów książek przybywających do biblioteki? Nareszcie czy myślisz o sobie, kiedy z p. Słotw. powrócił z Krakowa i zastał paczkę z książkami która miał zwrócić jednemu furmanowi z Pragi, nieostawiając żadnego pisma? Czyli wie co w tamtej książkami stało? Karmińskiego pytano krócej daleko niż Maderbacha, i tylko o samej paczce przeniesionej przez tego furmana do biblioteki przymierzonej?

23. — Był p. Pospisyla, syn drukarza z Pragi, oddziałał on swoego brata w Psie i umyślnie przyjechał do Lwowa, aby być w Lublinie i ukończyć jego nadkoreń. Chociaż niewiedziała, jednakże nie zdołał uzupełnić żadania jego, pokarane mu uroczyste co morina były urodziny. p. Jeleni, buchhalter knigarni pp. Kuhna i Mikkowicza, znany mi dobrze, był z nim także.

24. — Ponadto w dniu przed cytatą dnia w Muzeum, gdzie mieściła się biblioteka Mikołaja Urbanickiego z Sanczycy, chcąc ukończyć obrabianie naszej biblioteki, Mikołajski gestu swego zajął do pojęcia siedem tysięcy złotych Dobrodz. o którym Wmpan Dobrodz. w protokole swoim, przekonać się będzie musiał sposobności. Odpisywanie p. Friedleinowi do Krakowa, co w tym samym Dobrodz. wraz z przedaktami przesyłamy do decyzji. Ponownie sobie zapisać dwa dniela, których nie mamy w bibliotece, a których ten Zadra Mikołajski tutajże nie posiada, szczególnie Paruchiego warto mieć, gdyż jest skojarzenie dnia, i jestem tym pytany o nie. Kryzianowski finansował książki przedpłat cząstek dalszych ciągów. — p. Zygmuntowski przyjechał.

25. — Byłem w Dyrekcji budownictwa u W^e Głogowskiego, który przyniósł do Lublina o 11. godzinie i bawił się do 1.2 knyżanowiski mówiąc, że papier na rachunku dla p. Tłokowickiego. po południu miałem gość ppa Zielnickiego i Węglarskiego z Tarnopolickiego; pierwszy zaraz jest z Ropą — obydwa ludzie mówili:

26. — Byłem u W^e Głogowskiego, po obiecamy plan przedzielenia przebiegu ulicy dla jasnego go uzupełnienia, bo pokarano mi w ściany w pokojach z kominkami porozbijane, miesiąc równolegle ze ścianą w salonej i w dwóch bocznych pokojach. Dał mi wiec jednego urodnika p. Müenke, który najdokładniej znamienił wszystkie pokoje — i kominy obejmował. Wkrótce bedziemy mieli zrozumieć przedstawionego Dobrodz. plan W^e Głogowskiego. — Poatem z majątkiem Ustanowionym Wmpan Dobrodz. obowiązującym dnia. Stanisław Przybysz. —

Wielmożny Mieci
Dobrodzieju!

Mam przyjemność złożyć niniejsiem moje powinne uszanowanie oraz podziękowanie za takową pamięć o mnie. Proszę Wmpanu Dobrodziejowi, repre katalogu plackowej, z którym będę miał sobie za okazję portapic' tak, jak Wmpan Dobrodziej rokanał. Odrębam Historię miasta Jawitsawa p. x. Starozycińskiego, na koniec rządziesz Wmpan Dobrodziej. Dopuszcane miejsca w cenzurze wykreowane, przepraszam najmocniej za moje pismo, które nie zostało spisane w tym dopisaniu jest. - Odrębam także Statuta p. Januszkowskiego, który od czasu mego wyjazdu na podle, to jest od d. 17. Lutego aż do 20. Maja u Introligatora przedział sześciu. Odpierając najmocniej zaliczeniem byt mu, aby ja najprędzej naprawiłem i do Zaułada oddał, a p. Kudnickiego prośbą aby, co będzie potrzeba, naprawić i Wmpanu Dobrodziejowi doręczył. Powiniemby ani nawet mogłem postawić na chwilę o wykonyaniu tego mego poleceńia, pozałatwiając u p. Kudnickiego, czego naprawią Januszkowskiego? i czego go oddał Wmpanu Dobrodziejowi? Na to zapytanie otrzymałem potwierdzenie co innego: i byłem spokojny aż do chwili mego pobytu w Medyce, gdzie miałem czasie naprawić Wmpana Dobrodzieja o pokazanie mi go. Przygotowały do domu poniżej p. Turowskiego aby poszedł do c.k. policji Dyrekcji w celu widzenia się z Kudnickim i zapytania go ze peregrinami o Januszkowskim. Dopiero tam dowiedział się naprawią Januszkowskiego ale nie dla Wmpana Dobrodzieja, lecz dla Wg. Bratowskiego czego dla Hr. Łosia. Pobiętem wiec natychmiast do Introligatora i analizując

Januszewiciego w tym stanie, w jakim mu go dnia 16. lutego powierzyłem.
Oto jest cała historia paniego Januszewiciego, za którą jenoże w
dniu mego sądu na podole pana Kalkurewicewi 20 gr. m.m. zapła-
ciłem. —

Pan Kieliniński przeglądał moje napisy i analizował, które nie znajdują-
ły się w panowym zbiorze pańskim. Kazał więc Wmpan Dolnickiemu nie zatrudnić
mnie i przyjąć odemnio ten mały ale szerszy poważny dar. — p. Kieliniński
chce tu zatrudnić kilia dni, powieli mnie i pana Maderlicę aby przerobią moje
materiały w Zabłudowie, ja chętnie odrzuciłem mnie w moim poniętku jako
potwór, o czym mam oświecić zarządu mójego Wmpana Dolnickiego. —

C. K. Sąd bieżący bawił się odrzucaniem moich darrow muzycznych, których
prawo wiele całym u siebie miał. Inne zaś aktów zatrudnione, a mniej ten protokoły
z lat 1831. 1832. 1833. 1834. zatrzymał u siebie, potnebując je odrzucenie
allegata do o. k. Appellacji. — W tych dniach ma być sprawą p. Kielinińskiego
biorącą w pierwszej instancji i odrzucaną do Appellacji. —

Młatowski umarł w urojeniu kryminalem d. 07. 6. m. Wśród kuszących
d. 18. 6. m. —

Spory tamy niektóre papiery zatrudnione do podpisu Wmpanu Dolnickiego, w
Zabłudowie nie mają nic nowego. Mam jednak nie mało eloquii — paromie
Kamińskiemu, Turowski, ile na odchodzenie, nie bardzo pełnego godzin, — Według nas
prawo zawarte chroni je, Szulabicius, także ma jut jedynym a najpotężniejszym
Niewiem więc sam kiedy skorzystamy przywane kuszących, jeżeli teraz nie jest
stan rzeczy potwiera i jeśli Wmpan Dolnicki nie raczył, pisaną mi anowac.

od tego bowiem moina bedzie wymagac' aby pilnowal swych godin. — Do protokolu nic nie przyleto. —

Nam creu' byc' z glosowaniem uspanianiem.

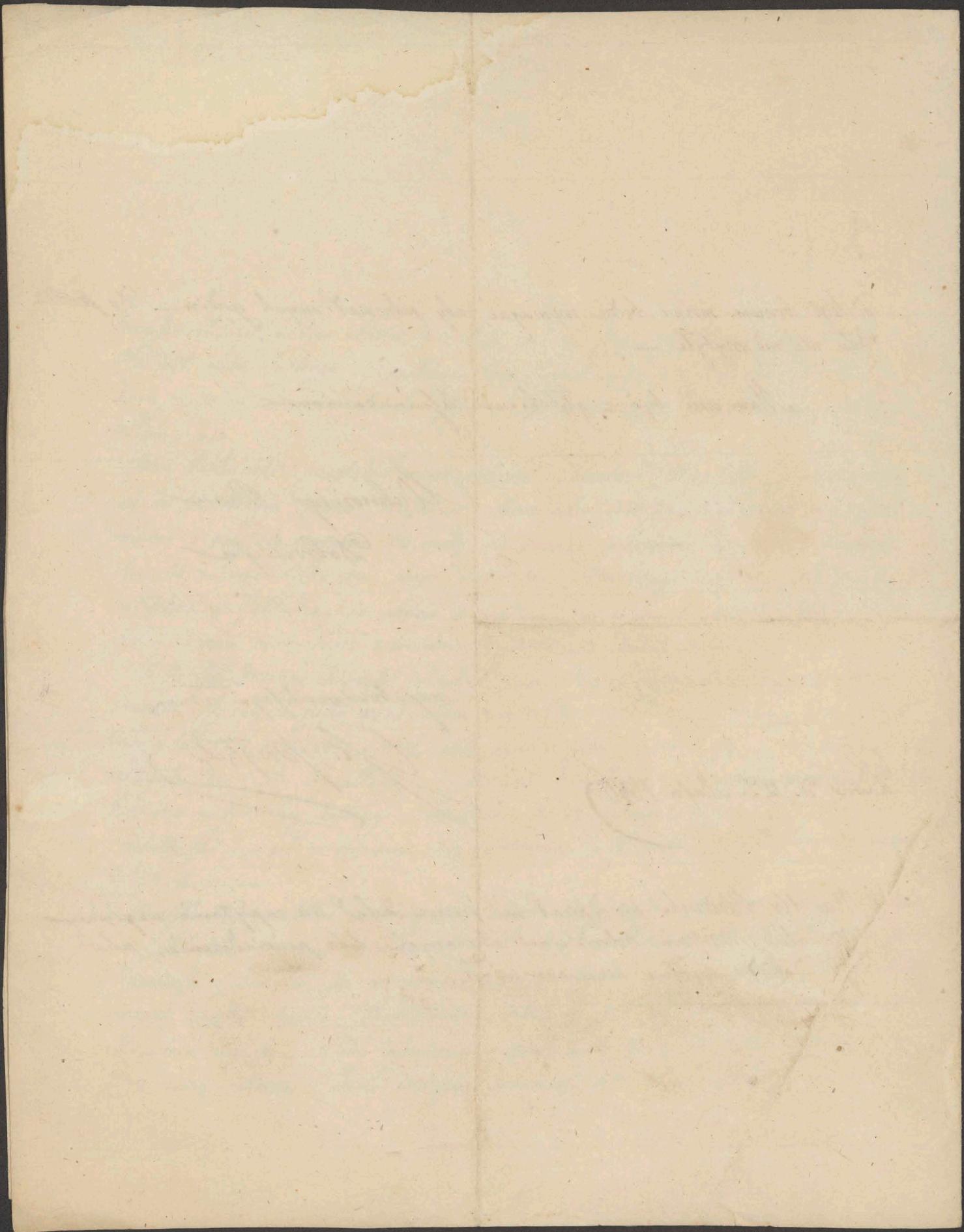
Wielmożnego Pana
Dobrodzię'a

najebowicza i spisanego

J. Przybelski

Lwów d. 27. Maja 1836)

Pan hr. Prewoński nie odparł mi jeszcze dotąd na zapytanie względem medalów W.M.Panu Dobrodzię'emu obiecanego, lebo powiadomienia, „ależ je odbędę przydać nieszponniad.



Wielmożny Młosiu

Dobrodzieju!

Powróciwszy ze Lwiat w Sobotę, to jest d. 1. b. m. zastatem dwa listy Państkie
z d. 19 i 28. p. m.; w pierwszym wyczytatem pozwolenie dla siebie oddalenia się
od mego zatrudnienia, z warunkiem powrotu na dzień 5. b. m., za które najczulsze
składam dieki Wmpanu Dobrodziejowi. Gdyby mień list wspomniany zastatek
był w domu, konystabym niezwłocznie z Taśki Wmpana Dobrodzieja, i' zabawił-
bym się aż do wyznaczonego czasu, a tak chec dotrzymać słowa, kwapiskiem uż
z powrotem, lubo 18 mil w 48 godzinach zastatem odbyć i' to jadąc nocą; tak
że sa drogi prywatne za Brzezianami! Za powrotem moim zastatem, Bogu
niech będą dieki, wszysko w Zalladzie w porządku, co mień ucieśniło i' niespokojnośc
moja, której ciągle w podróży dosięgałam, usmierzyto. Co się zas dotycze zewnątrz-
nych stosunków Zalladu, mam oreszecz zawiadomić Wmpana Dobrodzieja, iż Rachunki
Zalladowe wstrzymane zostały w Stanach aż do następnej sesji, której d. 13. b. m.
odbyta będzie, razem więc Wmpan Dobrodziej swój, tyle nam pozwany, przymierze do
Lwowa przypieszyć, bez którego wątpię aby się data ta rzecz z korzyścią dla Zalladu
załatwić. Powiadają także iż nadśredź już z Wiednia wyrok dla Dyrektora nafego,
skarżący go na 10. lat więzienia w Kufsteinie.^{*)} Nie uwiernią Wmpan Dobrodziej i' le-
mia te pogłoski marlwiąc, byłem bowiem prekonany iż był niewinnny i' tylko z toru'
nieprzyjaciół jego potrafita go oszcernić i' przed sądem udać. Dotąd nie był wyrok
ogłoszony jeszcze, więc i' z tego względu przymierze Wmpana Dobrodzieja koniecznym
jest dla Zalladu. Wreszcie zbliżająca się pora wiosenna, sporobna do rozpoczęcia
budowli i' fabryk przy Zalladzie, uzywa Wmpana Dobrodzieja do przedsięwzięcia
stowarzyszych środków i' obmylenia potrzebnych sporobów, aby ten już raz precie uwię-
ci się przesz do uorganizowania i' uporządkowania rozpędzonej tej maszyny. Wdzię-
cość terazniejszego i' przyszłego pokolenia za trudy i' poswięcenia się najbezinteresowniejs-

^{*)} Wiadomość ta nie potwierdziła się, za co niech będa dieki Panu Bogu!

szre Wmpana Dobrodzieja dla dobra Zakkadu, a tem samem dla całego narodu naszego; pod błogiem berłem Naijain. Cesarza i króla naszego, przewoźnego protokolera tego jedynego w swym ruchu Zakkadu, szczególnie zostającego, bieżnie dla Wmpana Dobrodzieja najswiższem wynagrodzeniem. —

Pred kilku dniami wzywany był do c. k. Policij Dyrekcij pan Maledzki, aby dał wyjaśnienie o niektórych sprawach, które znajdowały się dawniej w Zakkadzie, jako to o śniakarzu Tomaszewskim, Kownackim prabatykance, Turawskim i t. z. Tądyż usiądały się to w skutku nowego patentu do L. 273. z d. 31. Marca 1837. r. względem Emigrantów. Dniwna jest rzecz, że Policij Dyrekcja mówiącada o tem ze Kownackim, Turawskim urodzili się w Galicji, lubo ostatni tyle razy stawał do protokołu w tymże urzędzie. Pan Maledzki pisał do Wmpana Dobrodzieja obecnej w tym przedmiocie.

Intrigator Pawelskiewicz mochę żadną mową wracać do Medyki; pozytatem po niego kilka razy naszego urońego, ale nieprzyjęteli nawet do mnie, tylko zaraz powiedząc, że moje życie. Szybko do naprawy oddał mi; niechim co przymierze z sobą liksa. M z obyczwiach abecadł, o której uprzejalem Wmpana Dobrodzieja w ostatnim moim liście z d. 21. p. m. ? bez czego Giser nie może uziąć się do roboty.

Poniam nowy transport kurierek od Pfaffowej dla Wmpana Dobrodzieja, z tą uwagą iż tylko 15 fr. m. k. winna być Wmpanu Dobrodzieju, w których minęła prystka kurierek naprawia; gdyby ta modortateczna była, natępnie poszła inne w braku publicznych, obie, aby juz raz interes ten zakończyć.

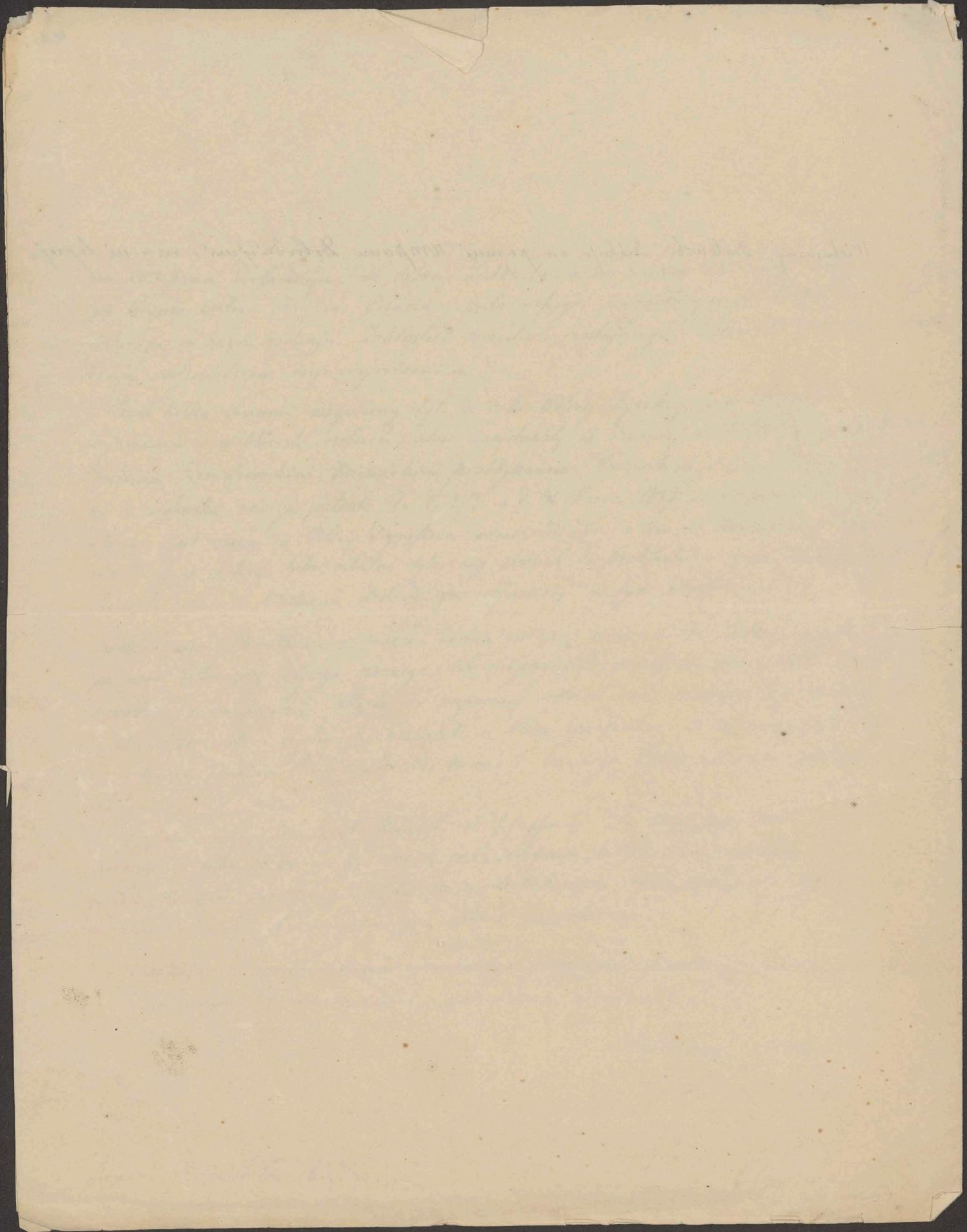
Dziekując za upragnioniem pożądanego przyjazdu paniskożego, mam czcię hi' z powinniem uszanowaniem i prawdziwa wdzięczność.

Wielmożnego Wmpana
Dobrodzieja

Lwów d. 5 kwietnia 1837. r.

najobowiązannym dnia
Stanisław Przybela

Wielmożny Batouri świętuje za pamięć ampanu Dobrodzięsi, ma u lepszej.



#

13

Wielmożny Panie Dobrodzielu!

Chci krótkimi wyrzut radbym WWMilana Dobrodziela zapuścić o
wysokim poważaniu i rzetelnym dla osoby Jego rachunku, który z przy-
jemnością zachowam w przyszłości, da Pan Bog, lata życia mego. Załatwiając
M. Mikołajowi pobytu w Medyce z wielu względów, i nie zaufając jeszcze
o moimości zaspokojenia kiedyś tej gorszej okazji stworzenia WWMilana Dobrodziela.

Teraz mam zaszczyt odwołać się, co do interesu zakładu, do listu mego
z dnia 3. t. m., który jutryjszem pisem, jako żdaniem sprawy, uzupeł-
nionym zostanie, to tylko nadmieniając, że nic nowego u nas nie zaszło.

Chci przypiekać Filipowski, że na jutro rachunki wygotuje, gdy jednak jutro
termin jeden sierwatkowy, bo na ten dzień obiecał ustać, nie mogę teraz
zapewnić, że je jutro WWMilana Dobrodziejowi odeszły.

Zawsze z uszanowaniem

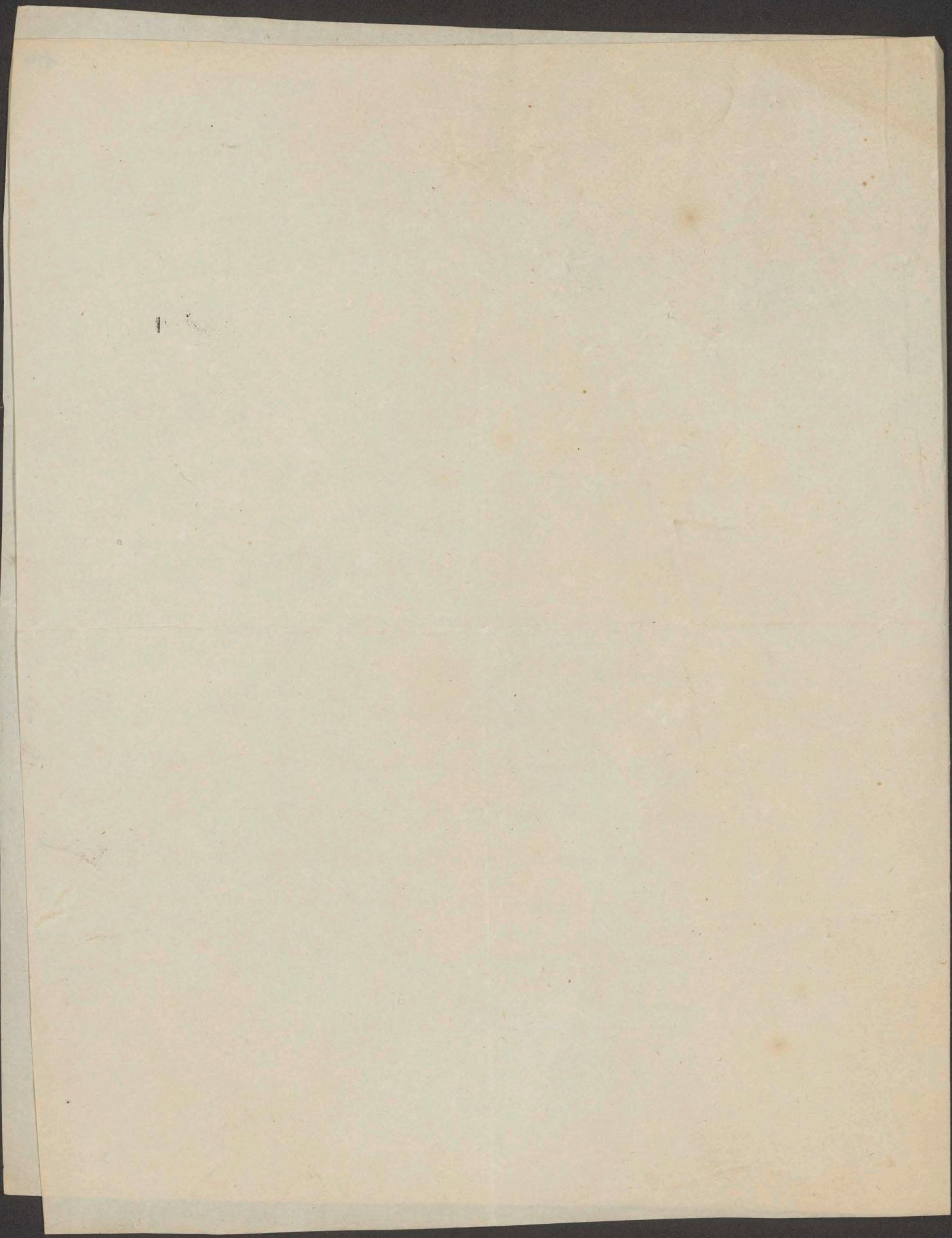
WWMilana Dobrodziela

Najmłodszy Skaza

J. Skarżyński

8.9. Października 1837

100
101
102
103
104
105
106
107
108
109
110
111
112
113
114
115
116
117
118
119
120
121
122
123
124
125
126
127
128
129
130
131
132
133
134
135
136
137
138
139
140
141
142
143
144
145
146
147
148
149
150
151
152
153
154
155
156
157
158
159
160
161
162
163
164
165
166
167
168
169
170
171
172
173
174
175
176
177
178
179
180
181
182
183
184
185
186
187
188
189
190
191
192
193
194
195
196
197
198
199
200
201
202
203
204
205
206
207
208
209
210
211
212
213
214
215
216
217
218
219
220
221
222
223
224
225
226
227
228
229
230
231
232
233
234
235
236
237
238
239
240
241
242
243
244
245
246
247
248
249
250
251
252
253
254
255
256
257
258
259
260
261
262
263
264
265
266
267
268
269
270
271
272
273
274
275
276
277
278
279
280
281
282
283
284
285
286
287
288
289
290
291
292
293
294
295
296
297
298
299
300
301
302
303
304
305
306
307
308
309
310
311
312
313
314
315
316
317
318
319
320
321
322
323
324
325
326
327
328
329
330
331
332
333
334
335
336
337
338
339
340
341
342
343
344
345
346
347
348
349
350
351
352
353
354
355
356
357
358
359
360
361
362
363
364
365
366
367
368
369
370
371
372
373
374
375
376
377
378
379
380
381
382
383
384
385
386
387
388
389
390
391
392
393
394
395
396
397
398
399
400
401
402
403
404
405
406
407
408
409
410
411
412
413
414
415
416
417
418
419
420
421
422
423
424
425
426
427
428
429
430
431
432
433
434
435
436
437
438
439
440
441
442
443
444
445
446
447
448
449
450
451
452
453
454
455
456
457
458
459
460
461
462
463
464
465
466
467
468
469
470
471
472
473
474
475
476
477
478
479
480
481
482
483
484
485
486
487
488
489
490
491
492
493
494
495
496
497
498
499
500
501
502
503
504
505
506
507
508
509
510
511
512
513
514
515
516
517
518
519
520
521
522
523
524
525
526
527
528
529
530
531
532
533
534
535
536
537
538
539
540
541
542
543
544
545
546
547
548
549
550
551
552
553
554
555
556
557
558
559
559
560
561
562
563
564
565
566
567
568
569
569
570
571
572
573
574
575
576
577
578
579
579
580
581
582
583
584
585
586
587
588
589
589
590
591
592
593
594
595
596
597
598
599
599
600
601
602
603
604
605
606
607
608
609
609
610
611
612
613
614
615
616
617
618
619
619
620
621
622
623
624
625
626
627
628
629
629
630
631
632
633
634
635
636
637
638
639
639
640
641
642
643
644
645
646
647
648
649
649
650
651
652
653
654
655
656
657
658
659
659
660
661
662
663
664
665
666
667
668
669
669
670
671
672
673
674
675
676
677
678
679
679
680
681
682
683
684
685
686
687
688
689
689
690
691
692
693
694
695
696
697
698
699
699
700
701
702
703
704
705
706
707
708
709
709
710
711
712
713
714
715
716
717
718
719
719
720
721
722
723
724
725
726
727
728
729
729
730
731
732
733
734
735
736
737
738
739
739
740
741
742
743
744
745
746
747
748
749
749
750
751
752
753
754
755
756
757
758
759
759
760
761
762
763
764
765
766
767
768
769
769
770
771
772
773
774
775
776
777
778
779
779
780
781
782
783
784
785
786
787
788
789
789
790
791
792
793
794
795
796
797
798
799
799
800
801
802
803
804
805
806
807
808
809
809
810
811
812
813
814
815
816
817
818
819
819
820
821
822
823
824
825
826
827
828
829
829
830
831
832
833
834
835
836
837
838
839
839
840
841
842
843
844
845
846
847
848
849
849
850
851
852
853
854
855
856
857
858
859
859
860
861
862
863
864
865
866
867
868
869
869
870
871
872
873
874
875
876
877
878
879
879
880
881
882
883
884
885
886
887
888
889
889
890
891
892
893
894
895
896
897
898
899
899
900
901
902
903
904
905
906
907
908
909
909
910
911
912
913
914
915
916
917
918
919
919
920
921
922
923
924
925
926
927
928
929
929
930
931
932
933
934
935
936
937
938
939
939
940
941
942
943
944
945
946
947
948
949
949
950
951
952
953
954
955
956
957
958
959
959
960
961
962
963
964
965
966
967
968
969
969
970
971
972
973
974
975
976
977
978
979
979
980
981
982
983
984
985
986
987
988
989
989
990
991
992
993
994
995
996
997
998
999
999
1000



Wielomnny Panu Dobrodzieju!

List mój ostatni, nosi cechy gospiechów, którego powodem był spieszny dojazd P. Jawatkiewicza, i za który winienem przeprosić WWMilana Dobrodzieja. Cynis, to w ufnosci, w tashu i dobroci Państwa dla mnie trwają w dawnej swojej sile. — Do treści listu tamtego dodaję, że gdyby resztę bieżącą, i mnie pieniędzy z toruń wypracalle do kasy, należy odebrać wrogi to jedno ręka, dale drugą nowa, anty czyniąca. Na napisanem o to odpadyję, gdy nie wiedziałem, co się z resztą stanie. Jeżeli rachunek celom roszania absolutorium powróstania, jaki jest, lub gdyby się WWMilanu Dobrodziejowi zdało dem. nii go, zawsze mogłyby od nas ze Lwowa Kierow Jmie do podpisania przestawi.

Pośleam teraz do podpisu pozwolenie dla W. Józefa Chwaliboga za podarki terroru z toruń do tych należących listy Kościuszki starającego się o ręku Tekli Sułowskiej, terror matki W. Chwaliboga. W. podniósłomarcoły ciemnokowych wydaje się nimetaby zbyt duże, lepiej na arkuszkowych. Coż kiedy litografowi takiej było zachować tą samą wielkość! — Tądatorem aby były zmniejszone, ale, niestety, nikt nie pomogł.

WW Br. Fredro zarządał antyfikat na dowód zapłaconego podatku — wypłatem go wiec x Magistratu, skąd porucza 15 zł w rachunkach. — Datem mu takie referat wykazujący wydatek nadzwyczajny. Naleśmy gościa w zakładzie. WW Dobrowska, Krasicka, Sewerynowa Drożdżowska, Mordytawowa, Gorajska, P^a Szymankowska; i d. P^r Krasicka przygotywowała się wdróżkem swej matki wypłatem nadzwyczajnym.

Miktor nibawem ma przybyć do Lwowa, przyjmując pisząc mi, że odzyskał się od wiejskiego życia, iż tedy wróci na Lwów. — Mr. Wiesiołowski już po deklaracji z S^r Borkowskim, mówi także, iż Julian Skolimowski zem się z P^r Kłopotowską.

Razem WWMilan Dobrodziej przyjął wezły głębokiego uszanowania, z którym zawsze ostawał pragną

WW Milana
Dobrodzieja
Najwierniejszy mąż
Paryska

Lwów d^z 19. listopada 1821.

184
Lippe und Preußen

mit einem kleinen Tropfen Wasser. Obwohl man eigentlich nicht braucht, für alle diese Zorden in einer so kurzen Zeit zu arbeiten, kann es doch vorkommen, dass man sich dann plötzlich auf einer anderen Stelle wiederfindet. In diesem Falle kann man sich leicht auf einer anderen Stelle wiederfinden, da man die gleichen Farben hat. Wenn man sich auf einer anderen Stelle wiederfindet, kann man sich leicht auf einer anderen Stelle wiederfinden, da man die gleichen Farben hat. Wenn man sich auf einer anderen Stelle wiederfindet, kann man sich leicht auf einer anderen Stelle wiederfinden, da man die gleichen Farben hat. Wenn man sich auf einer anderen Stelle wiederfindet, kann man sich leicht auf einer anderen Stelle wiederfinden, da man die gleichen Farben hat.

Lippe und Preußen
Braunschweig
Hannover

N.M. 1848. 11. 1. 1848

27 38 c

Wielomnny Panie Dobrodzieju!

Do tej chwili nie oddano mi pakietu, o którym lastawne pismo MMWana Dobrodzieja wspomniałem. Rad dowiaduję się takie, iż Józ. Kiciński "Głosność" ma nas uzupełniać swą bytnością, bo Kiciński nie przekazuje mieszkańców; podobnie cieszyłbym się, gdybym i MMWan Dobrodziej swój przygad do nas naczyt orzajmie. (Objawię mi to J.W. Drukarska Batowskiego).

P. Janowski przysłał obok dawnych exemplarza jednego Stowarzyszenia dla Taktadu, exemplarz drugi dla MMWana Dobrodzieja, który poszedł. — P. Laskowski widział u kogoś w Sanochim owa stawna, "ars morandi" i objeciał właściciela namówić, aby nadarował. Nie zta byłaby akcja, jeśli rzeczywiście jest pod tym pierwotnym druków. Również drugi mój orzajony, chcieliby u kogoś dawny Takińnik dla Taktadu. Mamy już tylko abo tego Dobroju (ojmóż nieodrakowanego Falimierza), jeśli w rzeczy samej się kiedyś znajdowały, jednakże, jakiekolwiek i jakiekolwiek byłyby to druki, należą do rządowych. Ten, który za tem chodzi, nie zna się tyle, aby mógł autora nazwać. Nakonice trafia się do kupienia, biblia Scarfebergowska Leopolity, a z 1577. Trzy kartki w środku druku brakuje. Ostatnie to podobno a 3^a wydanie tego Druckarza; nie jest przecież istnie do nabycia. Księgozbior nasz posiada to wydanie — a właściciel, nijaki P. Laskowski dający moje na 10—12 fl. MK. — Moje interesują, MMWana Dobrodzieja podobne wiadomości? dla tego roznoszę się piszą o rzeczach naszych.

W tych dniach mamy dostarczyć nowy transport ksiątek W. Wronowskiego — może ten będzie wydatniejszy, jak ostatni, i bogatszy w księgi, których nie mamy.

Pośłam takie kilka numerów urzędowych — donosów oraz, iż za drezno w tym roku

ptau' muzimy sag po 18 21. R. Las Suchodolski dostanow tutejsza potrzeby. Przytak
wprawdzie Lesniak P^r Romanowski na proby sag jeden, jaki zryfili a 17 20. przedstawic,
lecz ten nie podobał mi się i z jakiesi drzewa (czyto klonowatego; europego) i z mary
za to sagi po 18 20. są wąkore, jak w roku przeszlym. — Al nas tu kraju nadziera, te
rycza gryfy i rycza Kłodzinski; o ile ona zasadna, podobno najlepiej wieś o tery M. W. W. W.
Pan Dobrodruż. Zakladom swonim zostanie juri a tego wągladu waznosc, ze mi dał po-

snai swego Nauelnika, dla którego chowaję cieć i uszanowanie dozonne, jestem na
rawne

wartek waznosc poprawna i wazey tej

Najwaznym slugs.

Skarzyniec

szystko sis jenoż preser w idei armindow spowiadacze our grzeg. ujednol. qet inde
zurzach ab miedzi. Dlido d. jednej skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys;

Przyku mi, ie nabycie druta wazonego
dla tylko w obecnicy. Przygaszam na
miedzi za rawe. Skuwatoprys. Sam przeprowadzaję valid, innogut ab jie
dajesz podobno nie ma kiegy się w rysku.

Dlido d. jednej skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys;
skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys;
skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys;

skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys;
skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys;

skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys;
skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys;
skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys; skuwatoprys;

Lwów d. 29 Listopada 1838.

~~244~~ 117
~~326~~

Nielmowiny Panie Dobrodzieju!

Tym zadam sprawę z danych mi ostatnim poleaniem porużeniem, mam za-
szyst przekazać WWM. Sana Dobrodziejowi Rachunki kaszy doręczony, i
proszę o zaafiszgnowanie nowego rachunku poniższego.

Jeśli kiedy jni osiądemy mi, i w kilka dni sam stanie w Miedziszu tym
czasem kazał mi uklony WWM. Sana Dobrodziejowi rach z wyrarami sa-
cunku Jego wynurzyć, a przy tym zawiadomić, iż interes względem obiadzenia
miejscu Dyrektora nie znalazłem przeszkód tam, gdzie o przywoleniu zapytai
trzeba będzie. Obserwuj o tem mówiąc rachowując sobie Jego Ksiażęca Moce w cz-
ci pobytu swego u WWM. Sana Dobrodzieja. Jutro mamy być u W. Kra-
nowskiego, który teraz rachowował. Po obiadzie ostatnich dubletów nie ma-
my nic z tamtak: moze jutro morza będzie co wyprosie.

Co się tyche biblii, smiem WWM. Sana Dobrodzieja zapisać, czyli jest wy-
raźnym ryczeniem Państwiem, aby biblię, o której mowałem, kupić, czyli mo-
że zostawić te rach do bytności Państwnej. Ewentualny dosi przekąndy nowego
w okarnej skóry oprawony, kilka jednak kart ku brugom papierem podkijonych
mający, prusaco text niestandardowy. 11 brodku kart try brakuje. Je mi
się zdaje, sprzedaje je P^r Litwiński, Drużawow Stanisław / Kuryn P. Kadejskiego/
za 124 MK. — Z głębokim uszanowaniem

WWM. Sana Dobrodzieja
Najniższy duga
Skoryna

Lwów d. 6. Kwietnia 1888

et resumit. Etiam invenimus quodlibet in operibus suis et modo
in personis videtur. Et ipsius operis modellum videtur operis
operis in libro agere. non operis a libro
et operis in libro non est illud ut in operis est videtur.
Et in operis non videtur. non videtur. non videtur.
non videtur. non videtur. non videtur. non videtur.

Capitulo xxxviii

aperte per operas
et operis

Proprietas operis

Wilmorow Parui Dobrodzegu.

Pod mierzeina wiele gwiadk rozwijają się po prawej stronie Zakkadu, kiedy w rure tak ma jaką jest dokonanie 45 pokojów, na tyle trudności napotykamy. Wykonaniem rure Salmannowi i osiedlaczem, czego po P^m Onderie żadamy. Sam Salmann wyraził, że roboty drogo finansowane, skuzował jednak tem, że roboty uniesione często trzy razy tyle się opłacają, jakby przy budowie wielkiego gmachu wlać w kosztowany. Jeżeli budowanie całego gmachu ma się z pewnością na przyszłość, wiele, rozwoju, radzi i z tem wstępnie się, a tymczasem malarza jakiego ugodzić do postawienia puców w frontonie, i wyprowadzenia na dach komina. Nie zapomina Salmann, aby Onderka całkowicie opuszczał a po dany any.

Nie można się wprawdzie spuszczać na zapewnienie P^m Salmannu, że raczej w przyszły rok budowanie od tej osi, w krótkie tak suchy budynek, pokój, iż budy morna z toruń ksiązki bez obawy; ale gdyby fabryka istotnie o dwie trzecie osi taniej kosztowała miała, wantsby pomyśleć, czym ksiązki gdzie indziej nie stoją.

Tymczasem idzie o to, aby pokój dyrektorski nieubocznemu wyprzedaż. Lokal zas tak na furniturzenie ksiązek, jakotka i na inne cele, zdatje się, nieważnie potrubny. Wareszcie nie od rurey bytoby, aby i ludzie jakiś much okolo gmachu widzieli, mniej opinia, która nie wejdzie w rozwiznanie środków i rasobów Zakkadu, głosno na serwysie, sarka, tem się udobrochaj doda, ilek obok innych powodów zwłoki Zakkadu ujawniających, brak Dyrektora byd ekspres, taj zwłoki. M. Niedawno był tu W. Emmer, który niejednokrotnie się, że ksiązki scisnione leżą, i którym to w głowie pomyśleć się nie może, aby w gmachu, gdzie tyle pokojów zostało stoj, nie miały gdzie ksiązki rogo siedzieć.

Przy tych nawiasowych uwagach zastanowić się wyprawa, czyli oczekiwanie taniej budowy skutkiem uwieńczenia rostanu. Już w r. 1835. arcyb. Jm. Semler wyrażowanie, że uroczystość wstępna tychże pułkowników, z których jeden (na dole, jeden na 1^o piętrze) miał mieć prewety, zatem bez pociagnienia muru w głębi ogrodu, bez postawienia pieców, tudzież bez pieców i komina w frontonie na 1978 U.R. G.C. Kr. MK wynosić miały.

Zapewnione z tego ta tylko wynika konsekwencja, że oba dwie te wyrażowania są nadmiernie wysokie. Ale czyli trzeba honorianów teraz trzymać się Onderki? Knecht i Salzmann tym mniej, nie chciałby jednak uchodzić za jej autora, a to dla wiadomij przyczyn. Nie wiem zatem, jak teraz WWM C. Dobrodzię rozwysza radziądowai; będądli się budowali tego lata, lub nie? Jeżeli będzie, aby arcybice' protokół z Onderka, aby z kim innym, wynagrodziłby wprawo Onderki za fatygę dodać podjęta? W tym ostatnim przypadku warunek byłby zapewniony się naprzod, aby rzeczywiście osiągniętym nie ukladałej się z kim innym, n.p. z Frescherem, który na co najmniej uchodzi.

W interesie takim nie dobrym nie działać bez wyraźnej woli Państwowej, proponuję o decyzję.

Przyjemnym zapewnieniem będzie dla WWM C. Dobrodzię, o następuje. W. Mr. szula Pasqua, Obywatelka Cyrkułu Stanisławowskiego, oswiadczyła chcić widzenia się ze mną, i za bytuności moją w niej (tu w Lwowie) zaprosiła mi spis ksiątek przez jej córki znanej v. p. Antonini Kiechowicką dla naszej biblioteki przekształconej. Jest tomoów 790. Książki po najwiekowej czesce francuskie - romansy i belles lettres. Bardzo miło niemalże, jeszcze mniejsze polskie, tam znajdują, ale prawie wszystkie przydadzą się nam, gdy w nie uchodzi jesteśmy. Darczynie moje samorządu przed ziniawami dostawić, lub wyda je, gdyby ktoś przez zakład był do tego umocowany. - Spis wriąć do naszego protokołu.

M3

Najmniej problem, iż w chłopach rauwe piersi sę — z uznawaniem

WWWWana

Dobrodzieja

Najwierszym sluga
Marryniski

Dr 7. Czerwca 1839.

Minnows are very common about in shallow pools.

W.W.W.

Spotted

Carp-like

Spotted

1881 March 3

Oszol.

35
25a

120

Wilnoiny Marii Dobrodziej!

Dotatnią przez Sienia kuratora podpisana wygrana wykazem do ręk M.
Dyrektora 1000 Lt. M. k. podjęta również robót N. 32 za zatwierdzonego
i ptasz Machniewskiego za 10 miesięcy, wydane wypłaty. Do ukończenia
robót legorożnych miedzuba budzi wyciąg nad 400 Lt. M. k., o których
wygrany M.W. Pan Dobrodziej prosi. Wydielił stanowiący pierwotnego
Wysznicia do nas zj. jasno sprawozdać, a na jego przyniesie jasno wszystko gotowe.
Lejton kwietni 19th Wysznicia pewnie, jesieli wie M.W. Pan Dobrodziej prorzą mu
przydzielić, mówiąc o tym przyjaznej poczagni M.W. Pan Dobrodziej i żona
Co fi tytu intencji Laktanu, zbyt nieprzyjemności manny, zj. Krabi a Grado
z Trysiertha rezygnować miał na depozytach, stawiający wiec w nim godzinnego
chronic i referenta obecniego i interesami naszymi. —
M.W. Dyrektor gubi kogo potomu Wysznicia ma przybić do Lwowa, ale mi
mug do tego czasu odkleić i przenieść dla tego proszę M.W. Panu
Dobrodzieja o wygrany, na moje ręce.

Polecam się Tarkanym węglodow i wypłata zarządz

Wilnoiny Panu Dobrodzieju

Lwowa 25th lipca 1892.

prawdanya Stige

G. Laskowsky

20

Indice delle quattro

Le tre voci dunque non possono essere così separate
come si dice, il loro senso intero è che l'una contiene
nella sua esistenza il significato, mentre le altre tre sono soltanto
parte di questo significato. L'una contiene il significato
generale, mentre le altre tre sono particolari, e cioè
sono le tre voci che si riferiscono al significato generale.
L'una contiene il significato generale, mentre le altre tre
sono le tre voci che si riferiscono al significato generale.
L'una contiene il significato generale, mentre le altre tre
sono le tre voci che si riferiscono al significato generale.

Słachetni

121

256

Wielwirny Mosia Dobradzieju!

Wielwirny Dyrektor wyjedzajac do Danii deiat om' abyw si' mial
z prosba do M^r Pana Dobradzieja celu zatwierdzenia i ukonczenia ra-
chunku kasy druznej z drugiego potraza, aby M^r Pan Dobradziej byl
taskan zatrudnienia' expedycyj tyczącej fis wymazania fonsusu kasy
druznej azygnowanego, i zaplaty mokolizatora za C. m. esuji: to jest
ad dñm 1^o Maja do konca Padziernika roka bieżącego.

Do ukonczenia rachunkow tegorocznych zofiaje dyrekcyi zboru' rachun-
nik z brak fonsusow na fabrykę jej azygnowanych, ktory do roku
nek przed koncem tycs tygadnia jeszcze M^r Panu Dobradziejowi byl
nidzjt portac, z którym tygadniem i roszystki fabrykaye tegoroczn
byda ukonczone. U nas cichu i spokoju; piec maszynarstwa obyczaj
obire ogromac' konubary i kasa dwuwierscie kredytu, a tak zdzi
si nabypliwac o ul' praktykunis' namiesta zofiam.

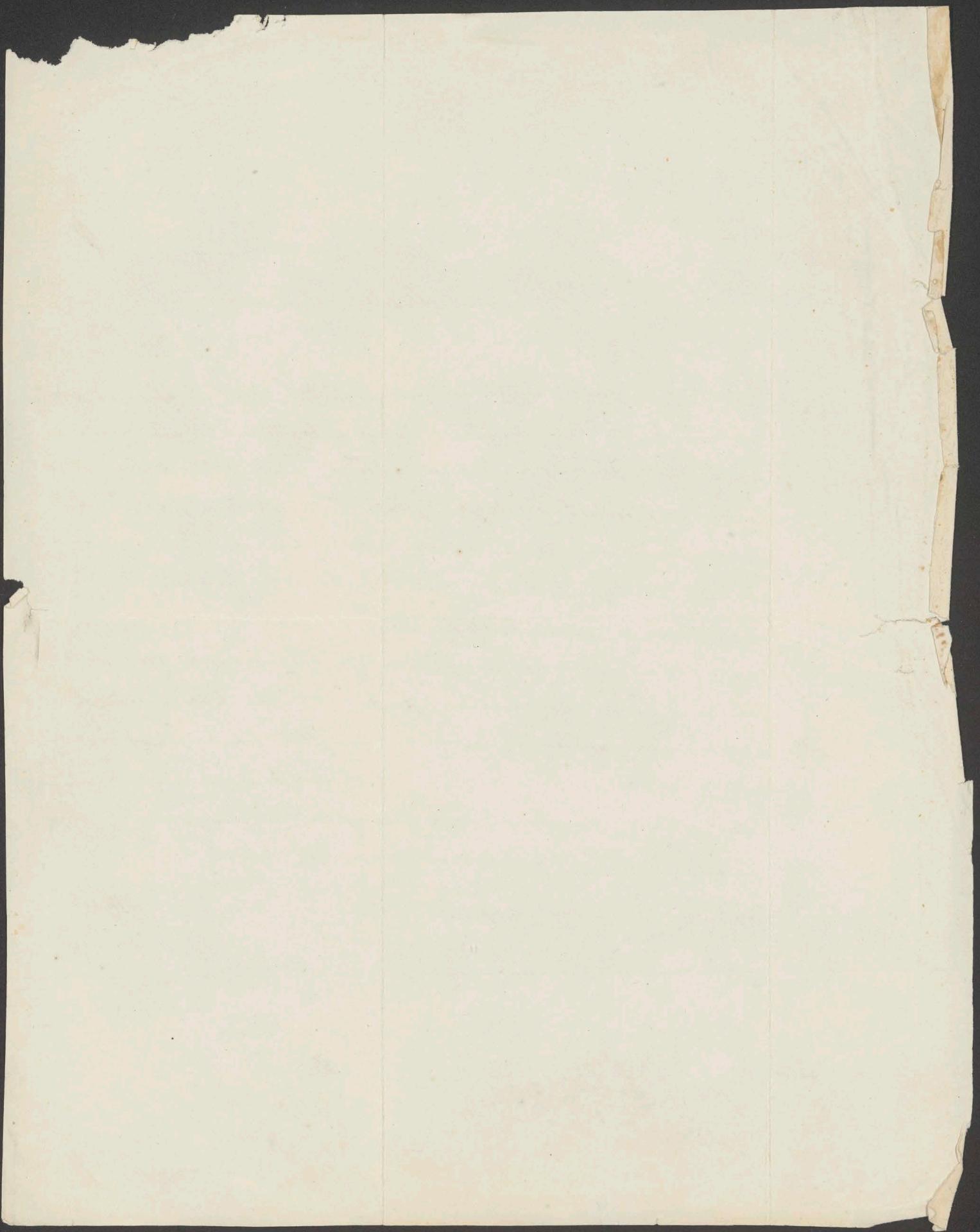
Polecajac fis Tase i wglidom M^r Pana Dobradzieja zofiaje

zamie M^r Panu Dobradziej

porawdnyj Tysz

Lwiv dñ 23^o Padziernika 1842

J. Słachetni



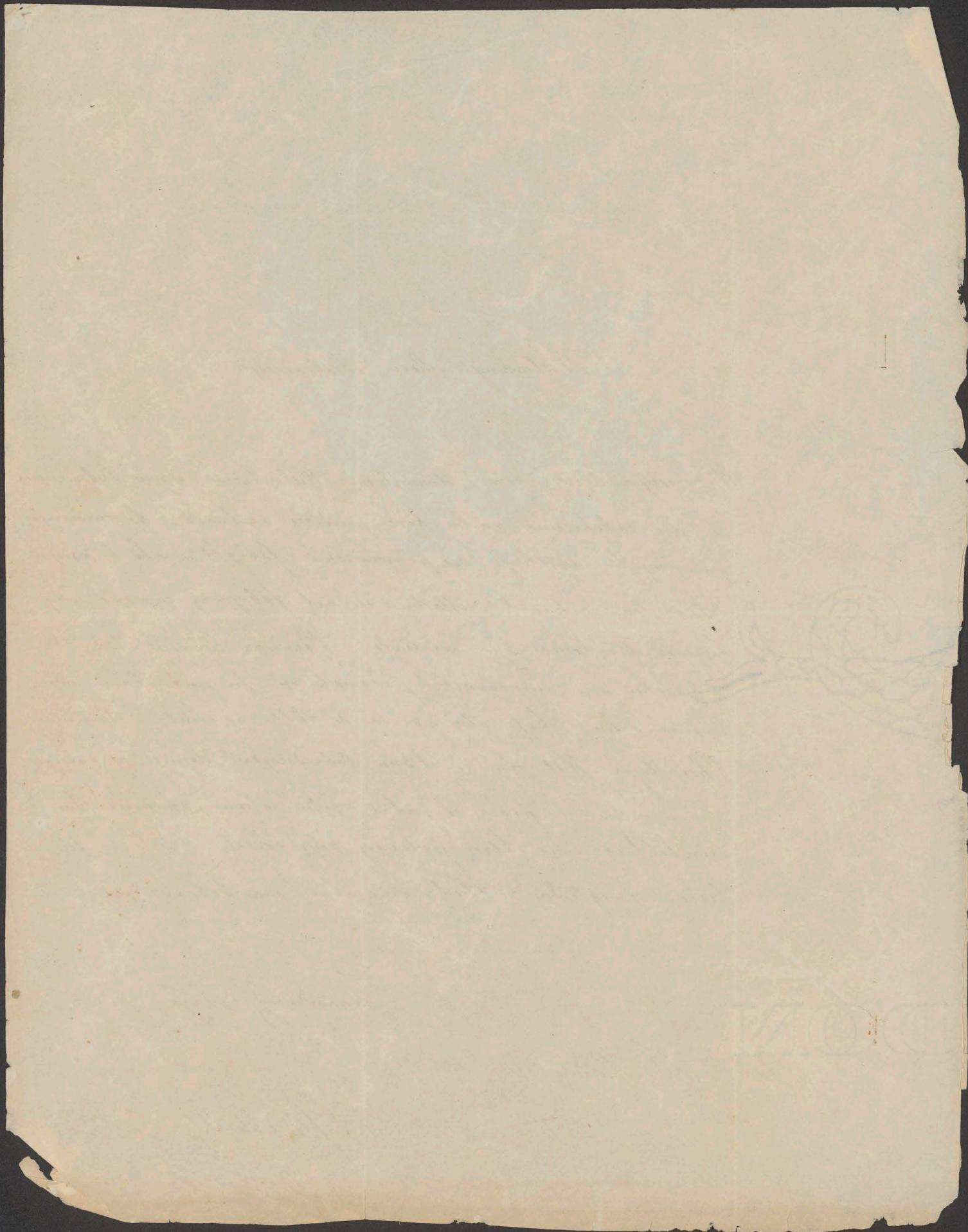
Wielmożny Młodzieńcu!

W przeszystym bieżącym moim donasilem Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi
z dla zakończenia rachunków prostego rachunk z posesau affy,
gminowych dyrekcyi na prowadzeniu fabryki w roku bieżącym.
Zatwierdzeniem rachunków, i ostatniurnal fabryki doprowadzony
naprawid do końca tego miesiąca. Paniowar zni Młodzieński
z Dworku si naprawadzić, dawato mi jsi potrzebne mówiąc
Dannie o tem kafę aby go mi kradła w sklepie z dawnych dniach.
Cześćtym Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi domisi co nowego
ale nie mówiem proir, i' jstro będzie solemn obmiany komitatu
szlachetnego na klin jeklieny zaproszeni. Polecam jsi
Tarcie i wyczytan Wielmożnego Pana Dobrodrej.

Z powodzeniem staga

Dwórki 26: Październik 1842.

Falkontosz



28 123

Wielmożny Panie
Dobrodzieju.

Ukonizona, robota, Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi odsetam, z ta, jednak uwagaś iż na 3. arkuszu Dñ Johannis Rapp atque Nicolay; — Numer 390. i 462. brakuje — nie wiem czyli jest myłka autora w numerowaniu czyli zaniedbanie drukarza; dla tego napisalem tak jak jest drukowane poniższe przekreślenia i odsetam. Łaskawemu upodobaniu postępienia sobie podług woli Wielmożnego Pana Dobrodzieja, nie robiąc na ostateku w omyłkach żadnej zmianki. Reszta wszystko napisane co do słowa jak w książce. —

Otoczony smutnymi nowinami familijnymi, jej dowiedziatem się i tej od Pana Przyteckiego, iż Wielmożny Pan Dobrodziej karcie oddalić, także ani u Wielmożnego Pana Dobrodzieja, ani przy zakładzie dla matej roboty — nie ma mijańca. —

Miałem nadzieję doniesić przeszłego tego dnia Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi, iż co dzień 3 do 4. arkuszy podejmuję się napisać wyjadowczy jeden dzień w tym dniu, którego koniec potrafię do pisanego zatrzymać i podkreślenia napisanej materiały.

Al. Ma-

Upraszam zatem jak najuprzejniej laski
Wielmożnego Pana Dobrodejja o
umieszczenie miej. u Siebie jeszcze choć
przez parę miesięcy, bym zabic mogł
wymalce miejsca. — Opuscitem w przesi-
stym miesiącu lekcyą i przedsięwzię-
tem, li tylko robota Wielmożnego Pa-
na Dobrodejja się natrudnia, lek na-
daremnie, teraz ani lekcyi ani miej-
sca.

Będąc przy zakładzie przez wiecej jak
półtora roku pracując dla tego dobra spo-
diewam się, iż Wielmożny Pan Dobro-
dziej będzie kradzca, onego i gorliwym
mężem dla kraju, wejrzeli na moje dla
tego zakładu czynione usługi, umiesci-
mę jeszcze choć parę miesięcy albo
przy zakładzie albo u Siebie, skoro
sobie nie wynajde miejsca. —

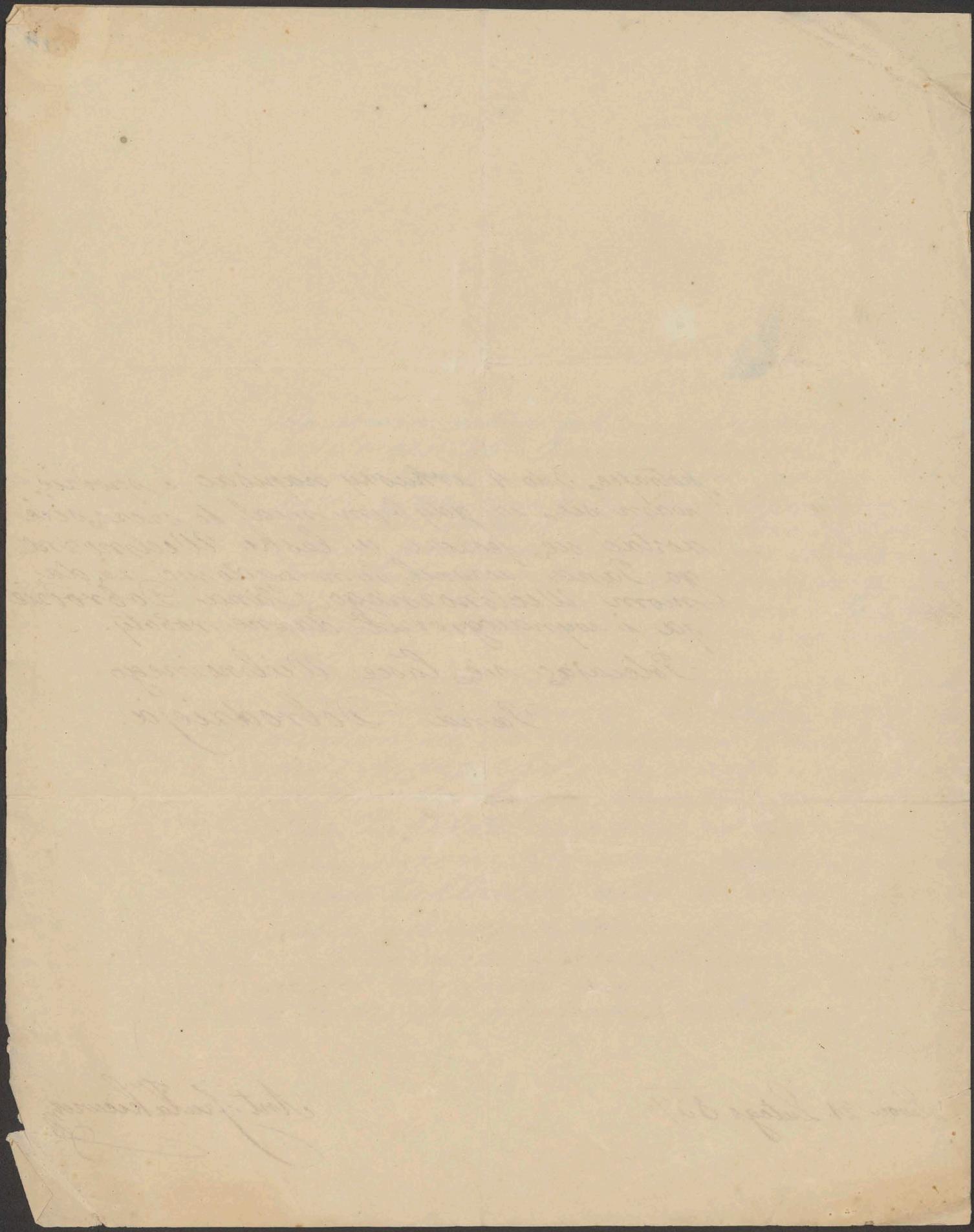
Prawda nie zwróciła mnie mogłem
wiecej naduń pisać jak s. arkusz
a teraz już przy prowadzilem do tego, ze
potrafisz

potrafie 3 do 4. arkuszy napisac, i spodnie
wam sie, i i goly bym mial to szczegolice
kostac sie, jeszcze u laske Wielnozne-
go Pana ucrynił bym i adorycia, i da-
jnom Wielnoznego ^{bym} Pana Dobrodzie-
ja i wynadgrodzić dawne roboty.

Polecając sie, lasce Wielnoznegu
Pana Dobrodzieja.

Lwów 21. Lutego 837.

Antonijul Klicewicz



(N^o 241)

125
4

Zakład narodowy imienia Ossolińskich.

Mobilitate viget virum, adquirit mundo
Vig. anno 18 v. 175.

W goryczej chwili podniesienia się spadłego pismu narodowego
i zapatrzyły się na § 37. Ust. głosów ratusz i cesarskie prawdziwe
swiatło, adoloranie i parzymyły się, parzyliła miną W^o Gwaltorta
Paulinowskiego w wypatrzowaniu i rezygnacji do podjęcia prze nauko-
wych, ile mu czas i okoliczności pozwola.

Lwów d. 4 lipca 1832.

Konstanty hr. Ossoliński

245

Amphibius

abituibus Cimicis.

126.
Lus.

Nº 241. u. dentata variegata cinnam. Orobanchic.

CUMBRE

Do

27. ab. 832

Wichimchingo Guibberta

Dentata variegata

Do

Dicotyledon varia (Globosa)

petio. laticinis

Franz

u. Herbar.



Nr. 660

127

ZAKŁAD NARODOWY

Jmienia Olsolińskich

odebrał w darze od W^z Gralberta Pawlikowskiego
zajmujących rycin po wiekowej czasie własnym nakładem odbitych
sztuk drzewic.

co niniejszym z wdzięcznością zaswiadcza jąc, ma oraz sobie za
miłą powinnosć, uniwadomić Szanownego Pana, iż Imię
Jego i dar powyższy nie tylko w Pamiętnikach urzędowych
ognione zostały, ale też dla uwielbienia i naśladowania do wiado-
mości powszechniej podane będą.

we Lwowie dnia 24. Października 1833.

Pawlikowski

Georgium C. G. S. 15. 15.

Die 20. 10. 1851

gekauft. Düsseldorf 1851.

H. L. und J. M.

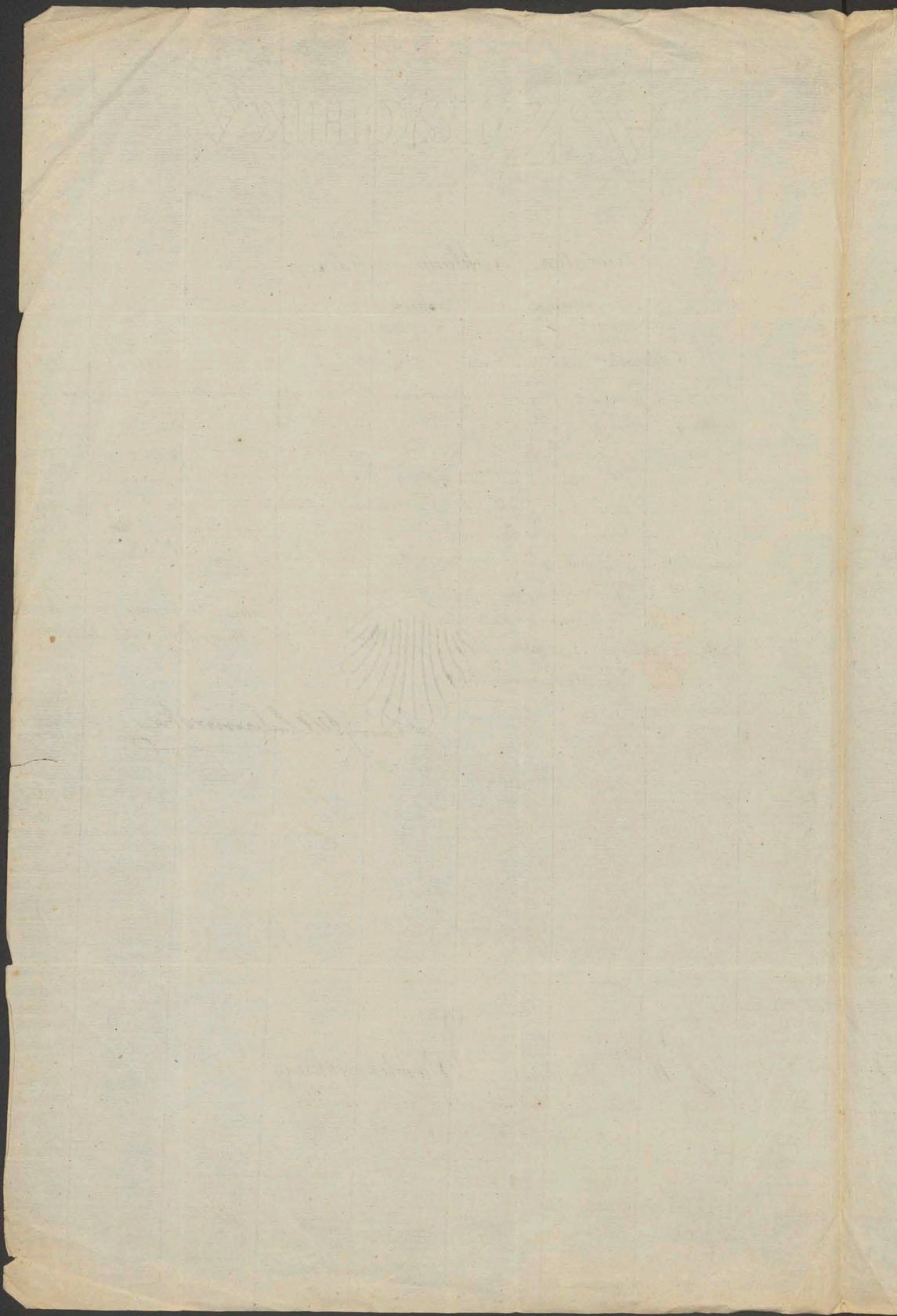
*D*oktor Kątładu narodowego
imienia Ossolińskich.

Oddalając się na czas krótki ze Lwowa, a niechęć wieby sprawy Kątładu tego najmniejszego opóźnienia powinawały, upraszczam Wm. C. Pana, wiebę mnię przez ten czas w kuratorze naukowej, również jak i w Dyrekciji Kątładu zastępować raczył, a z ta prośba przelewam wszelkie prawa mnie służące na Mąża, który już tyle dat dowódów swojnej przychylności dla dobra tego skarbu narodowego. Wzorowa gorliwość w zajęciu się, nizamordowana pilność w spisaniu i przestanieniu Biblioteki Ossolińskiego z Wiednia do Lwowa, oraz wszelki przyjazny osobistej, któremi z wielkonnym Zatorcyciem, onoże ścisłe potajemny bytęs, są dla mnie pewne, rekojmia, iż jak najgorliwiej zajmiesz się dobrem tego Kątładu, dla którego już tyle obyczelskich zasług potoczys i bezwzględnego posiadania się charaktes.

Gdyby zaś własne interesu zmusiły Wm. C. Pana do oddalenia się na jakiś czas ze Lwowa, najpierw gotowego na wyruszkę Zastępcę swego w osobie W^z Bojarowskiego Sekretarza Stanu.
Lwów dnia 26 Czerwca 1834. r.

Henryk Lubomirski

*D*o
J. W^o. Gwalberta Pawlikowskiego
byłego c. k. Sekretarza nadwornego, Członka
 wielu Towarzystw, uczonych i Dziedzica wielu
 włości.





N° 303. Od Kuratora naukowego Zakładu nar. im. Ossolińskich

D^r M^o. Gwiazdor^a Tamlikowskiego

byłego c. k. Sekretarza nadwornego, Główka wiel
Sekretarza uroczysk i Giedzica wiel wójtca.

w misce

130

Widmowy Mosai Dobrodzieju.

G.P. do A.J. Kondratiuk

+ 1839

Tem wyrazem, ~~do widzenia po-~~
narby długim miej nami milczenia
do pełni tem obowiązka dyrektora, a to za-
skoczy przewoli. ~~Przez~~ Wójt Stanisław, wro-
cił 10. norad do tej Szkoły Klera mo-
dą ~~do~~ w określonych lokalach mówienia
szej Taśmy. Niedaj wieć blysły mowy
kami niemaja, miejsca, a Szkoła nie
ma tamtego, niedaj i formami naszem
Kieruje. - Opanie

Będąc w tym, obaj myświamy ockie, bo
niemoga dłużym zatrzymać miszania do laibie.
W tych wstępnie Chodzi o kredytom ze Lwowa
doniesienie od Kieruya Henryka, ziemian
Stanisława, naprawiać i zmodyfikować Dyrek-
torat Zakkadu Stanisława Chodnickiego.
niemniejsza jest mi wiadomość, że jest
przyjemna, kiedy mi zdrowia mówiąco
Monsieur w sprawie z Kieruelem, ~~leżąc~~
mierząc, iż nie jestem. Przygrywa tego mówią-
cia memajace żadnej powinno, Lwówscy
i mówią, ~~że~~ Zakkad, to niemias ma,
Dzia stania sie tem, aem by' powinienej.
Przy słowniku moim, i tym samym rata
innych interesów, a kredytom po Lwowa
także kredytom byego Dyrektora, niemo-
gły innych Dyrektorów, jak tylko zadechanie,
co o pionosobie tak mocy, aby pan-
szy Dyrektor z wszelkimi Tatworscami, mog-
~~że~~ kierue wiadomowanie swoje rozpoczęte.

Zawieszon miał myśli moje ku To-
bie, zwarcione, a teraz jasno oznajmy je-
stem. Wieradlago, male Kierue, przedstawi
nominação, ja z my stronie miele, li
poniższowan, bo Tobie Dyrektor, a kra-
jowi ~~do~~ uniwersonal malecy. Sł tego
co mi Kierue pisa, mówią, iż dla romys
okoliczności obiecie urożen, tego chciu mów-
ić o nim. I jedygim tak w rozbud. siedz. Ita-
munkiel. Dotąd naprawiam do laibie, te-
żem, i to by' był interes. Taki
wzglad, jakoby Da Cilia, i intele-
sek mój, bytem, iż to by' było tym interesem
nigdy, ale Kierue po swoim oznakowaniu
niedla mitytko jest Zakkad, ale i Two-
jego oficjalista; mówią mi Danyesz, iż Cia
Bdawna zatrzymam.

Mniamalnym, iż to będzie dobrze nie-
tylko dla Zakkada ale i dla Cilia pragnieństwa
tak, gdybyś przed Krajdarem, mów dla obiecie
mrożu Twojego, ale dla formadzenia ~~to~~ na-
kłady mocy, do Lwowa chciu z jakaś a m-
przed pragniedarem swoim otkim wiadomis, a
jednak jas, mówiąc do Miejski zatrudnia-
jacy jas, mówiąc do Miejski zatrudnia-
jacy jas, potrafić mówiąc i mówiąc

Prawne istotem

prawny

zgodnie z tą

(z powrotn)

O Zakkadzie, tak mi się to lepiej daje

Przedremia mówiąc, względem

lub, i Tobie mówiąc

uzadziej promiejszanie dla Ciebie - tera-
mo i dytelni... Boe naradzeniu sie z to-
bie, niewiadomy aby coi wzgledem urodem
Kowu stanowino... More w tym roce, be-
zdu potrzeba rozwojai roboty Kol. budowy.
I wzgledem tego naturalnog sprzyjaj pomo-
wi, by Ci wroystko wiatru, tak
ale, aby z dnia Twoego abiega,
~~z dnia Twoego abiega~~ mogt wrystka
wspolczas okrynosca, i okazai, iż nadal
je w Tobi potarone, najmocniej ~~czy u-~~
gradowane. Nektoze brzmiawka biecza,
mogtby byc, ta Ciba zrobione, lecz
gdy Ta Zgodnie z Tobą wykonaja, beda
ci gryfem miedzem, i zapewnu lepono.

Wiem, i niwizyta tym rogtarzonym za-
wiediem, i kied loc wzgledem slaski
miedza, nastety zaprzecie sie zezwala opis
Kowu Laskadem, i wiele sę slab z tego
ktore naprawy potraubuje. Przkonkier z
wspolczesowg swo we wszysckim, iż i wiele
przyjemnosci w nowym dzieniu Twoim
znajdziesz i nadzieja mogt byc konstantna
z miedza walca trudnosciami. Mam
~~anickie~~ miedznicie, iż zezwala, wypoi
szadu z oziadaki, a gryf tyci Twoim dla
tej rozszerzin, wrystko ~~spojdzic~~ najlej,
piec. ~~Przed~~

Zniewadze, iż sie dziam z Kopistarem,
jest to znajomki ktora Ci na trzeciej
szej posadzie wiktua more gryfem
Kowu. Bedz' teukow mnie gromu.
przyjmowac.

Wzakue to dziam poratek roku dla
mnia wroly naprawy slawej, bo Ty dasz
zdecie, iż w nim Laskadem tyle dla mo-
jego gryfem miedzem. Do naterytej
szerzenia. Pozwol wiec i Tobi ztory
zgadnia, nietylko na ten rok, ale i na
talej pruszkow, wzestkiej gromy miedzi.
Kiedy dasz de sieba slawej, niechaj w swo-
im sercu te Dzwona do sklejki gryfem z
ktora, piec zezwem szauku ja dziam
bytem, i jestem Twoim

Rok tunc

van
2 sto
dom
be
ouy.
oms.
tuk
wa
E u
ray,
la
G
ore.

ga
2 oja
go
2 oja
urke
om
ong
lom
spoi
slan
aile
em
mij
le
u.

Ola
Gal
oma
itej
lyc
inu
atti
Tuu
n, z
uuro

ms. A.935.14

Szwedzki R. do Kostkiewicza

Trwomigim dnia 1. maja 1813 r. zatwierdzam i podpisuję za Kaledonii Polonię, aby w dniach 2. i 3. maja przekazana mi przez aktuarium skarbników mięsnych, wraz z Kredytu i emisji.

go, a godz. namiestnik nasz fundator, nie chuać mnie obiezione miejsca swoje nkorzeniem budom, to robić postug jego woli, dozutniemy nami poniesiono.

Le je tyng & Moi Adame! mui myj mi za te, z iż twoim zjednaniem midokom z tlekk swiatusz myj, myj sporeni mi mung, bo Le na osme i przedt, mi delna publicznośc i przedemna tamym cieci adponidzialność i mo nimyż ite sij lem gryze. Radym ja bardzo, pojęciu wege do Lwowa, ale z Taborem moja, nie przewala mi metodzie z pekoju. Miatem ogromny Kukar, Karol. Teraz codziennie mychodi bot głosy i borsennosc, a opowiz tego marni po so, zings celoskarki, zmitka zapelnic cieci jedenia. Cujec-tis na przybyły muniac my pomocy. Dano bog bedniem lepij, a razaz Komisarii bude, pojistne, bo i myscokoj mis domi i potruba ~~do~~ ^{wysiedleniu} i twazy ~~marni~~, a i man potruba serca uszczekania cie. Dodajac w tisai dwom, z i kielgauja i pojmale marni zatwity warne molywa do pojednici. Mnie się wieje, z Lamo ukonczenia budom, jeil doradzam marni molywem, innych myscotrubiaign, a uť, z i uť, aby dodajac te dwu molywa, nie pomordiano, z male mydalki pumiecky nie dać, bez ja zawsze wracam do tego, z i na t jenj orke, zbyt tego bedniemy munieli ciekac. Mi bylis turkaw domu mi, a hr. Bo' wi, ~~to~~ a lo z i uniusiez a potruba baku do jwoloko, to s lem przedkorunus jestem, rownie jak z i lo, co uniusiez dobrum baku ter z i jrota" bwe, zgodzanie moje Brusom juz niew. Dawać, bo razaz nie bytobz na marni. Chodz byt w. Stachini, ki nie ofiarował nam dnia Kuklikiem, to niebytym preciwnym, aby myslanci Poleroni lo, co mufi nalej. Po tym bytko, aby w. Tackauj smukonat, myli mu lo juz mię zapłacono? bo pojaci nie mog dla nago sij puer II. tel o lo nie wpominat. Deklaracyja o zakupach po Kuklikiem, odwolalem juz dawniej i pueni ruk mudi dorita

Santa. W^e Dabrowski mi m's tem mi wyemunie. T.
Zmieniasz, i deklarujesz podaj naliczto, ale nim nalicz
popiszei priby nuna, aby rurz t^y do Formy Lwowskiej
prinus iron, i o to by popisz. Niemalujesz latka res ade
brat postane Ci papierem i plenipotencyz dla WE Wind.
grdelskiego, tyraua sⁱs budom Kościola w Nowymku?
Prestytos si, aby sⁱ byt talkaw, i negat portat
dr Kupcy nani, aby Rachunki z pruskiem
imi nam pruzonytu, roznakie le piety amissio
a lo se nam Slany, dawnychzych Dolad nieodda,
ty, nie pomino nas wtynmywac, wprzeciemiu im
za wiec nptywimy, a Kielz om nam czystej renty
nie oznaczy, so my ja tak fidozijny, jak z na
rych myslim Rachunkow. Bacz miec talkaw,
gdy Kapek le Rachunki odda, Kurai rurz utwic
Rachunk, ktorytymy mogli Slanom odetac.

38
24/16 83
133

Eure Excellenz!

Ober

Dr Excellenz Drn U. Kniel,
eigen geplannet und sind
Endpunkt Præsidialer Carl
Stibbe & Drang

Qualbesteck der Davidsen,

etc

als Vollbundschule ist geist, den Curator Langenberg hat
auf Opoliusdig zum General, kommenden wallen.
Curator Heinrich Lüttich
Lübouwadi

finstlich der Klänge
der Dr. Paulinatigum
Bibliothek von den
General Curator -

der geprägten Vollbundschule
in literarischen Curatoren
ist grüflig Opoliusdigum
literarischen für Sicht hat
bez minima Ausmugent in
Lemberg in Leipziger zugef.
Leipziger Antiquitäten Opolius
reicht zu Lemberg um et
im laufenden Monath in
Bürgabot der grüflig Boe,
einfachen Bibliothek an

der Curator Langenberg
sobt Lüttich Heinrich Lüttich
Kommissarii befindet sich yo,
zunächst zu St. Peters,
Katz, und ich will mir,
mäß Lüttich, Leipziger,
dem der grüflig Bürgabot
über die Leipziger und
Lüttich zu der grüflig
Bibliothek-Bürgabot zujo,
Kommun nondem wünsch.

Als nun der Infanterie batte
Vollbundschule drängt der
reihen finzen nicht in Rom,
nicht gegangen. Et Corvus
dafür die Lüttich Curator
bez Regio Comissario

und der Völker aufzumunzen,
nach Sammeln und Hantieren
und fügen Continuiren,
und ein wohlgemachtes
Schauspielen und mafzen,
kun.

Also verordnet hat gewesthet
Festlaths Adam Stettin et
Plockins die fast bey dem
oben genannten Comissionen,
und Preisen uermehrten
gezeigt, welche den Menschen
die Libraryn der Biblio,
setzen dem Festlaths, et
reder im Lekya Stettin,
und als Oberschule dem Gepon,
sichtbar nicht umso übrig,
als eisfeste auf lange Aeu
gaben zu beweisen, und
dann Excellenz mit den
Lerngründen dargel
ben zu bitten.

Dem Gepon ist zuerst
Rüttung geworden Optimum,
für gewissiget, niemand
entheftet zu haben, und
welche gar mit den Fyzie-
und artikularen Augen
deren Monatss dauernd
wird,

und da er züglich in Sachen,
 einer Regierung mit dem unter
 einem auf die Studien nach
 Warschau zu müssen,
 nun kommen ist, so bis
 das der Geistliche, wenn
 einer Eccellenz da un-
 fahrig zu sein kann
 zu da in stadt besuchte
 Bibliothek. Hier gebu-
 rgt nicht nur auf der Karte,
 da finanzgeschäftig sind, zu-
 gleich unzweckmässig zu se-
 in. —

Da zu diesen Zeit werden
 nicht nur die in den füch-
 schen und Directors von
 wohntem Verbrüderungen
 geschäftig zu sein, sondern
 auch die Bibliothekarier,
 möglicherweise und möglichst
 zu Grunde zu liegen,
 auf einer Eccellenz sind
 die jenseitigen in hera-
 beng bestreiteten Arbeiten
 der Doctring verloren, da
 Bibliothek der S. P. H.
 vereinigte Bibliothek
 Langestraße v. Schönlein

und den Vorstufen des S. C.
Lügge Augs'giont und gesetz
z. Hanover in Übereinstimmung
mit dem Paragrafen verfügt,
sondern auf unbestimmten
Sankt Curatos gebraucht
lassen, ohne die Δ nötigen
Vollmachten, zug. m. dem Ge-
fährdet oder sonst irgend
Gemeinden verhüten wird.
Altdorf am 22. Februar 1843.

GP

64b

12
136

Wielmożny Morski Dobrodziej.

Pred kilkoma Dniem, odebrany zanośne a dla
mnie wiele podobne i przyjemne pismo Panu moje-
go, ostatniego dnia czerwca roku wyprawione, w którym
o odebraniu przesypanych przemnie pieniędzy dla bib-
lioeki wyrzucaj... Raz Włodzimierza Dobrodzieja przyjęte
zajmowiące dzięki za okazaną troskliwość a mega dro-
wid. Ale mi go tylko Drog taskawie użycy, chęc go po-
drugi i spesobności moich, da uzytku do zięcia
~~zajmowiącego~~ moich posiadłości, a tym sposobem skrom-
ulenia cieszyć moich.

Winiem Włodzimierza Dobrodziejowi jecze ~~do~~ o uzy-
nieniu mi elecina vogłdów ryciny portretu H. Brzozowskiego.
- Wyraźstwo takowice komiczne z rysunkiem Matki
go byt on a Brzozowskiego a ten dal si porucza ramkami
go ustanowieniu darowat, a warunkiem aby mu dać kilka
odisków z mego, co mu obieton. - Ponieważ eas' komicz-
ny nie popuszy, wiec napisam go do Instytutu Litografic-
ego, by si doriedzić oyle si na co przydał. Zrobiono na pro-
bę odisk, i ten do ratuszam. Poniedziela mi iz pieczęci odisków
lędu mojego zrobili. Zalay wiec teraz od Włodzimierza Dobrodzieja
oyle' rechuer aby teby odiski robićsi angi' bym ka-
min' do dworu odzyskał i tam u Pilera pozowans. Co-
kam w tej mierze elecina. - Za do odisków takim jak
zatorowy papierze iżdżaj S. Z. w Morecie? - Takiż zdraże-
siż lepiej zrobisz jak w zwierciel, bo od ~~przesypania~~ wiele
bardzo zawiast, równie co do pieczęci, ujednościci i czystości

odcisków, jak też i dr zatwierdzenia tanninu jiss i tak
poproszęgo. - Mocna iż spodziewać się pierwsze 200 odcisków
lepiej będą jak zatwierdzone, bo przystępem poch na kamieniu
oczątku, jest na zasadzie, ~~że nikt nie może być dalej wyznaczony~~
~~że oznaczenie kamienia (aby nie wiele koralowato, jeśli~~
że kamień nie będzie mocny) odwzajemione, bo za lekką po-
trubą będzie koralen ekspolastyczny odizolowany z dobrą po-
prawią, i wtedy, ekspolastyczny koralen najmniej 30. w sile
wzajemnej będzie koralowaty. - Dostosz koralę i o innym ce-
nach godobnej rzeźby. Przygotowanie jiss litograficze-
nego potrada na świeży kamień, przez skórę koralików
z pierwszych litograficznych litografii koraluje 20 zł. w
monetie, a gdyby L. rzeźbię rzeźbiarka miał na blacie
robic, to by potrzeba zapłacić 40 zł. w monetach. -

Wysłanie porządkowania wyjść nowego pisma przygoto-
nego wrytek co tylko mocna rzeźba, ale o niem zby-
tu powiedzieć iż nie mogę, datem 15. sierpnia dr H. Sme-
lowieckiego, który jest w posiadaniu 2. Krakowskiej Siedzibie
kina, i prosiłem aby z nim o tem mówić (jakie 2. tego
były skutki niemiec), lecz za kilka dni znowu mu prop-
ponuję. - Adama Kłodnickiego ~~Milana Dobrodzielnego~~^{Milana Dobrodrzelnego},
zazd, piąt m. 2 Krakowa i tam mój wypadek jakis
Rozmaitości naukowe w drodze pomyłek na rzeźbę, w re-
zultacie których mój bydł unieszczone niektórych bi-
ograficzne pisma s.p. Cewolinieckiego, które z różnych prop-
ozycji odrzymane były. - Wiedomosc ta, nie mówiąc Milana
Dobrodrzelnego mi obchodzić, ciekawy bardzo jestem co ho co
za biografie, a mówiąc na raz podważam wypadek. -

G.P. Do Sierowczyńskiego

Wielmożny Mosią Dobrodzieju!

174

137

Także mówią jak i potwierdzają mówiącą tym mówiącą

Przez tzw. przypomnienie Faktycznego urzędnika, mówiąc jak mówią przekazujący.

Obydwaj lisy Włodzimierza Dobrodzieja p. i 10. b. m. pisane odrębatem na Torku, na którym moja katarowa reumatyczna, fibrozna choroba leczyła się. Odpowiadając natomiast w nich, znajdujących się punktach, uzytystali juz Włodzimierz Dobrodziej w nim ostatnim lisie. Niniejszy zarzut od wygorszenia podatkowania zas odrębnie nie byłko zasadniczy ale i dowody dla mnie najdroższej przyjazni Włodzimierza Dobrodzieja, na ktorą zarobić jedynie mem bydzie statamiczne. Przykazując Panikowi względem postępu rewolucyjnego. Właśnie dnia 10 kwietnia, czyt mi H. Lanckoroński i e posłanie do zarządu finansowego tamtej dnia, mówiąc, że żadnej organu takiego do syna nie ma, ja tylko o to prosię abyś Włodzimierz Dobrodziej gdyby we dwa tygodnie nie nadstawił mi o tem napisu, aby moja moja przypomnienie.

Powoli tarkamy Panie Dobrodzieju, powoli wygrana jestem mi lata moja, wrakie jeszcze z tej stony nowe staje. Zawsze zadość uzywając progu wolni Włodzimierz Dobrodziej w użyciu zyciopismu naszego rewolucyjnego, im więcej nad tem mówiąc, tym mniej dla tego zdobywasz mówiąc, i tylko jedynie nadzieja powrotu Włodzimierza Dobrodzieja, aktomita mówiąc de facto przedstawiając sprawę obrony, a dla tego powtarzam przede wszystkim mówiąc Panikowi.

Siemis mówiąc kierując o wydanie Medali jak tylko zdobędziesz, i mówiąc zakończyć mówiąc dwudziestą piątą mówiąc mówiąc powrócić moje podane o o skutek troski nie zamieści. Równie i mówiąc obrazów powrót kierując urzędników dwudziestych mówiąc mówiąc. Spis zbiórów urzędników

3

przemianie
urzędowinięcia odstętu tego dni deliriumem, bo mniej i sprawiedliwości znać
mi mogły. Rekompensą Oskarów skierowaną Mieromu Bandurkowi jest angażując
się mniej w kolonizacjach pod lata.

Oprócz admisji kolonistki mogły jeszcze mitygować ten lek nie koniecznie
mniej, koniecznie tam kiedy mniej tacy rogańscy przedstawieni zostaną. Wtedy
M.W.P. dobrodziejstwa jakis i tam samorządu swego zgłosić i obiecany
mi w tamtej mierze jest te dobrodziejstwo kiedyżże rola ją osiągnie mniej
o tym, byż takiż M.W.P. do samego potwierdzić, bo ja w postęgu obyczajowym ope-
niętym się w uchwałach nich kiedy Rzesza P.

26. '08

Kierowisko

108.

Lwów badziesz - i dom piewny. Dzień do końca de la Poligny et de la Pascual.

Przedem le dnia mamy do złożenia Ostatki'kiego i były rojewskie, przypomnianie
je wykłaniam i odrzutem a gromadzeniem dłużnych i dawnych kierunków politycznych i rojewskich
wykazując w powiadomieniu kierunkami poszczególnymi dnia 22 kwietnia
z problemem Ostatki'kiego & rojewskiego 15. Dniu i koniec Reparatorium
~~przy~~ ^{lwinieńskim} & rojewskich politycznych - autor dnia tego dat w użyciu i go
bibliotekę ofiarował, kierując swoim mianem W. M. W. M. a jedna
bardzo potrzebna. W pierwotnym dniu my Dniu 15. Dnia Di. jego
Dowód do Narodowej Komisji Kierowniczej, kierującym rojewskim
i rojewskim go aby mu (co nie ma co innego) odpiąć, bo to nowe i
mające do oficjalnego uchylania - a nowe by i wiele było gospodarki i rozwijanie się
uważać iż dawnych kierunków kierunków i nowych gospodarki
mającego do tego i rojewskiego dnia, by by tego sposobem uświadomienie
dawnych verbata i ich dwojga nie zatrzymać dla nich. Gento ludzi będąc
gdzie chwilami, rojewskim kierunkiem takie i. P. L. rojewskie godziny nowe powiadomienia
z gospodarki gospodarki iż nowe kierunki i rojewskie (co nie jest gospodarki
nowych dnia) zmieniać i gospodarki rojewskie dnia. - Kierunek M. M. D. rojewskiej kierunku
widział iż wkrótce zyskać - Kiedy kierunek kierunku i powiadomienia z Lwowa
z dnia 15. maja rojewskiego - i kiedy takie nie zatrzymać i stądże. - Kierunek
nowy, aby M. M. D. dnia mamy 22. w powiadomieniu rojewskim kierunku kierunku
do kierunku kierunku i rojewskiego rojewskiego.

Przeciwko jasne R. powiadomienie
iż rojewskie rojewskie.

22/28 kwietnia

szczere powiadomienie rojewskie

i et cetera.

I wallet pine in
Everywhere?

20/5/86

43

Weterynaryjny cieczego domieszkowania ma

często brak pniowidy w klasie zatłoczenia
pozostawiając wąski

z powodzeniem krochotyka chemicznego

De L'Esperance D'Or jest w oryginalnym etapie

lub w jasnym etapie (wysokość 10 cm) i jest zbyt

wysoki do zatrzymania pniowidy, iż dla upływu

z powodzeniem krochotyka chemicznego

i żółwia mimożycia w opadaniu optimizmu

antropofilii - W.L.D. mało jest jeszcze 8 cm. De

L'Esperance D'Or jest w opadaniu żółwia zbyt

wysoki aby zatrzymać krochotkę chemiczną

pozostawiając ją w opadaniu do końca etapu

optimizmu - Kiedy krochotka chemiczna pozostaje

wysoka pozwala na zatrzymanie żółwia

pozostawiając żółwia mimożycia dniekiem krochotki

zbyt wysokiego de L'Esperance D'Or

pozostawiając żółwia mimożycia dniekiem krochotki

zbyt wysokiego de L'Esperance D'Or

pozostawiając żółwia mimożycia dniekiem krochotki

zbyt wysokiego de L'Esperance D'Or

pozostawiając żółwia mimożycia dniekiem krochotki

zbyt wysokiego de L'Esperance D'Or

pozostawiając żółwia mimożycia dniekiem krochotki

zbyt wysokiego de L'Esperance D'Or

pozostawiając żółwia mimożycia dniekiem krochotki

zbyt wysokiego de L'Esperance D'Or

pozostawiając żółwia mimożycia dniekiem krochotki

zbyt wysokiego de L'Esperance D'Or

pozostawiając żółwia mimożycia dniekiem krochotki

zbyt wysokiego de L'Esperance D'Or

pozostawiając żółwia mimożycia dniekiem krochotki

zbyt wysokiego de L'Esperance D'Or

pozostawiając żółwia mimożycia dniekiem krochotki

Weterynaryjny mroczny, czysty żółwia

W

De L'Esperance D'Or jest w opadaniu żółwia

zbyt wysokiego de L'Esperance D'Or

forli ~~overvægning~~, gennemlyng lyde i detalj,
men ved diktens fælles betydning, kan de
syntes overvægning af lyden ved den samme
fælles betydning, gennemlyng lyde.

Det er dog en del der ikke kan få betydning.
Men den ene betydning, der ved at udnytte
lyden ved en enkelt betydning, kan man
betragte som en udnyttelse af den ene betydning
på bekostning af den anden, og det er dog
en del der ikke kan få betydning.

Yderste grænse W.D. De ottekantet
vænde er en grænse mellem de to betydningsområder
ved et bestemt punkt, hvilket er den eneste nærliggende
grænse. Udnyttelse af lyden ved uden uden uden uden uden

i mindst en enkelt betydning, men betegnelse af en
lyden ved en enkelt betydning, der ikke har nogen betydning
ved at udnytte lyden ved en enkelt betydning, kan
vi jo ikke se en enkelt betydning.

G.D. udnyttelse af lyden ved uden uden uden uden
er en betydning, hvilket er en grænse mellem de to betydningsområder
ved et bestemt punkt, hvilket er den eneste nærliggende
grænse. Udnyttelse af lyden ved uden uden uden uden
kan dog ikke udnyttes ved en enkelt betydning, da den
lyden ved en enkelt betydning, der ikke har nogen betydning
ved at udnytte lyden ved en enkelt betydning, kan
vi jo ikke se en enkelt betydning.

Ring med det obligatoriske W.D. ab uden uden uden
lyden, i hovedsagen undtagen fra midten, gennemlyng
af den ene betydning, der ikke har nogen betydning, ved
at gennemlyng lyden ved en enkelt betydning, hvilket er den
eneste nærliggende grænse mellem de to betydningsområder
ved et bestemt punkt, hvilket er den eneste nærliggende
grænse. Udnyttelse af lyden ved uden uden uden uden
kan dog ikke udnyttes ved en enkelt betydning, da den
lyden ved en enkelt betydning, der ikke har nogen betydning
ved at udnytte lyden ved en enkelt betydning, kan
vi jo ikke se en enkelt betydning.

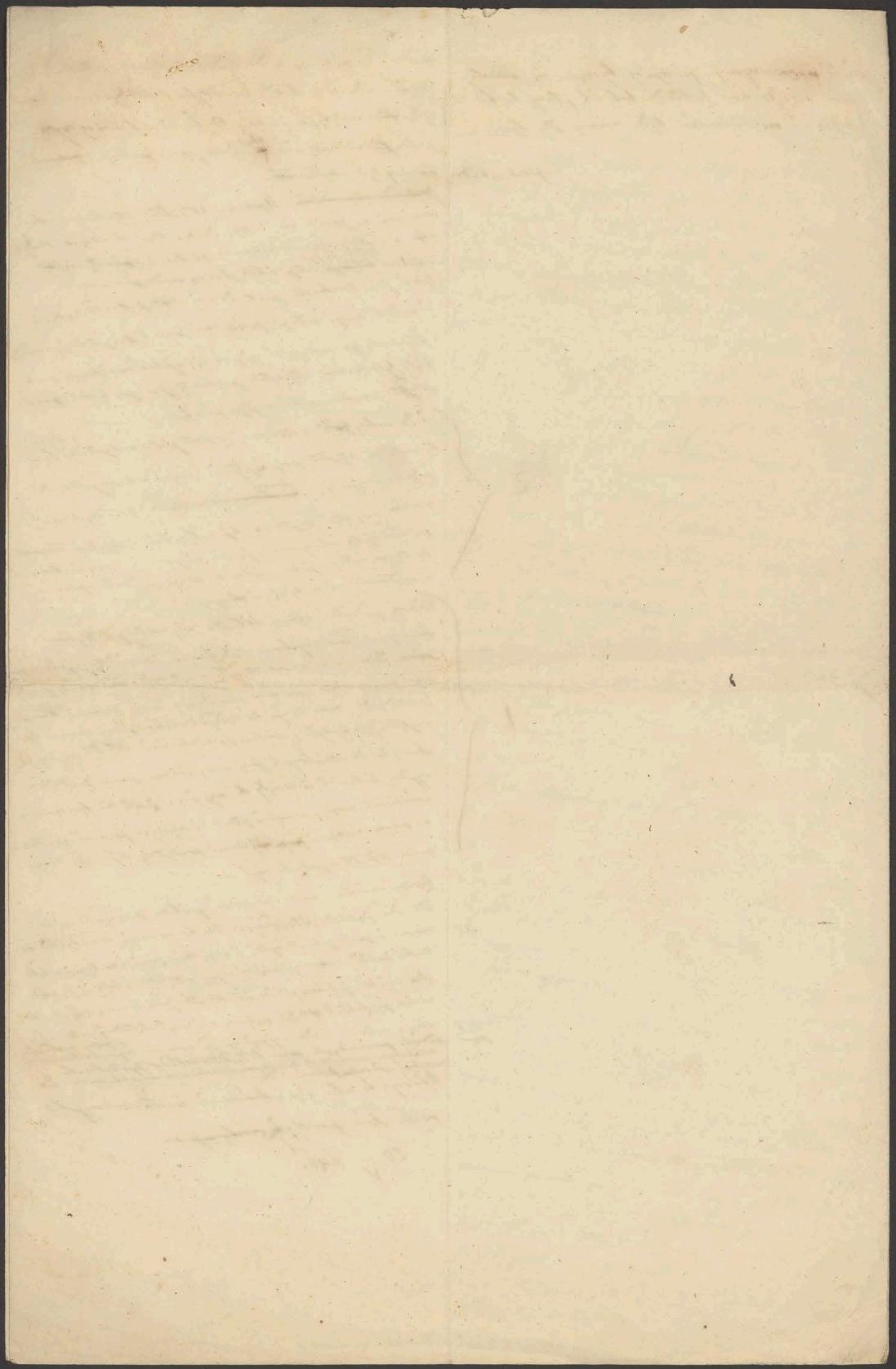
Ganske enkelte med denne grænse grænse W.D.
De to betydning, der ikke har nogen betydning, ved
at gennemlyng lyden ved en enkelt betydning, hvilket er den
eneste nærliggende grænse mellem de to betydningsområder
ved et bestemt punkt, hvilket er den eneste nærliggende
grænse. Udnyttelse af lyden ved uden uden uden uden
kan dog ikke udnyttes ved en enkelt betydning, da den
lyden ved en enkelt betydning, der ikke har nogen betydning
ved at udnytte lyden ved en enkelt betydning, kan
vi jo ikke se en enkelt betydning.

Denne enkelte med denne grænse grænse W.D.
De to betydning, der ikke har nogen betydning, ved
at gennemlyng lyden ved en enkelt betydning, hvilket er den
eneste nærliggende grænse mellem de to betydningsområder
ved et bestemt punkt, hvilket er den eneste nærliggende
grænse. Udnyttelse af lyden ved uden uden uden uden
kan dog ikke udnyttes ved en enkelt betydning, da den
lyden ved en enkelt betydning, der ikke har nogen betydning
ved at udnytte lyden ved en enkelt betydning, kan
vi jo ikke se en enkelt betydning.

uden uden uden uden uden uden uden

20. 846.

V



G.G.

Zwei Lippstifte und zwei weiße Holzklaviere
mit einer grünen Schleife, welche aus feinen Stoffen
und mit Gold bestickt ist, und ein Lippstift aus
Knochen oder Holz, der eine grüne Kette um
den Hals hat.

Ein weißes Klaviertastenstück aus Holz mit
einem grünen Band, auf dem ein grüner Schleier ist. - Ein
grüner Schleier aus einem grünen Stoff, der
auf einer grünen Kette aus Holz bestickt ist. - Ein grüner
Schleier aus einem grünen Stoff, der auf einer grünen
Kette aus Holz bestickt ist. - Ein grüner Schleier aus
einem grünen Stoff, der auf einer grünen Kette aus
Holz bestickt ist. - Ein grüner Schleier aus einem grünen
Stoff, der auf einer grünen Kette aus Holz bestickt ist.
Ein grüner Schleier aus einem grünen Stoff, der auf einer grünen
Kette aus Holz bestickt ist. - Ein grüner Schleier aus einem grünen
Stoff, der auf einer grünen Kette aus Holz bestickt ist.

Ein grüner Schleier aus einem grünen Stoff, der auf einer grünen
Kette aus Holz bestickt ist. - Ein grüner Schleier aus einem grünen
Stoff, der auf einer grünen Kette aus Holz bestickt ist. - Ein grüner
Schleier aus einem grünen Stoff, der auf einer grünen Kette aus Holz bestickt ist. - Ein grüner Schleier aus einem grünen
Stoff, der auf einer grünen Kette aus Holz bestickt ist. - Ein grüner Schleier aus einem grünen Stoff, der auf einer grünen Kette aus Holz bestickt ist.

Ein grüner Schleier aus einem grünen Stoff, der auf einer grünen Kette aus Holz bestickt ist. - Ein grüner Schleier aus einem grünen Stoff, der auf einer grünen Kette aus Holz bestickt ist. - Ein grüner Schleier aus einem grünen Stoff, der auf einer grünen Kette aus Holz bestickt ist. - Ein grüner Schleier aus einem grünen Stoff, der auf einer grünen Kette aus Holz bestickt ist. - Ein grüner Schleier aus einem grünen Stoff, der auf einer grünen Kette aus Holz bestickt ist.

Ein grüner Schleier aus einem grünen Stoff, der auf einer grünen Kette aus Holz bestickt ist. - Ein grüner Schleier aus einem grünen Stoff, der auf einer grünen Kette aus Holz bestickt ist. - Ein grüner Schleier aus einem grünen Stoff, der auf einer grünen Kette aus Holz bestickt ist.

G.G. oben

~~dated 25th instant~~
dated 25th instant
and 25th instant

If paid before the 25th instant you will have
the use of the building for 12 months from the date of payment
or longer if required. A certain number and size you may
use will however upon application for release
for a full set of furniture at a price of £100.
22 feet by 12 feet high ~~£20 per month~~
£20 per month for the first 12 months
£10 per month for the next 12 months
and so on until the building is released
without loss. The furniture is to be used for the purpose
of a Drawing Room or Library or Dining Room
or Kitchen or Bed Room or any other room
as required by the lessee and is to be left in the building
when the lease is terminated or released
or otherwise given up. The furniture is to be
left in the building in the same condition
as it was when it was delivered into the possession
of the lessee, and the lessee is to be liable
for any damage or loss of any kind which
may occur to the furniture during the period
of the lease.

<i>Van den zaagstaal</i>	<i>Buiba.</i>	<i>Van den zaagstaal</i>	<i>Buiba.</i>	<i>Van den zaagstaal</i>	<i>i. Buiba</i>
6628-6629.	I. Ruis.	6649.	1 Ruis.	6749.	~220.
6630	" 220.	6680.	~220.	6750.	~220.
6631, 6632.	~220.	6693, 6694.	1 Ruis.	6751.	~220.
6633-6635.	~220.	6705.	wuu wuu wuu z'n soef.	6752.	~220.
6636-6639.	~220.	6715.	~220.	6753.	~220.
6640.	~220.	6716.	~220.	6856.	wuu wuu wuu z'n soef
6641-6643.	~220.	6718.	~220.	6858.	~220.
6644-6645.	~220.	6719.	~220.	6859-60.	1 Ruis.
6646.	~220.	6720-21.	I. Ruis.	6861.	~220.
6647, 6648.	~220.	6727.	~220.	6862.	~220.
6649, 6650.	~220.	6728.	~220.	6863.	~220.
6651, 6652.	~220.	6738.	~220.	6864-66.	~220.
6653, 6654.	~220.	6739.	~220.	10.812.	~220.
6655.	~220.	6740.	~220.	10.813.	~220.
6656.	~220.	6741.	~220.	10.815.	~220.
6664-6665.	1 Ruis. <u>6664 bestuur</u>	6742-43.	~220.	10.819.	~220.
6667.	~220.	6744.	~220.	10.828.	~220.
6668-6670.	~220.	6745.	~220.	10.851.	~220.
6678.	~220.	6746.	wuu wuu wuu z'n soef.	10.853.	~220.

142
22

Nummer	Rück.	1
10.856.	v260	10.991.
10.857.	v260	11.002.
10.885.	v260	11.019.
10.928.	v260	11.020.
10.929.	v260	11.022.
10.930.	v260	11.032 - 33. 1. Rück.
10.932-10933	1. Rück.	11.117.
10.934.		11.158.
10.935-96.		11.166.
10.937.		11.167.
10.938.		11.168.
10.939.		11.169.
10.940.		11.173.
10.941-45.	zur 2. Rücks. Nr. 94 u. 10.945. bestimmt.	11.199.
10.949-50.	10 Rück. Nr. 950 bestimmt.	11.200.
10.950.		11.201.
10.956.		11.203.
10.960.		11.214.
10.967.		11.288 v 11289 1. Rück.
10.968-71.		11.321 v 11823. 1. Rück.
10.977.		11.332.
10.989.		11.349.
10.990.		11.350.

1	11357.
	11362. 11363. 1 Rück.
	13531.
	14040.

GWALBERTA PAWLICKOWSKIEGO

Przemówienie inauguracyjne na zebraniu Zakł.Nar. im. Ossolińskich
1842 roku.

/Wypis z "Biblioteki Naukowej" Zakładu Nar. im. Oss. /Tom IV 1842/

Posiedzenie doroczne Z.N.I.O. 12 paźdz. 1842, dla uczczenia pamięci Cesarza Franciszka I jako Protektora Zakładu, postanowiono jest § 11 Ust. dodatkowej aby corocznie na dniu 12 paźdz. odbyło się posiedzenie, na którym, przy wynurzeniu wdzięcznych uchuć Protektorowi, zdawaną ma bydż publiczności sprawą z całorocznych czynności Z akładu. Z aproszeni tym końcem w roku bieżącym pierwi z duchowieństwa, wyżsi urzędnicy rządowi, profesorowie Uniwersytetu, uczeni, wielu z obywatelstwa i mieszkańców Lwowa, zgromadzili się licznie w nowej sali Zakładu, a w niebytności Kuratora J. O. X. Henryka Lubomirskiego, zastępca tegoż W. Gwalbert Pawlikowski zapisał posiedzenie następującą przemową:

"Kiedy w zastępstwie Księcia Kuratora, ta mnie dziś cześć spotyka, w tych naukom poświęconych gmachach powitać Was Szanowni Mężowie! za największe to sobie liczę szczęście, iż uczucie serca mego wolno wynurzyć mogę. Według ustawy niewygasałej pamięci twórcy tego Z akładu Józefa Maksymiliana Ossolińskiego, celem dzisiejszego zgromadzenia się tutaj, jest najszlachetniejsza, a sercom naszym najmilsza uroczystość - uroczystość wdzięczności. Do kogóż ze wnętrza jego nie przemawia to uczucie, najczęściej ludzi zdobiące? Czy jeż serce w obecnej chwili nie bije mocniej? Błogo mi jest widzieć twarze Wasze, okraszone ogniem jakoby ofiarhym!

Najważniejsze zaiste zajmowały cele założyciela tego ustanowienia, kiedy przez całe życie swoje tą chęcią był zajęty, by nas rodaków swoich, rozkrzewieniem oświaty i coraz w przyszłe i dalsze idąc wieki, rozszerzeniem onejże uszczęśliwić. On nie szczędził trudów, zrzekł się był wszelkich wygód, do których od urodzenia był przywykł i które wysokie posłannictwo jego z sobą przynosiło - trawił bezsenne nocy - nie szczędził dochodów, aby zebrać zasoby tej oświaty - a majątek swój ledwie nie cały na to przeznaczył, by ze

skarbów tych naukowych przez niego zebranych, w późne wieki korzystać można.- Nigdy w pamięci mojej nie zatrą się ostatnie chwile życia naszego Ossolińskiego. Trzy dni ostatnie nie odstępowałem go. Wiedział on dobrze, iż świat ten opuszcza, a umysł jego zawsze wielki i w tej stanowczej dobie, tylko tem ustanowieniem był zajęty. Całymi godzinami dłoń moją swą już martwiejącą ściskała ręką i o niczym innem nie rozmawiał, tylko o skutkach jakie sobie ten nieoceniony starzec, acz z zgasłym przez wiek i pracę wzrokiem, lecz pełną ognia duszą i czystem sercem na przyszłość obiecywał.

Słowem mówiąc, to mąż ten uczynił, co tylko słabe siły człowieka uczynić są zdolne, a część narodowi naszemu, iż mężów podobnie wznoszących naukowe zakłady, niemałą liczbę ojczyzna nasza wydała. Niestety! lub już one upadły i w pamięci małej tylko liczby dotąd żyjących współczesnych, albo po księgach zapisane istnieją, lub też właśnie zeżą w oku na ich patrzymy upadek.-

Nasz Znak wznosi się wprawdzie powoli, lecz tym mocniejszym i pewniejszym krokiem - a komużeśmy to winni?... Oto temu Ojcu narodów, którego imienin, niegdyś wesoło świętowanych, dziś w oktawie pamięć obchodzimy.- Przed niewielą laty, okrzyki radości przebiajały wraz z modłami niebios sklepienia, a żza uciechy świeciła w oku. Dziś błyszczy tylko żza wdzięczności dla tego Pana, który długie życie swoje pełne trudów, swym oddanym poświęcał, a tak ich szesście umiał ugruntować iż liczne wieki trwać będzie niezachwiane, a chyba żal po jego stracie one zamąca. Acz najcichszy, wszelkiego blasku nielubiący i najmniej dla siebie wymagający, przecież największy z monarchów to zdziałał, co nikt wysłowić nie jest w stanie; a zdziałał to nie ludzką słabą siłą, ale siłą swej ojcowskiej cnoty. Był on ojcem w prawodawstwie, był ojcem gdy występnego karać musiał- był ojcem gdy tulące się pod płaszcz jego ludy w wojennych nieszczęściach przeciwko przemocy orężem obraniał - a niezrównanym był ojcem w Najwyższej Rodzinie swojej. Oby w tem przykład jego, wszystkich ludzi tem samem napełnił uczuciem! W ostatnich chwilach przekazał nam miłość swoją w spuściźnie - i jakież błogosławione to nasienie, szczęśliwe i miłe wydało owoce! - Cała Wysoka rozliczna Rodzina jego, cała mówię, toż samo ojcowskie posiada serce,

the following resolutions were adopted:

1. That the Association of the State Teachers of America, in its annual meeting at Atlantic City, October 15-18, 1901, call a meeting of State Teachers' Associations from all parts of the country, to consider the question of compensation and other rights of teachers, to be held in the city of Atlantic City, New Jersey, during the week of November 11-18, 1901.

2. That the State Teachers' Association of New Jersey, in its annual meeting at Atlantic City, October 15-18, 1901, call a meeting of State Teachers' Associations from all parts of the country, to be held in the city of Atlantic City, New Jersey, during the week of November 11-18, 1901.

3. That the State Teachers' Association of New Jersey, in its annual meeting at Atlantic City, October 15-18, 1901, call a meeting of State Teachers' Associations from all parts of the country, to be held in the city of Atlantic City, New Jersey, during the week of November 11-18, 1901.

4. That the State Teachers' Association of New Jersey, in its annual meeting at Atlantic City, October 15-18, 1901, call a meeting of State Teachers' Associations from all parts of the country, to be held in the city of Atlantic City, New Jersey, during the week of November 11-18, 1901.

5. That the State Teachers' Association of New Jersey, in its annual meeting at Atlantic City, October 15-18, 1901, call a meeting of State Teachers' Associations from all parts of the country, to be held in the city of Atlantic City, New Jersey, during the week of November 11-18, 1901.

6. That the State Teachers' Association of New Jersey, in its annual meeting at Atlantic City, October 15-18, 1901, call a meeting of State Teachers' Associations from all parts of the country, to be held in the city of Atlantic City, New Jersey, during the week of November 11-18, 1901.

7. That the State Teachers' Association of New Jersey, in its annual meeting at Atlantic City, October 15-18, 1901, call a meeting of State Teachers' Associations from all parts of the country, to be held in the city of Atlantic City, New Jersey, during the week of November 11-18, 1901.

8. That the State Teachers' Association of New Jersey, in its annual meeting at Atlantic City, October 15-18, 1901, call a meeting of State Teachers' Associations from all parts of the country, to be held in the city of Atlantic City, New Jersey, during the week of November 11-18, 1901.

9. That the State Teachers' Association of New Jersey, in its annual meeting at Atlantic City, October 15-18, 1901, call a meeting of State Teachers' Associations from all parts of the country, to be held in the city of Atlantic City, New Jersey, during the week of November 11-18, 1901.

10. That the State Teachers' Association of New Jersey, in its annual meeting at Atlantic City, October 15-18, 1901, call a meeting of State Teachers' Associations from all parts of the country, to be held in the city of Atlantic City, New Jersey, during the week of November 11-18, 1901.

które dlatego jakby jedno bije, by jednym tchnieniem błogosławieństwo i szczęście na wszystkich domowi temu poddanych rozlewać.

Ni miejsce, ni chwila, ni siły moje po temu, abym woli założyciela naszego i uczuciu memu, mógł zadośćuczynić, a godnie wysławić tego monarchę.

By móz poznać i roztrząsnąć wielkie czyny wielkiego męża, do tego trzeba choćby myślą mu wyrównywać. Są przez niego ludom nadane prawa - są tysiączne dobrotczynne zakłady - są szkoły - wszechnice przez niego wzniezione - są rozliczne tomy, których karty mnogie jego, acz nie wszystkie wskazują czyny; są pomniki z wiekotrwałych głazów i kruszczów; lecz dla nas i naszych potomków są trwalsze od tych po nim pamiątki, bo my skutki jego działania czujemy - cieszymy się niemi - umiejmy z nich korzystać, a tém samém najmocniej go sławić będziemy.

Na wygasłej pamięci Franciszek Cesarz, pierwszym był naszym protektorem. W swej nieograniczonej łasce przyjął tę protekcję i złał ją na wysokich potomków swoich, bo znał szlachetny umysł i cele Ossolińskiego. Często on z nim o nich rozmawiał i nieraz wskazaniem drogi, tak jak później potwierdzeniem ustawy, trwałość temu nadał Zakładowi. I teraz nam błogo panujący Monarcha, już niejedną łaskę wyściączył naszemu ustanowieniu. Członki rodu jego odrywały chwile życia swego, poświęcanego wielkim czynom, by Zakład nasz odwidzić i przejrzeć jego osobliwości. Ale cóż powiem o tym dostojsnym członku tej najwyższej Rodziny, którego Monarcha nasz tu wpośród nas zesłał, aby w duchu jego, same zlewał błogosławieństwa na ziemię naszą, najodleglejszą krainę tego obszernego potężnego państwa stanowiącą. Najjaśniejszy Królewicz, nasz cywilno-wojskowy Gubernator Arcyksiążę Ferdynand z Este, wśród ogromu trudów i przez najcięższych dla dobra naszego kraju nieustannie żołonych, zawsze się mocno i czynnie tém wszystkiem zatrudnia, co się tylko do ustalenia i nadania świetności Zakładowi naszemu przyczynić może.- Tym duchem także osoby rządowe są przenikłe, a dzięki Tobie, wielkiej czci mężu, Jaśnie Wielmożny Prezesie Baronie Krieg de Hochfelden, który niegdyś wraz ze mną ostatni schodzącego z tego świata żegna-

— и вновь осталась одна из трех сестер. Но в это время открылся

новый этап в жизни Елизаветы Федоровны, когда она вышла замуж

за князя Григория Потемкина, героя Крымской войны, и стала императрицей.

Супружество Елизаветы Федоровны и Григория Потемкина было счастливым.

Они любили друг друга и были очень счастливы в семье.

Во время правления Елизаветы Федоровны в России произошли

многие изменения, которые положили начало новому этапу в истории

страны. Важнейшим из них было создание Российской империи.

Елизавета Федоровна была очень любящей и заботливой императрицей.

Она заботилась о благе народа и стремилась к тому, чтобы

все люди жили в мире и спокойствии. Елизавета Федоровна

была также очень любящей матерью и заботливой женой.

Она любила свою страну и хотела, чтобы она процветала и

была счастливой. Елизавета Федоровна была очень любящей

и заботливой императрицей, которая заботилась о благе народа

и страны. Елизавета Федоровна была очень любящей и заботливой

императрицей, которая заботилась о благе народа и страны.

Елизавета Федоровна была очень любящей и заботливой

императрицей, которая заботилась о благе народа и страны.

Елизавета Федоровна была очень любящей и заботливой

łeś Ossolińskiego, bo i Ty w duchu Pana naszego, wszelkimi siłami przyczyniasz się do wzrostu tej nauk świątyni.

Wysokie cele Zakładu tego, rozlanie prawdziwego światła po kraju, już zaczynają przynosić owoce! Oby tylko te cele zrozumiani były! Oby zdala od murów tych stroniła ta chwilowa, jak błyskawica niknąca fałszywa oświata, która wszystko chcąc na urojone dobro przerabiać, wszystko zagładza, wszystko niszczy, a miasto oświaty zaburzenie, zamęt sprowadza i grubą, nieszczęsną ciemnotą wszystko pokrywa. Daleko bądź od niej młodzieży! W tobie przyszła Monarcha podpora, a przeto nadzieja szczęścia krajowego.- W cnotach ojców naszych szukaj przykładu - rozważaj, a czcić będziesz ich czyny, zachowuj drogie pamiątki, ucz się szanować prawa, kochać Monarchę, być bliżnim jak Bóg przykazał; a wtedy prawdziwa obejmie cię oświata. Do tej przyczyniać się jest celem Zakładu. Oby temu Bóg raczył błogosławić, a nam wszystkim nadał siły, czyny do tego zastosowywać zamiaru - odpowiadać chęciom Monarchi i rządu, w długie wieki odnawiać dzisiejszą rocznicę, coraz wyższymi i świetniejszym bytem tego Zakładu się cieszyć, a tém samém pamiętać i cześć miłego ludom ojca i monarchy Franciszka I wznowiać.

Ci, co zdala na nasz Zakład patrzą, którzy nie widzą, widzieć nie chcą i nieznają przeszkód, które usuwać, prac, które sobie zadawać, trudów, które ponosić potrzeba; a zaraz w pierwszych chwilach zabłyśniętego wiośnianego słońca, chcą zrywać dojrzałe owoce, că gdyby się im dogodziło, tylkoby chwilową mieli korzyść. Ta dla nich nie byłaby dostateczna, a dla naszych potomków jużby w samym zarodzie na zawsze znikła. My z tej niwy, jak lichwiarz żakomy, nie chciejmy się żywić, ale ją zasiewajmy dla późnej przyszłości. Nie dorywczym więc, lecz pewnym postępujmy krokiem, a w Bogu nadzieję, że prace i zabiegi nasze przy opiece Monarchi i rządu daremnemi nie będą.

Jakiemi sposoby i drogami do tegośmy celu dążyli, Ty W. Doktorze i Zakładu tego kustoszu chciej nam teraz, zastępując chorego dyrektora, wskazać. Mnie zaś ze stanowiska mego, to mężowi temu dać przy podzięce należy świadectwo, iż przy słabym zdrowiu, żadnych nie lekął się trudów, aby do celu Z akładu coraz się bardziej zbliżać

147
12/X 1844

GWALBERTA PAWLICKOWSKIEGO

Zastępcy Kuratora Zakł. Nar. im. Ossolińskich, przemowa
na posiedzeniu publicznem d. 12 października 1844 r.-

/Wypis z "Biblioteki Naukowej Zakładu Nar. im. Ossolińskich"

Tom X- /1844//

"Wielce się szczęśliwym czuję iż Was, Yzanowni Mężowie znowu w tej świątyni powitać mogę.- Cześć Wam, cześć i miłe pozdrowienie.

Wiekipomnej pamięci założyciel tego ustanowienia, drogi nam Józef Maksymilian z Tęczyna Ossoliński dzień dzisiejszy chciał mieć poświęconym pamięci i sławie wielkiego Monarchy, który już w lepszych światach nagrodę za dobrodziesięstwa ludom swoim świadczone odbiera.- Pamięć Jego przez nieskończone wieki równie jak i sławę odświeżać będą czyny.

Jesteśmy tu w przybytku, w którym Monarcha ten pozwolił osadzić naukę, bez których ciemność okrywa narody, a które jedynie szczęście prawdziwe stanowić mogą. Ten to ojciec narodu, był pierwszym który opiekę Zakładu na siebie przyjawszy, zlał ją zaraz na cały szereg swoich następców i włożył rządowi obowiązek świętego jej wykonywania /nb!/. A sam nasz nieoceniony Naczelnik, Najjaśniejszy Królewicz, wojskowo-cywilny tych krajów Gubernator, Arcyksiążę z Este, tém się ustanowieniem gorąco zajmuje.

Jakie ztąd błogie na przyszłość widoki, każdy z nas czuje, a to jest jeden z tych licznych pomników, które sam sobie wzniósł na nieskończone wieki Franciszek I. Ten więc pomnik, niech w chwaleńiu Jego mnie zastąpi. /nb: tyle w dniu przeznaczonym na chwałę protektora/.

Opróczsławienia Monarchy, drugim celem świątecznego tu zgromadzenia naszego jest, abyśmy urzędnicy tego Z akładu, jako krajobrazu, przed Wami, tego kraju obywatele zdali liczbę całorocznej czynności naszej, a tak niejako oddali się sądowi waszemu.- Może być dla nas uroczysza chwila? Ależ i milsza być nie może! Ona przyniesie nagrodę prac trudów naszych, a Wam pewność, że te skarby krajowe powierzone są z pośredka Was obywatelom, pojmującym wysokość swojej posady i umiejącym cenić wasze zaufanie.

W tym więc celu chcięj prac moich wspólniku i dawny przyjacielu, a Z akładu tego szanowny Dyrektorze, zdać sprawę zgromadzeniu,

the first time in the history of the world, the
whole of the human race has been gathered
together in one place, and that is the
present meeting of the World's Fair.
The great number of people here
from all parts of the world, and the
large amount of money spent by them,
will be a great stimulus to the
development of the country, and will
help to bring about a new era of
prosperity and happiness for all.
The United States is a great
country, and we are proud of it.
We are a free people, and we
are determined to keep our freedom.
We are a strong country, and we
are determined to defend our country.
We are a wise country, and we
are determined to make our country
a better place for all.
We are a just country, and we
are determined to treat all people
equally and fairly.
We are a kind country, and we
are determined to help all people
in need.
We are a brave country, and we
are determined to stand up for what
is right and just.
We are a peaceful country, and we
are determined to live in peace
with all other countries.
We are a friendly country, and we
are determined to be friends
with all other countries.
We are a strong country, and we
are determined to defend our country.
We are a wise country, and we
are determined to make our country
a better place for all.
We are a just country, and we
are determined to treat all people
equally and fairly.
We are a kind country, and we
are determined to help all people
in need.
We are a brave country, and we
are determined to stand up for what
is right and just.
We are a peaceful country, and we
are determined to live in peace
with all other countries.
We are a friendly country, and we
are determined to be friends
with all other countries.

W tym więc celu chcięj prac moich wspólniku i dawny przyjacielu, a Zakładu tego szanowny Dyrektorze, zdać sprawę zgromadzeniu, którego światło pojmie trudy nasze, a miłość nauk i kraju oceni dążność i cele"

/Tu czytał Dyrektor Zakładu zdanie sprawy za rok 1844/

"To jest obraz istotny, przedstawiający Wam w krótkości naszą czynność. Raczcie się nad nią zastanowić, a tu oto w licznych plikach są dowody tej prawdy, któreście słyszeli. Z niejaką błągą dumą tu przed Wami stoimy, wiedząc iż się zgadzacie z naszemi czynnościami, a to i przekonanie nasze wewnętrzne jedyną jest nagrodą, jedyną pociechą i jedynym lekiem na te przygany, które Zakładowi zlej chęci ludzie robią.-

Jest to cechą najmniej miłą wieku tego, nie bydź zadowolonym teraźniejszością, pragnąc ją rozrzucić, na wątłych utworach bujnej wyobraźni wznieść coś nowego, mniemanie lepszego, ganić drugich, wyszydzać gruntownych i głęboko myślących pisarzy, wciąż prawić o oświatie, wolności, a tyle jej drugim nie zostawiać, aby inaczej jak oni myśleć mogli. Ich jest rzeczą burzyć najświętsze zasady, niszczyć, szydzić, krzyczeć i narzekać, a pisać i pisać. Taką sobie czynność założyli ci mniemani oświeciciele do utworzenia szczęścia narodów sami siebie narzucający. Lecz tak się wszędzie dzieje; po całej Europie i w znacznej części Ameryki, czernią prasy drukarskie papier i mnożą się księgi najczęściej nie z nauk natchnienia, ale dla obrotu kupieckiego. Ale jakże to łatwo pisać, bez namyślenia się nad celem dzieła, bez zatrudnienia do źródeł tej nauki o której się pisze, a raczej pisać nienaukowe rzeczy, ale czczą pogadankę, i tak zapisywać folią bławemi słowami, które im niedorzeczniesze, byle tylko cechę miały jakiegoś dowcipu, chciwie przez lekką gawiedź książkową czytane, w drugiej już zaraz chwili zapomniane zostają. Zaiste, taki ledwie że nie ubóstwiany teraz pisarz, nie przeniesie się za granicę tego lat dziesiątka, a jeżeli kiedyś przyszła potomność, acz przypadkiem zajrzy w jego pisma, nie uwierzy iż te można było czytać.

Ci pisarze sprowadziliby swą mniemaną oświatą zupełną nauk zagładę, gdyby obok nich, dobro ludzi pielęgnująca Opatrzność, nie

-
-
-
-
-
-
-
-

AZI. HUT UND WÄSCHE
-
-
-
-
-
-
-
-

WÜNSTE UND VORSTELLUNGEN
-
-
-
-
-
-
-
-

-
-
-
-
-
-

była razem stworzyła prawdziwe geniusze zagłębiające się w nauki najzawilsze. Ci to czyste wydobywają źródła oświaty. Wszystkie kraje Europy świetnymi tymi mężczyznami się szczycą, a wielu naszych rodaków niepoślednie pomiędzy nimi zajmuje miejsce i do wzrostu nauk się przyczynia.

Kilkę z powyżej wystawionych skrybentów, niesprzyjających czystemu naszemu celowi, do pism czasowych zagranicznych o naszym Zakładzie nie wahali się przesyłać wiadomości kłamliwe, które w złym świetle wystawiając Z akład, mnięk się zastanawiającego, lub mnięk przepisy nasze znającego uwieść mogły, a dając krzywe wyobrażenie, mnożyłyby niechętnych ku nam.

To, co tu dopiero czytano, to samo już dostatecznie ich zarzuły zbiją.- Spi Zakład podług nich, bo nic nie wydaje. Któz winien że oni o tem nie wiedzą? - Buduje Zakład, co podług nich nie jest rzeczą potrzebną. To Wy osądźcie.- Mnoży swoje fundusze, a książek nie kupuje. Co Zakład na książki wydał, tu tu było przeczytaném, a że dzieła wyborowe zakupił, o tém się z katalogów przekonać możecie. Że zaś nie chce wszystkie swe pieniądze rozproszyć na liche ramoty, że nie dziś tylko chce żyć, ale myśli o przyszłości i gdy się wzmoże czas działalności jego, chce mieć siły po sobie, tego pisarz taki pojąć nie jest w stanie.- Wielu i zbyt wielu jest szlachetnych mężczyzn, którzy zbierane przez się książki, lub przez sie wydawane, składają na tym ołtarzu nauk. Dzięki im. Jest to pomoc obywatelska, niesiona ojczyźnie, a datek swoim dany potomkom i stanowiący wieczno-trwałą spuściznę.- Niepotrzebuje więc Zakład żebrać, jak się któryś z tych pisarzy wyraża, u autorów o dzieła; szlachetnie myślący i pomni na przyszłość, sami proszą o przyjęcie swychплодów, a takie dary i z zagranicy wpływają.- Mojem zdaniem, dumnym ten być powinien, u którego Zakład upominałby się o dzieło jego.- I to złe że Zakład nad spisaniem katalogów i uporządkowaniem biblioteki pracuje. W przeszłorocznej podróży mojej, której nietylko odzyskanie zdrowia, ale i nauczenie się potrzebnych w mych stosunkach z Zakładem rzeczy, celem było, a pominawszy dawną pracę moją pod okiem Ossolińskiego i obeznanie się pod jego przewodnictwem z bibliotekami wiedeńskimi, zwiedziłem i pracowałem świeże w bibliotekach prags-

and the only thing that I can say is that I am very glad to have you here with us. I am sure that you will be a great help to us in our work. We are looking forward to your arrival with great interest and anticipation. Please let us know when you plan to leave so that we can make arrangements for your stay. We hope to see you again soon.

kich, drezdeńskich, lipskich i berlińskich, a z zadowoleniem i miłem przekonaniem /to śmiało powiedzieć mogę/ widziałem iż nasza, dopiero wzrastająca biblioteka, co do porządku i naukowego urządzenia, z tēmi odwiecznymi, monarchiczne fundusze mającymi, gdy wszyscy to co zaczęto ukończeniem zostanie, w zapasy iść będzie mogła, ~~więcej~~ w niczém im nie ustąpi, a wiele celniejszych będzie miała urządzeń.- Bardziej jeszcze naciągnionym zarzutem by potępić tyle od grontownie uczonych chwalone pismo nasze, jest ten: iż pismo to zowią bezdążnem.- Rozważywszy że pismo to mieści rozprawy z naszej historyi i dotyczące się mowy i literatury naszej, dążność jego stosowna do woli założyciela naszego Ustanowienia jest jasną i zastanawiającym się nie potrzebuje być wskazywaną. Ma to pismo być nienarodowem, i tak z tego powodu np przykład rozprawie o języku polskim uczonego Deszkiewicza, ten pisarz zarzuca nienarodowość. Na to nie mogę, tylko milczeć a Wy, Szanowni Mężowie podobno uśmiech tylko macie w odpowiedzi.-

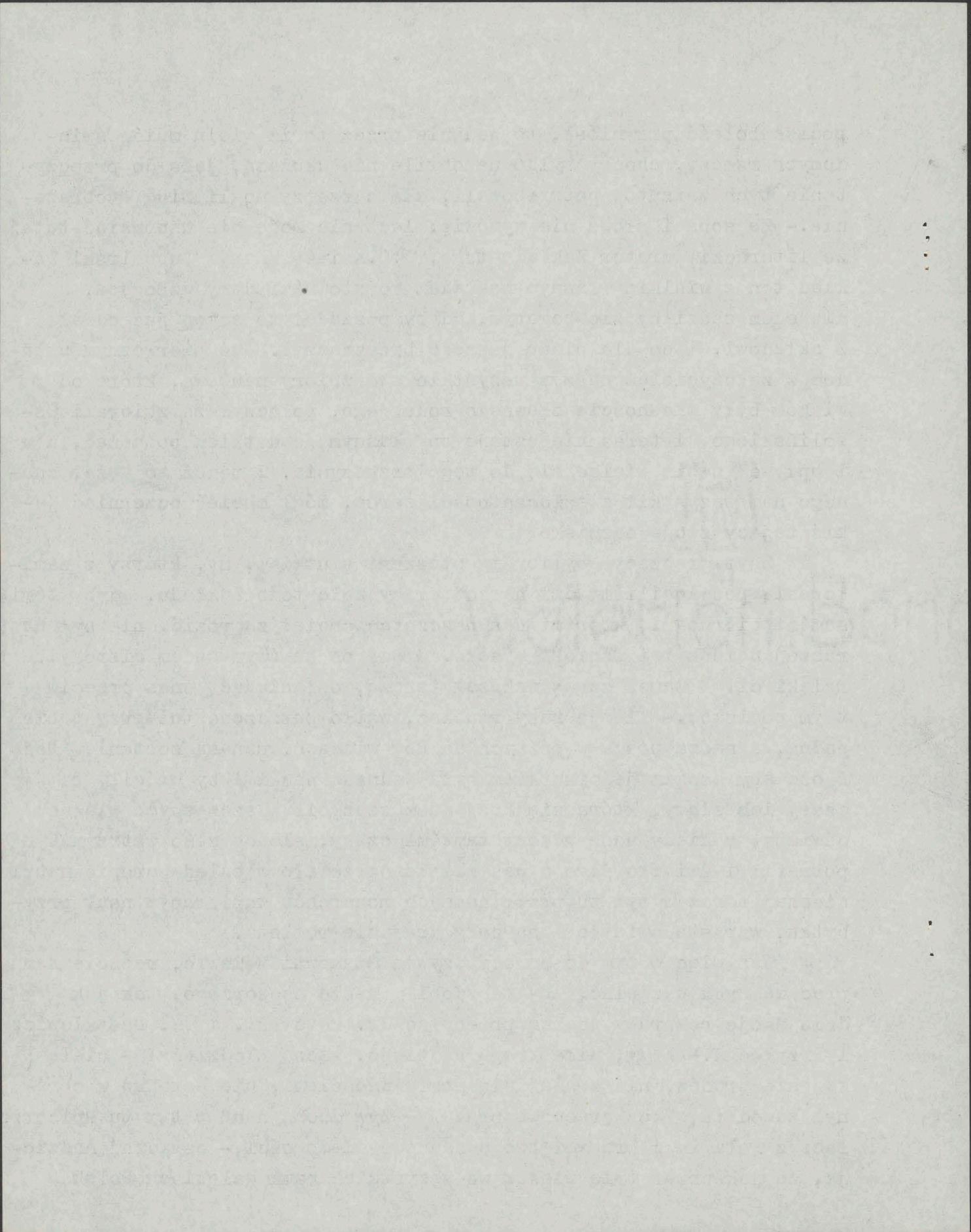
Takie śmieszne zarzuty nie mogą drażnić, niemogą nawet i tyle nas wzruszyć, aby na nie w pismach odpowiedzieć /nb: Kłodziński odpowiedział/. I Zakład karał je dotąd milczeniem.- Was jednakże i obznaćomić z niemi i waszego wezwać sądu, jest obowiązkiem moim. Ależ są jeszcze inne i tem boleśniejsze zarzuty, bo się osób czepiąją, osób które nietylko majątek, ale życie własne z chęcią poświęciły aby nawet cień jakiejś mniej ślachetnej czynności na nie nie padał.- Znaczne summy miały zniknąć z Z akładu.- Na to te pliki papierów dadzą odpowiedź. To są rachunki. A dzięki rządowi, on je z zwykłą akuratnością w mniejszych nawet roztrząsał szczegółach, nim wydał swoje zatwierdzenie /nb: zresztą kiedy później rząd chciał rozbici Ossolineum, to byłby to wyciągnął/. Rachunki zakładowe co roku, co do rzeczy roztrząsnione przez Wysokie Krajowe Stany, co do liczby przez c.k. Izbę Rachunkową zbadane, dopiero jeszcze przez Wysokie Rządy krajowe w każdym szczególe przejrzane, a nawet przez samego Najjaśniejszego Królewicza, naszego jeneralnego Gubernatora osobiście widziane bywają. Po takieémże to ostrém ważeniu onychże dopiero, corocznie aż po dziś dzień, zyskały potwierdzenie.- Śmiesznością więc było z mojej strony bronić je, a chociaż oszczerczy

* Kłodziński otrzymał w 1850 dary od myślistwa Kalifornijskiego w tymże roku. "Zbiory Muzeum i Biblioteki Lwowskiej" (Lwów 1850)

pocisk boleść przyniósł, to jedynie przez to iż wielu mniej światowych rzeczy, choćby tylko na chwilę nie dłuższą, jaką do przeczytania tych zarzutów potrzebowali, zle o rzeczy mogli mieć wyobrażenie.- Za sobą i słowa nie wymówię; lecz nie mogę nie wspomnieć tutaj że literacki Kurator Zakładu tego, J.O.Książę Henryk Lubomirski Zakład ten z wielkim własnym nakładem kosztownymi dary wzbogaca, a niejeden sądziłby się bogatym, gdyby posiadał to co on już oddał Zakładowi, i co dla niego jeszcze przeznaczył. Już pierwotnym układem z założycielem naszym wszystkie swe zbiory naukowe, które od wieków były własnością sławnego rodu jego, połączył ze zbiorami Ossolińskiego, i teraz nie ustaje on własnym je datkiem pomnażać, a i wpływem swoim wielce się do tego przyczynia. I tegoż to Męża, znanego nam wszystkim z szlachetności serca, mógł chcieć oczerniać jakiś tający swoje nazwisko.

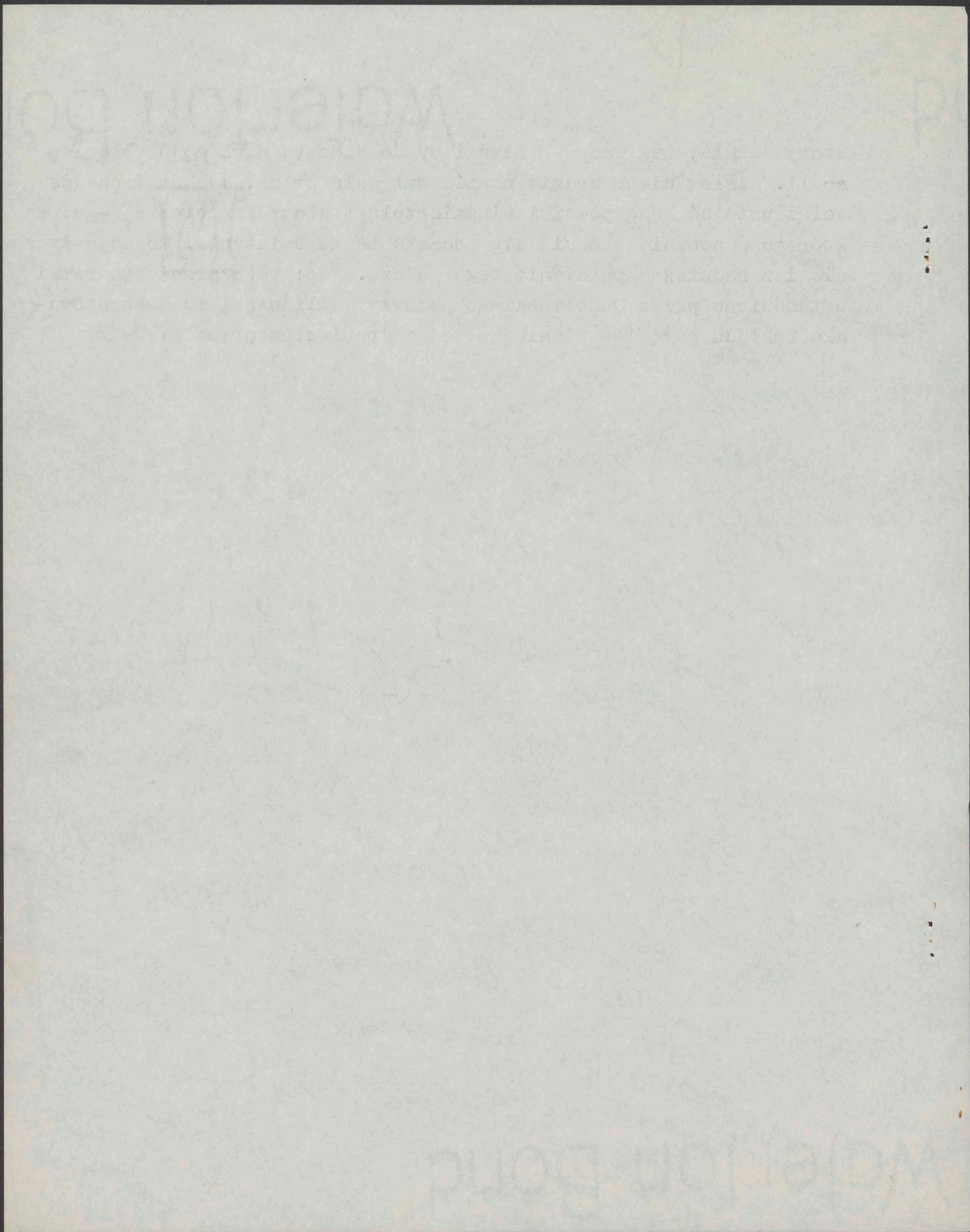
Zbyt dręczącym bylibyśmy otoczeni smutkiem, my, którzy z zamieszowania poświęciliśmy dni naszej pracy koło tego Zakładu, gdyby temi samemi piorunami, którymi nas oszczerca chciał zagrozić, nie był nas raczej ucieszył i wzniósł wysoko. Grozi on surowym sądem historyi. Dzięki ci! - Sameś zaraz wskazał tarczę, osłaniającą nas przeciw twym pociskom.- Ille je razy rzucisz, wątło puszczone tuż przy tobie padną, a nasza praca w późnych da Bóg wiekach, uznana zostanie. Daj Boże aby błogim jej skutkiem była jedność nauki i by wróciły te czasy ich sławy, którą się kraj nasz szcycił w szczęsnich wiekach oświaty, a kiedy nasz uczony tamtemi czasy, słońce samo wstrzymać potrafił i światło jego u nas zeszcze ogrzewało w całej Europie nauki niechaj teraz w tym tu przez naszych monarchów wspieranym nauk przybytku, wzrasta światło i na cały kraj się rozlewa.

Was więc w tym do pomocy wzywam Szanowni Mężowie, raczcie nam prac waszych udzielać, aby te zdobiły nasze czasopismo, tak jak dziś swoje rozprawy zechcą przesyłać JW. Batowski, i WW. Deszkiewicz i Przyłęcki.- A ty, miła kraju nadzieję, zacna młodzieży! - nielekaj się trudów, nie zrażaj się przeciwnościami, nie ustawaj w obranym zawodzie, lecz pracuj i pracuj - Żyw ducha nauk w tym tu spichrzłącz z religią i prawami twoje naukowe wiadomości,- osładzaj nadzieję, że jak przez tyle wieków we wszystkich nauk gałęziach Polska



wzory dawała, tak znowu kiedyś i my do szczytu nauk dojść będąc mogli. Hasłem niech będzie naszemu wytrwała praca, a skutki onejże wciąż ustalać będą pomniki nieśmiertelnej sławy Franciszka I-go, za którego panowania wzniósł się poczęta ta tu świątynia. To moje życzenie i z nadzieją spełnienia tego kończę. /Nb: Te czarnożółte ramki ustanowione przez Ossolińskiego pomogły Pawlikowskiemu do uratowania Zakładu parę lat później przed zagrabieniem przez Wiedeń.

X



ego dnia o siedemnastu dniach pojętej na święto opolskie
zakończenia wizyty w Lwowie i zakończenia obiektów
zakładów naukowych, się powrócił do Lwowa, aby skupić
się na swoim nowym zadaniu, którym było prowadzenie
zakładu naukowego imienia Ossolińskich nad rzeką Sanem.
Ponieważ jednakże od dnia 1 lipca 1919 r. nie ma już
w Lwowie żadnych zakładów naukowych, i skoro nowo utworzone
zakłady naukowe powinny być na ogół jedynymi i jedynymi
zakładami naukowymi w mieście, to zatem zakończenie
wizyty w Lwowie i powrót do Lwowa, który jest dla nas
zakładem naukowym, jest dla nas konieczne.

ODPOWIEDŹ

ADAMA KĘDZIŃSKIEGO,

byłego dyrektora Zakładu narodowego imienia Ossolińskich;

na artykuł bezimiennego autora

(Karola Srojnickiego)

O Zakładzie naukowym imienia Ossolińskich,

umieszczony w gazecie polskiej wydawanej w Poznaniu r. b. 1)

(odbyte w osobnej broszurce w 8cc.)

Ote-toi, je m'y placera!

Przysłowie francuskie.

Nie rad mówię o sobie, tém mniej rad widzę się zmuszonym o sobie pisać, bo nie policzam się zgoła do rzędu osób będących godnym pióra zadaniem. Lecz kiedy okoliczności połączyły nazwisko moje z Zakładem narodowym Ossolińskich, tym ważnym wiedzy i troskliwości całego narodu polskiego przedmiotem, winienem to uczciwemu imieniowi memu, winienem prawdzie, jako pierwszemu warunkowi wszelkich dziejów, a więc i przyszłych dziejów Zakładu Ossolińskich, aby odpowiedzieć na zarzuty czynione mi w artykule bezimiennego autora, umieszczonym w nr. 34, 36, 41, 42, 43 i 44 gazety polskiej wydawanej w Poznaniu w r. b. Bezimienny autor tego artykułu o Zakładzie naukowym imienia Ossolińskich we Lwo-

1) Zajęty na wsi sprawami sekwestracji dóbr zakładowych i własnym gospodarstwem, nie czytalem artykułu, o którym tu mowa, aż za moim do Lwowa przyjazdem — i zaledwie opóźnienie tej odpowiedzi.

wie, chcąc pokryć namiejętność, która powodowała piórem jego i uniosła go do tylu fałszów i potwarzy przeciw osobom zarządu Zakładu sprawującym¹⁾, przybiera na siebie powagę rzecznika sprawy narodowej, a zalewając się nad losem Zakładu kłamanymi łzami, bez zgłębienia okoliczności, bez udowodnienia czyjekolwiek winy, szumnymi ogólnikami i wykrzyknikami, w których swoje szérzy zale, usiłuje otumanić mniej świadomych rzeczy, i pociągnąć na swą stronę tych, którzy w gorliwości swojej o każdą narodową sprawę mniej się nad zbadaniem ją zastanawiają, słowem, jak K. Szajnocha powiada, chce duchem swoim opanować publiczność²⁾. Łatwiej jednak osiągnąłby był ten cel swój autor pomienionego artykułu podpisując go swoim nazwiskiem i występując otwarcie jako surowy instygator, a nie kryjąc się za wygodną zasłoną anonymu, która mu daje pozór złośliwego denuncianta, wiedzionego własnym interesem i osobistą zawiścią. Zakład Ossolińskich i nowa jego dyrekcyja czynem odpowiedzą najlepiej na fałsze anonyma, ja zaś powołany przez niego przed sąd narodu staję przed tym potężnym trybunałem ze spokojnem sumieniem, bo z tem błęgiem przekonaniem, że szczere chęci moje służenia według sił narodowi mojemu zapoznane nie będą.

1) Już we wstępie artykułu anonymy autor gorszy się tém, że po zgonie Ossolińskiego znalazły się osoby, co w zupełnej bezinteresowności, w chęci tylko zasłużenia się narodowi swemu, co autor nazywa *z łaski*, podjęły się niektórych czynności około spisywania, przeprowadzenia z Więdnia do Lwowa i umieszczenia tu księgozbioru. Anonym niepojmuję jak kto nie będąc obowiązany zapłatać, nie zmuszony za pieniądze pracować, może co zrobić i zrobić dobrze dla innych szlachetniejszych pobudek. Egoizm tak otwarcie wyznany przez anonyma, tłumaczy jasno powody i dążność całego tego artykułu, którego byłby autor pewnie nie pisał, gdyby posada dyrektora i kustosza przy Zakładzie nauk, imienia Ossolińskich byłaby tylko posadami honorowymi. — Jakkolwiek każdy wiersz artykułu tego o Zakładzie nacechowany jest albo uprzedzeniem, albo niewiadomością, albo przesadą, albo niewczesnym przedwinięciem, albo złośliwym przekręceniem rzeczy, lub też najzaciętszą zawiścią, chce tu jednak policzyć co najgrubszego fałsze anonyma dla zastanowienia czytelników nad wiarygodnością twierdzeń jego. — **Pierwszym więc falsozem** oświadczam to co anonym powiada o zajmujących się Zakładem na jego początku, iż tak wszystko *z łaski* robiono, *dyrektorowano z łaski, kustoszowano z łaski itp. itp.*, że nawet *z łaski oprawywano książki*). Anonym twierdzi przytém, że przez brak odpowiedzialnego nadzoru księgozbior narodowy w owych czasach znaczne poniosł straty; że zaś twierdzenia tego nieczem nieudowadnia, i tylko ogólnikiem, że kto pierwszy bierze ten najwięcej i najlepsze bierze, wzbudzić usiłuje w publiczności dla Zakładu nieufność, poczytać takowe twierdzenie za **drugi falsz** tym śmieliej można, że ile o tem przekonać się mogliśmy, szkoda jaką bezsumienność księgozbiorowi wyrządziła, za kierownictwa Słotwińskiego zdarzyła się, której dochodzeniu i odzyskaniu mimo starań kuratory nie powiodło się.

2) Tygodnik Lwowski r. 1830, nr. 22, str. 179.

Najgłówniejszy zarzut, na który wszystkie prawie inne zredukować można, jest ten: „że nie przymierzywszy sił swych ażali sprostają wymaganiom tak wielkiego zaszczytu, jakim jest zaufanie narodu powierzającego najwyższe kapłaństwo muz swoich, śmialem aspirować,¹⁾ co anonymowi dokładnie wiadomo,²⁾ do kierownictwa Zakładem naukowym Ossolińskich, że objąłem posadę tą, najgłówniej w skutek zasług położonych około Potockich jako gracie³⁾. I godnaż jest pisarza głoszącego się obrońca światła narodowego takiemi fałszami starać się zakryć prawdę, tak złośliwie tłumaczyć skromne, poczeiwe poświęcenie się człowieka, któremu nigdy nie przyszło na myśl wynosić się nad mierność, jaką mu sam anonym łaskawie przyznaje?

Stosunek mój z domem hr. Potockich, z którego jedynie znany byłem prezydentowi rządu Kriegowi, mógł być temuż być powodem radzenia kuratorowi literackiemu, aby po Słotwińskim powierzył mi Zakładu dyrekcyą; fałszem jest jednak największym, jakoby posada ta oddaną mi była w nadgrodę zasług położonych około hr. Potockich. Przyjęty obowiązek kierowania wychowaniem młodych hr. Potockich był nawet jedną z głównych zawad, dla której ofiarowaną mi przez kuratora literackiego posadę dyrektora Zakładu przyjąć wzbraniałem się; nie chciałem bowiem zrywać stosunków moich z domem, z którym mnie łączyła doznanego szacunku i życzliwości pamięć i samo nawyknenie kilkunastoletniego w nim pobytu. Od środka r. 1834, aż pod koniec 1839, kurator literacki nie przestawał w ciągłém listowaniu nalegać na mnie, abym przyjął tę posadę, którą zdaniem jego i wielu innych, w ówczesnych okolicznościach, w zupełnym dyskretycie Zakładu w obec rządu, komu innemu, choćby i zdatniejszemu odemnie powierzyć przez wzgląd na położenie Zakładu, nie było możliwe. To tak długie wahanie się moje w przyjęciu ofiarowanej mi posady, które mogę licznymi listami kuratora literackiego, i przyjaciela mego Floryana Wysockiego, i przyświadczeniem nie jednej wiarogodnej osoby udowodnić, okazuje najlepiej fałsz twierdzenia anonyma, jakobym się o posadę dyrektora ubiegał. W każdym niemal liście powtarzał mi kurator literacki: „że odemnie zależy los Zakładu; że we mnie tylko nadzieję jego i wszystkich, których Zakład interesuje; że skoro pozwolę na nominację to będzie uratowany i zabezpieczony ów drogi skarb narodowy. Spodziewamy się wszyscy” dodaje prawie zawsze, „że dla kraju tego nie odmówisz.” — W liście swym z dnia 31. li-

1) Jest to **trzeci fałsz** anonyma, bo żem nie aspirował o kierownictwo Zakładu, to w odpowiedzi mojej dowodzę.

2) To **czwarty fałsz**, gdyż co nie było weale, nie mogło być anonymowi dobrze wiadomo.

3) **Piąty fałsz**, który równie jak i trzeci dowodzę.

stopada 1838 mówi wyraźnie: „Zaklinajamnie na wszysko, abym finalną i nieodzowną miał od pana odpowiedź, czyli się determinujesz do przyjęcia posady wiadoméj. — Rzecz jest wielkiéj wagi i nie daje się odkładać, bo grozi niebezpieczeństwo Zakładowi i dochodzą wieści nieprzyjemne tego, co go spotkać może, jeżeli wkrótce nie nastapi obsadzenie ważnego miejsca dla exystencji Zakładu. Racz więc się zastanowić, czyli jako prawy obywatel zechcesz wziąć na siebie odpowiedzialność złych skutków mogących wyniknąć przez dalszą zwłokę, lub odmówienie usługi prawdziwie krajowej, bo jeden jesteś połączający wszystkie głosy i zdania.“ — I miałyż nie uwierzyć tém zapewnieniom tak stale przez ciąg lat pięciu powtarzanym? Nie miałyż one wzbudzić we mnie przekonania, że kurator literacki napotykał w obsadzeniu dyrekcyi na trudności do nieprzełamania, kiedy mimo naśladowej potrzeby przez czas tak długi musiał ją opróżnioną zostawiać, ze więc było obowiązkiem moim podjąć się tego ciężaru. — Nadanie też téj posady nie było pod względem materialnych korzyści dla mnie żadną łaską, jak to anonym utrzymuje, ale raczej powodem strat nie małych. Przyjmując ją bowiem, zerwać musiałem wszelki stosunek z domem hr. Potockich, zrzec się pensyi rocznej 1600 złr. m. k. dożywotnie mi zapewnionej, a do której po dwuletnim jeszcze tylko pobycie za granicą z wychowańcami nabywałem prawo zupełne. Posiadając znaczny własny majątek, nie potrzebowałem gracyi, a zaniedbując obszerne gospodarstwo, przenosząc się do miasta dosyć drogiego, wiedziałem dobrze, że 1000 złr. m. k. pensyi dyrektorskiej nie pokryje strat w téj mierze niechybnych. — Co do uzdatnienia mojego na té posadę wyznaję, że byłem i jestem tego przekonania, iż dla dyrektora Zakładu Ossolińskich jako właściwie bibliotekarza i stróża naukowych zbiorów, nie równie więc potrzebnemi są: gruntowne wiadomości bibliograficzne, znajomość języków, obznanomienie z utworami sztuki, z zabytkami starożytności i naukowe a nie jednostronne wykształcenie, niż wyższy pisarski talent; i ztąd to choć takowego nie czułem w sobie, przyjałem jednak dyrekcyą Zakładu. — Zajmując się od młodości naukami, ucząc się i ucząc drugich, żyjąc w stosunkach przyjacielskich z uczonymi mężczyznami w Krakowie i w Więdnii, miałem większą od nie jednego z lwowskich literatów sposobność do naukowego wykształcenia się, a naukowe towarzystwo krakowskie mianując mnie członkiem swoim jeszcze w r. 1829, oddało mi w tem zaszczytne nader świadectwo. — Bibliografia ojczysta była od lat szkolnych ulubionym moim przedmiotem, a bliższe obeznanie się już w młodszych latach moich z bibliotekami: Sieniawską, Puławską, Krakowską, ścisłejza zaży-

łość z Adamem Chłędowskim, Jerzym Samuelem Bandkiem, Mueckowskim, Rzesińskim, Ambrożym Grabowskim do tego doprowadziły zamilowanie moje w księgoznawstwie, żem część majątku poświęcił zbiorowi, i mogę powiedzieć dobowrowi książę do historyi piśmiennictwa należących, a z których dziś niejedna rzadkość przez wymianę za dublety zakładowe znajduję się w księgozbiorze Ossolińskich. Mogę śmiało twierdzić, że obejmując posadę dyrektora z wszystkimi literatami galicyjskimi w znajomości bibliografii oczystej mierzyć się mogłem. Nie tak wielka więc wina ani kuratora literackiego, że mnie dyrektorem mianował, ani moja, żem nominację tę przyjął;¹⁾ i na próżno zzyma się anonym i fałszem usiłuje ująć wagi szczerym, dobrym chęciom kuratora literackiego i moim, bo mam nadzieję, że otwarte tłumaczenie się moje uzyska przyznanie każdego bezstronnego czytelnika.

Też same trudności, które zachodziły względem nominacji dyrektora po uwięzieniu Słotwińskiego, zachodziły także i względem nominacji kustosza; a jednak czynności Zakładu w porządkowaniu zbiorów, w prowadzeniu budowli, w licznych sprawach z rządem i wydzialem stanowym wymagały obsadzenia tej posady dyrekcyą uzupełniającą. Że kurator literacki posadę tę chętnie Dr. Szlachtowskemu powierzył, nie mojego protekcji²⁾ winien to tenże, ale swemu naukowemu uzdatnieniu, swój niezmordowanej pracowitości i tym rzadkim zdolnościom, bez których najgłębsze talenta, najgłębsza nauka w praktycznym prowadzeniu spraw sobie powierzonych nie zawsze podają. Anonym chce koniecznie kierownictwo Zakładu oddać w ręce najpierwszych w kraju pisarzy, do których pewnie i sam należy, albo się przynajmniej policza, niepowny na to, że najwięcej prac około Zakładu zgóła innego potrzebują uzdatnienia niż pisarskiego talentu, że one często nawet talentowi temu stawałyby na zawadzie. Tego zdania był i sam ustanowiciel, gdyż nie wymaga on po dyrektorze i kustoszu koniecznie głośnej autorskiej sławy, bo powiada w akcie dodatkowym wyraźnie, gdyby się trafili (na urząd dyrektora i kustosza) którzy jeszcze żadnego publicznego dowodu nauki swojej nie dali,³⁾ a więc i takich nie wyłączał jednak Ossoliński od ubiegania

1) Anonym na poparcie zdania, żem nie powinien być przyjmować posady dyrektora, przywodzi to, że Józef Borkowski, literat wyższej nieroświe odemnie zasługi o tę posadę się ubiegał, i że rzad nawet unieważnieć nie mógł jego wybór. Twierdzenie to jest oczywistym **szóstym fałszem** anonyma; bo kiedy jak to dowiodłem, nie aspirowałem zgóła do dyrektorstwa Zakładu Ossolińskich, albo Borkowski o takowe zgóła się nie ubiegał, lub stały mu na przeszkodzie inne okoliczności, lecz nie ja.

2) **Fałsz siódmy**, jakoby dr. Szlachtowski został kustoszem Zakładu przez moje protekcję. Okaża to dowodnie aktu jego nominacji na tę posadę, w reestraturze zakładowej, każdemu chcącemu się przekonać.

3) W §. 4 ustępie b.

się o tę posadę. Daliej w tymże akcie dodaje on, że gdyby zdarzyła się sposobność obsadzenia dwóch pierwszych urzędów: dyrektora i kustosza, ludźmi wyższych talentów i znamienitej nauki, kurator literacki upoważniony jest do powiększenia im pensyi z funduszu na swój wydział przeznaczonego.¹⁾ Taką więc zdarzyć się mogącą sposobność uważa on za wyjątek od reguły. A dla czego? Bo Ossoliński jako przełożony biblioteki cesarskiej w Więdniku wiedział to najlepiej, iż na urzędy biblioteczne talent pisarski mniej jest konieczny, iż tam innego uzdatnienia, innych potrzeba przymiotów, nie zawsze z talentem pisarskim połączonych. — Złośliwym fałszem²⁾ jest twierdzenie anonyma, że ja nie życząc sobie mieć kustosza mędrszegę od siebie, dopomagałem Dr. Szlachtowskiemu do uzyskania tej posady, choć się o nią Wincenty Pol ubiegał. I gdzież ma anonymousm dowód tego ubiegania się? Niech przejrzy zakładowe akta, a zobaczy, że się na tę posadę ani W. Pol, ani A. Bielowski nie podawali nawet, bo wiedzieli, że jako skompromitowanym w obec rządu o posadzie jakiój przy Zakładzie w owym czasie ani pomysłć było podobna³⁾. Ze jako człowiek o swojej mierności głęboko przekonany, żadnych wyższości się nie lękam, że nie tylko mędrszegę od siebie kustosza, ale nawet i mędrszegę skryptora nie bałem się wcale, że się w tym ze zdaniem anonyma zgadzam zupełnie, iż zadaniem jest Zakładu Ossolińskich wszystkie ojczyzne talenta około siebie gromadzić, okazałem to najoczywiściej dopomagając Augustowi Bielowskiemu do posady skryptora, gdy innej opróżnionej w r. 1845 nie było, jak skoro chmury nad Zakładem rozrzedzać się poczęły. Śmiało tu powiem, że zabiegami mojemi przemogłem i kuratory wahanie się zpowodowane prezidenta rządów przeciw A. Bielowskiemu uprzedzeniem, i pozyskałem Zakładowi uczonego męża, nad którego do zbadania naszych rękopismowych zbiorów nikogo nie znałem zdatniejszego.⁴⁾ Ze A. Bielowski mojém staraniem jest w Zakładzie, mógłby się nie jeden na to znaleźć dowód w aktach zakładowych, lecz niepotrzebuję tego, bo mogę się tu na samego Bielowskiego powołać. Z równą chęcią przyjąłem w r. 1846 oświadczenie deputata stanowego Felixa Pohoreckiego, że Wincenty Pol chce jako stały współpracownik należeć do pisma wydawanego przezemnie pod firmą Zakładu. Dowodem życliwości

1) W tymże samym §. 4. w ustępie f.

2) A w porządku falszem ósmym. — Co dr. Szlachtowskiemu dopomogło do osiągnięcia kustosztwa już wyżej na stron. 3. powiedziano.

3) Dziewiątym jest więc falszem, co anonym powiada o ubieganiu się Pola o kustodię Zakładu Ossolińskich.

4) Obacz Sprawozdanie z czynności dyrekeyi z r. 1845, umieszczone w Tomie XII. Bibl. Zakładu naukow. imienia Ossolińskich str. 242.

mojé dla Wincentego Pola, spodziewam się, że dobre serce jego nie odmówi uznania i pamięci.

Drugi zarzut, który anonym czyni dyrekcyi, jest ten: że nie spieszyła z otwarciem czytelni przy Zakładzie. Jest że w tym zarzucie dобра wiara? Miażęby anonym nie wiedzieć prawdziwej przyczyny dla której czytelnia aż do r. 1848 była zamknięta? Gdyby i tak było istotnie, godził się przed publicznością zmyślać przyczynę, byle tylko dyrekcyę potępić? Niechże anonym pokaże, w którym to sprawozdaniu dyrekcyia wymawiała się brakiem katalogów w niedopełnieniu tego obowiązku swego¹⁾. Wszakże juž w piérwszym sprawozdaniu mojém z r. 1842 doniosłem, że po uzupełnieniu katalogu kartkowego, dostatecznego do udzielania książek do czytelni, zajęto się juž spisywaniem inwentarza, która to praca do otwarcia czytelni wcale nie była potrzebną²⁾. Czemuż anonym przemilcza istotną nieotwierania czytelni przyczynę, choć ja w sprawozdaniu mojém z r. 1843 wyraźnie przytoczyłem, mówiąc, że co się tyczy otwarcia czytelni „musiała dyrekcyia poprzednio postawić się w stanie uczynienia zadośćć przepisom względem publicznego użycia księgozbiorów”³⁾. Na podaną bowiem od dyrekcyi prośbę do prezydium rządów krajowych w roku 1841 o pozwolenie otwarcia czytelni w wydanej rezolucyi⁴⁾ wspomniano wprawdzie, że otworzenie czytelni jest dyrekcyi obowiązkiem, lecz dodano razem warunek, że tylko przy zachowaniu wszystkich przepisów rządowych w té mierze działać się

1) To sfalszowanie przyczyny nie otwierania biblioteki jest **dziesiątym falsozem** anonyma.

2) Toż samo że katalog był juž gotowy, powtórzyłem w sprawozdaniu z roku 1843. Patrz T. IX. Bibl. Zakł. nauk. imienia Ossolińskich, st. 162.— i w sprawozdaniu z r. 1844. Patrz T. XII. Bibl. Zakł. nauk. im. Ossolińskich str. 212. Jakże więc śnie utrzymywać anonym, że dyrekcyia umiewinniała się brakiem katalogów, iż nie otwiera czytelni?

3) Patrz T. IX. Biblioteki str. 164. To zamileczenie istotnej przyczyny nie otwarcia biblioteki, wiadomoj anonymowi, bo drukowanej w sprawozdaniu, które sam cytuję, jest jego **jedynastym falszem**.

4) Z dnia 13. października 1841 do l. 5919. Zobacz akta Zakładu. Z okazyi téj rezolucyi anonym powiada: »że dyrektor zacytowawszy w sprawozdaniu (z r. 1843) owe rządowe memorandum, obiecuje otworzyć czytelnią na przyszłą wiosnę. (Nie przewidziałem, że do tego czasu trudności z cenzurą nie będą jeszcze zwalczone) Przedtem zaś że sądził (dyrektor) za potrzebne skończyć spisywanie i uporządkowanie księgozbioru, gdy później sprawie téj nie liczn urzędnicy Zakładu posłużą czytelni zajęci nie byliby w stanie podołać.« Tu wpada anonym w zapal i gromi dyrekcyę czemu nie zaradził sobie przyjęciem wigęcej indywidualu, aby nie potrzebowała lat pięciu do uporządkowania. Lecz czemuż anonym wypuszcza słowa okres ten poczynające: »Poprzedzić też takowe otworzenie czytelni **musiało** (nie musi) zupełnie księgozbioru opisanie i uporządkowanie, aby niewielkim urzędnikom Zakładu w posiadze czytelni nie było na przeszkodzie.« A wiec księgozbior juž był zupełnie spisany i dla użytku czytelni uporządkowany jak to juž w sprawozdaniu z r. 1842 rzeczono. Takie nierzetelne cytowanie jest **dwanastym falszem** anonyma.

może zadosyć obowiązkowi temu. Dyrekcyя nieomieszkała więc prosić o udzielenie jéj instrukcyи przepisanych dla bibliotek publicznych i indexów cenzury. Piérwsze dozwolono z registratury rządów krajowych wypisać, udzielenia drugich odmówiono pod pretextem, że biblioteka Zakładu Ossolińskich nie jest biblioteką rządową, że jéj więc indexa, będące tajemnicą urzędową, jako Zakładowi prywatnemu użyczone być nie mogą. Rozpoczęły się długie korespondencyje między prezydym rządów krajowych, urzędem cenzury i ministeryum policyi w Więdniku nad warunkami, pod którymi otwarcie czytelni dozwolone być miało. Rokowanie takowe trwało bez nadziei rychłego skutku, aż do przyjazdu w 1847 nowego gubernatora hr. Stadiona. — Wtedy korzystając z pory, będąc mu znany osobiście w Więdniku, udało się z ponowieniem prośby o otwarcie czytelni i dozwołenie zaprowadzenia drukarni; jakoż przedstawienie moje znalazło względ; wyznaczoną została komisja i dana instrukcyя do przejrzenia księgozbioru zakładowego, celem oznaczenia warunków pod jakimi książki do czytania wydawane być miały. Już sama ta tyle mozolna czynność wymagała czasu nie mało; trzeba było inwentarze księgozbioru numer za numerem wraz z cenzorem przeziérać, z przejrzanych znaczną częścię z szaf wyjmować i do kancelaryi znowić, też z komisyą roztrząsać, niektóre członkom komisji dla dokładniejszego rozpoznania do domu użyczać, od nich napowrót je odbierać i na nowo porządkować. Dyrekcyя ze swojej strony przyspieszyła pracę tę o tyle, że w kilka miesięcy połowa księgozbioru już była przejrzana. Móglę literat, którego Zakład tyle obchodzić się zdaje, o tém wszystkiém niewiedzieć? Dla czegoż o tém zamilcza i ciągle prawi o wymawianiu się dyrekcyi brakiem katalogów, które jak się to wyżej okazało już w r. 1842 były gotowe i służyły już do układania z nich inwentarzy urzędowych? — Kiedy miesiąc marzec r. 1848 zmienił u nas dawny kształt rzeczy, a konstytucyą wolność druku zapewnioną została, dyrekcyя nie ociągając się i chwili otworzyła czytelnię. Byłoz jéj winą, że tego dawniej uczynić nie mogła? Nie jestże to potwarzą przypisywać to złej woli dyrekcyi lub jéj lenistwu, co zależało od przeskód, których usunięcie nie w jéj było mocy? Lecz anonym w zawzięciu swoim o prawdę nie pyta; dla niego dostateczny jest najliczszы pozór, pod którymby tylko potępić mógł dyrekcyę Zakładu przed publicznością.

Anonym przychodzi w kolej zarzutów dyrekcyi czynionych do pisma przez nią peryodycznie wydawanego. Tu w pięknych nader frazesach uczy anonym dyrekcyą, zasadzając sie¹⁾

1) Słowa kursywą są słowa własne anonyma. — Ze anonym zasadził się na dyrekcyę to dowiódł artykułem swoim.

na kategoryczności odwiecznego !!! w piśmiennictwie prawidła¹⁾ jakie jest pism czasowych zadanie; uczy nawet samego ś. p. Ossolińskiego, co on był chcieć i postanowić powinien względem pisma, do którego zobowiązał dyrekcyą. Powołując się anonym na przestrzeń jaką duch ludzki w ostatnich tylko latach kilkunastu przebiegł, ²⁾ a ile charakter terazniejszości różni się od najbliższej nawet przeszłości, znajduje zanadto powodów do żądania, by pismo Zakładu takiego jak Ossolińskich zmieniło było formę jaką mu ubiegła epoka naznaczyła. Zgadzam się tu z anonymem na zasadę zupełnie, że pismo czasowe do czasu, w którym wychodzi, stosować się powinno, a ile się téj zasady w wydawaniu «Biblioteki» trzymałem, zaraz okaże. Równie i w tem dziele anonyma zdanie, że „pisma czasowe dostarczać mają narodowi soków pożywnych ku assimilowaniu ich na pożytek.“ Tak myślał i Ossoliński obowiązując do takowego pisma zarządców ustanowienia swego. Sędził on jednakże, w czém każdy prawdę mu przyzna, że nic tak obficie i tak pewnie soków tych nie dostarczy, jak dzieje ojczyste, które obok ojczystej mowy uważane być muszą za najsilniejszą dźwignię narodowości, której pielęgnowanie jak było główną myślą Ossolińskiego, tak nie mogło nie być pierwszym zajęciem kierowników jego Zakładu. Zabierając się do wydawania pisma czasowego³⁾ starałem się zbadać myśl szlachetnego ustanowiciela, nie spuszczając z oka ani wymagań narodu, ani okoliczności czasu; a pomnąc co się działo z Zakładem z przyczyny wypadków w r. 1834, trudno było nie poznawać tego, że Ossoliński przyszłość przewidział prawie i ograniczeniem redakcji w wyborze przedmiotów do pisma złemu, którego się lękał, chciał zapobiedz. Nakoniec, dla czegoż Ossoliński, założyciel polskię, po większej części historycznej biblioteki nie mógł żądać po jej zarządcach wydawania pisma wyłącznie historycznej i bibliograficznej treści; wszakże w innych krajach zwykle każda gałąź naukowa ma oddzielne swoje pismo czasowe. Ułożony program przedsiębranego pisma udzieliłem światłym mężom, których zdrowemu sądowi i prawym chęciom anonym nie będzie śmiały ubliżać. Alexander Fredro, Alexander Batowski, Józef Borkowski, znaleźli plan mój stosowny do czasu, odpowiedni myśli Ossolińskiego i duchowym potrzebom narodu. I słusznież ma mi to anonym za grzech tak wielki, że pismu memu scisłejsze zakreśliłem granice obiera-

1) To odwieczne prawidło wywiódł uczony anonym zapewne z perio- dycznych pism chaldejskich, egipskich, indyjskich, a może i chińskich!!!

2) Dotąd wystawiano w utworach sztuk pięknych duchy (nie upiory) ze skrzeszonymi pospolicie, — ale duch z nogami szybkobiegacza jest nowym utworem fantazyi anonyma.

3) Stanowisko, z którego wychodziłem jako dyrektor — wydawca czasopisma zakładowego, starałem się jasno skreślić we wstępie drukowanym na czele T. I. «Biblioteki» z r. 1842. str. (5—12).

jąc sobie za przedmiot do obrabiania ojczyste dzieje, język i bibliografię, zwłaszcza jako kierownik Zakładu będącego dziejowych pomników zbiorem, języka narodowego skarbnicą, i wiadomości bibliograficznych najobszitszym źródłem. Gani匿名 dobór artykułów ogółem, a jednak niektóre z nich uzy- skały były publiczną pochwałę. Nie byłóż to anonyma świętym obowiązkiem, jako pisarza dbałego o wzrost światła w na- rodzie, wspierać redakcję utworami lepszemi, zachęcać do tego drugich literatów i przyczyniać się tym sposobem do wzniesienia Zakładu narodowego, zwłaszcza że redakcja ni- czyjéj sobie nie przywieszala pracy, każdą ogłaszała z winną autorowi wdzięcznością, a nawet za nie płaciła. Niebłzybeby to czyn nierównie patryotyczniejszy, jak niewczesna jego krytyka po sześciu latach, kiedy niemal od dwóch lat re- dakteja pisma zakładowego zgłosił się nie zajmuję. Dla czegoż w chwili kiedy było na czasie zwrócić uwagę redakcyi, upo- mnić ja, nauczyć lub też upokorzyć zarozumiałą w obec uczo- nego świata, milczał anonym i z krytyką swoją nie wystąpił? Już to samo okazuje, że namiejętna zawiść jego przeciw dy- rekcyi dopiero teraz obudzoną została. Przyczynę tego nizéj wykryjemy.

Anonym w namiejętnym zaślepieniu swoim zamilcza zu- pełnie, że redakteja „Biblioteki“ przyjawszy za prawidło: iż pismo czasowe do czasu stosować się powinno, w r. 1847 zmie- niła zupełnie kształt onej, zebrawszy około siebie za pośrednictwem Wincentego Pola wszystkich niemal w kraju na- szym pisarzy; i pewny jestem, że w spisie współpracowników „Biblioteki“ drukowanym na okładkach każdego zeszytu, zna- lazłoby się i anonyma nazwisko. Zdaje się że trudno było u nas w tym czasie o lepsze pismo czasowe od „Biblioteki“, gdy się na nią pisarze jak Pol, Bielowski, Ujejski, Szajnocha, Pilat, Dzierzkowski i t. p., słowem, nie tylko wszyscy prawie krajowi, ale i z innych części Polski składali. — Że więc pismo to w r. następnym 1848 dla braku prenumeratorów upadło, nie wina w tem redakcyi, nie wina piszących, ale wina czytającej publiczności, na którą już Słotwiński w r. 1832 tak bardzo utyśliwał,¹⁾ a oraz i okoliczności czasowych, a wła- ście r. 1848, którego żywym ruch wszystkich umysły jedynie tylko ku literaturze politycznej zwrócił. Nie mogąc odpowie- dzić jednemu z obowiązków włożonych na dyrektora, na- glony sprawami majątkowemi i stanem zdrowia, podałem do

4) Jest tedy **trzynastym falszem** anonyma, że brak pieniędzy na dyrektorską pensję, zpowodował mnie do złożenia kierownictwa Zakładu; bo jeżeli mo- głem w potrzebach Zakładu w r. 1846 pożyczyć temuż **bez wszelkiego procentu** 9000 złr. m. k. okładem, to mogę obejść się bez 1000 złr. m. k. pensji które nigdy nie wynagradzały strat, jakie ciągnęło za sobą niedopil- nowanie osobiście znacznego gospodarstwa i życie w mieście. (Patrz dowody pożyczki tej: Assyg. kur. lit. z d. 10 listop. 1846. do liczby 293. — Kwit kas pod taż datą w ręku moim. — Dziennik kasy Zakładu z r. 1847. — Rachunki

kuratoryi prośbę o uwolnienie mnie od powierzonej mi posady, nie czekając zgoła aż anonym wyda wyrok swój na mnie. ¹⁾ Jak dalece anonym nie waha się mijać z prawdą, byle tylko przeciwko mnie co przytoczył, łatwo czytelnik pozna już z tego co on rozpowiada o zewnętrznym ustroju „Biblioteki“ czyli o mechanicznej jej części, a mówiąc nie tak uczono ale zrozumiałej, o układzie szczegółowym pojedyńczych tomów pisma tego. Tu tak mu się pomieszało w głowie, taki widzi niekad jak *chaos przed stworzeniem świata*, że nawet spis artykułów w każdym tomie zawartych, raz znajduje umieszczony na początku, raz na końcu *ad libitum*, a często i znałość go nie może. Gdybym śmiały zatrudniać czytelników téj mojej odpowiedzi takiemi jak anonym drobiazgami, prosiłbym aby wziawszy przed siebie wszystkie 12 tomów z lat 1842, 1843 i 1844, przejrzał jē jeden po drugim, a przekonają się jaką wiarę do zarzutów anonyma przywiązywać mają. Nie ma bowiem i jednego tomu, w którymby nieznajdował się na końcu spis rzeczy w tymże tomie zawartych. ²⁾ Gdyby anonym czytał był umieszczone w 3kim tomie „Biblioteki“ z r. 1842 na str. 221 zapowiedzenie moje o umieszczać się mającē w témże pismie pracy Alexandra Batowskiego o rękopismach księgozbioru Ossolińskich, byłby wiedział, że począwszy od tegoż tomu opisy i rozbioru rękopismów, drukowane z osobną paginacją, umieszczone były przy każdym

za r. 1847 przedłożone wydziałowi stanowemu przez X. kuratora lit. — Sprawozdanie drukowane w »Bibliotece« r. 1848 zeszyt 4. str. 502). — Anonym powiada przytēm, że używając zwykłego stratagēmu? (w czēm jednak ten stratagēm tego nie mówi) rozpiszywałem po gazetach, że usiłuję złożyć dyrekcję (niechze je anonym zacytuje, jest więc to falszem czternastym, bo jeżeli to oświadczył przyjaciolom, a nawet nadmienił kiedy i publicznie, nie rozpiszywał po gazetach) — ale żem dodawał razem, iż kurator lit. uwolnić mnie nie chee. Jest to falsz pietnasty, płynący z czternastego, a tym większy, że nawet mówiąc o chęci wystąpienia téj zawady nigdy i nигде nie przywiodłem. Proszę anonyma o dowód przeciwny, t. j. o jakakolwiek gazetę, na której się odwołuje.

- 1) Patrz w aktach zakładowych r. 1832 pod licz. 364. Raport dyrektora Słotwińskiego do kuratora liter. Zakładu Ossolińskich.
- 2) Tu tyle fałszów ile tomów »Biblioteki« ja jednak wreszcie policzą to anonymowi za falsz jeden, to jest szesnasty. Nie mogę tu jednak pominać tego, co anonym w swoim krytycznym zapale zarzuca tak nazwanej przez niego części mechanicznej »Biblioteki«, utrzymując że sprawozdanie z r. 1841 drukowane jest w T. V. wyszym w r. 1843, a sprawozdanie za r. 1842, dopiero we dwa lata później, bō aż w T. IX. pod r. 1844. I czyż namiejętność ludzi nie zaślepia? Proszę otworzyć T. V. »Biblioteki« str. 155, a każdy zobaczy wyraźnie wydrukowane: na publicznym posiedzeniu d. 12. października 1842 (nie 1843). — Toż samo w T. IX. str. 152: na publicznym posiedzeniu 12. października 1843 (nie zaś 1844.) I rzecz prosta, że o posiedzeniu odbytym w końcu r. 1842 znajduje się mowa w T. V. jako pierwszym z wydanych w r. 1843, a podobnie o posiedzeniu z końca r. 1843 w T. IX. jako pierwszym wyszym r. 1844; co rob bowiem wychodziło tomów czterech. Tak więc mamy znów dwa oczywiste falsze anonyma, siedemnasty i osmnasty. Czytelnicy wybaczyc mi raczą tē wecale nie naukową drobiazgowość, do której mnie zmusza anonym.

tomie na końcu, aby w czasie rzeczy tak ważnej, rozerwanej po pojedynczych tomach „Biblioteki” szukać nie potrzebowano, ale aby ją można oprawić w książkę oddzielną; szło mi bowiem o uczynienie istotnej przysługi uczonym. — Lecz dosy o tém; jeżeli anonymowi ckiwa wydała się treść „Biblioteki” przez niego w czambuł tu skrytykowanę, — jego rozbior zajmujący się spisami umieszczonych artykułów i konfrontowaniem dat artykułów z rokiem wydania na okładkach wyciągniętym, każdy niewątpliwie znajdzie ckiwskim nierównie.

Antagonista dyrekcyi Zakładu Ossolińskich przychodzi wreszcie w przygankach swoich do r. 1848. — Widząc jak burza marcowa wywracała wszelkiej nazwy bałwan polityczne i literackie ¹⁾, jak grom za gromem uderzał z niebos zagniewanych, a wyroki sprawiedliwości bożej spełniały się; — bo nigdy jaśniej nie zabłysł dzień prawdy, “anonym spodziewał się, że lada chwila spełni się ta sprawiedliwość boża nad głowami kierowników Zakładu, — że zagniewane niebiosa spuszczą na nich swe gromy mszcząc się tak długiej zniewagi tej narodowych muz świątyni. Atoli w krótkim czasie, mówi anonym dość naiwnie, rozczałowały się zupełnie. Jak nie jedno z najdroższych życzeń naszych, tak i owo dotyczące się Zakładu pozostało niestety życiem. Anonym radził ujrzeć osoby dyrekcyą składające zniszczone, upokorzone, klęczące przed nim w skrusze, żebrzace przebaczenia, że mu dotąd miejsca nie ustąpiły, a tymczasem widział je całe, bezpieczne, chodzące z pogodnym czołem, ze śmiały wzrokiem, bo z czystym sumieniem; zobaczył rozczałowany tych, których chce dziś w opinii publicznej potępić ²⁾, otoczonych nie wzgardą, ale zaufaniem i szacunkiem współrodaków swoich; „bo zaiste nigdy jaśniej nie zabłysł dzień prawdy.“ ³⁾ I gdzież anonym krył się na ówczas z krytyką swoją? czemuż nie korzystał z wolności druku i nie podniósł głosu swego w sprawie tak świętej, jaką jest sprawa Zakładu narodowego? — Zda mi się, że już to samo jest dostatecznym na okazanie, jak sprawiedliwe są zarzuty anonyma, ile prawdy w potwarzach przez niego na dyrekcyą miotanych.

Żeby się jednak nie wydawało, iż własnej broniąc sprawy, rad zwalam winę na drugich, muszę tu zastanowić jeszcze czytelnika nad tém, co anonym o ekonomicznej części Zakładu powiada, co prawi o jego funduszach i dobrach. — Jak gdyby anonym nie wiedział, że zarząd funduszami Zakładu do kuratoryi jedynie, nie zaś do dyrekcyi należy, zarzuca on osta-

1) Okazało się więc, że ani dyrektor Kłodziński, ani kustosz Szlachtowski do rzędu tych bałwanów nie należeli, kiedy ich ta burza z poszanowaniem została na miejscu nie tkniętych.

2) Chciał on to może i dawniej, lecz nie śmiał; dla niego teraz dopiero zabłysł dzień prawdy, po 2gim listopadu 1848 r.

3) Własne anonyma słowa.

tnej tychże funduszów strwonienie¹⁾). Uczynił on to, bo z jednej strony nie śmiał występować otwarcie przeciw kuratorowi literackiemu, od którego wyłącznie udzielanie posad zakładowych zależy, a z drugiej rad znajdował jeden jeszcze powód więcej do obwinienia słusznie czy niesłusznie dyrekcyi od niego znienawidzonej. Wyznać tu muszę, że zaszczycony zaufaniem kuratora literackiego i pytany nie raz przez niego w sprawach także finansowych Zakładu o zdanie, udzielałem je otwarcie i rad przyjmowałem od kuratora do wykonania w jej następstwie polecenia do zakresu dyrekcyi właściwie nie należące; bo służyć Zakładowi wszelkimi sposobami miałem sobie za powinność, za szczęście. Odpowiedzialność złąd na mnie cieżącą przyjmuję przed narodem, przed światem całym.

Zachęcony od s. p. Wacława Zaleskiego, radcy naówczas rządów krajowych i deputata stanowego, tudzież od Alexandra Fredry, referenta w wydziale stanowym spraw Zakładu, zająłem się był budowlą gmachu zakładowego. Czyliż miałem zostawić książki w takiem umieszczeniu, w jakim je znalazłem zupełnie nieodpowiedniem? Coż w tém zlego, że fundusze zebrane użyte na wystawienie budowli godnej założyciela i celu na który przeznaczona, że tym sposobem zbiory naukowe umieszczone przyzwoicie, a zbywający lokal wynajęty na umieszczenie pod tym samym dachem i innych instytucji narodowych, jako to: wydziału stanowego, towarzystwa kredytowego, i gospodarskiego, że dochód Zakładu powiększony czynszem z najmu części gmachu o 2000 zł.²⁾ Anonym nazywa to chymeryczną spekulacyjną kapitałami na rotszyldowską skalę i powiada, że skutkiem tych eksperymentacji bankierskich było zatraceniu funduszów rezerwowych²⁾. Czytałże autor ustawę Ossolińskiego o celu i sposobie użycia funduszów rezerwowych? Jakże anonym śmie obwiniać mnie przed publicznością w sprawie o której zaledwie coś zasłyszał? Z mocy ustanowienia Ossolińskiego fundusz rezerwowy zebrany do pewnej sumy, dzielony być ma pomiędzy kuratorią literacką i ekonomiczną. Rok 1842 był właśnie rokiem podziału, a część na kuratorią literacką przypadła, ujętą została zupełnie wedle woli Ossolińskiego w akcie dodatkowym oświadczoną na budowę.

Anonym chciałby obwinić dyrekcyą i o to, że wdowie po kuratorze ekonomicznym Teodorze Broniewskim administracyja

1) Jest to jego falsz dziewiętnasty.

2) **Falsz dwudziesty;** fundusz bowiem rezerwowy użyty na budowę gmachu zakładowego w myśl Ossolińskiego, nie jest stracony. Co anonym powiada o posagu zakładowym, dowodzi najgrubszą niewiadomość spraw zakładowych; i tak suma 38791 wykazana w r. 1842 (nie w r. 1841) sprawozdaniem dyrekcyi nie była funduszem rezerwowym, jak mówi anonym, ale ogółem wpływów na rzecz Zakładu. Fundusz rezerwowy jak świadczy też sprawozdanie (patrz tom V. Bibl. r. 1843 str. 157) doszедł był do swego maximum, t. j. do 20000 i został podzielony między kuratorią literacką i ekonomiczną, stosownie do ustaw Zakładu.

dóbr oddaną została; nie śmie wprawdzie występować ze zbyt otwartym fałszem, jednak opowiadanie swoje układą on w ten sposób, aby nieswiadomi rzeczy tak ją musieli zrozumieć¹⁾. Chce on wmówić w publiczność, że całe teraźniejsze trudne położenie Zakładu we względzie finansowym jest dyrekcji winą, śmie nawet na dowód tego przytaczać moje wystąpienie z Zakładu, jakby zpowodowane *zasystemaniem*²⁾ powabnej pensyi³⁾ i ciężką odpowiedzialnością na przyszłość.“ Lecz na odparcie tych fałszów dosyć powiedzieć, że dyrekcja żadnym zarządem funduszów zgoli się nie trudni; układa ona budżet na opieranie potrzeb bieżących Zakładu, jako to: na pensye urzędników, wydatki biblioteki i kancelaryi itp., i z tych się tylko rachuje kuratorowi literackiemu. Dobrami zarządza kurator ekonomiczny, a dochodami dysponuje kurator literacki i zdaje z nich liczbę ściśłą wydziałowi stanowemu.

Że zakład w pobiuraniu przychodów z dóbr swoich doznał zawodu, że niedobór z rat zaległych do 13000 zł. już urósł, nie wina w tem kuratory literackiej, która dóbr nie administruje, nie wina dyrekcji, która ze sprawami ekonomicznemi nie ma żadnej styczności, lecz wina tego leży w nieszczęsnym r. 1846, który stał się przyczyną zupełnej dóbr ruiny; a kuratoria ekonomiczna nie mająca do dźwignienia dóbr żadnych funduszów, zabrąwszy w zaległości rat Zakładowi należnych i podatków, znalazła się w smutnej konieczności oddania dóbr pod sekwestr. Mam to sobie zawsze za dowód, że wydział stanowy chęci moje szczeré służenia Zakładowi należycie ocenił, kiedy mi sprawę sekwestracji dóbr zakładowych powierzył, która jednakże trudnić się z przyczyny wąłego zdrowia w czasie tym przestać musiałem. — Zarzucać byłej dyrekcji niedołectwo i niedbałość w pełnieniu obowiązków do niej nale-

1) »Protekeyonalizm dobrze nam już znany« powiada anonym »musiał i tu wystąpić ze swoją supremacją, tutelę małoletniego wraz z tutelą dóbr oddaną pozostałą wdowie, a najbliższą zasadą konsekwencją było nie dotrzymanie wypłat rocznych.« — Opiekunką małoletniego kuratora ekonomicznego uznał matkę tegoż sąd tarnowski; a sąd lwowski opierając się na słowach ustawy Ossolińskiego, że opiekun ma być i administratorem dóbr, oddał tych zarządzanie po ś. p. Teodorze Broniewskim, jako matce i uznanej opiekunkie. Jest tedy **fałszem dwudziestym i piętnastym** co anonym wyżej powiada, bo właśnie i wydział stanowy i kuratoria literacka Zakładu byli przeciw P. Broniewskiej.

2) Jest to **dwudziesty drugi fałsz** anonyma. *Zasystemanie pensyi* musiałoby być oparte na rozporządzeniu kuratora liter., wciągnięte w dziennik czynności Zakładu i przechowane w aktach jego. Coś podobnego nikt jednak w nich nie znajdzie.

3) Powabna rozmowa się dla anonyma, bo, że dla mnie mniój musi mieć powabu, dowodem na to oświadczenie moje kuratorowi liter. jeszcze w roku zeszłym uczynione, że nie mając nawet uwolnienia od posady dyrektora, a przeto mogę jeszcze do pobierania pensyi rościć prawo, zrzekam się jēj, w celu ulżenia budżetowi zakładowemu przez ubycie z rubryki wydatków 1000 zł. m. k. wyznaczonych dla dyrektora.

żących, jest to ją krytykować, do czego zaiste każdy ma prawo, ale przypisywać ją bez żadnego dowodu wszystko złe, jakie się tylko anonymowi pomyśleć podobało¹⁾, należy nazwać potwarszą. Tą tak niepochamowaną zawziętością usiłuje anonym opanować publiczność, zmusić ją do wierzenia mu na słowo i powstania wraz z nim przeciw osobom tej dyrekcyi składającym; i zaiste udałoby mu się to może, gdybym nie był w stanie odsłonić przed publicznością całą téj zawziętością przyczynę.

Kiedy kurator literacki postałował uwolnić mnie od obowiązków dyrektora Zakładu, a obsadzenie stanowisko téj posady do czasu jeszcze jakiego odłożyć znalazły za dobre, przywołał na moje przedstawienie mnie, kustosza Szlachetowskiego i skryptora Aug. Bielowskiego dla naradzenia się z nami względem tymczasowego zastępstwa dyrekcyi. Zgodzono się najprzód na to, żeby dyrekcyi dotąd zajmowała się jedynie sprawami do ją zakresu wyłącznie należącymi, i że zastępca dyrektora pismo peryodyczne w myśl Ossolińskiego niezwłocznie wydawać rozpocznie. Wypadało tedy porozumić się względem sposobów téj publikacyi. — Nie wszystkim to wiadomo, że Ossoliński wkładając na dyrektora Zakładu obowiązek peryodycznego pisma, nie wskazał zgoła funduszu na jego wydawanie, bo rozumiał, że drogą prenumeraty będzie mogło sobie być i wzrost zapewnić. Dla tego swoim kosztem drukował Siarczyński „Czasopismo;” — Słotwiński oparł go na prenumeracie i dla tego nie umieszczał w rachunkach w rubryce wydatków kosztu na wydawanie czasopisma.²⁾ Niechęć odstępować od postanowienia Ossolińskiego, rozpoczęłam wydawać „Bibliotekę” także własnym nakładem³⁾. Gdy w r. 1844 prenumerata i połowy kosztów nie pokryła, zmuszony byłem, poniosły strate kilkuset złotych reńs., z tomem 12 „Biblioteki” zaprzestać ją wydawać. Uczyniona mi propozycya ze strony Wincentego Pola, że on jako współpracownik stał do redakcji pisma przezemnie jako dyrektora Zakładu Ossolińskich wydanego chce należeć, ożywiła mnie nową otuchą; jakoż za czynnem przyłożeniem się zastępcy kuratora literackiego X. Jerzego Lubomirskiego i za przystąpieniem najpierwszych pisarskich talentów do współpracownictwa, redakcja ujrzała się w stanie z rokiem 1847 dalsze wydawanie

1) Właściwiej powiedzieć by trzeba zamiast **pomyślęe, zmyślisć**.

2) Patrz głos Słotwińskiego miany d. 12. października 1853. Czasopismo naukowe z r. 1853 zeszyt 8, str. 68—69.

3) Jest więc **falszem dwudziestym trzecim** anonyma, co mówi w 43 numerze Gazety polskiej, że zawsze był dawany fundusz zasilkowy na wydawanie czasopisma zakładowego. Proszę przejrzeć w sprawozdaniach drukowanych ciągle od r. 1842, ustępy zawierające rubryki przychodu i rozchodu kasę zakładowej; lub też przejrzeć w rejestraturze Zakładu rachunki zdawane przez kuratora literackiego wydziałowi stanowemu.

„Biblioteki” w nowym kształcie rozpocząć. Pismo to upadło jednak w r. 1848 z przyczyn, które wyżej odpowiadając na trzeci zarzut anonyma przytoczyłem. Oprócz tego, że Ossoliński nie przeznaczył żadnych funduszów na wydawanie pisma czasowego, jest jeszcze inna przyczyna, dla której niepodobna jest prawie kuratorowi literackiemu na ten cel ich użyć. Kurator z każdego grosza zdać musi przed wydziałem stanowym ścisłą liczbę, udowodniając najmniejszy wydatek; sama więc rachunkowość czyni niemożliwem użycie funduszów zakładowych na pismo czasowe. Bo jakże dowodzić niemylność przychodu z przedpłaty? Konsekwentnie w rozchodzie wypadałoby wywieść się kwitem stęplowym na każdy wydany exemplarz, na każde honorarium dane za napisany artykuł i t. p. — To było przyczyną, dla czego kurator liter. na rozpoczęć mające się pismo zasiłku 1000 zlr. m. k., który Aug. Bielowski nie odbicie potrzebnym znajdował, zanim pismo uzyskałoby wziętość i o własnej stanęło sile, zaasygnować nie mógł; zwłaszcza przy zupełnym wyczerpaniu zakładowych funduszów. Ofiarował on darem z własnej kieszeni 200 zlr. m. k. na zapomoczenie pisma¹⁾, ale takowe nie wydawały się dostateczne. Kustosz Szlachtowski sądził, iżby stłosownie do ustanowienia Ossolińskiego, zastępca dyrektora jako przyszły redaktor usiłował przedpłatą koszt wydawania opędzać, tusząc po patryotyzmie współiomków swoich, ze pismu ani przedpłatników, ani pracowników nie braknie.

Następnie szło o to, kto będzie jako zastępca dyrektora pisma tego redaktorem. Wszyscy zgadzali się na to, że imię Augusta Bielowskiego, jako najznajomsze w świecie literackim, mogłoby pismu największą wziętość pozyskać; mimo tego jednak z powodów, które znajdowałem nie mało ważnymi, oświadczyłem kuratorowi literackiemu w obec kustosza Szlachtowskiego i Augusta Bielowskiego, iż najwłaściwszą i potrzebom Zakładu najodpowiedniejszą rzeczą być sędzię, aby zastępstwo dyrektora kustoszowi Szlachtowskiemu powierzone zostało. — Powody zaś tego mojego zdania były następujące:

- a) Już Ossoliński postanowił²⁾, aby w niebytności dyrektora zastępował go kustosz, a kustosza skryptor; nie widziałem więc dostatecznej przyczyny, dla której w obecnym razie od ustanowienia tego odstąpięby miano.

1) Jest więc dwudziestym czwartym fałszem anonyma, że kurator literacki 1000 zlr. m. k. z własnych funduszów na pismo czasowe dać obiecywał, a drugi 1000 na pokrycie deficytu jaki się z budżetu zakładowego na ten rok okazywał. Kurator dawał bowiem na zapomoczenie pisma 200 zlr., a pokrycie deficytu w budżecie wziął na siebie, aż dopóki tenże budżet przez regularne wpływanie przychodów zakładowych całkiem pokryty nie będzie. Dotąd wyliczył kurator literacki tym koncem już kilka tysięcy zlr. m. k.

2) Patrz ustawę główną §. 35.

- b) Od czasu podanej przezemnie do kuratoryi prośby o dysmyę i wydalenia się mego w sprawie sekwestracji dóbr ze Lwowa, kustosz Szlachtowski səm dźwigać musiał przez rok niemal cały ciężar dyrekcyi. Nie przewidując kiedy się skończy stan prowizoryczny w zarządzie Zakładu i kiedy tenże rozpoczęcie w zupełności dopełniać zadanie swoje, a mianowicie wydawać obowiązkowe pismo czasowe, które przestało być wychodzić, oświadczył on był kuratorowi liter. już przed niejakim czasem, że w takim składzie rzeczy przy Zakładzie dłużej zostawać nie myśli i będzie zpowodowany złożyć posadę swoją, niechcąc ściągać na siebie nowych zarzutów nieczynności Zakładu. Oddyście się na raz obudwóch urzędników składających dyrekcyą, nie mogłyby być bez szkody dla spraw zakładowych; sądziłem rzeczą więc słuszną i dla Zakładu nie bez korzyści, aby kierownictwo Zakładu oddane zostało kustoszowi Szlachtowskiemu, który w tej mierze dał już dowód i znajomości rzeczy i potrzebnej energii i praktycznego taktu; zwłaszcza że on przy pensyi kustoszowskiej pozostawał i wsparcia na wydawanie pisma nie żądał.
- c) Wr. 1847 zaprowadziłem był na powrót, jak to się już wyżej rzekło, z niemałym kosztem i zabiegiem zakładową drukarnią. Gdy ona bezsprzecznie jest wpływu Zakładu Ossolińskich na oświecenie narodowe najdziedzieszym czynnikiem, zajałem się sam prowadzeniem jej początkowo przez półtora roku; teraz już drugi rok prowadzi ją kustosz Szlachtowski z taką pilnością, zapobiegliwością, a nawet poświęceniem własnego grosza, że kto tylko zna to bliżej, wyznać musi, że jemu jedynie winna jest drukarnia, iż w trudnych tych czasach utrzymać się zdoła.
- d) Gorliwości swój w sprawie oświecenia najlepszy dowód dał kustosz Szlachtowski w obec ministryum w Więdninu¹⁾ i w radzie szkolnej ś. p. gubernatora Zaleskiego; przyczem okazał i trafność w pojmowaniu każdego stanowiska swego i charakter, z którym na stanowisku takiem umie się godnie utrzymać. Uzyskał on w tym dla siebie powszechnie uznanie; a Zakład naukowy okazać takowe uznanie ze swojej strony czy niepowinien?
- e) Kustosz Szlachtowski zaznajomił się w swoich naukowych podrózach²⁾ z uczonymi mężami w Więdninie, w Krakowie, Wrocławiu, Dreznie, Berlinie, Poznaniu, Gdańsku, Królewcu, Petersburgu i zawarł z nimi stosunki niosące zbyt oczywistą dla Zakładu korzyść, dając tenże bliżej poznać uczonemu światu, i rozszerzając jego działalność.

1) Przedstawiając mu adresę wszystkich niemal nauczycieli naszego kraju i kandydatów na posady nauczycielskie. (Patrz Dziennik narodowy nr. 116, 135, 160.)

2) Przedsiębiorczy własnym kosztem. O podróży do Petersburga dał sprawę na publicznym posiedzeniu 12. października 1847 r.

- f) W tych podróżach postarał się kustosz Szlachtowski obznać z celniejszymi gabinetami starożytności, numizmatyki, rycin, galeryami obrazów i t. p., przez co nabył potrzebne wiadomości do uporządkowania i utrzymania zbiorów Zakładu, czego dał dowód spisywaniem katalogu numizmatyki polskiej, obcej, a szczególniej starożytnej; tudzież spisem rycin, z którego wypis Kraszewskiemu układającemu dykcyjnoraz artystów polskich udzielił.
- g) Nareszcie nawet i co do pisma czasowego nie wątpilem, znając niezmordowaną pracowitość kustosza Szlachtowskiego, że i temu on podoła; zwłaszcza kiedy jako redaktor pisma nie jest przecie obowiązany, aby wszystkich artykułów sam był i autorem. Widząc dotąd wszystkich literatów tutęszych, poczawszy od Aug. Bielowskiego, w stosunkach przyjacielskich ze Szlachtowskim, byłem pewny, że każdy z nich ceniąc wysoką wagę Zakładu narodowego imienia Ossolińskich, wierny powołaniu pisarza Polaka, chętnie pospieszy w pomoc wydawcy nowego zakładowego czasopisma, tak jak w r. 1847 i 1848 zaszczycali mnie współpracownictwem swoim około „Biblioteki”; szczególnie zaś, że urzędnicy Zakładu już z położenia swego nie opuszczają dyrektora-zastępcę w jego usiłowaniach.

Bo czyż mogłem przewidzieć, że przyjaźń i szacunek okazywane mnie i kustoszowi zmienia się, bez wszelkiego powodu ze strony naszej, w zawiść i najzaciętszą zawziętość; że wszystko złe upatrywane w Zakładzie Ossolińskich nam jako dyrekcji przypisane zostanie, pomimo, iż kurator literacki jest Zakładu przewodzący i głową; lecz anonym i stronicy jego znając, że męża tak wysoko stojącego w narodzie ich niskie nurtowanie, ich liche zarzuty dosiągnąć nie zdążają, sami go wymawiają słabością charakteru, z której dyrekcja umiejac korzystać, stała się wszystkiego złego źródłem jedynym. Zmiany tak nagły w opinii anonyma i przyjaciół jego względem mnie i kustosza Szlachtowskiego przyczyną stało się powyższe zdanie moje, za którym idąc kurator literacki, zastępstwo dyrektora kustoszowi Szlachtowskiemu powierzył¹⁾. Niektórzy bowiem literaci, a między nimi anonym na czele, chcieli koniecznie mieć Augusta Bielowskiego dyrektorem Zakładu, utrzymując że naukowym tym Zakładem tylko literat sława nad innych głośniejszy kierować powinien; zawiadzeni w nadziei swojej postanowili zemścić się na kustoszu Szlachtowskim, że zastępstwo dyrektora przyjął, i na mnie, zem tego stał się powodem, czerniąc nas przed pu-

1) Jest tedy dwudziestym piątym falszem anonyma, jakoby oddanie stercu przy Zakładzie Ossolińskich kustoszowi Szlachtowskiemu, było dziełem jakiegoś kotery. A że zdanie moje znalazło uznanie kuratora Ossolińskiego nie dziwna, bo je podziela, wyjawiający kotery anonyma, cała światła publiczność, której bliżej znane są sprawy i stosunki Zakładu.

blicznością. Lecz nie wolnoż mi było mieć własnego przekonania, albo byłżebym postąpił uczciwiej oświadczając się inaczej w obec Bielowskiego, a inaczej doradzając kuratorowi liter. skrycie? I dziś powtarzam to publicznie, że August Bielowski jest mężem znakomitej nader nauki w rzeczach krajoowych, znakomitego pisarskiego talenu, wyższy dotąd sława literacką nad Dra. Szlachtowskiego, ale że temu w zarządzie wewnętrznym Zakładu, w umiejętnym uporządkowaniu i utrzymaniu naukowych zbiorów, w ich znajomości, w zastosowaniu jego wielostronnego naukowego wykształcenia do mnożnych i różnorodnych potrzeb Zakładu, w praktycznym prowadzeniu drukarni, w zajęciu się rozmaitymi sprawami Zakładu, które nigdy tak od czynności dyrekcji odłączyć się nie dadzą, aby ta mogła o nich zupełnie nie wiedzieć, słowem, że kustoszowi Szlachtowskiemu w kierownictwie Zakładem ani August Bielowski, ani kto inny łatwo nie wyrówna. Można zapytać tych o to, co na czynności kustosza Szlachtowskiego patrzyli i patrzą.

Niebędę utrzymywał, żeby ci co chcieli koniecznie Aug. Bielowskiego widzieć przy stérze Zakładu, mieli w tém jakie egoistyczne rachuby, całą ich zawziętość przypisuję ich literackiej zarozumiałości, ich falszywemu pojęciu posady dyrektora Zakładu Ossolińskich, którego sobie jako najwyższego muz ojczych kapłana¹⁾ wymarzyli. Posada zaś dyrektora Zakładu nie jest naukowym zaszczytem, ona jest urzędem, obowiązkiem, tak ją rozumiał i Ossoliński, jak to wyżej okazano; sam talent pisarski choćby najznakomitszy do niej nie wystarcza weale. Stósownie do twierdzenia anonyma i jego przyjaciół posada dyrektora Zakładu Ossolińskich nie byłaby weale posadą stałą, jak ją cheiał mieć ustanowiciel, bo według nich dyrektor zostający już w urzędowaniu, powinienby ustąpić miejsca swego każdemu wyższemu od niego talentowi, jakiby się w czasie pojawił. Lecz jak to byłoby niedorzeczością, tak też kierownictwo naukowym Zakładem Ossolińskich nie nadaje w hierarchii literackiej żadnego pierwszeństwa. Nie przyszło mi też nigdy na myśl kłaść się wyżej n. p. nad Aug. Bielowskiego, Pola lub im podobnych. Wszakże to zgoła nie ujmowało Kopitara sławie europejskiej, którą nie tylko dyrektora biblioteki cesarskiej w Więdniku, ale i samego jéj prefekta przechodził, że przy téże bibliotece tylko podrzędną zajmował posadę. Nie mam weale za złe anonymowi, że radby widział wynagrodzone zasługi Augusta Bielowskiego.

1) Jeżelibyśmy dla dyrektora Zakładu Ossolińskich chcieli koniecznie wynaleśť odpowiednią metaforę, to jest przenośną podobieństwa, to weale nie arcykapłanem muz ojczych, jakim go anonym nieni, ale właściwie nazwałbym go kościoelnym, zakrystyaniem, albo z ruską palamarem tychże muz świątyni, gdzie on na usługi każdego przychodnia, czy to w użyczeniu książek, czy w daniu żadanéj informacyi, czy w pokazaniu zakładowych skarbów gotowym być musi.

łowskiego położone na polu pismiennictwa ojczystego, jest to rzeczą nader słuszną bezsprzecznie; ale używać do tego sposobów tak niegodnych, do jakich się zniża anonym, jest to zle służyć sprawie Augusta Bielowskiego. Falsze i potwarze, którzy匿名 wojuje, nadają tej sprawie barwę brudnego interesu i osobistej zawiści. Smutno i nader smutno jest zaiste patrzyć na to, jak ludzie wyniesieni nad innych zdolnościami, zaopatrzeni nauką, przeznaczeni dawać poznać drugim prawdę i nieći w nich stałą miłość ku nijej, pozwalają słabościom i namiejęnościom zaślepiąć się do tego stopnia, że się zapierają tego bóstwa swego, bezczeszczą go najohydniejszym fałszem. Takim to fałszem¹⁾ jest zarzucone dyrekcyi Zakładu wspólnictwo z ziemiaństwem. Wiadomo bowiem każdemu, że ani ja, ani kustosz Szlachtowski do ziemiaństwa wcale nienależeliśmy, i jeżeli mnie łączy przyjaźń szkolna z Gwalbertem Pawlikowskim, to opinie polityczne występujące na jaw w r. 1848, nie poróżniając nas między sobą, rozdzielały nas zupełnie²⁾.

Jak już rzekłem, nie mam o sobie żadnego zarozumienia, ale co w piersi méj czuję, śmiało każdemu powiem w oczy, że więcej niż anonym i jemu podobni kocham mój naród, więcej mi leży na sercu niż jemu nasza narodowość, żywiej pragnę dobra i wzrostu Zakładu i rozszerzenia światła mię-

1) W porządku **dwudziestym i szóstym.**

2) Anonym utrzymuje, że ziemiaństwo z Gwalbertem Pawlikowskim na czele, składa tę koteryę *co przelekła się szumnych brzmiących imion!!! i woli mieć własne kreatury u kierownictwa Zakładu, by założyć w nim kiedyś i oficynę swoje!* — Gdy zaś i ja i kustosz Szlachtowski byliśmy w opozycji z ziemiaństwem, jak powszechnie wiadomo, jest więc powyższe twierdzenie anonyma **falszem dwudziestym siódmym**. Gwalbert Pawlikowski złożywszy już r. 1846 zastępstwo kuratorów literackich, żadnego odtąd nie ma wpływu na sprawy zakładowe. — W końcu artykułu anonym nagromadził jakby na dobitek najwięcej fałszów; straszy on, że jak dziś wieje Zakładu, tak pojedzie i sam Zakład w sekwestr, lub zlicytują go kredytorowie. Jest w to **falsz dwudziesty ósmy**, bo czemuż nie mówi jakie są te długi Zakładu? jacy to są ci kredytorowie? Oto cały dług Zakładu wynosi 6000 zł. m. k. funduszowi domestycznemu, t. j. Stanom galicyjskim, z którego dlużu Zakład co roku po 2000 zł. spłaca. Nikt nie wątpi, że za pierwszym zebraniem się sejmu krajowego dług ten Zakładowi darowanym zostanie. Zresztą wierzycielami Zakładu są: Xiąże kurator literacki, który w obecnym razie niedoborów intrat z dobrą Zakładu potrzeby tegoż z własnej zastępuje kieszeń; hr. Włodzimierz Dzieduszycki, dawca funduszu na zaprowadzenie drukarni; i ja, który jeszczez awansowanych na rzecz Zakładu 9000 zł. m. k. nie wszysko odebrałem. Mogą więc z tej strony anonym i publiczność być spokojni o Zakład. Daliej opowiada anonym: »że opiekunowie Zakładu (Wydział Stanowy i kurator literacki) podali do ministerstwa o wolność zaciągnięcia pożyczki na gmach (**falsz dwudziesty dziewiąty**) wydedukowawszy najsubtelniej, że gdy fundator zakazując obdukać dobra milezy o gmachu, zatem brać się do niego wolno « **Falsz trzydziesty**, bo gdzie nie było żadnego podawania, tam nie było i wzmiękowanej dedukcyi. Wprawdzie osoby z dyrekcyi kasy oszczędności same z siebie oświadczyły możliwość pożyczki na gmach Zakładu, lecz kurator liter. trzymając się ściśle ustawy, nie użytkował zgola z oświadczenia tego, postanowiąc w własnymi funduszami pokrywać deficit zakładowego budżetu.

dzy rodakami moimi od tych, którym buta pseudo-uczona w nikim żadnej enoty widzieć i uznać nie pozwala, u których byle jaka pisarska sława przeważa najenotliwszą zasługę. Nie próżność, nie interes wiodły mnie do służenia przy Zakładzie narodowi memu, ale przekonanie, że każdy ile siły starczą, od powinności téj wymawiać się niepowinien; i gdyby anonym i jego przyjaciele dzielili to przekonanie, byliby raczej ponieśli pióra swoje w pomoc narodowej oświatie, a nie kalali ich w brudach fałszu i oszczerstwa¹⁾.

-
- 1) Odpowiedziałbym na zarzuty, wypadałoby poszczycić się tém, co jednak dla Zakładu zrobiłem; lecz jak powiedziałem na wstępie, mówić o sobie nie chce. — Mam nadzieję, że piszący kiedyś dzieje Zakładu sprawiedliwszym będzie od anonyma i nie przemilczy, że ten gmach Zakładu wzniósł się mojém staraniem, moim zabiegiem, — policzy znaczny przyrost skarłów naukowych za kierownictwa mego, — uзна zaprowadzony w nich porządek, — wykryje szczeré życziwe chęci moje dla młodzieży, której Ossoliński sposobność kształcenia się przy Zakładzie swoim obmyślał, — nie zaprzeczy, że zaprowadzeniem na nowo drukarni istotnie się sprawie narodowej oświaty zasłużyłem — i choć mi autorskiego wieńca nie uwije, nie położy mnie w zasługach około Zakładu niżej poprzedników moich.
-

H. D. E. I.

L W Ó W.

W DRUKARNI ZAKŁADU NARODOWEGO OSSOLIŃSKICH,

Ulica Ossolińskich L. 23 $\frac{1}{4}$

1850.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu z wyjątkiem dni poświętych.

Numer pojedyńczy kosztuje 20 gr.

Bura Redakcji i Administracji ul. Karmelicka 1. 2 (Gmach Wojewódzka). — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Telefon Redakcji 21-18, — Administracji 21-17. Redaktor naczelnego przyjmuje od godz. 11-12.

miejscowa	zamiejscowa
miesięcznie bez dostawy	4.80
miesięcznie z dostawą do domu	5.30

Prenumerata

miesięcznie z przesyłką pocztową
Za granicą 7.00 Zl.

5.30

Ceny ogłoszeń: Za wiersz 1-szpaltowy milimetry (szer. 35 m/m) ogłoszenia zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpaltowy milimetry (szer. 70 m/m) nadeslane i nekrologi 40 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 15 gr. Cała strona ogłoszeniowa 400 Zl. Ogłoszenia zamieszczowe 30% droższe.
P. K. O. 141.690.

Święto Lwowa!

Cała Polska, przedewszystkiem jednak Lwów, świeci jutro stulecie instytucji, która stała się jego chlubą i zaszczytem. Gdy miasto nasze nie mogło się jeszcze pochlubić, poza piękną tradycją i czcigodnymi zabytkami z przeszłości, niczym wiecej wobec swoich i obcych, już wówczas istniało u stóp Cytadeli ognisko polskiej myśli i kultury, ku któremu biegł wzrok spragniony wiary i optymy w lepszą przyszłość, ze wszystkich rozszeranych ziem Polski zakatków. A nawet wtedy, gdy dzięki wieloduszny umysłom Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego, Wiktora hr. Baworowskiego i dr. Tadeusza Rutowskiego, Lwów zdobywał cenne muzea i galerie obrazów, fortalitum Ossolińskiego i Lubomirskich tępniło warkiem życiem, rozrastało się z roku na rok, ześrodkowując w swoich murach poklasztornych wszystkich, których rojenia sięgały w dalszą przeszłość i nietykko własne, egoistyczne cele miały na oku.

Zakład Narodowy Im. Ossolińskich trwał i przetrwał czasy bardzo ciężkie i groźne. W znoju wykuwał głazy do wielkiego duchowego gniazdu kultury polskiej; krzepiąc wątpiących, dodawał sił słabym; rozjaśniał dnia szarzyznę zgorzkałym pessimistom;

ksztalciał młodzież; stwarzał i zasilał żywotnym sokołem warsztaty pracy niepośredniczących twórczych, słowem — przodował w społeczeństwie.



Twórca Zakładu Narodowego im. Ossolińskich
JÓZEF MAKSYMILIAN OSSOLIŃSKI.

zrodził i przodował nadal; choć z gmachów publicznych Lwowa spadły czarne dwugłówne orły austriackie, założono nad nami białościerzydły Orzeł polski. Przoduje

nadal, bo myśl przewodnia Ossolińskiego i Lubomirskich, nie uroniła w ciągu lat stanic ze swoich pierwotnych zamierzeń, bo następcy Bielowskich, Szajnochów, Małeczkich i Kętrzyńskich wyznają te same szczytne hasła, pracując niestrudzenie dla chwały i pozytku Prześwietnej Rzeczypospolitej.

Jutro więc u stóp Cytadeli stanie z hołdem pewinnym cała Polska odrodzona; z kraju i z zagranicy przyniosą druty telegraficzne tysiące życzeń na przyszłość, równie zbożną i w obfito owoc bogatą. A wśród gratalantów i holdowników stanie przedewszystkiem cały zwarty, jednem wspólnem uczuciem przejęty Lwów, świadek bezpośredniej pracy i trudów Ossolineum od jego kolekki po obecny sławny wiek męski.

Bo stuletni ten dąb myśli i kultury polskiej, tkwiący silnie i głęboko w naszej glebie, ma przed sobą — da Bóg — długie jeszcze stulecia rozwoju i zasług.

W promieniach własnej naszej państwości potężeń on będzie, służąc innym przykładem, sobie na chwałę, nauce polskiej na pożytek.

Tego życzymy Mu w dzień Jego Święta, a zarazem Święta Lwowa!

STANISŁAW WASYLEWSKI.

Zasługa narodowa Ossolineum.

Długo ważył i szukał J. M. Ossoliński, wahając się pomiędzy Zamościem to znów Tarnowem i Krakowem, aż wreszcie wybrał — Lwów. Gdy austriacy budowali czerwoną cytadelę na szczycie Wronowskiej Góry, aby im łatwiej przeszło zdobyć kraj i miasto — pod ich własnym bokiem wyrosła nagle ta reduta obronna i wielki szaniec cywilizacji polskiej na wschodzie. „Z miłością szczerą swego narodu i z gorącego żądania, aby ustanowienie owo coraz się na tem obfitszą korzyć krzewio” — poczęła się myśl wspaniałego bibliofila. Nie on jeden miał ideę taką w XIX wieku. Wiadomo. Lecz właśnie jego dzieło wyrosło ponad spodziewanie i jego ziarno wykosiło się na lwowskiej glebie stokrotnie. Czemuż właśnie to ossolińskie ziarno we Lwowie nie zaś świadczy w Warszawie, nie jabłonowskie we Lipsku? Czemuż w tym stopniu nie rozwinięły się fundacje Działalisk w Kórniku lub Raczyńskich w Poznaniu? Tłumaczono, że pod zaborem austriackim najmniej widać wiatrów przeciwnych. Historia Ossolineum wecale tego nie potwierdzi, opowiadając dobrze, jak to jest pół wieku z góra „Rakus nie tylko żółcią poł”, wedle słów Mickiewicza, lecz złośliwie sypał piaskiem w oczy, aby do rozwoju nie dopuścić. Na historii Ossolineum można się dopiero nauczyć dziejów Polski pod zaborem austriackim, o której jakże często styczać, że zbyt leniw i gnuśnie korzystała z „dobrodziejstw rządzących austriackiego”.

Zbiegły się szczęśliwie okoliczności i złożyły przyczyny rozmaite. Najpierw przewidujący rozum fundatora, który prawnie ubezpieczył istnienie Zakładu, wytyczył drogę jego działalności i w dobrą glebę dobre ziarno przezornie rzucił.

Ossolineum potrafiono nietykko ufundowa-

wać wielodusznie, ale umiano też później cierpliwie a nieznużenie wywalać dlanie prawo bytu. I tu trzeba podkreślić niezwykłą zasługę księży Lubomirskich, którzy fundacji przepaść nie dali. W najtwardzszych czasach reakcji zaborczej, kiedy wystarczyło jedno zmrużenie powiek Metternicha, aby wszystko wniwez obrócić, kunszt dyplomatyczny Lubomirskich wiedział zawsze, kiedy prowadzić i jak wygrać wojnę z złośliwym hołfratem wiedeńskim. Reszty dokonały temperament Lwowa i ów cudotwórczy genius loci, dobry duszek lip szumiących nad Ossolineum.

Z małego szafca pod bokiem Cytadeli urosła zamaszysta twierdza, w starem domostwie klasztorne, rozbudowanem ręka Bema, rozwijał się zwolna warsztat pracy na użytek wszystkiej Ojczyzny. Pogasty ognie Krzemieńca i Wilna, znicz ossoliński przetrwał i nie dał się zdmuchnąć, Zgromażdziła się przy warsztacie jego pracy czeladź i majstrowie ze wszech stron Rzeczypospolitej. Każda nieomal z dzielnic przysłała delegata. Przedziwny urok Zakładu, w mury jego zaklęty, zwoływał ludzi od wszędzy. Popatrzmy! Z Poznania przybył do Ossolineum Małecki, który sam jeden za symbol starej: misjonarz idący z kolebki ortalów z siebie świata na kresy, z rak Prusaków wydał się przemoć Wojciech Kętrzyński, stannice ukraińskie przysiąły Augusta Bielowskiego, Białoruś bibliografa Przyłęckiego, rozmiewany Litwin Pawłowicz wziął się do organizowania Muzeum, Godebski i Bełza nie zrobili wstydu Warszawie! Zaś tubylcy galicyjscy nie dali się ubiec ni zaskoczyć w gorliwości. Dyrektor Słotwiński latami kański w Kufstajnie poświadczony swą miłośń dla Ossolineum, Szajnocha resztę oczu poświecił „Słownikowi” Lindego.

Miewało Ossolineum w ciągu stulecia chwile rozmaite odpływu i nowego przyływu energii, czaiło się w pozornym bezruchu, by nagle błysnąć światem, które już nie na sam Lwów, lecz na całą Rzeczpospolitą spłyneło.

W koronie zasług, jaka dziś okala czoło

sędziwej Instytucji, błyszcza też brylanty pierwszej wody, najwyższe karatu, bez których zimno i ciemno byłoby w świecie polskości!

Wszyscy wiemy zresztą:

Dzięki Ossolineum ujrzał światło dzienne monumentalny 6-tomowy „Słownik” Lindego w nowem wydaniu, do którego powstania przykładał się ongi sam jeszcze Ossoliński, „swiodac — wedle słów Lindego — długie rozmowy, jaki skład dać całej robicie”.

Dzięki Ossolineum, ocalała i nie rozleciała się po świecie, spuścizna pośmiertna Słowackiego, a wice-kurator Zakładu napisał o twórcy „Anhellego” książkę, która stała się miała na długie lata wzorem monografii historyczno-literackiej.

W murach Ossolineum poczęło się epokowe wydawnictwo źródła do dziejów Polski: Monumenta Poloniae. Z Ossolineum wyszła „Gramatyka” Małeckiego, na której uczyły się trzy pokolenia niewolnych Polaków. Pod skrzydłami Ossolineum rozwinał się talent dziejopisarski Karola Szajnochy, tu spedził najlepsze lata Tytusz wojny styczniowej Romanowski, tu Władysław Belza, wieszcz dzieciecego pokoju, napisał „Katechizm dziecka polskiego”, tu wreszcie Wojciech Kętrzyński gwoździł oszustwa krzyżackie i światnie rewindykował polską kresów zachodnich.

Szczęśliwej generacji dzisiejszej już nawet zrozumieć niesposób, jakie to role pełniła musiała zastępco fundacji Ossolińskiej. Była redutą obronną i placówką walki z zaborcami wówczas, kiedy w oficynach swoich drukowała tajnie niecenzuralne utwory Mickiewicza.

Była wszechnica i Akademią umiejętności w czasach zniemczonego uniwersytetu i w mroku śpiącej atmosfery galicyjskiej.

Była zwycięskim sztandarem kultury polskiej, zatknietym dumnie na mogile państwości!

Nie podjęto przedsięwzięcia naukowego na Ziemi Czerwionkowej, któreby się w jakikolwiek sposób nie zasiliło zbiorami Osso-

lińskich, tak, jak nie było pisarza i badacza, któryby odszedł z pracowni bibliotecznej bez pamiątki dla swej twórczości, a wielu po wiele mogło o sobie: Ton sourire ma fait poète!

Setny swój jubileusz święci Ossolineum w pełni działalności o takich wymiarach i zasięgu, jakie ledwie w marzeniach snuły się twórcom instytucji. Z pod prasy trzech drukarzy Zakładu idą w świat wydania dzieł Słowackiego, Fredry, Sienkiewicza, z podręczników szkolnych Wydawnictwa Z. N. I. Ossolińskich uczy się młodzież, jak Polska dąbra i szeroka; zasobna instytucja rośnie na dobre na publikacje, którym nie wydawał nakładka prywatny. Jak ongiś, była czemś więcej niż biblioteka, tak dziś jest czemś więcej, niż przedsiębiorstwem wydawniczym. Spieszy z pomocą literaturze i twórczości, dumna z możliwości tej pomocy i pamiętną orędownictwa, jakie zawsze pod jej skrzydłami znała zająca się myśl twórcza.

Do tradycji też nawiązuje i obecny dyrektor Zakładu, Ludwik Bernacki, godny spadkobierca Bielowskich i Kętrzyńskich i święty jej włodarz w duchu nowoczesnym. Tajemny geniusz szumiących drzew ossolińskich umiał mu podszeptać niejedno ważkie odkrycie, jakimi wzbogaca naszą historię literatury, żeby tu wspomnieć chociaż o ostatniej pracy, wiązającej t. zw. psałterz floriański z osobą Królowej Jadwigi i wskazującą jego śląski, klasztorny rodowód.

Setny jubileusz Z. N. I. Ossolińskich nie jest świętem regionalnym. Z dumą rozpatrywamy Polskę całą jego pracę i zasługę. Bo nie wiele mieliśmy zaiste zamierzeń kulturalnych tak w całej pełni udanych, tak wielokrotnie rozwiniętych, tak korzeniami w rzeczywistości polską wrośniętych, jak ten pomysł i zapis pana na Tulczynie! Wieć u wrót lwowskiego Kapituły stajemy, synowie kraju, w którym tak wiele rozwiało się projektów szlachetnych, z uczuciem wdzięcznego podziwu...

Pomnożycie kultury polskiej.

W chwili, kiedy nad Polską zawisły ciękie chmury, kiedy gromy jeden po drugim waliły w jej ustrój państwy, doprowadzając wreszcie do rozdarca na trzy zabory, zjawia się w spoteczeństwie polskim kilka wybitnych jednostek, które przyjmują na swe barki trud ratowania tego, co jeszcze z pogromu wyratować się dało. Wśród nich jedno z miejsc naczelnego przypadło Józefowi Maksymilianowi Ossolińskiemu.

Ujrzał on światło dzienne w r. 1748 w Województwie sandomierskim w Woli Mieleckiej. Nauki pobierał w warszawskim konwikcie OO. Jezuitów, trafiając na lata największego rozkwitu tego zakładu wychowawczego. Nazwiska Naruszewicza, Wyrwica, Bohomolcowa, Albertrandi'ego i Piramowicza, widniejące w spisie nauczycieli konwiktu, świadczą najdobjitniej o jego wartości.

Przedstawiony królowi, uzyskał Ossoliński wstęp na Zamek, przedwyszystkiem do królewskich zbiorów. W Bibliotece Zasłuskiej zetknął się znowu z Janockim, który niezadowodnie na punkcie umiowania nauk i książek wywarł nań wpływ silny.

Osiadły w Galicji, odgrywa tam zazyna w kołach miejskiego ziemiaństwa rolę pierwszorzędną. W zabiegach około ulżenia jej losów czynny przyjmuje udział. Jego memorią i osobiste wstawiennictwo u cesarzy i dgnitarzy wiedeńskich zapobiega niejednej katastrofie.

Mieszając dłuższy czas w stolicy Austrii, zdobywając tam najwyższe odznaczenia i godności, nie przestaje ani na moment myśleć o kraju ojczystym. Polityka i nauka wypełniają mu pracowy żywot; zamutowanie do książek potęguje się z rokiem każdym. Znakomity ten uczeń i bibliofil gromadzi z zapałem prawdziwe skarby, by je złożyć w darze iście królewskim naszemu grodowi. Dotknęty w r. 1823 ślepotą, nie przerywa swych prac. Zmarł w Wiedniu 17 marca 1826 r.

„Myśl, iż mam żyć w pamięci moich współzmienników — pisał u schyku dni swoich — bliskiego już zachodu starca, otucha przyszłości chęci zagrzewa i siły pokrzepia. Pragnąłem jedynie zrobić przystupek do Ojczyźnie, rozciągnąć jej użyteczność do najdalszych pokoleń. Jeżeli, nadając temu dziełu istnienie, nadalem i trwałość, celu mych zamiarów dopiąłem”.

W r. 1823 przyłączył do biblioteki im. Ossolińskich swe cenne zbiory Henryk ks. Lubomirski, założyciel ordynacji przeworskiej. I on więc, obok Ossolińskiego, staje się znakomitym pomnożycielem kultury polskiej we Lwowie, i pamięć o nim winna przejść w najdalsze pokolenia, które korzystać będą ze skarbów nagromadzonych i powiększanych stale w gmachu poklasztornym u stóp Cytadeli.

Michał Rolle.

Dr. STANISŁAW ŁEMPICKI.

Umilowanie książek w Polsce

Są sprawy i dażenia, namiętności i umiowania, których metryki naprzóźno szukały badacz, zagłębiający się w otchłanie wieków. Do takich umiowań należy również przywiązywanie do słowa pisaneego, ujętego w kształcie książki. Miłość ta ma charakter tak specjalny, tak zależny od stanu kultury pewnej epoki czy środowiska, a zarazem od indywidualnych skłonności i wykształcenia jednostek, że trudno oznaczyć, kto i gdzie zaczął najpierw milować książki, troszczyć się o nie, uważa ją za swego przyjaciela. Może stało się to gdzieś na starożytnym Wschodzie, może w Grecji, która w tylu dziedzinach ducha przodowała ludzkości.

Wśród Greków i Rzymian, spotykamy już ludzi ignacy do ksiąg, gromadzących biblioteki, wożących się z ukochanymi rękopisem w podróże i na wyprawy wojenne. Bibliofilstwo epoki hellenistycznej charakteryzuje dostatecznie imiona władców Pergamu i Aleksandrii. Średniowiecze zamyskało umiowania książkowe w murach bibliotek klasztornych, przy pulpicie mnicha-przepisywacza i mnicha-illuminatora.

Czyż to wszystko jednak nazwać już można bibliofilstwem w nowoczesnym tego wyrazu znaczeniu? Czy na to serdeczne ob-

Kobieta polska a Ossolineum.

W związku z jubileuszowym obchodem setnej rocznicy powstania Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie pojawi się niewątpliwie w prasie polskiej szereg artykułów, osmujących dokola różnych momentów z dziejów tej wielkiej instytucji. Dzieje to bowiem bogate, a ściśle zespalone z historią kultury polskiej w ostatnim stuleciu; zawierają sporo materiału zasługującego na opracowanie, nasuwają szereg uwag i spostrzeżeń, rzucają interesujące światło na duchowe życie Polski wzorowej, na pocztek i pierwsze powolne kształcanie się hasel, programów i przedów, żywych i aktualnych w dobie dzisiejszej.

A kiedy będzie mowa o węzłach, wiążących tak ściśle Ossolineum w ciągu lat minionych z szeregiem wybitnych jednostek polskich oraz z całym społeczeństwem, szczególnie zaś ze społeczeństwem lwowskim, — należałoby może — bodaj mimo chodem, przelotnie, zatrzymać się przy zadaniu: Jaką rolę odegrała w dziejach Zakładu — kobieta polska?

Podkreślano już niejednokrotnie, że dosyć szybko i tak pięknego rozkwitu Ossolineum przyczyniła się w znaczej części — szczodrość mecenasów, dorzucających swą dary do skarbow, zebranych przez fundatora. W spisie ofiarodawców, od chwili powstania Zakładu aż po czasy najnowsze, — figurują także nazwiska kobiece. Szereg ofiarodawczy rozpoczyna — już w r. 1819 — Marcelina hr. Worcelowa, która przeznacza dochód ze swych posiadłości na bibliotekę, oraz na stypendia dla ubogiej młodzieży, kształcącej się w Ossolineum. Aleksandra Słowińska zasilała muzeum pamphletami po wielkim wieszkę. Książnice Zakładu wzabogaca cennymi rękopisami Eleonora hr. Wandalin Mnisiachowia, zaś książkami polskimi i obcemi — Jadwiga Zaleska i Dorota Straszewska. Wspaniałe biblioteki, zawierające wiele cennych autografów i rękopisów oraz bogate zbiory archiwialne przekazują Zakładowi: Eleonora ks. Lubomirska, Stefanija z Darowskich Czajkowska i Aleksandrowa Wybranowska.

Przedstawicielski światowych i bogatych rodów szły przeto i tutaj w myśl dawnej, szlachetnej tradycji... były godnymi równieczkami niewiast staropolskich, patr. rysunków szlacheckich i mieszkańców, zapisujących klejnoty swoje i majątki na różnorakie cele Akademii krakowskiej, gromadzących piękne księgozbioru i pełnych pietyzmu dla świętych pamiatki narodowych..

W ostatnich latach — z inicjatywy kobiecej i przez kobiece organizacje poparty, — wyłonił się projekt wzbogacenia Zakładu o muzeum istotnie niezwykłe, a cenne dla poznania całokształtu kultury polskiej lat minionych: o muzeum zasłużonych Polek.

Gdy w połowie dziewiętnastego wieku, za dyrekcji Kłodziskiego Ossolineum stało sięogniskiem życia naukowego i literackiego, biorąc również żywy udział w organizowaniu życia towarzyskiego, tak w posiedzeniach publicznych jak w zebraniach towa-

rzyskich bratyi udział i kobiety, przedstawicielki elity lwowskiej.

Wśród jednostek, związanych ściśle z życiem Zakładu nie w charakterze mecenasów i ofiarodawców lub sympatyków, i mile widzianych gości — lecz zasłużonych pracowników... wśród tych, którzy w podniosłej atmosferze Zakładu, umiłowaniem rzeczy ojczystych prześiąkli, tworzyli pożądane dzieła... wśród tych, którzy broniili ukochany Zakład przed grożącyimi mu tak często niebezpieczeństwami... wśród tych, którzy w szarym codziennym trudzie wykuwali trwałe, szerokie drogi jego dalszego, świetnego rozwoju... wśród nich wszystkich — kobiety polskiej brak... Cóż jednak dzisiejszego? Takie były podczas warunki życiowe, zamknięte kobiece, nawet najzdolniejszej i pełnej entuzjazmu, dostęp do wielu terenów pracy.

Lecz wojna światowa przyniosła olbrzymie zmiany.

I oto w czytelniach i pracowniach Zakładu spotkasz już nietylko — czcigodnego uczonego i młodego studenta... chyla się także nad kartami pożółkłych książek i rękopisów — jasne i ciemne główki dziewczęce.

Wśród publikacji wydanych w ostatnich latach przez Zakład, znajdują się także prace, kobiecem skreślonym piorem; na grzbietach dzieł należących do różnych rodzin literackich i naukowych, czytamy nazwiska: dr. L. Charewiczowej, L. Czerwonowej, J. Gamskiej, Z. Rabskiej, J. Rogośówny, dr. St. Skwarczyńskiej, M. Strońska, M. z Fredrów Szembekowej, M. H. Szypirkowej — i innych.

Lista pracowników Zakładu za okres powojenny wykazuje rosnący z każdym rokiem procent młodych sił kobiecych. A choć bibliotekarstwo jest przecież dawno przez kobietę zdobytym terenem pracy, choć stała ona na nim pierwsze dopiero kroki i natychmiast nieraz wiele trudności, — jest jednakże zawodem, odpowiadającym doskonale zdolnościom i umiłowaniem kobiety,

zawodem, w którym może ona dobrze, chętnie i pozytycznie pracować...

Bądź co bądź — rzut oka na dzieje Ossolineum pozwala stwierdzić, że kobieta polska od początku istnienia Zakładu rozumiela jego doniosłość i starała się przyczynić do jego rozwoju... że w historii Ossolineum i ona ma swoją kartę.

A obserwacja faktów i przedów zaznaczających się we współczesnym nam okresie, wykazuje nietylko żywe nadal i serdeczne zainteresowanie sprawami Zakładu wśród kobiet, lecz budzi nadzieję, że w dalszym — aby jak najświejszym rozwoju Ossolineum, we wszystkich jego działach, — kobieta polska jeszcze domniejszą będzie mogła odegrać rolę, jeszcze większe i trwałosze położyć założki...

Janina Królińska.

Publikacje jubileuszowe Ossolineum.

Z powodu stulecia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich ukazały się następujące publikacje jubileuszowe:

1. Adam Fischer, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich. Zarys dziejów. Z 23 ilustracjami. Lwów, 1927, str. 120.

2. Adam Fischer, Institut National Ossoliński, Esquisse historique, traduit du polonais par Jean Narkiewicz-Jodko, Avec 22 gravures. Lwów, 1928, str. 115.

3. Bronisław Gubrynowicz, Józef Maksymilian Ossoliński, Człowiek i pisarz. Z ilustracją. Lwów, 1928, str. 93.

4. Tadeusz Mański, Dzieje Gmachu Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich. Z 29 ilustracjami. Lwów, 1927.

5. Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich pod redakcją Ludwika Bernackiego. Tom. I i II. 1927 i 1928. Z 34 ilustracjami. Lwów, 1928, str. 766.

6. Zakład Narodowy imienia Ossolińskich Ustawy, przywileje i rzeczy dziedziny jego dotyczące zebrali i wydał Wilhelm Bruchnalski. Lwów, 1928, str. XXXII i 748.

7. Władysław Tadeusz Wiśnicki, Jerzy Lubomirski, 1817—1872. Z 16 ilustracjami. Lwów, 1928, str. 180.



BIBLIOTEKA OSSOLIŃSKICH.

cowanie z cennymi manuskryptami nie składało się wiele innych czynników, których analizować tutaj nie może być?

Miłość do książki powstaje naprawdę dopiero u schyku wieków średnich i z pierwszymi promieniami renesansu przychodzą do wybranych jednostek w różnych krajach Europy. Pozostaje to w związku z całym książkowym, literackim charakterem humanizmu renesansowego. Mniejsza o to, czy dokonało się to najpierw na francuskim dworze, czy w słynnej sali bibliotecznej Alfonsa Wielkiego Neapolitańskiego, czy w komnatach florenckich poszukiwaczy starożytnych rękopisów. Faktem jest, że wtedy rodzi się bibliofilstwo, wtedy zaczynają powstawać pierwsze książki prywatne i publiczne. Posiadanie wartościowych, przepięknie przepisanych, zdobionych miniaturami i cennie oprawnych kodeksów, staje się namiętnością czasu.

Druk, zaistnienie książki drukowanej, wnosi w tę atmosferę elementy nowe. Ostatni bibliofil epoki przedrukowej patrzy z pogardą na nową, zdemokratyzowaną, wyciągającą pod rząd jednej czcionki i jednego papieru — książkę tłoczoną. Gdzież jej równać z wspaniałymi pontyfikami i ewangeljarzami, grającymi całą harmonię barw, a choćby z takim kaligraficznie przepisanym Ciceronem lub Liwijszem? Ale i w dziedzinie druku wkracza niebawem pretensja bibliofila i władztwo jego smaku. Przez wiele już XVI wiek ma piękne druki weneckie i paryskie, wydaje bazylejskich Oporów i Frobenów, paryskiego Etienne'a, a nadewszystko holenderskich Plantinów!

W ślad za nimi przyjada w XVII w. „Elzevirzy”.

Właściwym „wiekiem książki”, stuleciem bibliofilów, jest atoli dopiero wiek XVIII. Wtedy drukarstwo europejskie święci największe tryumfy, produkuje dzieła naiście piękne i zniewalające do miłości. Wtedy — w tym wieku uczonych i akademij — spotykamy pierwszych, wielkich, nowoczesnych bibliofilów na niepowowiednia miarę. Powstają największe biblioteki i najznamienitsze książnice prywatne.

Tradycja ta przeciąga się na stulecie XIX. A chociaż kilkadziesiąt pierwszych lat tego wieku nie sprzyja kulturze pięknej książki i znaczy się upadkiem wielkich tradycji typograficzno - wydawniczych poprzednich czasów, mimo to miłość do książki nie słabnie, a tylko zwraca fiksne oblicze ku epokom minionym. Bibliofilstwo weszło już w krew i żyły społeczeństwu, chociaż jego kodyfikacja i teoryzacja rozpoczęła się dopiero znacznie później. Rosną wiele zbiorów narodowe, magnackie i osobiste, rośnie namiętność zbieracka, mnożą się zapisy, wyrabiają się umiowania specjalne.

W ostatnich dziesiątkach XIX wieku, głównie pod tchnieniem estetyków angielskich (Ruskin i Morris) następuje renesans pięknej książki, tworzy się estetyka książki, smak i wybredność bibliofilска. Wydawcy i drukarze, najpierw angielscy, potem francuscy i niemieccy, ulegają postulatom, kierowanym w ich stronę. Równocześnie pojawia się popyt na książkę dawną, wzmagają się ruchliwość antykwariatów i antykwariuszy. Szeregi bibliofilów ustawiają do po-

teżnych cyfr we wszystkich krajach Europy, pojawia się odpowiednia literatura, wyłączają się pewne kanony i poglądy obowiązujące, organizują się towarzystwa „miłośników książki”.

Pierwsze dwudziestopięciolecie naszego wieku podejmuje inicjatywę dalszą i doprowadza (już za naszych dni) do wyników niezwykle poważnych, a nieraz wprost imponujących.

Miłość do książki staje się potrzebą każdej inteligentnej jednostki, wyrastającej ponad miarę przeciętnego filistra i materialistycznego zjadacza chleba.

Jakże było z umiowaniem książek w Polsce?

Szliśmy pod tym względem śladami naszych sąsiadów z Zachodu i Południa, a powiedzieć trzeba odrzucić, że doszliśmy do rezultatów, których przed światem kryć nie potrafiemy.

I u nas miłośnictwo książki budzi się w okresie, kiedy średniowiecze przesyłało się w nowożytność. Pierwsze nasze iluminowane, okazałe kodeksy pochodzą przeważnie z wieku XV. i XVI. Pierwszymi miłośnikami książek są nasze prekursorowie humanizmu, przywożący z soborów w Konstancji i Bazylei, z miast i uniwersytetów włoskich cenne rękopisy dzieł autorów starożytnych i ówczesnych — renesansowych. Piotr Wolfson ze Lwowa, Tomasz Strzemiński, późniejszy biskup krakowski, mistrz Jan Dąbrowski, wielki historyk Jan Długosz, znakomity teolog i miłośnik historii, Sędziwój Czechel, lekarz Marcin Król z Żorawicy i sam do-

Biblotekarstwo polskie.

Biblotekarstwo polskie szczerzy się bogatą tradycją, sięgającą okresów tworzenia się kultury narodowej w zamierzchle średnio wieku. W cichej celi klasztornej mnich przechowywał pieczętowice potęże filanty ksiąg świętych, chroniąc je w skarbcu obok drogocennych sprzętów kościelnych i ważnych radań królewskich. Z jego pracy i umiłowania powstawały i rosły biblioteki, strzelone starannie przez całe pokolenia następców.

Gdy wiedza i literatura schodzi z zamknięcia w gotyckich izbach mniszych między laików i szerzy się najpierw wśród warstw najwyższych, to w ślad za tem rosną księgozbiorzy irne, kapitulne, katedralne, parafialne, ale i książęce, magnackie, szkolne.

Tak było gdzie indziej na Zachodzie, takie są także losy bibliotek naszych. Z humanizmem i jego kultem dla książki rozrasta się siedz książnic po całej Polsce, a przy nich występują doraźni i czasowi, a potem i stali bibliotekarze, tych skarbów wierni strażnicy. Wiodą swój klan z dawnych, klasztornych kustoszów, poprzez uniwersyteckich i królewskich, a potem dworskich bibliotekarzy. W wieku XVIII nowa fala przynosi rozwój niepomierny w bibliotece Załuskich, króla Stanisława Augusta, Czartoryskich, Czackich i tylu innych. Świeca wśród nich nazwiska założone na niwie ojczystej nauki, choć wielu z krwi obcej, przecież sercem i duszą do Polski przywarli. Wśród nich Janocki, Linde, Bandtkie, Lelewel, z późniejszych Gołębiewski, Sarczyński, Karol Sienkiewicz — sam Ossoliński, wreszcie, by przejść do coraz nowszych czasów i wspomnieć choćby mimochodem Estreicher, Wiśnickiego, Bielowskiego i tylu, tylu innych.

Ma więc bibliotekarstwo polskie piękne, czegodne wzory, skarbnice nieprzebrane, wskazane na dzień dzisiejszy. Ostatnie lata pozwoliły, zwłaszcza w naszej dzielnicy, na wykształcenie kadr zupełnie nowożytnych pracowników, idących z postępem nauki i rozwojem tej gałęzi wiedzy na Zachodzie. Specjalnie zasługuje tu na wzmiankę działalność długoletnego dyrektora lwowskiej Biblioteki Uniwersyteckiej, Aleksandra Semkowicza.

To też nie zbrakło umiejętności rąk do pracy, gdy trzeba było własne warsztaty zbudować i do samodzielnej utruchomić działalności w niepodległej Ojczyźnie. Rozmnożyła się brać bibliotekarska, boć i książnic po zaborach pozostało wiele i nowe można było tworzyć. Wszczęta się wartkiem tempem praca organizacyjna, pogłębiała się wiedza i technika zawodowa, wyłaniała się z chaosu coraz wyraźniejszy stan bibliotekarski.

By te wysiłki w jedną skoordynowaną całość, powstał Związek Bibliotekarzy Polskich, założony w Warszawie w 1917 r. Były próby wcześniejsze i u nas we Lwowie i gdzie indziej, ale rozkwit i rozmach począł się dopiero w latach ostatnich, kiedy normalne warunki polityczne umożliwiły pracę zbiorową, spokojną. „Związek”

Program uroczystości.

Sobota 26 maja, o godz. 9 wieczorem: Zebranie towarzyskie uczestników Zjazdu biblotekarzy i bibliofilów w restauracji Hotelu Krakowskiego, przy pl. Bernardyńskim.

Niedziela 27 maja przedpoł.: Uroczystość setnej rocznicy założenia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich:

1. o godzinie 9-tej: Msza św. w bazylice katedralnej;

2. o godzinie 10-tej: odsłonięcie tablicy pamiątkowej na gmachu Zakładu z przemówieniem Bronisława Gubrynowicza;

3. o godzinie 11.30: Akademja w Auli Uniwersytetu Jana Kazimierza:

a) Gaude Mater Polonia G. G. Gorczyckiego, odśpiewa chór Polskiego Towarzystwa Muzycznego, pod batutą dyrektora Mieczysława Sołtysa,

b) zagajenie kuratora Zakładu Andrzeja ks. Lubomirskiego,

c) przemówienie dyrektora Zakładu Ludwika Bernackiego,

d) przemówienia delegatów.

e) In Te Domine speravi W. Szamotulskiego, odśpiewa Chór Polskiego Towarzystwa Muzycznego, pod batutą dyrektora Mieczysława Sołtysa;

o godz. 5-tej popoł.: uroczysta inauguracja obu Zjazdów w auli Wszechnicy Jana Kazimierza (ul. Marszałkowska) z odczytem Prezesa Rady Bibliofilskiej Stefana Dembego: O Bibliotece Narodowej;

o godz. 6 popoł.: otwarcie i ukonstytuowanie się III Zjazdu Bibliofilów Polskich;

o godz. 9 wieczorem: raut w salonach Kasyna Narodowego. Po raucie zebranie towarzyskie w restauracji Hotelu George'a.

Poniedziałek 28 maja, od godz. 10–12 przedpoł.: obrady; o godz. 12.30: otwarcie wystawy druków lwowskich, grafiki i introligatorstwa, w „Czarnej Kamienicy” (Rynek 8);

od god. 4–7 popoł.: obrady;

o godz. 9 wieczorem: bankiet oficjalny obu Zjazdów w wielkiej sali Hotelu Krakowskiego (udział w bankiecie 15 zł.).

Wtorek 29 maja, o godz. 10 przepoł.: zwiedzanie bibliotek i wystaw;

o godz. 4 popoł.: zamknięcie III Zjazdu Bibliofilów;

o godz. 5 popoł.: uroczyste zamknięcie obu Zjazdów.

„Biblioteka Polska” i „Muzeum Mickiewiczowskie” były przez lata całego ogniskiem ruchu naukowego polskiego we Francji, a zarazem ta polska Mekka w Paryżu, do której śpieszyły każdy przybysz inteligentny z wszystkich ziem Polski.

Od r. 1892 pozostaje „Biblioteka Polska” w ścisłym związku z Akademią Umiejętności w Krakowie. Majątek i zbiory Biblioteki przeszły bowiem na własność Akademii, a ta utrzymywała od dawna Bibliotekę i zarządałanią, jako swoją Stację naukową w Paryżu, przez osobnego Delegata; był nim dożywotnie Władysław Mickiewicz, a obecnie jest b. minister pełnom., i znany uczeń Franciszek Pułaski.

Od czasu powstania wojskowego Państwa Polskiego, „Biblioteka Polska” weszła na nowe tory. Rząd nasz zdał sobie odzran sprawę z tego, że zadania tej Instytucji będą teraz rzeczywiście, niż za czasów niewoli: „Biblioteka” musi być bowiem nietylko nadal poważna i zasobna polską placówką naukową, ogniskującą cały nasz ruch umysłowy w Paryżu, ale musi stać się równocześnie sprawnem i poważnym źródłem informacji o Polsce dla zagranicy, przedewszystkiem dla Francji.

Podjęto więc prace reorganizacyjne. Od jesieni 1926 roku rozpoczęto się nowe katalogowanie biblioteki; które objęło już dotąd 45.000 tytułów, a prowadzone jest dalej. Przystąpiono do skatalogowania czasopism (dział niezwykle bogaty i cenny), skatalogowano mapy i atlasy (przeszło 1½ tysiąca), kataloguje się rycin (dotąd około 20.000), rekopiły i autografy (około 15.000). Zabrano się też do uporządkowania „Muzeum Mickiewiczowskiego”.

Równocześnie z tą pracą wewnętrzną, rozpoczęto się rozszerzanie i remont gmachu na Quai d'Orléans Nr. 6. Gmach został zeuropeizowany i urządzczeni pracownie Stacji Naukowej polskiej, czytelnie dla parlamentarystów i pisarzy francuskich, sale na wykłady i odczyty; przebudowano piwnice na magazyny biblioteczne, wprowadzono elektrykę, centralne ogrzewanie i telefony. Duszą tych reform jest Delegat Akademii p. Pułaski i jego dzielni, niestrudzeni pomocnicy, kustosz Biblioteki, znany literat p. Stanisław Piotr Kozorowski i kustosz „Muzeum Mickiewiczowskiego”, p. Bronisław Małkiewiczówna.

„Biblioteka Polska” w Paryżu znajduje się tedy w przededniu nowej ery swego rozkwitu i swych doniosłych zadań. (—i—)

jest dziś instytucja duża, posiadająca kilkuset członków, oddziały w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Lublinie i Lwowie, rozwijającą działalność w kierunku samokształcenia członków, przygotowując oświatowców, zabiera głos coraz większy w sprawach dotyczących książki.

Zjazdy doroczne wspólnie z bibliotekami (Kraków 1925, Warszawa 1926) wykazują stały rozwój naszego stanu, tak, że wyłoniły się potrzeby zwołania osobnego Zjazdu Bibliotekarzy, który jutro zasiądzie w naszym mieście do obrad nad pieczęcią zagadnieniami życia bibliotecznego. Będzie przegląd i próba sił, która — mniejmy nadzieję — wypadnie pomyślnie i pchnie bibliotekarstwo polskie na nowe tory światowego rozwoju.

Kazimierz Tyszkowski.

Kuźnica nauki polskiej w Paryżu.

W chwili, gdy Lwów znajduje się pod silnym wrażeniem Jubileuszu Ossolineum, warto zwrócić uwagę szerszych sfer społeczeństwa polskiego na potężną placówkę myśli polskiej i nauki polskiej, istniejącą poza granicami Państwa naszego, a przejdącą obecnie przez nową fazę reorganizacji, która wróży jak najpomyślnie o jej rozkwicie w najbliższej przyszłości.

Mamy na myśli znana doskonale każdemu Polakowi, który odwiedzał choćby raz stolicę Francji, Bibliotekę Polską w Paryżu, połączoną z „Muzeum Mickiewickowskim”. „Biblioteka Polska” jest kreacją wielkiego okresu Emigracji polskiej w Paryżu.

stojny Zbigniew Oleśnicki — to protoplasta dzisiejszych naszych bibliofilów. Z ich darów i zapisów, z ofiar mnogich innych profesorów i opiekunów Uniwersytetu Krakowskiego, tworzy się już od XV w. wielka Księga Jagiellońska. Zarliwym przyjacielem księga jest sławny biskup poznański, Jan Lubrański i jego kanonik-diplomata, Mikołaj Czepiel.

Zbiera się zaś w XV w. przeważnie dzieła historyczne, kanonistyczne i autorów klasycznych. Trudno wyliczyć wszyskich zbieraczy; nazwiska ich odnajdziesz każdy w katalogach rękopisów i inkunabułów krakowskich, opracowanych przez Wiślickiego.

W królewskiej rodzinie Jagiellońskiej tradycje miłośnictwa i zbierania książek są żywe. Ida one może od Jadwigi, która miała posiadać zasobną bibliotekę religijną, a może jeszcze od Kazimierza Wielkiego, co to kościół i klasztor obdarował księgami. Kultywuje je król - humanista, Jan Olbracht, wspaniały wyraz dalej im król - bibliofil, Zygmun August, ze swoją parutztyczną, madrze i troskliwie urządzoną biblioteką, którą zarządzają Trzeciescy, Koszucki i Górnscy. Zresztą, XVI wiek dostarcza pod tym względem mnóstwa przykładów, często niezwykle interesujących. Książka, to wtedy u wybranych społeczeństwa - wielka rzecz. Kocha się ją namiętnie, gromadzi, ściga i żartmaków i oficyn zagranicznych, obdarowuje sięnią przyjaciół i mecenasów, mówi się o niej i pisze, prowadzi się o nią procesy. Każdy niemal wybitniejszy magnat duchowny i świecki, każdy szlachcic, wypo-

lerowany wedle wymagań wieku posiada bibliotekę domową; nie obejdzie się bez miejscowości profesor, uczeń, lekarz; za punkt ambicji uważa posiadanie księgi własnej — bogaty mieszczanin i kupiec. A szanuje się książki ogromne, prowadzi się ich inwentarze i katalogi, oprawia się je bogato, a jak się je ceni, o tem świadcza najlepiej rozwinięte testamenty właścicielici.

Którzy to byli bibliofile XVI wieku? Cały legion. Biskupi Tomicki i Myszkowski, kanclerz Szydłowiecki i kanclerz Zamoyski, biskup płocki Frazm Ciołek, Boniowie krakowscy, znany odstępca i reformator Jan Łaski (który kupił bibliotekę od Erazma z Rotterdamu), Jan Osmolski, Stupeccy — to zaledwie kilka nazwisk. Podane wszystkich najważniejszych wymagało-

wieczne, biskup Ignacy Krasicki i t. d. — ile nazwisk, tyle bibliotek, tylu bibliofilów gorących, rozumnych i głęboko zainteresowanych. A ponad nimi wszystkimi górują: wielki znawca książki, król Stanisław August, i twórca pierwszej biblioteki narodowej, „studnia” wiadomości bibliograficznych i tytan wysiłków zbierackich, Józef Andrzej Zaluski z przeszło dwumilionową swoją biblioteką, z Janockim i Mitzlerem de Kolofon. Wtedy też zjawia się pierwsza bibliofilia polska, poetka Elżbieta Drużbacka. Nazwisk mniejszych i miłośników książki również gorących, — niepodobna-by tutaj wyliczyć.

Przychodzi wiek naszej niewoli, naszego bytowania pod zaborami. Ale właśnie dalej, że to niewola, że w dobrach duchowych i w skarbach własnej kultury widzi się zadatek nowej przyszłości i pocieche w strapieniu narodowemu, — książka staje się „dulce solatium amissae libertatis”, staje się tym przyjacielem drogim, tajemnym, zaufanym, który nie zdradzi a nauczy wiele. Nadto, stara polska książka, piękna i oprawiona wytwornie, — to przecież świadek dawnej wolności i chwały.

Wystarczą tedy, jak ogromne pomniki polskiej kultury, nowe zbiory prywatne: Krzemieniec, Dzików, Mlynów, Medyka, Krzeszowice, Kórnik, Rogalin, Sławuta, Parzym, Rapperswil, Poturzycza, lwowska Księga Baworowskich, i wspaniałe zbiory Józefa Maksymiliana Ossolińskiego, mające rzuścić podwaliny pod przyszły Zakład Narodowy. A ile powstało bibliotek poniekątowych, domowych, specjalnych, powołanych do życia umiłowaniem serdecznem, znaw-

stwem niepospolitem i wysiłkiem nieraz życia całego, ile takich zbiorów dotąd istnieje, — to o tem Bóg raczy wiedzieć i pan Chwalewski („Zbiory Polskie”).

Ale nie tylko na drodze budowania zbiorów znaczy się teraz polska miłość do książki. Księga zaczyna budzić interes wszechstronny; zakwita i rozwija się w sposób istotny pomnikowy bibliografia polska, szerzy się nauka bibliotekoznawcza, pojawiają się wydawnictwa monumentalne.

Przychodzi wreszcie, na przełomie XIX i XX wieku, odrodzenie piękna polskiej książki. Jeśli drogi toruje tu geniusz Wyspiańskiego i „Chimera” Mirjama, a później gorące słowa Weyssenhoffa, Gomulickiego, Żeromskiego, Dębickiego, Bystronia, Dembego i innych, — to zjawia się niebawem i odzew oczekiwany w kołach wydawców. Publikacje i typograficzne prace Anczycy, Drukarni Uniwersyteckiej i Narodowej w Krakowie, Lazarusiego z Warszawy, Ossolineum i Księgarnicy-Atlasu z Lwowa, Wagnera z Poznania, Morthowicza z Warszawy i innych — cisia same się do rąk tych, co miują książkę wytworną.

Ruch bibliofilski w Polsce zaczyna kregi coraz rozleglejsze, organizuje się w towarzystwa, podnosi swój poziom; ma już specjalistów - teoretyków doskonałych, poświęcających pisma i wydawnictwa własne, ogólnie znakującą się zaś na dorocznych Zjazdach.

Sieć organizacyjna „miłośników książek” obejmuje wszystkie ziemie — wolnej dziś — Rzeczypospolitej, a przed bibliofilami stoi jeszcze zadania liczne i doniosłe.

W przededniu uroczystości strzeleckich.

W dwóch dniach najbliższych rojno będzie we Lwowie od braci legionowo-strzeleckiej. Marsz zadwórzanski, poświęcenie sztandaru, poświęcenie kamienia węgielnego pod własny — nareszcie — dom.

Są jeszcze ludzie, którzy krzywią się na wzmiękkę o Związkę Strzeleckim. Powiadają: „wprawdzie jesteśmy demokratami, ale...” Wiemy, o co tym „demokratom” chodzi; Związek Strzelecki jest dla nich zanadto demokratyczny. Pracuje głównie w tych warstwach społeczeństwa, które u „solidnych, poważnych obywateli” budzą powierzenie niepokoju.

Alle Bogiem a prawdę to jest właśnie nieśmiertelna zasługa i niezmierny pożytek tej organizacji. Wnosi ona imię Ojczyzny i miłośkę ku Niej, wnosi tchnienie wielkiej idei tam również, dokąd przedtem docierały jedynie walka klasowa o przepojone zasady.

Bo „czerwoność” Związku Strzeleckiego jest insygnią. Prawda jest jego praca dla Państwa. I to praca olbrzymia. Oświatowa, wojskowa, sportowa, praca nad wyrobieniem dyscypliny społecznej, nad dostarczeniem Państwu karnych, świadomych swych obywateli.

Dziś jest Związek Strzelecki najpotężniejszą naszą organizacją przysposobienia wojskowego, najliczniejszą i najpotężniejszą pracującą. Jeśli w raportach mówi się o tysiącach i dziesiątkach tysięcy tych, którzy uczą się władać bronią i każdej chwili trwają w pogotowiu obronnem, to mowa jest o Związkę Strzeleckim.

Stosunek społeczeństwa do tej organizacji jest — jak wspomnieliśmy — jeszcze niezupełnie skrytalizowany. Wymaga rewizji, większego zaufania, większego poparcia. A to tem więcej, że Związek Strzelecki ma wiele wrogów. Zwalcza go partyjniectwo nasze, któremu zamknęto dostęp do jego szeregow, zwalcza go komunizm najazdziej. Nie wszystkim może wiadomo, że Związek Strzelecki jest jedyna w Polsce organizacją społeczną, której wiele uwagi poświęca wyjątkowo oszcenny. Nazywa go „biała kądra”.

W dwóch najbliższych dniach znajdzie się miasto nasze dość sposobności, aby przyrzyć się bliżej Związkowi Strzeleckiemu. Zobaczycy w marszu zadwórzanskim świadomie sprawności żołnierzy, a w obu innych uroczystościach usłyszy, jakie idee przyswiecają tym szarym, prostym szeregom. Lwów, którego najpiękniejsze karty wiążą się z aktami walki, poświęcenia i niezłomnej miłości Ojczyzny, powinien im okazać dużo serca; wszak ta samą idą rycerską drogą, tej samej służą sprawie, ten sam wyznają katechizm obywatelski, co miasto „zawsze wierne”.

GENERAL RYDZ - ŚMIGŁY PRZYBYWA Z RAMIENIA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO DO MAŁOPOLSKI.

Warszawa, 26 maja. (Tel. wt.) General Rydz - Śmigły wyjeżdża do Brzeżan, celem wręczenia imieniem Marszałka Piłsudskiego chorągwii 51 pułku piechoty. Z Brzeżan przybędzie general Rydz - Śmigły w dniu 31 b. m. do Lwowa, gdzie będzie reprezentował Marszałka Piłsudskiego na uroczystościach strzeleckich.

NOWA KONSTYTUCJA LITEWSKA.

Kowno, 25 maja. (Tel. wt.) Dzisiaj prezydent republiki litewskiej za zgódą gabinetu i kontrolera państwowego zatwierdził ostatecznie nową litewska konstytucję. Zgodnie z nią prezydent republiki wybierany jest na 7 lat, a Sejm na lat 5. W przerwach między kadencjami, jak również w czasie między sesjami prezydenta ma prawo wydawać ustawy i wykonywać budżet, a także ratyfikować umowy międzynarodowe. Gabinet ministrów odpowiada solidarnie przed Sejmem i podaje się do dymisji jeżeli Sejm zdecyduje o zmianie konstytucji.

W stosunkach finansowych nie podobna nie wspomnieć o sprawie, która może mieć duży wpływ na ogólny bieg polityki międzynarodowej. Tu przeszęd p. Minister do omówienia t. zw. planu Davesa i sprawy okupacji Nadrenji, która i dla Polski nie jest obiektem.

W trzeciej dziedzinie międzynarodowych stosunków gospodarczych, t. j. w handlu zagranicznym, nakreślił p. Minister również poczynania Rządu.

Exposé Ministra Zaleskiego w senackiej Komisji Spr. Zagr.

Na wczorajszym posiedzeniu senackiej komisji spraw zagranicznych wygłosił przemówienie Minister spraw zagranicznych Zaleski, w którym powiedział między innymi, co następuje:

Chciałbym zastanowić się bliżej nad zasadniczą kwestią, której Rząd podporządkował poczynania i zamierzenia w dziedzinie swojej polityki, to jest nad problemem organizacji pokoju w najszerzej tego słowa znaczeniu.

Historia lat powojennych wykazuje, jak głęboko tkwi w ludzkości pragnienie pokoju. Niezliczone kongresy, konferencje, porozumienia i t. d. starają się odbudować zniszczony gmach pokoju, a raczej zbudować nowy gmach, oparty na fundamentach spójnych od tych, które stanowiły podwaliny przedwojennego współżycia narodów.

W tej pracy odrodzenia poczęły się jednak wkrótce zarysowywać dwie sprzeczne ze sobą tendencje, a mianowicie: pracy konstruktywnej i destruktywnej, pokrytej płaszczem pokojowości.

Polska dzięki swemu położeniu geograficznemu, tak dawniej jak i dzisiaj posiada szczególnie znaczenie dla pokoju Europy. Traktat pokojowy, zawarty przez nas z Szwecją w Rydze 1921, stanowi fakt pierwszorzędnego znaczenia dla struktury, w której ramach mieści się życie narodów. Swiadomi naszej misji na wschodzie Europy, nie daliśmy się upoić światłem zwycięstwem orężem, lecz rzadząc się umiarkowaniem, zawarliśmy traktat oparty na zasadzie oszczeżenia przeciwnika.

Również i na zachód oczy nasze były skierowane. Pragnieliśmy i tam przyczynić się do rozbudowy organizacji pokojowej.

Niestety nie osiągnięto jeszcze takiego poczucia wzajemnej przyjaźni i szacunku pomiędzy narodami, któreby umożliwiły dzianie w pełnej mierze tego czynnika moralnego, jednak wierzę najmocniej, że akcja nasza, prowadzona także i w tym kierunku, nie będzie ploną i że obecna inicjatywa amerykańska przyczyni się do jej rozwoju. Jednym z głównych filarów na których opiera się sklepienie organizacji pokoju, jest międzynarodowa współpraca ekonomiczna. Stała się ona w latach ostatnich niezmiernie aktualnym tematem rozważań. Fertilizacja i kilkuletnia przerwa w stosunkach międzynarodowych postawiła na porządku dziennym konieczność szybkiego ich wznowienia, a zatem i potrzebe planowego wysiłku. Potęga gospodarcza państwa idzie do tego stopnia w parze z jego potęgą polityczną, że polityka zagraniczna, któryby za temi problemami nie śledziła i któryby nie szukała rozwiązania międzynarodowych problemów gospodarczych w harmonii zewnętrzna polityka gospodarcza, nie zasługiwałaby na miano polityki państwa doby dzisiejszej.

Jeżeli mówią się dzisiaj o odprężeniu w stosunkach politycznych między poszczególnymi państwami, to w dniej mierze, dzieje się to dlatego, że sprzeczne interesy przemysłu różnych gałęzi, dalej finansów i t. d. znajdują się na drodze do wyrównania ich kooperacji.

I u nas mamy do zanotowania dużą do porozumienia gospodarczego między poszczególnymi gałęziami przemysłu polskiego, a odpowiednimi ugrupowaniami przemysłu zagranicznego. To zagadnienie, ściśle związane z naszą polityką traktatową i naszą ekspansją wywoławczą, wymaga i znajduje pełne zrozumienie w Rządzie.

W stosunkach finansowych nie podobna nie wspomnieć o sprawie, która może mieć duży wpływ na ogólny bieg polityki międzynarodowej. Tu przeszęd p. Minister do omówienia t. zw. planu Davesa i sprawy okupacji Nadrenji, która i dla Polski nie jest obiektem.

Postępujący w ostatnich latach i miesiącach

each rozwój i rozbudowa życia gospodarczego Polski, stabilizacja jej stosunków finansowych oraz dalsze konsekwencje stosowania podstawowych wytycznych naszego programu gospodarczego, co stwierdził znawca stosunków naszych p. Dewey w swoim ostatnim raporcie, stwarza dobre widoki dla pracy naszej na szerszej płaszczyźnie gospodarczej. Taki stan rzeczy pozwala nam brać corazto czynniejszy udział we wszelkiej międzynarodowej akcji gospodarczej. Taki stan rzeczy pozwala nam brać corazto czynniejszy udział we wszelkiej międzynarodowej akcji gospodarczej.

Z dwoma naszymi bliiskimi rynkami zbytu unormowanie stosunków handlowych jest niestety jednak trudne. Na wschodzie siedzimy na przestrzeni przeszło 1.500 km, z państwem, którego specjalny ustroj polityczno-wewnętrzny sprzeciwia się normalnemu rozwojowi stosunków gospodarczych, opartych na swobodnej wymianie dóbr. Ze strony zachodniej granicy Polska z państwem o wybitnie intensywnej produkcji przemysłowej. Polska, będąca w znacznej mierze krajem rolniczym, doskonale uzupełnia się ze swoim zachodnim sąsiadem.

Wychodząc z tego założenia. Polska działała stale do sfinalizowania rokowań o traktat handlowy polsko-niemiecki, unikając przytem związania ich bezpośrednio z aktualnymi zagadnieniami politycznymi. Rokowania handlowe natrafiali na poważne przeszkody z chwilą zastosowania wojny celnej, wynikły z powodu wprowadzenia w Niemczech zarządzeń uniemożliwiających import polskiego węgla. W toku dalszych rokowań stałe natrafialiśmy również na pietrzace sie trudności.

Pragnąc traktat handlowy polsko-niemiecki oprzeć na możliwie szerokich podstawach, Rząd polski gotów był zawsze zmienić ten anormalny stan rzeczy. Oczywiście nieodzownym warunkiem zniesienia ograniczeń z naszej strony musiałaby być równowartościowe koncesje Niemiec i uwzględnienie naszych zasadniczych postulatów gospodarczych. Niestety dotychczasowe rokowania handlowe nie doprowadziły pod tym względem do pozytywnego wyniku.

Obraz polityki zagranicznej Rządu, nie byłby kompletny, gdybym obok dziedzin już poruszonych nie poświęcił w zakonferencji kilku słów zagadnieniu opieki nad naszymi obywatelami zagranicą. W tym celu podpisano z jednymi państwami konwencje konsularne, wogół zaś zajęto się pilnie dostosowaniem służby konsularnej do zadań społeczeństwa narodowego w edniesieniu do naszego wychodźstwa. Obok tego Rząd uważa za zadanie swoje unormowanie w układach z innymi państwami położenie prawnego naszego wychodźstwa. Obok tego Rząd uważa za zadanie swoje unormowanie w układach z innymi państwami położenie prawnego naszego wychodźstwa. W wynikach osiągniętych w tej dziedzinie wymień mogę umówę polsko-niemiecką, w sprawie polskich robotników rolnych. Pozatem podpisana została umowa z Niemcami w sprawie równomiernego traktowania obywateli polskich z niemieckimi w dziedzinie ubezpieczeń od bezrobocia, z Francją w sprawie repatriacji chorych obywateli polskich i kosztów leczenia, oraz ze Stanem Federalnym w Brazylii w St. Paulo w sprawie imigracji robotników polskich na plantacje kawowe. Bilansując dotychczasowe wyniki tej pracy, zauważać w ostatnich dwóch latach, mogę stwierdzić, że praca ta osiągnęła możliwość napięcie i że zyskała załączny najwyższe napięcie i że zyskała załączny

połączenie tego co powiedziałem w komisji sejmowej, z tem, co miałem dopiero co zaszczęty przedłożyć Panom, tworzy mnie więcej pełny obraz naszych stosunków i pozwalać na arenie międzynarodowej, które powinny być nacechowane duchem jedności, to jest we wszystkich swych dziedzinach dążyć powinny do tego samego celu, a to do utrzymania pokoju i do wzmacniania stanowiska Rzeczypospolitej do wewnętrznej.

Polączenie tego co powiedziałem w komisji sejmowej, z tem, co miałem dopiero co zaszczęty przedłożyć Panom, tworzy mnie więcej pełny obraz naszych stosunków i pozwalać na arenie międzynarodowej, które powinny być nacechowane duchem jedności, to jest we wszystkich swych dziedzinach dążyć powinny do tego samego celu, a to do utrzymania pokoju i do wzmacniania stanowiska Rzeczypospolitej do wewnętrznej.

NUNCJUSZ APOSTOLSKI U MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa, 26 maja. (AW). Marszałek Piłsudski przyjął wczoraj w Belwederze na dłuższej audiencji Nuncjusza Apostolskiego ks. Marmaggi. Rozmowa trwała przeszło godzinę.

„ITALIA” POWRÓCIŁA DO KING’S BAY.

Berlin, 25 maja. (PAT). Sterowiec „Italy” gen. Nobile pomyślnie powrócił do King’s Bay.

Z KOMISJI SEJMOWYCH.

Warszawa, 25 maja. (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowym w Komisji budżetoowej w dalszej dyskusji nad projektem ustawy skarbowej p. Bitner (Ch. D.) zarzucił, że komisja traktowała budżet w sposób fragmentarny. W konsekwencji mówiąc domaga się przestrzegania scisłe irzecznego a nie demonstracyjnego charakteru poprawek, wskazując na konieczność wskazywania pokrycia na przeprowadzane wydatki, wreszcie wnosi o odrzucenie wniosku referenta p. Krzyżanowskiego wstawiennia nowego artykułu dotyczącego uposażenia urzędników. Komisja jego zdaniem sama winna znaleźć pokrycie na te wydatki w rzeczowych oszczędnościach. P. Kornicki (ZLN) twierdzi, że przedłożenie budżetu jest niekompletne, bo nie obejmuje płac urzędniczych. Stronnictwo mówiąc proponuje podwyżkę dla urzędników w wysokości 25%. W głosowaniu wniosek referenta o wstawienie nowego artykułu, upoważniającego Rząd do wypłacenia 15% dodatku urzędnikom został przyjęty 9 głosami przeciw 7.

Wniosek p. Rybarskiego w sprawie upoważnienia Rady Ministrów do otwierania kredytów nie objętych budżetem na czas kiedy Sejm i Senat nie obradują, przepadł 14 głosami przeciw 10. Przyjęto natomiast wniosek p. Dąbskiego, w myśl którego podwyżkę dla urzędników w wysokości 25%. W głosowaniu wniosek referenta o wstawienie nowego artykułu, upoważniającego Rząd do wypłacenia 15% dodatku urzędnikom został przyjęty 9 głosami przeciw 7. Wniosek p. Rybarskiego w sprawie upoważnienia Rady Ministrów do otwierania kredytów nie objętych budżetem na czas kiedy Sejm i Senat nie obradują, przepadł 14 głosami przeciw 10. Przyjęto natomiast wniosek referenta o wstawienie nowego artykułu, upoważniającego Rząd do wypłacenia 15% dodatku urzędnikom został przyjęty 9 głosami przeciw 7. Wniosek p. Rybarskiego w sprawie upoważnienia Rady Ministrów do otwierania kredytów nie objętych budżetem na czas kiedy Sejm i Senat nie obradują, przepadł 14 głosami przeciw 10. Przyjęto natomiast wniosek referenta o wstawienie nowego artykułu, upoważniającego Rząd do wypłacenia 15% dodatku urzędnikom został przyjęty 9 głosami przeciw 7. Wniosek p. Rybarskiego w sprawie upoważnienia Rady Ministrów do otwierania kredytów nie objętych budżetem na czas kiedy Sejm i Senat nie obradują, przepadł 14 głosami przeciw 10. Przyjęto natomiast wniosek referenta o wstawienie nowego artykułu, upoważniającego Rząd do wypłacenia 15% dodatku urzędnikom został przyjęty 9 głosami przeciw 7. Wniosek p. Rybarskiego w sprawie upoważnienia Rady Ministrów do otwierania kredytów nie objętych budżetem na czas kiedy Sejm i Senat nie obradują, przepadł 14 głosami przeciw 10. Przyjęto natomiast wniosek referenta o wstawienie nowego artykułu, upoważniającego Rząd do wypłacenia 15% dodatku urzędnikom został przyjęty 9 głosami przeciw 7. Wniosek p. Rybarskiego w sprawie upoważnienia Rady Ministrów do otwierania kredytów nie objętych budżetem na czas kiedy Sejm i Senat nie obradują, przepadł 14 głosami przeciw 10. Przyjęto natomiast wniosek referenta o wstawienie nowego artykułu, upoważniającego Rząd do wypłacenia 15% dodatku urzędnikom został przyjęty 9 głosami przeciw 7. Wniosek p. Rybarskiego w sprawie upoważnienia Rady Ministrów do otwierania kredytów nie objętych budżetem na czas kiedy Sejm i Senat nie obradują, przepadł 14 głosami przeciw 10. Przyjęto natomiast wniosek referenta o wstawienie nowego artykułu, upoważniającego Rząd do wypłacenia 15% dodatku urzędnikom został przyjęty 9 głosami przeciw 7. Wniosek p. Rybarskiego w sprawie upoważnienia Rady Ministrów do otwierania kredytów nie objętych budżetem na czas kiedy Sejm i Senat nie obradują, przepadł 14 głosami przeciw 10. Przyjęto natomiast wniosek referenta o wstawienie nowego artykułu, upoważniającego Rząd do wypłacenia 15% dodatku urzędnikom został przyjęty 9 głosami przeciw 7. Wniosek p. Rybarskiego w sprawie upoważnienia Rady Ministrów do otwierania kredytów nie objętych budżetem na czas kiedy Sejm i Senat nie obradują, przepadł 14 głosami przeciw 10. Przyjęto natomiast wniosek referenta o wstawienie nowego artykułu, upoważniającego Rząd do wypłacenia 15% dodatku urzędnikom został przyjęty 9 głosami przeciw 7. Wniosek p. Rybarskiego w sprawie upoważnienia Rady Ministrów do otwierania kredytów nie objętych budżetem na czas kiedy Sejm i Senat nie obradują, przepadł 14 głosami przeciw 10. Przyjęto natomiast wniosek referenta o wstawienie nowego artykułu, upoważniającego Rząd do wypłacenia 15% dodatku urzędnikom został przyjęty 9 głosami przeciw 7. Wniosek p. Rybarskiego w sprawie upoważnienia Rady Ministrów do otwierania kredytów nie objętych budżetem na czas kiedy Sejm i Senat nie obradują, przepadł 14 głosami przeciw 10. Przyjęto natomiast wniosek referenta o wstawienie nowego artykułu, upoważniającego Rząd do wypłacenia 15% dodatku urzędnikom został przyjęty 9 głosami przeciw 7. Wniosek p. Rybarskiego w sprawie upoważnienia Rady Ministrów do otwierania kredytów nie objętych budżetem na czas kiedy Sejm i Senat nie obradują, przepadł 14 głosami przeciw 10. Przyjęto natomiast wniosek referenta o wstawienie nowego artykułu, upoważniającego Rząd do wypłacenia 15% dodatku urzędnikom został przyjęty 9 głosami przeciw 7. Wniosek p. Rybarskiego w sprawie upoważnienia Rady Ministrów do otwierania kredytów nie objętych budżetem na czas kiedy Sejm i Senat nie obradują, przepadł 14 głosami przeciw 10. Przyjęto natomiast wniosek referenta o wstawienie nowego artykułu, upoważniającego Rząd do wypłacenia 15% dodatku urzędnikom został przyjęty 9 głosami przeciw 7. Wniosek p. Rybarskiego w sprawie upoważnienia Rady Ministrów do otwierania kredytów nie objętych budżetem na czas kiedy Sejm i Senat nie obradują, przepadł 14 głosami przeciw 10. Przyjęto natomiast wniosek referenta o wstawienie nowego artykułu, upoważniającego Rząd do wypłacenia 15% dodatku urzędnikom został przyjęty 9 głosami przeciw 7. Wniosek p. Rybarskiego w sprawie upoważnienia Rady Ministrów do otwierania kredytów nie objętych budżetem na czas kiedy Sejm i Senat nie obradują, przepadł 14 głosami przeciw 10. Przyjęto natomiast wniosek referenta o wstawienie nowego artykułu, upoważniającego Rząd do wypłacenia 15% dodatku urzędnikom został przyjęty 9 głosami przeciw 7. Wniosek p. Rybarskiego w sprawie upoważnienia Rady Ministrów do otwierania kredytów nie objętych budżetem na czas kiedy Sejm i Senat nie obradują, przepadł 14 głosami przeciw 10. Przyjęto natomiast wniosek referenta o wstawienie nowego artykułu, upoważniającego Rząd do wypłacenia 15% dodatku urzędnikom został

Powrót Venzelosa.

Sensacja polityczna ostatnich dni jest pojawieniem się ponownie starego Venzelosa na arenie politycznej w Grecji. Jest to sensacja zarówno osobista, jak i ogólnopoli-

tyczna. Stary Venzelos był wodzem i patriarchą obozu ententofilskiego i republikańskiego w Grecji. Król Konstantyn i Venzelos stanowili dwa biegumy, około których obracało się życie polityczne Grecji. Koalicja zwyciężyła, polityka wojenną króla Konstantyna zakończyła się kleską Grecji na polach bitew Małej Azji, ustrój państwowego Grecji przybrał formy republikańskie. Stromnictwa republikańskie wywodzą się od Venzelosa, gdy duch Konstantyna ożywił silny jeszcze w Grecji obóz monarchistyczny. Sam Venzelos jednak, mimo zwycięstwa swojej idei, począł zwolna stawać się legenda. Długią lata bawił zagranicą, na krótki czas tylko, mimo gorących wezwań swoich zwolenników, mieszkał się do czynnej polityki, chwilowo występował na terenie genewskim i paryskim, a potem cofał się w zacisze życia prywatnego. Powrócił do Grecji, lecz w dalszym ciągu trzymał się na uboczu. Przywodcy venzelistyczni przyzwyczaili się już obywać się bez Venzelosa i nieprzyjemnym było ich zdzielenie, gdy w ostatnich dniach życia przywodca z naciskiem zażądał z powrotem decydującego miejsca w życiu politycznym.

Po upadku dyktatury Pangalosa, którego pokonał generał Kondylis, władzę objęła w Grecji koalicja parlamentarna — republikańsko-monarchistyczna, z której naprzemian usuwały się radykalne skrzydła obu wielkich obozów. W armii, którą generał Kondylis próbował odzyskać od polityki, przyszło do pewnego rozgraniczenia wpływów między republikanami i monarchistami. Ciężkie położenie finansowe kraju zmusiło rząd do zwracenia o pomoc do zagranicy, zwłaszcza do Anglii. W polityce zagranicznej wzrosł wpływ Włoch, nie bez przyzwolenia Anglii.

Zjawienie się ponowne Venzelosa na arenie politycznej, zjawienie którego podkład osobisty jeszcze nie jest dokładnie znany, znajduje swoje uzasadnienie polityczne w stosunku do trzech wymienionych wyżej problemów. Venzelos jest zwolennikiem zdecydowanej polityki republikańskiej, przeciwny jest paktowaniu z monarchistami i zarzuca swoim byłym podkomendnym to, że wdałi się w szkodliwe jego zdaniem, kompromisy. Jest dalej przeciwnikiem zbytniego uzależniania się na terenie finansowym od zagranicy. A wreszcie w polityce zagranicznej reprezentuje kurs frankofolii i tematycznie się pełen sympatiów prasy francuskiej i jugosłowiańskiej w stosunku do niego.

Wpływ Venzelosa w Grecji są jeszcze, jak się okazuje, bardzo wielkie i aktualne. Pod wpływem jego wystąpienia rząd, mimo protestów monarchistów, podał się do dysmisji, a posłowie venzelistyczni porzucali

chlwiowych przywódców i powracają do starego wodza.

Grecja dzięki Venzelosowi przebywa nowy ważny i ciekawy moment polityczny. (i)

PLENARNE POSIEDZENIE SEJMU.

Warszawa, 26 maja. (Tel. w.). W nadchodzący wtorek odbędzie się plenarne posiedzenie Sejmu, na którym rozpoczęta zostanie generalna dyskusja nad preliminarem budżetu. Spodziewane jest wyczerpujące przemówienie referenta generalnego prof. Krzyżanowskiego, oraz deklaracja p. Wiceprezesa Rady Ministrów, prof. Bartla.

UDEKOROWANIE LOTNIKÓW FRANCUSKICH ORDEREM „POLONIA RESTITUTA”.

Warszawa, 26 maja. (Tel. w.). Na baniecie wydanym na cześć przybyłych do Warszawy lotników francuskich pp. Costes i Le Brix, I wiceminister spraw wojskowych, generał Konarzewski, udekorował obydwo lotników imieniem Marszałka Piłsudskiego krzyżami oficerskimi „Polonia Restituta”.

ZMIANA NAZW GMIN W WOJEWÓDZTWIE LWOWSKIM.

Warszawa, 26 maja. (Tel. w.). Ogłoszono obwieszczenie p. Ministra Spraw Wewnętrznych o zmianie nazwy Gminy Neudorf w powiecie samborskim, województwa lwowskiego na Zadniesztre, oraz gminy Rehberg w powiecie jaworowskim, województwa lwowskiego — na Pyszówka.

DONIOSŁE POSIEDZENIE ZARZĄDU PARTII PRACY.

Warszawa, 26 maja. (Tel. w.). W dniu 24 bm. pod przewodnictwem posła majora Zyndrama-Kościakowskiego odbyło się posiedzenie Głównego Zarządu Partii Pracy. Z ważniejszych spraw na posiedzeniu tem załatwiono następujące: 1. Przyjęto nowy statut organizacyjny Partii Pracy. 2. Do Zarządu Głównego dokonano radną Brzezińską, p. Dabrowską, oraz Dra Fidlera. 3. Uzupełniono skład Prezydium, wybierając na wiceprezesów posta Dra Barańskiego, posta prof. Błedowskiego, inż. Wierzejewskiego, a na skarbnika inż. Girtlera. 4. Wybrano komisję porozumiewawczą, która pod przewodnictwem prezesa Kościakowskiego ma za zadanie wejść w scisły kontakt z Związkiem Naprawy Rzeczypospolitej, celem połączenia się we wspólnej pracy dla dobra Państwa.

Od Wydawnictwa.

Prenumerata w miejscu (bez dostawy) wynosi miesięcznie 4 zł. 80 gr. Prenumerata zamiejscowa i mieszkowa z dostawą do domu 5 zł. 30 gr.

— Idzie!

Panna Zofia podąża naprzeciw. Aleksander Komarnicki mówi zawsze ciacho i niewiele. Ruchy spokojne, zmrożone w pół drogi. Skupiony. Poważny.

Rodzi go czarna ziemia wołyńska. Niema — rzecz dziwna — ani krzyż zamaszystości kresowej.

Ruchem reki rzucił powitanie. Nie usiadł. Wsparł się o krawędź stołu.

Blady. Oczy świeca. Wybuch ust tamuje wąska, powściągliwa linia.

Zbiera na sobie, jak przyzmat, pęk promieni — spojrzenie.

Długie, bardzo długie milczenie.

Aleksander sięga do kieszeni. Książka nieoprawiona. Format dużej ósemki. Narzeczonej panny Zofii trzyma książkę wysoko, jak sztandar.

— Mickiewicz! „Księga Narodu Polskiego i Pielgrzymstwa Polskiego”!

Las chciwy, ciekawy rąk licznych wyprężył się i — cofnął.

— Skąd? Gdzie? Kiedy? Czy z Paryża? Czy od Glücksberga?

— Teraz mogę powiedzieć. Kiedy już skończone. Złożyliśmy się nas. Słotwiński się zgodził. Z początku tłumaczył mi, że dyrektor Ossolineum nie może narządzić instytucji. Ale tylko tak — dla formy. Składał zecer Smoliński. Suszono w pokojach księcia kurytora. Ząbkowski — wiec — dyrektor drukarni, wynosił egzemplarze, owinięte w prześcieradło, pod płaszczem, na strych kościół, nad biblioteką. Tam leżały. Jeden ci przyniosły.

Uroczyste, z dostojeństwem kapłańskim, wręcza pannie Zofii.

Dziewczyna drży. Wysokie, czarne, gotyckie litery, dopiero po chwili, wyłaniają się z mgły wirującej i układają się w tytuł

KRONIKA.

MAJ

26

Sobota

KALENDARZ

Rz.-kat. Filipa N.
Gr.-kat. Hrykeri
Wschód słońca g. 3 m 28
Zachód „ g. 19 m 39
Dł. dn. 16 g. m 11

TEATR WIELKI.

Sobota 26 b. m. o 3.30 popołudniu „Tartuffe” (Świetoszek).

Sobota 26 b. m. o 7.30 wiecz. „Opowieści Hoffmiana”.

Niedziela 27 b. m. o 3.30 popoł. „Małżeństwo Loli”.

Niedziela 27 b. m. o 7.30 wieczór „Pomsta Jontkowa”.

Poniedziałek 28 b. m. o 3 popoł. „Strasny Dwór”.

Poniedziałek 28 b. m. o 7.30 wieczór „Niezłoma Żona”.

WTorek 29 b. m. „Zamarty Gród”.

Środa 30 b. m. o 7 wiecz. „Lohengrin” (wy-

stęp gościnny St. Gruszczyńskiego).

TEATR NOWOŚCI.

Sobota 26 b. m. „Młodość w maju”.

Niedziela 27 b. m. o 3.30 popoł. „Lady Chic”.

Niedziela 27 b. m. o 8 wieczór „Młodość w maju”.

Poniedziałek 28 b. m. o 3.30 popoł. „Tylko Ty...”.

Poniedziałek 28 b. m. o 8 wiecz. „Paganini”.

WTorek 29 b. m. „Lady Chic” (50% zniżki).

Środa 30 b. m. „Ty...” (50% zniżki).

KINOTEATR MIEJSKI.

„Płomienna Kawalkada” (nowy program).

Najbliższa premiery w Miejskich Teatrach.

Najbliższą nowością dramatyczną Teatru Wielkiego będzie poemat dramatyczny Edmunda Rostanda: „Daleka Księniczka” (La Princesse lointaine), dotąd u nas nie inscenowany. Ta głośna sztuka egzotyczno-romantyczna jest jedną wizją dramatyczną, wysunątą z zamierzonych dziejów średniorocznego i błędnych rycerzy — tradycji — pod kierunkiem reż. J. Strachockiego. Odbywa się także próby z nowej, świetnej komedii współczesnej Wład. Fodora, p. t., „Myśli Kościelna” — pod reżyserią Jul. Dobrzańskiego. Równocześnie dyr. Trzciński pracuje od dłuższego czasu nad inscenacją wspaniałej tragedii klasycznej naszego wielkiego poety renesansowego, Jana Kochanowskiego: „Odprawa posłów greckich”. W dziale muzycznym najbliższą nowością będzie piękna opera A. Dworzaka: „Rusalka”, będąca już w stadium prób koficowych, pod kierownictwem muzycznym Jarosława Leszczyńskiego — oraz, będąca już w próbach, nowa operetka: „Dolly” H. Hirscha — pod kierownictwem muzycznym kapelm. Wojnarowicza.

Odczyt Emila Zegadłowicza. Emil Zegadłowski, jeden z najwybitniejszych poetów polskich współczesnej doby, twórca i duchowy przedwórków beskidzkiego bractwa poetów, tak dobrze znany już w Polsce „Czartaka”, kongenialny tłumacz goethowskiego „Fausta” — wygłosi w poniedziałek 28 b. m. o godz. 7.30 w sali ratuszowej staraniem i na dochód Akademickiego Koła T. S. L. odczyt p. t. „Polski Faust i Polski Teatr”. Bilety wcześniej do nabycia w Księgarni Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (plac Hallera) i w Księgarni B. Polonięckiego (ul. Akademicka), w dzień odczytu przy kasie.

Otwarcie wystawy pośmiertnej obrazów Kazimierza Kostynowicza nastąpi w niedzielę dnia 27 maja, o godzinie 11-tej przedpołudniem, w salach Kasyna i Koła liter. artystycznego (ul. Akademicka) we Lwowie. Komitet zaprasza do licznego zwiedzenia wystawy, która potrwa tylko kilka dni. Obrazy będą sprzedawane, a następnie rozlosowane na specjalnie urządzonej loterii. Wstęp tylko 50 gr.

Chór lwowskie zaprasza Wydział Związku Towarzystw Muzycznych i Śpiewackich na generalną próbę pieśni, które mają być odśpiewywane na cmentarzu Łyczakowskim w czasie uroczystości wieńczenia grobów poległych amerykańskich lotników i na wspólnym koncercie — we wtorek 29 maja br. o godz. 8 wieczór w małej sali Tow. Muzycznego. Bibliotekarze zechać przynieść ze sobą „Śpiew żałobny” M. Rutkowskiego.

Marszałek Piłsudski członkiem honorowym Towarzystwa Historycznego. Na dzisiejszym Walnym Zgromadzeniu Towarzystwa Historycznego został Marszałek Piłsudski, na wniosek zarządu głównego, obrany członkiem honorowym Towarzystwa, co zgromadzeniu przyjęły huśtawki oklaskami. O Marszałku Piłsudskim, jako historyku, ogłosimy w najbliższych dniach obszernej felieton.

Obowiązek szkolny. Minister W. R. i O. P. rozporządzaniem z 14 maja 1928 Nr. 1 L. 3984/28 wprowadził na terenie województw wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego i wołyńskiego oraz w powiatach grodzieńskim i wołkowyskim bezwzględny obowiązek szkolny wobec wszystkich dzieci 7-letnich oraz dzieci urodzonych w latach między 1915 a 1920, które już uczęszczały do szkoły w r. 1927 i 1928.

Z kroniki towarzyskiej. Dnia 26 kwietnia b. r. w kościele Serca Jezusowego w Tokio odbył się ślub radcy poselstwa R. P. dr. Jana Frylinga z p. Martą Niewodniczańską z Warszawy. Błogosławieństwa udzielił nowożeńcom Legat Apostolski w Japonii, Arcybiskup Edessy ks. Mario Giardini. Na uroczystość ślubną, która się odbyła w zamkniętym gronie przybyli reprezentanci korpusu dyplomatycznego i charge d'affaires Polski ppłk. Jendrzejewicz. Po uroczystości ślubnej wszyscy obecni wrzeli do ks. Arcybiskupem Giardinim byli podejmowani w poselstwie polskim. Wieczorem nowożeńcy wyjechali w krótką podróż poślubną do Kyoto, Nary, Ise i Nikko.

Lotnicy francuscy w Warszawie. Liga Obrony Powietrznej Państwa i Aeroklub Rzepitej urządziły na cześć zwycięskich lotników francuskich Costeza i le Bruixa śniadanie w hotelu Europejskim, na którym była reprezentowana ambasada francuska i członkowie władz urzędowych i społecznych.

Jerzy Fitelberg Laureatem nagrody Min. W. R. i O. P. na konkursie kompozytorskim. Jury konkursu kompozytorskiego, ogłoszonego przez Stowarzyszenie Młodych Muzyków Polskich w Paryżu, przyznało nagrodę Min. W. R. i O. P. w wysokości 15 tys. franków p. Jerzemu Fitelbergowi (synowi Grzegorza) za quartet. W skład sądu konkursowego wchodzili m. in. tak wybitni muzycy, jak Albert Roussel, Artur Honegger i in.

brzegu. Wznieśli oczy ku gwiazdzie pielegnymu — Statek biały. Morze i niebo błękitne. Zaśnie rozpinają się skrzydłami albatrosów niżomanych.

Przy sterze dumna, piękna postać. Długie, rozwiane włosy. Błyskawice oczu. Nieugięte usta. Prowadzi. Wierzy. Wiary udziela. Prorok, wódz, poeta.

STERNIK:

— Kyrie eleison, Chryste eleison. Boże Ojczu, któryś wywiódł lud Twój z niewoli egipskiej i wrócił do Ziemi Świętej, Wróć nas do Ojczyzny naszej!

CHÓR:

Wróć nas do Ojczyzny naszej!

STERNIK:

— Synu Zbawicielu, któryś umęczony i ukryty, zmartwychwał i królujesz w chwale,

Zbudź z martwych Ojczyzne naszą!

CHÓR:

Zbudź z martwych Ojczyzne naszą!

STERNIK:

Przez rany, łyzy i cierpienia wszystkich niewolników i pielgrzymów polskich, Wybaw nas Panie!

CHÓR:

Wybaw nas Panie!!!

Cisza. Książka wysunęła się z palców omdlałycych zirzeczeniem. Płomyk lampy pożółkł i zmalał do ostrego, waskiego językczka. Wchodzi, wlewa się jasny, różowy świat.

Na fali dnia.

„Ossolińskie” stare dni...

Pozdrowione mi bądźcie, choć na krótką chwilę, stare studenckie wspomnienia z Ossolineum. Nie wróciecie już nigdy, jak nie wraca młodość raz utracona i droga życia raz odbyta na wielkim szlaku mijających dni i czasów...

Owo mocne kołatanie serca, gdy w uczniowskim mundurku, w godzinę ucieczki ze szkoły, szlo się po raz pierwszy do nie istniejącej już „czytelni dla młodzieży”, a Pan Czapelski, spojrzałszy ci szybko w oczy, dawał do czytania „Trylogię” Sienkiewicza lub przedziwne opowieści Jules Verne'a...

Ów popłoch uczuć świeże upieczonego akademika, gdy z niezapisanym jeszcze zeszytem, drapałeś się po żelaznych schodach do pracowni naukowej, aby „zbierać materiały” do pierwszego seminaryjnego referatu...

Ów zapach starych ksiąg i wilgotnych rękopisów, które po raz pierwszy brałeś delikatnie do rąk, z obawą, aby czegoś nie po损uć, zwłaszcza, że zdaleka patrzał na ciebie przez złote okulary wysokie, siwy i grotne starzec, co źle mówił po polsku, a akademik nigdy nie podawał reki...

Owo zdziwienie w dużych młodzieżowych oczach, kiedy raz pierwsi zobaczyli samego Antoniego Małeckiego, a obok ciebie usiadł w pracowni na ceratowem krześle Ludwik Kubala. Albo, gdy ci na korytarzu zaszedł drogi student Edward Pawłowicz z długą fajką w ustach, lub stareńska Pani Bielowska, drepacząca powolotku do wypożyczalni po dawne, zapomniane powieści...

A owo południe wrześniowe, gdy przed takim młodym jeszcze Księciem i swym, jak gołębek, Małeckim składał przysięge, jako „stypendysta” Zakładu, pobierający całą 16 guldenów w walucie austriackiej na miesiąc...

A te dni młode, ochocze pracy nad statuemi pudłami katalogów i nad stosami gazet, gdy cie zburzała niesamowita poczciwie a dokumentnie Aleksander Hirschberg, pouczęał z słodką delikatnością Bronisław Czarnik, a pocieszał w strapieniach „urzędujących” skryptor Wilhelm Bruchalski...

Gdzieś się rozbiegła po świecie wesoła, serdeczna, rozhukana często nad miarę, rzeszo „stypendystów”, debatująca — kiedy kustosz poszły na śniadanie — nad „zawartymi problemami literatury”, piszcząca wiersze i pamphlety, kochającą się w tych pierwszych swoich „koleżankach”, których razem dziesięć, czy piętnaście było wtedy na całym Uniwersytecie...

Hej, starzy towarzysze, jezdźcie z katedr uniwersyteckich, z wysokich posterunków w Ministerstwach, wyjście z bibliotek, archiwów i urzędów, i zbierzcie się wszyscy w pokoju katalogowym, jak przed laty.

Pan dyrektor Ketrzyński zamknął się w swoim pokoju, kustosze piąć herbatę w „gabinetach monet”, a i pan Belza nie patrzy dzisiaj poprzez swoje okno. Staszek Wasylewski woła do nas z dziedzińca, że w parku zakładowym jest już prawdziwa wiosna i kwitną pierwsze białe fiołki. Roboty nie ucieknie, a Józef Zaleski opowie nam najświeższą swoją dyktynkę.

Czyżbyście się bali młodzietkowego skryptora Bernackiego, który przed miesiącem zdał doktorat i wydrukował dopiero pierwszą swoją pracę? Patrzcie, także nasz „primus” uniwersytecki, poważny Julek Kleiner, chce iść do ogrodu. Początki „Michałek” popilnuje tymczasem zamówionych rękopisów. Czy nie czujecie, jakie gorące wonne powietrze bucha przez otwarte drzwi? Nasz Stefan mówi, że nawet w „książnicy” jest już ciepło...

Chodźmy na fiołki!

Jun.

Program

III-GO OGÓLNO - POLSKIEGO ZJAZDU NAUCZYCIELI GEOGRAFII.

26 maja. Godz. 20. Zebranie Towarzystkie w Hotelu Krakowskim (plac Bernardyński 7).

27 maja. Godz. 9—16.30. Otwarcie Zjazdu w Auli Politechniki (ul. Leona Sapiehy). 1) Zagajenie Zjazdu przez Prezesa Komisji Wykonawczej II-go Ogólno-Polskiego Zjazdu Nauczycieli Geografii. 2) Przemówienia powitalne. 3) Uchwalenie programu i regulaminu obrad. 4) Wybór I-rezydium Zjazdu.

Godz. 10.30—12.30. Posiedzenie plenarne.

Godz. 12.30—14. Wspólny obiad (restauracja w parku Kościuszki).

Godz. 14.30—16. Zwiedzanie Wystawy

Fotograficznej Krajobrazu Polski (Pałac Sztuki na Placu Powstańców).

Godz. 16.30—18. Posiedzenia sekcyjne.

Godz. 18—20. Posiedzenie plenarne.

Godz. 21. Wspólna kolacja (w Kasynie Miejskim ul. Akademicka).

28 maja. Godz. 8—10. Posiedzenie sekcji szkół wyższych.

Godz. 10—12. Zwiedzenie Wystawy Kartograficznej (Instytut Geograficzny ul. Kościuszki 9, III p.). W salach Wystawy Kartograficznej wykłady na temat metod, stosowanych w różnych dziedzinach kartografii.

Godz. 12.30—14. Wspólny obiad. (Restauracja w parku Kościuszki).

Godz. 14.30—16. Posiedzenie administracyjne Zrzeszenia Polskich Nauczycieli Geografii. (Wszystkich uczestników Zjazdu, nie będących członkami Zrzeszenia P. N. G. — zaprasza się do uczestnictwa w tem posiedzeniu).

Godz. 16—20. Wspólne posiedzenie Sekcji dla szkół średnich i powszechnych.

Godz. 21. Wspólna kolacja w Kasynie Miejskim (ul. Akademicka).

29 maja. Godz. 8—10. Lekcje praktyczne. Godz. 10—12. Dyskusja lekcyjna na posiedzeniach sekcyjnych. Uniwersytet ul. Marszałkowska 1. i.

Godz. 12—14. Posiedzenie plenarne. a) Uchwalenie statutu Ogólno - Polskich Zjazdów Nauczycieli Geografii, jako instytucji stałej. b) Uchwalenie wniosków, wniesionych na poprzednich posiedzeniach. c) Wybór Organów Wykonawczych Zjazdu.

Godz. 10.30—12.30. Posiedzenie plenarne.

Godz. 12.30—14. Wspólny obiad (restauracja w parku Kościuszki).

Godz. 14.30—16. Zwiedzanie Wystawy

Zielone Świątki.

Gdzie królewna chodzi tam pszeniczka rodzi.

Ze panuje przytem radość i swawola, a nie uroczysty nastrój, świadczy chociażby piosenka rzucana jako „odczepne” zastępującą drogi chłopcom:

Ja myślałam, żeśmy panicz,
Więc kazalam kura zabić
A ja widzę, żeś ty rura
Pożał Boże mego kura.

Chłopcy ze swojej strony zbierają druzynę i z muzyką na czele dążą ku umówionemu miejscu na smugę, gdzie spotykają się z orszakiem „królowej”. Rozpoczeta tu zabawa przenosi się do wsi, do stodoły któregoś ze znaczniejszych gospodarzy, przyjmującącego wesołe grono uczta, złożoną z przywiezionych przez chłopców i dziewcząt na pitków oraz zakąsek. W stodole sadzają „królewne” na stole wynoszonym poduszką. Dopiero tu zdejmują, kryjąc jej twarzyczkę, zasłonięte. Po poczestunku wręczają zabawę.

Podobny zwyczaj pasterzy, znany był na Kujawach w okolicy Gopla i Kruszwicy. Kto z pasterzy w dniu Zielonych Świątków przepędzi pierwszy bydło na pastwisko, zostaje wybrany królem, a pasterka królową. Gdy trudno rozstrzygnąć, decyduje wynik goniwy. Inną „agrodą” natomiast czeka tego, który ostatni przypędzie. Nie tylko, że musi przenieść 3 dni paść wszystko bydło, podczas gdy inni się bawią, lecz i służą za śmieszka i błazna. Zwycięski król otrzymuje w podarku kwiaty, wstążki, świecideła, pawie pióra i t. p. Dla par y królewskiej wiążą wieńce, a wszyscy stroją się w kokardy. Król mianuje urzędników dworskich, to jest marszałka czyli podkownika, kuchmistrza i piwnicznego. Na nich spada obowiązek i zaszczyt urządzenia uczyt, złóżonej z otrzymanych od gospodarzy pierogów, serów, jaj, mleka, plasterów miodu i innych przysmaków. Podczas warzenia obiądu, niezajęci oddają się do południa zabawom, grom i śpiewaniu. Na odgłos fujarki marszałka, siedzą wszyscy „do stołu”; król z królewą na pierwszym miejscu, dalej dwór i pozostała, a na końcu ten, który przybył najpóźniej. Biedakowi nakładają jeszcze ku jego sromocie, a ucieče innych, stoniani wienie na głowę.

Po obiedzie znów zabawa, a wieczorem zbierają najpiękniejszego wołu w zieleń, rogi wieńczą mu kwiatami i ruszą do wsi. Na przedzie kroczy marszałek przepasany ręcznikiem z biezem w reku; królowe prowadzą 2 najurodzisze pasterki, a króla najstarsi pasterze. Wół prowadzony na wstążkach, znajduje się we środku orszaku, jak i przygrywają skocznice muzyka. U wrót wioski pali marszałek z pistoletem, poczem wraz z ludnością wysiąą na spotkanie, idą od chaty do chaty, a oddawszyszy za wykupem przybranego wołu właścicielowi, kończą dzień zabawą w karczmie lub obszernej chacie.

Józef Grabowski.

Ze świata.

WIELKA KRADZIEŻ W MUZEUM NARODOWEM W PRADZE.

Dnia 19 bm. nieznany osobnik włamał się do Muzeum narodowego w Pradze i skradł znaczną ilość starej biżuterii i rzadkich klejnotów. Zginęła również wiele przedmiotów z kości słoniowej. Kradzież dokonano prawdopodobnie w nocy z soboty na niedzielę. Jakkolwiek kradzież została dosyć predko zauważona, to jednak dioniesiono o tem policii dopiero w niedzielę ranem, co oczywiście organom policyjnym w wielkiej mierze utrudnia poszukiwanie, sprawa bowiem miał czas zatrzeć za sobą ślad.

Zbiory Muzeum narodowego w Pradze są nietykko największymi zbiorami w Czechosłowacji, ale należą do najczęściej eksponowanych w Europie. Specjalnie ciekawa jest kolekcja klejnotów, które posiadają niezmienną wartość historyczną. Kolekcja cennych okazów sztuki jubilerskiej, która dostała się do rąk śmialego złodzieja, była częścią działu zbiorów archeologicznych. Zbiór ten zawiera rządkie rzeźby z kości słoniowej, które też w wielkiej części padły ofiarą kradzieży, tudzież liczne przedmioty ze złota, stanowiące pamiątki historyczne. Jedyna w swoim rodzaju jest kolekcja pierścieni, pochodzących z wieków XII do XIX, zawierająca wszelkie okazy pracy romańskiej i gotyckiej, zwłaszcza z czasów cesarza Karola IV. Jest to też amerykańska pieczęć króla Jana Luksemburskiego, dzban z czasów Rudolfa, nóż królowej Elżbiety, srebrny puhar

Safarika, cudowna biżuteria z granatów oraz ciekawa kolekcja tabakerek. Szkoły wybranego wynoszą wiele niż milion koron, jeżeli wartość tych przedmiotów można wogóle w sumie pieniężnej wyrazić.

Kradzieże w muzeach zdarzają się w Czechosłowacji bardzo rzadko. Przed laty ukradziono starą tabakerkę, ale pośród wszczęto natychmiast. Sprawca, uciekając, wyskoczył z okna i złamał sobie nogę. Zanim zdolało go ująć, popuścił samobójstwo. Okazało się, że był to namiętny zbieracz tych rzeczy. Był może, że i w tym wypadku zatrudnił się podobnego. Z innych, podobnych kradzieży, pozostało w pamięci wątpliwe do kościoła św. Trójcy w Pradze i próba włamania do kościoła loretańskiego na zamku praskim. Wszelkie w tych wypadkach stwierdzono, że stosowane środki bezpieczeństwa były niewystarczające.

CIRCUS MAXIMUS I GALERY KALIGULI.

Rząd włoski szczególnie interesuje się w czasach dzisiejszych przeszłość Rzymu. Pod auspicjami rządu włoskiego i przy wydatnej pomocy finansowej włoskiego skarbu zabrali się teraz uczeni do dwóch wielkich zadania: do odnalezienia Wielkiego Cyrku (Circus Maximus) i do wydobycia z jeziora Nemi galery cesarza Kaliguli. Circus Maximus był najstarszym i największym cyrkiem rzymskim a początek jego ginał w pomroczie dziejów. Istnieje podanie, że powstał on wówczas gdy igrzyska odbywały się między Palatynem i Awentynem. Podczas takich właśnie igrzysk dokonali Rzymianie słynnego w historii porwania Sabinek. Pierwsze historyczne dane o tym olbrzymim cyrku mamy dopiero z doby republiki. W VIII. wieku po Chr. był on wciąż jeszcze w doskonałym stanie i zdobił go wówczas luksusy tryumfalny, wznowiony na cześć Tytusa, z napisem opiewającym zdobycie Jeruzalimy. W okresie późniejszego Średniowiecza Circus Maximus zaczynał powoli rozwijać się w gruzu i każdy kto w Boga wierzyczył wierzył bierze sobie trochę walającego się muru nanowe budowle. Komisja archeologiczna, pracująca obecnie nad odnalezieniem śladów cyruku, żywia nadzieję, że uda jej się odszukać miejsce, na którym wznosił się ów olbrzymi i odzyskać go w całej jego okazalosci.

Wydobycie statków Kaliguli z jeziora Nemi stanowi drugie zadanie archeologów włoskich. Praca ta odbywa się w szybkiem tempie i bardzo już postąpiła naprzód. Potrzebnych maszyn dostarczyła jedna z firm mediolańskich, a siły elektrycznej dostarcza rzymskie towarzystwo elektryczne. Główna robota polega tutaj na wypompowaniu wody z jeziora, gdyż zdaniem uczonych innego sposobu wydobycia statków spoczywających na dnie, niema. Jezioro Nemi jest wprawdzie niewielkim zbiornikiem wody, jeżeli chodzi o obszar, ale bardzo pojedynczym. Jezioro to powstało w kraterze wygasłego wulkanu na Monte Albani i ma wszystkiego półtora kilometra długości, a niewiele więcej jak kilometr szerokości. Przez długi czas zastanawiano się w jakim celu trzymał Kaligula olbrzymie galery na tak małym jeziorze. Zagadka ta została zdaje się trafnie rozwiązana. Galery te były właściwie pływające pałacami cesarza, który chory i cierpiący na bezsenność, znajdował tu ukocjenie w swoich cierpieniach i mógł urządzać przyjęcia dla swoich przyjaciół. Dwa takie statki pływały po jeziorze: jeden dla cesarza, drugi dla żołnierzy i niewolników, stanowiących jego straż przyboczna. Po śmierci Kaliguli o statkach tych zapomniano. Powoli zaczęły się psuć i gnić, aż wreszcie poszły na dno jeziora.

NAJSTARSZY PODDANY J. K. MOŚCI JERZEGO V.

Tym najstarszym poddanym króla angielskiego jest pewien murzyn, nazwiskiem Joseph, mieszkający na wyspie Cypr w mieście Limassol. Liczy on dziś 132 lata i mimo swego iście matuzańskiego wieku jeszcze pracuje, jest ogrodnikiem, a chodzić może bez laski. Starzec ten jest łagodnego usposobienia, mówi mało, kocha swój zamek i, jak zapewniają ci co go znają bliżej, nie wie co to troški i zmartwienie. Lekarze, którzy na rozkaz królewski odwiedzili starca i pozbierali o nim na miejscu niektóre wianności, donoszą w swym raporcie królowi, że Joseph istotnie urodził się w r. 1796, że jest doskonale zdobudowany i cieszy się dziś najlepszym zdrowiem. Jedynie wzrok mu nie dopisuje — oba oczy pokryte ma bielmem — słyszy zaś tylko wtedy, gdy mu się głośno wprost do ucha mówi. Starzec chętnie opowiada i swoich przeżyciach, a szczególnie lubi wspominać epokę napoleońską. Zdaniem lekarzy Joseph może przeżyć jeszcze co najmniej dziesięć lat.

Warunki pobytu w uzdrowiskach.

Goczałkowice: miejscowością kąpielową obok Piaseczny, Górnego Śląska. Taksa kuracyjna od pojedynczych osób 25 zł., dla członków rodzin 5 do 10 zł., dla dzieci i służby 3 zł. Ceny pokoi 2,50—6 zł. dziennie. Całodzienne utrzymanie do 8,50 zł. dziennie od osoby. Kąpielie solankowe i jodo - bromowe 2,50—5 zł.

Hel: kąpielisko nadmorskie. Opłata gminna za pobyt 1 zł. tygodniowo (dzieci 50 gr.). Pokój z utrzymaniem w kurhausie 10 do 13 zł. dziennie od osoby. Utrzymanie poza pensjonatem bez mieszkaniem 6 zł. dziennie.

Morszyn: zdroje wód gorzkiej. Taksa kuracyjna niema. Utrzymanie dzienne od osoby 8 do 10 zł. Mieszkaniem w pensjonatach — pokój jednoosobowy 2 do 5 zł., dwuosobowy 5 do 8 zł. Liczba pokoi w Morszynie wynosi 150, w zakładzie zdrowotnym — 40. Kąpiele mineralne 2 do 4,50 zł., borowinowe 5,50 do 8,50, zabiegi hydroterapeutyczne 2 zł.

Szczawnica: zdroje alkaliczno - słone. Taksa kuracyjna za pobyt 6-tysięczny, 25 złotych od osoby, członkowie rodzinny płaca o 50% mniej, dzieci do lat 10-ciu o 25% mniej. Utrzymanie w pensjonatach 4,50—7 złotych dziennie od osoby; pokój jednoosobowy 1,50—4 zł., dwuosobowy 2,50—7 zł. dziennie.

Sprawy gospodarcze.

Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę maja b. r. w pozycji kruszec (568,5 mil. zł.) waluty, dewizy i należności zagraniczne (547,7 mil. zł.) wykazuje zmniejszenie o 10,3 mil. zł. do łącznej sumy 1.116,2 mil. zł. Waluty i dewizy niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 3,9 mil. zł. (214,2 mil. zł.). Portfel wekslowy wzrósł o 26,1 mil. zł. (545,4 mil. zł.), natomiast pożyczki zabezpieczone papierami zmniejszyły się o 8 mil. zł. (55,7 mil. zł.). Natychmiast płatne zobowiązania (610,4 mil. zł. i obieg biletów bankowych (1.086,9 mil. zł.) wzrósł łącznie o 2,2 mil. zł. do sumy 1.697,4 mil. zł. Przyjęty do zapasów Banku stan polskich monet srebrnych i bilionu zmniejszył się o 2,7 mil. zł. (3,4 mil. zł.). Inne pozycje bez większych zmian.

Syndykat naftowy wobec nowych trudności. W dniu 30 maja b. r. odbędzie się w Warszawie zebranie Syndykatu Naftowego, na którym rozważane będą bardzo domosłote sprawy, m. i. zebrani przemysłowcy naftowi wypowiedzieć się mają w sprawie warunków Mian Kwiatkowskiego co do wpłacenia 20% kapitału zakładowego przedsiębiorstwo Sp. wiertniczej „Pionier”, której utworzenie jest conditio sine qua non dalszego utrzymania Syndykatu. Jak nas informują, większość przemysłowców naftowych jest temu przeciwna, twierdząc, że przemysł naftowy nie zmieszc tak wysokiego obciążenia. W związku z tem stanowiskiem mogą

się wyłonić pewne trudności w dalszym utrzymaniu Syndykatu Naftowego.

Problem fosforytów krajowych. Wzrost świadomości państwownej objawia się w naszym społeczeństwie coraz większym zainteresowaniem sprawami gospodarczymi. Tajemniczy pył, który zasypał niedawno Małopolskę, więcej interesuje ziemian i niezmienią swoja zawartość i składem chemicznym jako nawóz sztuczny, aniżeli swoją oso-bliwość. Podobnie czyta się obecnie i komentuje z żywem zainteresowaniem, a zwłaszcza sub specie interesu ogólnie-państwowego, odkrycie krajowych złoże fosforytowych, których już kilka bardzo poważnych gniazd odkryto w Polsce, ale i wszechstronnie zbadano. Są to złoża w Niżniowie, obszarze 40 km², w Niezwiskach obszar również 40 km², w Rachowie obszar 4 km², oraz mniejsze w Nasiówku, pod Grodkiem, Różu kolu Wołkowską, wreszcie w okolicy Ho-rodzenki i Nabrzecia. Najdokładniej dotąd zbadano dwa pierwsze tereny, z których wszakże tylko Niżniów nadaje się już dzisiaj do po-ważnej eksploatacji, gdyż leży wzduż toru kolejowego (linia Stanisławów - Czortków), a same grudy fosforytowe mieszczą się w miękkim piasku tak, że oczyszczanie i koncentrowanie przedstawia się nadzwyczaj prosto i łatwo. Zawartość czystego kwasu fosforowego jest wszędzie dość różna; waha się ona między 8 a 25%, jednak uzyskanie z nich nawozu fosforowego o tej zawartości, do jakiej przywykli rolnicy, jest w dzisiejszym stanie nauki jedynie kwestią zastosowania tego, czy innego procederu chemiczno-technicznego. Fosforyt niezwiskie eksplataowane w latach 1923 i 1924 nie dały w zastosowaniu praktycznym rezultatów całkiem pomyślnych, a to głównie z powodu trudnościami komunikacyjnymi (25 km od kolei) i za-nadto twardej masy w której znajdują się grudy fosforytowe. Złoża w Niżniowie przygotowane są już zupełnie do bezwzględnego uruchomienia.

J. R.

Z Giełdy.

Lwów, dnia 25 maja 1928.

OBROTY W AKCJACH.

5% Państwowa Pożyczka konwersyjna: płaca 66,00; żądają 67,00; transakcje 66,40. Bank Komercjalny: płaca 178,00; żądają 183,00; transakcje 180,00—181,00. Bank Małopolski: płaca 26,25; żądają 26,75; transakcje 26,50. Polski Bank Przemysłowy: płaca 104,00; żądają 106,00; transakcje 105,00.

„Gazolina” prz. nafty: płaca 35,25; żądają 36,50; transakcje 35,75—36,00. „Gazy wschodnie”: płaca 22,75; żądają 23,50; transakcje 23,00—23,25. „Karpali” zakł. lit.: płaca 2,50; żądają 2,60; transakcje 2,55. „Siersza góra”: płaca 10,30; żąda-jają 10,50; transakcje 10,40. „Tesp” tow. sol. potas.: płaca 24,25; żądają 25,00; transakcje 24,50—24,75.

GIELDA ZBOŻOWA.

Zastój w obrotach giełdowych i pozagiełdowych z powodu zachodzących świat. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

należą następujące przynależności: 38 okien, 5 muszli wodociągowych 2 kociołki miedziane i dzwony, szacowane w 232 zł. Poniżej najniższa oferta sprzedaży nie nastąpi.

Sąd powiatowy S. I. Oddział XVI.

Lwów, dnia 17 kwietnia 1928.

E. 3018/26. Edykt licytacyjny. Dnia 28 czerwca 1928 o godz. 9 przedpołudniem odbędzie się w niżej wymienionym Sądzie w biurze Nr. IV. licytacja realności whl. 5 gm. Brzuchowice i whl. 770 gm. Grzybowice. Wartość szacunkowa wraz z przynależościami realności whl. 5 gm. Brzuchowice 1620 zł., whl. 770 gm. Grzybowice 1400 zł. Najniższa oferta: 810 zł. i 700 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i inne dokumenty przejrzeć można w podpisanyym Sądzie.

Sąd powiatowy S. II. Oddział IV.

Lwów, dnia 4 maja 1928.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

L. 14391. Sąd Apelacyjny ogłasza, że wprowadził postępowanie sprostowanie w myśl ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 dzpp. w celu ustalenia założonej na nowo księgi gruntowej gminy katastralnej Bitków, położonej w okręgu Sądu powiatowego w Nadwórni. Od dnia 1 czerwca 1928 będą przysługiwły tej nowej księgi gruntowej skutki wpisu hipotecznego i od tego dnia wszelkie prawa rzeczowe do nieruchomości objętych ta księgą tylko przez wpisanie do księgi gruntowej nabyte, ograniczone lub na inny przeniesione albo zniesione być mogą. Księgę powyższą od dnia 1 czerwca 1928 w Sądzie powiatowym w Nadwórni w godzinach urzędowych przeglądającą można i najdalej do dnia 30 listopada 1928 wnosić należy w tym Sądzie wszelkie zgloszenia w myśl § 7 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 dzpp., gdyż w razie niezgłoszenia roszczeń w tym czasokresie gaśnie prawo do ich dochodzenia przeciw osobom, które na podstawie niezazwyczajnych wpisów w wykazach hipotecznych zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Lwów, 18 maja 1928.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 25 maja 1928.

Dolary St. Zjednoczon.	8,89	8,91	8,87
Franki franc.	—	—	—
Kopenhaga	—	—	—
Sztokholm	—	—	—
Belgia	124,42	124,73	124,11
Holandja	359,80	360,70	358,90
Londyn	43,52%	43,63	43,42
Ny Jork	8,90	8,92	8,88
Paryż	35,10	35,19	35,01
Praga	26,41%	26,48	26,35
Szwajcaria	171,82	172,25	171,39
Wiedeń	125,44	125,75	125,13
Włochy	46,98	47,10	46,80

5% pożyczka konwersyjna 67,00

pożyczka kolejowa konwersyjna 62,00

pożyczka kolejowa — 104,00 —

pożyczka dolara 86,00

dolarówka 83,75 84,00 —

8% listy zastawne Banku Gospod. Kraj. 94,00

8% listy zastawne Banku Rolnego 94,00

8% oblig. komun. Banku Gosp. Krajow. 94,00

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, dnia 25 maja 1928.

Bank Dysk.	134,00	Nobel	35,00
Bank Handl.	117,00	Modrzejów	48,50
Bank Polski	179,182,50	Ostrowiec	B 129,130
Bank Pzm.	107,00	II 118,117	
Bank Zw. Sp. Zar.	87,75	Parowzy	50,00-51,00
Spiss	162,00	Połock	11,75
Elektryczność	77	Rudzki	54
Sila światła	182,184	Strachowice	63,03
Warsz. cuk.	73,00	Ursus	10,75
Filiel	70,70	Zawiercie	30,50
Wysoka	168	Borowski	16,75
Wegiel	100—101	Haberbusch	226

GIELDA KRAKOWSKA.

Kraków, dnia 25 maja 1928.

Zieloniewski	158,40	Chodorów	154,25
Pociak	12,15	Firlej	59,50
Parowzy	48,00	Bank Pol.	178,00
Siersza g.	10,25		

GIELDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, dnia 25 maja 1928.

Amsterdam	286,27	Bankverein	27,05
Belgrad	12,48	Bodenkredit	116,50
Berlin	169,85	Kreditanstalt	60,75
Bruxela	99,00	Anglobank	29,00
Budapeszt	123,93	Hipoteczny	90,00
Bukareszt	4,38%	Kompas	0,88
Kopenhaga	190,35	Länderbank	37,00
Londyn	34,63%	Merkury	25,00
Madryt	118,85	Unionbank	—
Mediolan	37,37	Obrotowy	—
N. Jork	70,25	Kolej północna	105,00
Paryż	27,92%	Ziwnońska	111,00
Praga	21,01	Czerniowce	—
Sofia	5,10-7,5	Austr. kol. p.	31,30
Sztokholm	190,30	Kolej połudn.	15,50
Warszawa	79,50-79,81%	Goleszów	127,50
Zurych	136,66	Cement	70,00
Amerykańskie	706,25	Browary	119,00
Bugarskie	—	Alpiny	41,90
Niemieckie	169,60	Berg u. Hütten	772,75
Francuskie	—	Krupp	10,30
Włoskie	—	Poldi Hütte	147,00
Jugosławiańskie	12,44	Pr	

TOWARZYSTWO „OLEUM”

SPÓŁKA Z OGR. ODPOW.

Lwów, ul. Batorego L. 26. — Tel. Nr. 362 i 364.

Skład we Lwowie, ul. Żółkiewska L. 120. — — Telefon Nr. 1158.

Warszawa, ul. Senatorska 42. — Telefony 109-01, 293-87, 141-56.

ORGANIZACJA krajowa sprzedaje produktów naftowych Koncernu Naftowego „Premier” z własnych rafinerii w Trzebini, w Drohobyczku (Dras) i Peczeniżynie.

STALE NA SKŁADZIE: Nafta, Benzyna, Oleje maszynowe, Olej gazowy, Olej automobilowy, Olej cylindrowy, Olej lotniczy, Parafina, Świece, Asfalt, Koks, Smar do wozów, Smar Tovotte'a i t. p.

SPECJALNOŚĆ: Oleje samochodowe „CAROIL” w beczkach i blaszankach.

Składy we wszystkich największych miastach Rzeczypospolitej.

WYDAWNICTWO ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH

We Lwowie, ul. Ossolińskich 11, tel. 1-68.

poleca

podręczniki szkolne,
dzieła naukowe i beletrystyczne

prowadzi

Bibliotekę Wychowania Fizycznego i Sportu popieraną przez Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.

(Katalogi wydawnictw wysyła się bezpłatnie).

KSIĘGARNIE ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH

We Lwowie, pl. Halicki 12 a — — — w Warszawie, ul. Nowy Świat 69
posiadają na sklepie pełny sortyment wydawnictw polskich, są bogato zaopatrzone w wydawnictwa zagraniczne.

„FOSFOR”
FABRYKA NAWOZÓW SZTUCZNYCH
LWÓW
BATOREGO 32, I. p.
Telefon 50-69.

SUPERFOSFATY: kostne i fosforowo-azotowe, Mineralne i amonjalne.
REFORMFOSFATY: kostne i mineralne od 18 do 26%, P_2O_5 !!!
TOMASINY: „Columeta” — „Gwiazda” i inne krajowe i zagraniczne.
SOLE potasowe i KAINIT — AZOTNIAK — SALETRA (Chorzowska amonowa).
SALETRA chilijska — SIARCZAN amonowy. Wapno nawozowe palone i mielone (97% CaO) — Wapno budowlane.
FOSFORITY palone i mielone (CaO i rozp. P_2O_5).
Dostawa wagonowo i detalicznie po cenach fabr. i na najdogodn. warunkach kredyt.

„Drukarnia Polska”, Lwów, ul. Chorążczyzny 17, telefon 29-19, pod zarządem Władysława Germana.

CHORZY CZYTAJCIE!



Niedawno wyszło z druku
POUCZAJĄCE DZIEŁO!

W książce tej omówione są, na podstawie licznych i wieloletnich doświadczeń, przyczyny, powstanie oraz leczenie cierpień nerwowych. Tę ewangelię zdrowia przesyłam zupełnie darmo każdemu, kto zwróci się do mnie podług podanego niżej adresu.

Tysiące listów dziecięcych potwierdzają niezwykłą skuteczność tych sposobów jakie podaje ta jedyna w swoim rodzaju niestANDARDOWA, sumienna, fachowa praca dla dobrze cierplającej ludzkości. Kto należy do licznej rzeszy chorych nerwowych, kto cierpi na rozgargnienie, bojaźń przestrzeni, osłabienie pamięci, nerwowe bóle głowy, bezsenność, zaburzenia żądki, przezwolenie, ból w stawach, ogólna lub częściowa niemoc ciała, lub na inne objawy chorobowe, zaopatrz się w moją, przynoszącą ulgę książeczkę!

Kto przeczyta ją uważnie, ten zdobędzie otuchę i pewność, że istnieje pewna droga do zdrowia i radości życia. Nie zwlekajcie i napiszcie jeszcze dzisiaj do

ERNST PASTERNACK Berlin S. O.
Michaelkirchplatz Nr. 13, Oddział 364.

PRZETARGI PUBLICZNE

Magistrat król. stol. miasta Lwowa.
Do LM: 76.490/28.
OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Wydział III. Magistratu król. stol. miasta Lwowa rozpisuje publiczny przetarg na roboty brukarskie i drogowe przy przebudowie ulicy Leona Sapiehy od ulicy Kopernika do ul. św. Teresy. Bliższe warunki oddania i wykonania robót są do przejrzenia codziennie w godzinach urzędowych od 11 do 13-ej w Oddziale Drogowym Magistratu III. piętro drzwi Nr. 95, gdzie też wyłożone będą do oglądu odnośne plany i przedmiary.

Oferty pisemne sporządzane na urzędowych formularzach przez podanie cen jednostkowych i całkowitej kwoty wynikającej z przedmiaru, należy włożyć pocztą lub osobiście do dnia 31 maja godzina 12-ta w południe do rąk Dyrektora Wydziału III-go Magistratu III. piętro drzwi Nr. 120 w kowertach zapakowanych z dołączeniem dowodu złożenia w Kasie Miejskiej wadżum w wysokości 2% całkowitej kwoty.

Magistrat zastrzega sobie dowolny wybór oferty bez podania powodów jak i możliwość nieprzyjęcia żadnej z wniesionych ofert i to bez prawa regresu lub odszkodowania na rzecz oferenta.

We Lwowie 22 maja 1928. 4872

(—) Jan Strzelecki
Komisarz Rządu
p. o. Prezydenta Miasta.

ZGUBIONE DOKUMENTY.

UNIEWAŻNA się indeks na nazwisko Beatrycy Zukotyńskiej z r. 1924/5. 4871-3

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

MAŁOPOLSKIEGO ZWIĄZKU ROLNIKÓW

Spółdz. z ogr. odpow. we Lwowie odbędzie się w niedziele dnia 10 czerwca 1928 o godz. 10½ rano w lalku własnym ul. Kopernika 1 (pasaż Mikolascha schody II.) z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Wniosek w sprawie podwyższenia udziałów i odpowiedzialności.
- 3) Zmiana statutu.
- 4) Wnioski.

4888

Małopolski Związek Rolników
Spółdzielnia z ogr. odpow. we Lwowie.

Należytość pocztowa opłacona ryczałem.

Redakcja i Administracja

Gazety Lwowskiej

miesiącznie w

przy ul. Karmelickiej 1. 2.

(Gmach Województwa)

Telefon Redakcji 21-18. — Administracji 21-17.
(Telefonem od własnego korespondenta.)

